

TREŚĆ:

70-ta rocznica urodzin Józefa Stalina	1033
Józef Stalin — twórca ekonomii politycznej socja- lizmu	1034
INŻ. D. DWORECKI — Polsko-radziecka współpraca naukowo-techniczna	1038
MGR STEFAN MIZERA — Walka z sezonowością w budownictwie	1039
STEFAN FRENKEL — Analiza obiegu środków obrotowych jako czynnik zwolnienia środków Państwu	1042

MATERIAŁY I PRZYCZYNKI

INŻ. LEON DZIEWICKI — O szczycie jesienno- zimowym 1949/50 r. polskiej elektroenergetyki	1045
MAREK DĄBROWA — Z zagadnień przemysłowych Śląska	1048

Z DOŚWIADCZEŃ BUDOWNICTWA SOCJA- LISTYCZNEGO

J. GORODECKI — O przedmiocie i treści szcze- gółowych nauk ekonomicznych	1050
Rozwój sił wytwórczych w przemyśle Czechosło- wacji	1056
Budownictwo mieszkaniowe na Węgrzech	1057

DYSKUSJA

JÓZEF BIERZWIŃSKI — Z zagadnień jednolitej symbolistyki materiałów	1058
KAZIMIERZ JĘDRYCH — Administracyjne doszka- lanie techników	1060

KRYTYKA

STEFAN SIERADZKI — Prasa codzienna w służbie odbudowy i rozbudowy kraju	1061
--	------

Z UKOSA

KRONIKA

Uchwała Rady Ministrów	1067
Przemysł	1070
Rzemiosło i spółdzielczość pracy	1072
Z frontu pracy	1073
Morze i wybrzeże	1075
Z całego świata	1076
Przegląd prasy	1083

DODATEK: „PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA GOSPODARCZEGO“:

LEO HOCHBERG — Ochrona tajemnicy państwo- wej służbowej	241
E. SARNE-SARNOWSKI — Przekazywanie przed- miotów majątkowych pomiędzy przedsiębior- stwami państwowymi	243
STEFAN GULCZYŃSKI — Pojęcie narodowych pla- nów gospodarczych w świetle dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r.	246
Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego	247
Orzecznictwo w sprawach gospodarczych	252
Dostawy, roboty i usługi	253
Notatnik	255
Gdzie szukać	256
Umowy i akty prawne	258
Przegląd czasopism	259

ŻYCIE GOSPO- DARCZE

DWUTYGODNIK

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY PLUSZU I DYWANÓW NR 12
w Kietrze, pow. Głubczyce**

zaangażują od zaraz: 1 starszego księgowego,
1 księgowego, 1 z-cę kierownika zaopatrzenia.
Podania z życiorysem kierować do Dyrekcji Państw.
Zakł. Pluszu i Dywanów Nr 12 w Kietrze

MIESZKANIE ZAPEWNIONE

368

**„GOSPODARKA MIĘSNA”
MIESIĘCZNIK**

poświęcony planowaniu
produkcji, przetwórstwa
i obrotu mięsnego
Adres Administracji: P. P. W.
„Polskie Wydawn. Gospod.”
Warszawa, ul. Młodzieży
Jugosłowiańskiej 15.
Konto PKO. I - 10.880 Gospodarka Mięsna

CENA EGZ. ZŁ 100

PRENUMERATA PÓŁROCZNA ZŁ 550

**RACHUNKOWOŚĆ — PODATKI
MIESIĘCZNIK**

Prenumerata półroczna 750 zł
Cena 1 egzemplarza 125 zł

Redakcja, KRAKÓW,
ul. Grottgera 9/7, Admini-
stracja: KATOWICE,
ul. 3 Maja 23, Konto PKO. III 309

»JEDNOLITY PLAN KONT«

dla państwowych przedsiębiorstw
podległych Ministerstwu:

**Górnictwa i Energetyki
Przemysłu Ciężkiego
Przemysłu Lekkiego
Przemysłu Rolnego
i Spożywczego**
obowiązujący od dnia
1 stycznia 1950 roku

**Wydawnictwo niezbędne w każdym
przedsiębiorstwie, biurze i fabryce**

Cena za egzemplarz zł 150
STRON 95 — KARTON

Zamówienia przyjmuje:

**Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
„Polskie Wydawnictwa Gospodarcze”
w Warszawie, ulica Hoża 35**

Polskie Wydawnictwa Gospodarcze P W G zawiadamiają, że

**MIESIĘCZNIK
„Przegląd
Ustawodawstwa Gospodarczego”**

wydawany dotychczas łącznie z dwu-
tygodnikiem »Życie Gospodarcze«
dostępny będzie od 1. I. 1950 r.
również w oddzielnej prenumeracie
Zamówienia na prenumeratę »Prze-
glądu Ustawodawstwa Gospodarcze-
go« na rok 1950 przyjmują »Polskie
Wydawnictwa Gospodarcze, Państw-
owe Przedsiębiorstwo Wyodręb-
nione« w Katowicach, ul. 3 Maja 23

Prenumerata wynosi; ROCZNIE ZŁ 900,
PÓŁROCZNIE ZŁ 450, KWARTALNIE ZŁ 225

»Przegląd Ustawodawstwa Gospo-
darczego« ukazuje się 15-go każ-
dego miesiąca w objętości 24 stron.
Pismo to jest przewodnikiem po obowią-
zującym ustawodawstwie, związanym z ży-
ciem gospodarczym — podaje objaśnie-
nia nowych dekretów i rozporządzeń,
orzecznictwo sądów powszechnych i woj-
skowych oraz komisji arbitrażowych
omawia przypadki z praktyki admini-
stracji gospodarczej, — objaśnia
prawa lokalne, przepisy o dosta-
wach, robotach i usługach

Egzemplarze okazowe wysyłają na żądanie: „POLSKIE
WYDAWNICTWA GOSPODARCZE, PAŃSTW. PRZEDS.
WYODR. W KATOWICACH UL. 3-go MAJA 23

JUŻ UKAZAŁA SIĘ

BROSZURA p.t.:

**»JEDNOLITY PLAN KONT«
dla przedsiębiorstw handlowych**

obowiązujących od dnia
1 stycznia 1950 roku jako
odbitka z Nr 4 Biuletynu
Finansowego PKPG.

Zamówienia przyjmują:

**POLSKIE WYDAWN. GOSPODARCZE —
Centrala —
Warszawa,
ul. Hoża 35**

**oraz Delegatury
w Łodzi, ul. 6 Sierpnia 7
i w Katowicach, 3 Maja 23**

CENA ZŁ 150

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK • 16 — 31 GRUDNIA 1949 • ROK IV • NUMER 24

REDAKCJA NACZELNA: WARSZAWA, UL. MŁODZIEŻY JUGOSŁOWIAŃSKIEJ 15, TEL. 850-07 i 858-18.
REDAKCJA: KATOWICE, UL. 3 MAJA 23 TEL. 317-73 — ADMINISTRACJA: TEL. 317-71

70-ta rocznica urodzin JÓZEFA STALINA



. . . istnieje marksizm dogmatyczny
oraz marksizm twórczy, ja stoję na
gruncie tego ostatniego . . .

JÓZEF STALIN

JÓZEF STALIN — twórca ekonomii politycznej socjalizmu

DZIEŁA Józefa Stalina stanowią bezcenny twórczy wkład w skarbnicę marksizmu-leninizmu. Teoria marksistowsko-leninowska odzwierciedla dogłębną, niespożytą, codzienną prawdę życiową. Nie było, nie ma i nie może być innej nauki, która by formułowała teoretyczne stwierdzenia i wypływające z nich wnioski w bardziej ścisłym powiązaniu z praktyką i z rewolucyjnym doświadczeniem mas pracujących, niż to czyni marksizm-leninizm. Organiczny związek rewolucyjnej praktyki z rewolucyjną teorią i wzajemne ich oddziaływanie stały się trwałą cechą i równocześnie nieprzezwykłą siłą marksizmu-leninizmu.

W ogromie prac twórczych, obejmujących najważniejsze zagadnienia w historycznym rozwoju tworzenia pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, Józef Stalin rozwinął i rozwija nadal naukę Marksa, Engelsa i Lenina, nie odrywając się nigdy od jej podstawowej zasady, głoszącej, że marksizm nie jest dogmatem, lecz wytyczną w działaniu.

W bez mała pięćdziesięcioletniej, rozpoczętej w 1901 r., pracy twórczej Stalina skoncentrowany został genialny wysiłek myśli ludzkiej, obejmujący pół wieku historii rozwoju społeczeństwa. Wszechstronnemu prześwieceniu, uzasadnieniu i uogólnieniu przez Stalina podległy wszystkie najważniejsze i najżywniejsze zagadnienia społeczne, których praktycznego rozwiązania wymagały zadania, postawione masom pracującym przez marksizm-leninizm. **Stalinowskie wnioski, wyprowadzone z trwałego rozpoznania i oceny stanu faktycznego, były wnioskami śmiałymi, rewolucyjnymi, a równocześnie wnioskami naukowymi, nie odpar'ymi, które w swej mocy przyciągały do marksizmu-leninizmu milionowe masy pracujące.**

W dziełach Stalina zostały wyłożone i rozwinięte: teoretyczne zasady partii bolszewickiej, dialektyczny i historyczny materializm, zagadnienia dyktatury proletariatu, taktyka i strategia proletariatu, problem narodowościowy, kwestia chłopska, rewolucja socjalistyczna, zwycięstwo socjalizmu w jednym kraju. W pracach Stalina skonkretyzowane zostały drogi i środki budownictwa socjalistycznego w ZSRR.

Z perspektywy minionych lat pięćdziesięciu prace obu klasyków marksizmu-leninizmu, Lenina i Stalina, można ująć w podziale na dwa chronologiczne okresy. Do października 1917 r. prace te charakteryzowała konieczność konsekwentnego rozwiązania wszelkich zagadnień, wysuniętych przez marksizm-leninizm pod kątem zrealizowania idei rewolucji socjalistycznej. Ówczesną myślą przewodnią obu klasyków marksizmu-leninizmu było ustanowienie dyktatury proletariatu oraz zbudowanie na tym fundamencie politycznym przyszłego społeczeństwa socjalistycznego. W drugim okresie — po zwycięstwie Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — w pracach twórczych Lenina i Stalina dominowały problemy, wynikające z idei leninowskiej — doprowadzenia do zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, znajdującym się w otoczeniu kapitalistycznym.

Dzieła Stalina stanowią wzór twórczego marksizmu. Wielki koryfeusz przodującej nauki, posunął naprzód teorię marksizmu-leninizmu, wzbogacając ją w nowe doświadczenia, osiągnięte w epoce imperializmu i rewolucji proletariackich, w epoce zwycięstwa socjalizmu i jego dalszego progresywnego rozwoju na jednej szóstej części globu ziemskiego. Prace twórcze Stalina uzbroiły partię bolszewicką i naród radziecki w naukowy oręż, który jak kompas prowadził i prowadzi w zwycięskim marszu do komunizmu drogą opanowania marksistowsko-leninowskiej nauki o prawdach rozwoju społeczeństwa i o drogach budownictwa komunizmu.

W pracach twórczych Stalina, równorzędne z politycznymi, filozoficznymi i historyczno-partyijnymi zagadnieniami, zostały rozwinięte i uogólnione najważniejsze problemy ekonomiczne naukowego socjalizmu. W dziedzinie marksistowsko-leninowskiej ekonomii politycznej Stalin dokonał wielkiego na miarę światową dzieła, które w warunkach współczesnych jest dowodem niewątpliwej wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym i równocześnie drogowskazem dla narodów, które zerwały raz na zawsze z kapitalizmem i wstąpiły na drogę budownictwa socjalizmu.

* * *

Zasadnicze znaczenie przewrotu, dokonanego w ekonomii politycznej przez Marksa i Engelsa, zawiera się przede wszystkim w wykryciu historycznie przejściowego charakteru ustroju kapitalistycznego. Na gruncie tego stwierdzenia oraz w połączeniu i w związku ze stworzoną przez obu tych klasyków metodą dialektyki materialistycznej należy zaznaczyć, że Marks i Engels nie stawiali sobie za zadanie tworzenia idealnych projektów komunistycznej przebudowy społeczeństwa, jak to na płaszczyźnie ruchu socjalistycznego czynili np. ich poprzednicy — utopisci. Marks i Engels uważali za swoje zadanie wykrywać siły rozwojowe w realnej rzeczywistości współczesnej im epoki. Zadanie to obydwaj współtwórcy marksizmu wykonali przez wykrycie praw rozwoju i obumierania kapitalistycznego sposobu produkcji oraz historycznej roli proletariatu jako grabarza kapitalizmu i twórcy nowego społeczeństwa socjalistycznego. W ten sposób marksizm naukowo uzasadnił nieuniknioną rewolucję proletariacką, mającej za zadanie likwidację kapitalizmu, którego miejsce zajmie budownictwo socjalizmu. Marks i Engels nie doczekali się rewolucji socjalistycznej. Dlatego postawiony przez nich problem socjalistycznej przebudowy społeczeństwa po rozpadnięciu się kapitalizmu miał charakter ogólny i oderwany. Marks i Engels nie byli w możności we współczesnych im warunkach stworzyć ekonomii politycznej socjalizmu. W tym przedmiocie w ich pracach można znaleźć różne genialne przewidywania o przyszłej gospodarce socjalistycznej, lecz byłoby bezcelowym doszukiwać się pełnego zakończonego systemu socjalistycznej ekonomii, co zresztą nie odpowiadałoby duchowi marksizmu-leninizmu.

W referacie sprawozdawczym na XVIII Zjeździe Partii Bolszewickiej Stalin oświadczył:

„Nie można żądać od klasyków marksizmu, których dzieli od naszych czasów okres 45 — 50 lat, żeby przewidzieli absolutnie wszystkie możliwe zyg-zaki historii w każdym poszczególnym kraju w dalekiej przyszłości. Śmiesznie byłoby żądać, żeby klasyki marksizmu opracowali dla nas gotowe rozwiązania wszystkich bez wyjątku zagadnień teoretycznych, które wyłonić się mogą w każdym poszczególnym kraju po upływie 50 — 100 lat, po to, byśmy my, potomkowie klasyków marksizmu, mieli możliwość spokojnie wylegiwać się na piecu i przeżuwać gotowe rozwiązania. Możemy jednakże i powinniśmy żądać od marksistów-leninowców naszej doby, żeby się nie ograniczali do wyuczenia się na pamięć pewnych ogólnych twierdzeń marksizmu, żeby wnikal w istotną treść marksizmu, żeby nauczyli się brać pod uwagę doświadczenie dwudziestoletniego istnienia państwa socjalistycznego w naszym kraju, żeby nauczyli się wreszcie, opierając się na tym doświadczeniu i biorąc za punkt wyjścia istotną treść marksizmu, konkretyzować pewne ogólne twierdzenia marksizmu, precyzować je i udoskonalać“.*)

Zadanie stworzenia ekonomii politycznej socjalizmu przypadło w udziale obu wielkim koryfeuszom nauki — Leninowi i Stalinowi.

Lenin, twórca podstawowych zasad państwa radzieckiego i budownictwa socjalistycznego, uogólnił historyczne doświadczenia z okresu pierwszych lat władzy radzieckiej, z genialną wnikliwością postawił szereg zasadniczych problemów w przedmiocie realizowania socjalizmu i nakreślił linię rozwiązywania najważniejszych zadań w budownictwie socjalizmu, obdarzając partię potężnym instrumentem teoretycznym również w zakresie zwalczania wszystkich wrogów socjalizmu. W pracach Lenina położony został kamień węgielny pod ekonomię polityczną socjalizmu.

Podstawowe natomiast zadanie marksistowskiej analizy socjalizmu w układzie, funkcji i rozwoju systemu gospodarczego zostało rozwiązane przez Stalina, który w swych pracach wszechstronnie i naukowo uogólnił bogate doświadczenia z realizacji największych przeobrażeń gospodarczych, które dogłębnie zmieniły oblicze kraju radzieckiego i które doprowadziły do pełnego zwycięstwa socjalizmu we wszystkich dziedzinach radzieckiej gospodarki narodowej.

Ekonomia polityczna socjalizmu, ujęta w dziełach Lenina i Stalina na granitowym fundamencie marksistowskiej rewolucyjnej metody dialektyki materialistycznej, stanowi dziś w dziedzinie nauk ekonomicznych szczytowe osiągnięcie o skali światowej. Podobnie, jak socjalizm stał się wyższym od kapitalizmu stopniem w ustroju społecznym, tak też ekonomia polityczna socjalizmu stanowi wyższy stopień w rozwoju nauk ekonomicznych. Ten stopień różni się zasadniczo od poprzedniego, ponieważ socjalistyczny sposób produkcji w odróżnieniu od kapitalistycznego nie jest następstwem rozwoju żywiołowego, lecz następstwem świadomego tworzenia nowych form ustrojowych przez masy pracujące, które działają według naukowo opracowanych planów, mają-

cych na widoku osiągnięcie z góry określonych zadań. Dopóki rozwój społeczeństwa dokonywał się żywiołowo, ekonomiczna nauka marksizmu miała za zadanie uzbroić proletariata i jego partię w oręż poznania żywiołowych praw ekonomicznego rozwoju społeczeństwa. W tym sensie Marks pisał w przedmowie do „Kapitału“, podkreślając, że „społeczeństwo... jeśli trafiło na ślad naturalnego prawa swego rozwoju..., ma możliwość skrócić i osłabić męki porodu“ nowego ustroju społecznego. Zasadniczo inną rolę odgrywa ekonomia polityczna socjalizmu. Wyposaża ona budowniczych nowego społeczeństwa w znajomość praw ekonomicznych socjalistycznej produkcji i rozdziału, świadomie stosowanych i wykorzystywanych przez państwo radzieckie w procesie budownictwa gospodarczego.

Stąd wypływa jej wielka rola twórcza, stąd również wypływa najwyższa forma łączenia teorii z praktyką, którą to formę Stalin opanował genialnie w swych pracach ekonomicznych.

* * *

Zagadnienia ekonomii politycznej uwzględnione były w szerokim zakresie w pracach Stalina jeszcze przed Rewolucją Październikową. W przedrewolucyjnych pracach „Anarchizm czy socjalizm“, „Marksizm i zagadnienie narodowościowe“ i w innych Stalin poddał gruntownej analizie podstawy ekonomiczne kapitalizmu i jego antagonistyczne sprzeczności. Wskazywał na rolę rynku w rozwoju kapitalizmu i na konkurencyjną walkę w wymianie towarowej. Pisał że, w kapitalizmie wszystko przyjmuje formę towaru. Na rynku kapitalistycznym nabywa się siłę roboczą, jej krew i sumienie, a dzieje się to dlatego, że główną podstawą ustroju kapitalistycznego stanowi prywatna własność narzędzi i środków produkcji. Czterdzieści lat temu wbrew wypowiedziom burżuazyjnych ekonomistów i polityków Stalin rozwinął i uogólnił zasadniczą tezę marksizmu-leninizmu, stwierdzając, że kapitalistyczna gospodarka nie może być jednolitą i zorganizowaną, a więc i gospodarką planową; planowe prowadzenie gospodarki przeciwstawne jest charakterowi kapitalizmu. Stalin uzasadnił nieuniknioną konieczność rewolucyjnego zburzenia zgniłego i obumierającego ustroju kapitalistycznego.

W 1905 r. Stalin pisał, iż naukowy socjalizm udowadnia, że ustrój kapitalistyczny bynajmniej nie jest czymś wiecznym, że jest przejściowym równie dobrze, jak i feudalizm, że bez wątpienia zastąpiony będzie przez negujący go ustrój socjalistyczny, który może być ustalony tylko przez proletariata w drodze rewolucji socjalnej. Historyczną konieczność zburzenia kapitalizmu i zbudowania socjalizmu Stalin uzależniał od rozwoju sił wytwórczych. Określając planowy charakter przyszłej socjalistycznej gospodarki, opartej na własności społecznej i na pracy kolektywnej, Stalin twierdził:

„Jest jasnym również i to, że przyszła produkcja będzie socjalistycznie zorganizowaną, wysoce rozwiniętą produkcją, która będzie uwzględniała potrzeby społeczeństwa i która będzie wytwarzała właśnie tyle, ile potrzebne będzie społeczeństwu. Nie będzie tu miejsca na rozpylanie produkcji, na konkurencję, na kryzysy, na bezrobocie“.

*) Józef Stalin. Zagadnienia leninizmu wyd. pol. str. 553

Zasada socjalizmu powinno być — twierdził Stalin — osiągnięcie potężnego potencjału produkcyjnego, organizowanego w skali całego państwa, a nie zamknięcie się do gospodarki w granicach poszczególnych miast, rejonów i gmin. Zasada ustroju socjalistycznego powinna również stać się realizacja wielkiego budownictwa maszynowego, a nie ograniczanie przemysłu w jego rozwoju. Oto we fragmentarycznym ujęciu stwierdzenia, uogólnione w pracach ekonomicznych Stalina, pisanych czterdzieści lat temu, a zawartych w trzech pierwszych tomach dzieł stalinowskich. **Rewolucja Październikowa i doświadczenia lat późniejszych potwierdziły w całej rozciągłości trafność i realność wyłożonych przez Stalina zasad, które w następstwie przyczyniły się do wyzwolenia mas pracujących Rosji carskiej spod jarzma kapitalistycznego.**

* * *

Prace ekonomiczne Stalina z okresu pierwszych trzech lat po Rewolucji Październikowej poświęcone zostały przedstawieniu obrazu zburzenia burżuazyjno-obszarniczego ustroju i twórczej organizacji nowego, radzieckiego, państwowego i społecznego ustroju. Początkowy okres rewolucji socjalistycznej, jak zauważa Stalin, był przede wszystkim etapem likwidacji całego aparatu państwa burżuazyjnego i objęciem władzy przez ludzi pracy, którzy krok za krokiem urzeczywistniali rewolucyjno-ekonomiczne przekształcenia, usuwając ze swej drogi przeżytki kapitalizmu i obszarnictwa. Władza radziecka wyzwoliła chłopów spod jarzma obszarników. W celu przygotowania nacjonalizacji kluczowych przemysłów wprowadzona została kontrola robotnicza. O początkowej przebudowie ekonomicznych podstaw społeczeństwa radzieckiego Stalin wypowiedział się w następujących тезach:

„W zakresie gospodarczego kierownictwa krajem najbardziej charakterystyczną zmianą było odjęcie z rąk burżuazji podstawowego nerwu burżuazyjnego życia gospodarczego — banków. Banki zostały odjęte burżuazji, która pozostała, można powiedzieć, bez duszy. Następnie prowadzi się pracę mającą na celu zniszczenie starych aparatów życia gospodarczego oraz na celu wywłaszczenia burżuazji przez odebranie jej fabryk, zakładów przemysłowych i oddanie ich w ręce klasy robotniczej. Wreszcie przychodzi się do zniszczenia starego aparatu spożywczego i do próby stworzenia nowego, mogącego zebrać zboże chlebowe, aby go rozdzielić między ludnością“.

W lutym 1919 r. w artykule p.t. „Dwa obozy“ Stalin scharakteryzował ówczesną ogólnomiędzynarodową sytuację, stwierdzając **historyczny fakt rozbitcia świata na dwa obozy — obóz imperializmu i obóz socjalizmu — między którymi rozpoczęła się walka, stanowiąca „oś całego życia współczesnego i którą wypełniona jest cała treść obecnej wewnętrznej i zewnętrznej polityki działaczy starego i nowego świata“.**

Pierwsze trzechlecie rewolucji socjalistycznej w ujęciu analitycznym znalazło swój pełny wyraz w pracy Stalina „Trzy lata dyktatury proletariatu“. „W ciągu trzech lat, Rosja, przeszedłszy przez ogień i burzę — mówił Stalin — wykuliła sobie pozycję wielkiego socjalistycznego mocarstwa światowego“. Okazało się, iż wbrew opinii wrogów leninizmu

rewolucja socjalistyczna mogła nie tylko że rozpętać się w kraju kapitalistycznie zacofanym, lecz także uwieńczyć swe dzieło olbrzymimi osiągnięciami, mogła posuwać się naprzód i stać się przykładem dla krajów kapitalistycznie rozwiniętych w walce o wyzwolenie od przemocy kapitalizmu.

* * *

Nowa polityka ekonomiczna (nep) obliczona była przez partię bolszewicką na odbudowę gospodarki narodowej i na budownictwo fundamentów socjalizmu. Nep oznaczał bezkompromisową walkę między kapitalizmem i socjalizmem, walkę według zasady — „kto kogo“. Partia bolszewicka pod kierownictwem Stalina demaskowała i zwalczała antyleninowskie pojmowanie nepu przez trockistów i innych wrogów socjalizmu, obliczone na przywrócenie kapitalizmu w kraju radzieckim. Uogólniając i rozwijając leninowski program budownictwa socjalizmu na bazie nowej polityki ekonomicznej, Stalin wypracował klasyczną wykładnię, wszechstronnie oświetlającą faktyczny charakter nepu.

„Nep — mówił Stalin na XIV Zjeździe partii — jest szczególną polityką państwa proletariackiego, obliczoną na dopuszczenie kapitalizmu przy istnieniu kontroli państwa proletariackiego, obliczoną na walkę między elementami kapitalistycznymi i socjalistycznymi; obliczoną na wzrost roli elementów socjalistycznych na niekorzyść elementów kapitalistycznych; obliczoną na zwycięstwo elementów socjalistycznych nad kapitalistycznymi; obliczoną na likwidację klas. na budownictwo fundamentu ekonomiki socjalistycznej“.

W tych stalinowskich тезach zostały uogólnione zasadnicze prawidłowości okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu; zostały wykreślone drogi zwycięskiego budownictwa socjalizmu; została z wielką siłą podkreślona twórcza rola walki klasowej w tym budownictwie

Podstawą radzieckiej przejściowej ekonomiki (nep-u) stała się spójnia między państwowym przemysłem socjalistycznym i drobnotowarowym gospodarstwem chłopskim. W pracach Stalina znalazła ona głębokie uzasadnienie. „Spójnia — mówił Stalin — jest trwałą wymianą między miastem a wsią, między naszym przemysłem a gospodarką chłopską, między wyrobami naszego przemysłu a żywnością i surowcem z gospodarki chłopskiej“. Źródłem istnienia przemysłu socjalistycznego, stwierdził Stalin, stał się rynek wewnętrzny, przede wszystkim rynek chłopski, gospodarka chłopska. Zagadnienie spójni decyduje o istnieniu przemysłu socjalistycznego, o życiu i śmierci państwa radzieckiego, o zwycięstwie socjalizmu w kraju radzieckim.

W pierwszym okresie nepu spójnia między miastem a wsią była tylko możliwa poprzez wymianę handlową. Dlatego też rozwój wymiany handlowej stał się w tym okresie ogniwem budownictwa socjalistycznego. Stalin stwierdził w tym przypadku, że można było stworzyć warunki dla budowy fundamentu ekonomiki socjalistycznej tylko drogą opanowania handlu, jako podstawowej wówczas formy spójni między miastem a wsią.

Olbrzymią wartość przedstawiały teoretyczne тезы Stalina o przekształceniu handlu i pieniądza w

warunkach ustroju socjalistycznego. W walce z trockistami Stalin wykazał zasadnicze rozróżnienie między handlem radzieckim i pieniądzem w ustroju socjalistycznym z jednej strony i kapitalistycznym z drugiej. „Rzecz bynajmniej nie polega na tym — mówił Stalin na XIV Zjeździe partii — że handel i system pieniężny są metodami „kapitalistycznej gospodarki“. Rzecz polega na tym, że socjalistyczne elementy naszej gospodarki, walcząc z elementami kapitalistycznymi, opanowują te metody i narzędzia burżuazji dla pokonania elementów kapitalistycznych...”

Na podstawie stalinowskich tez ekonomicznych partia i władza radziecka rozwinęły i umocniły dźwignie planowej organizacji produkcji i rozdziału. Między najważniejszymi zagadnieniami teorii i praktyki socjalistycznego planowania w gospodarce narodowej, opracowanymi przez Stalina, szczególnie duże znaczenie miały **tezy o proporcjach w planie**, wyłożone na XIV Zjeździe partii. Stalin wykazał wówczas konieczność zapewnienia i uzgodnienia prawidłowych proporcji w różnych dziedzinach gospodarki narodowej, odpowiadających gospodarczo-politycznym zadaniom danego okresu. Stalin podkreślił również olbrzymie **znaczenie metody bilansowania w ogólnokrajowym planowaniu**. Zadaniem bilansu nie jest pasywne zobrazowanie istniejących proporcji w gospodarce narodowej. Bilans winien ułatwić prawidłowe powiązanie poszczególnych dziedzin, likwidację dysproporcji, podciąganie pozostających w tyle odcinków budownictwa socjalistycznego.

Akumulację planowanych rezerw Stalin uważał za jeden z najważniejszych warunków dalszego polepszenia planowanego kierownictwa w gospodarce narodowej. Nie mniejszą wagę przywiązywał do planowej mobilizacji i oszczędnego wykorzystywania wszystkich zasobów, niezbędnych w budownictwie socjalistycznym.

Tezy stalinowskie o proporcjach, bilansie i rezerwach stanowią bezcenny wkład w marksistowsko-leninowską teorię ekonomii politycznej socjalizmu; jego następstwem było progresywne wzmacnianie stalinowskich pięcioletnich planów gospodarczych.

Opierając się na wskazaniach Lenina i uogólniając praktyczne doświadczenia, nabyte w początkowym okresie budownictwa socjalistycznego, Stalin opracował teorię socjalistycznego uprzemysłowienia kraju radzieckiego, uwzględniając w niej specyficzne zadania ZSRR w odniesieniu do przesłanek, kierunku, tempa, źródeł i następstw rozwoju gospodarczego. Stalin wykazał, że istota socjalistycznego uprzemysłowienia zawiera się nie tylko w zwykłym wzroście produkcji przemysłowej, lecz w rozwoju ciężkiego przemysłu i przede wszystkim w rozwoju przemysłu budowy maszyn.

Socjalistyczne uprzemysłowienie ZSRR wytworzyło konieczność przebudowy rolnictwa, którą Lenin uważał za najtrudniejszą, lecz i najgłówniejszą zadanie klasy robotniczej po wzięciu przez nią politycznej władzy w swe ręce. **W oparciu o leninowski plan spółdzielczy Stalin opracował naukowo teorię kolektywizacji rolnictwa i kierował wprowadzeniem jej w życie.**

W klasycznej pracy „O materializmie dialektycznym i historycznym“ Stalin dokonał głębokiej anali-

zy naukowej w przedmiocie socjalistycznego sposobu produkcji, stwierdzając na podstawie nieodpartych dowodów, że socjalistyczny system gospodarki narodowej stanowi najbardziej postępowy ze wszystkich istniejących dotychczas systemów gospodarczych.

Stalin opracował problemy rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej i wykazał jej podstawowe prawa ekonomiczne, określające nieprzerwany wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego społeczeństwa radzieckiego. W okresie Wojny Wyzwoleńczej z najeźdźcą faszystowskim Stalin wykrył szczególne **właściwości socjalistycznej reprodukcji, wykorzystując je do przebudowy pokojowej gospodarki narodowej na gospodarke wojenną. Po zakończeniu wojny Stalin przygotował i określił zasadnicze zadania powojennego rozwoju radzieckiej ekonomiki.**

Stalin jest także twórcą podstawowych tez, ustalonych dla wyższych form socjalistycznego współzawodnictwa pracy, ruchu stachanowskiego, mającego olbrzymie znaczenie przy tworzeniu zasadniczych przesłanek dla następnej po socjaliźmie, wyższej fazy komunizmu.

Zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w ZSRR otworło przed krajem radzieckim drogę do dalszego postępu na bazie socjalizmu. W tym stanie rzeczy Stalin postawił i uzasadnił **pozytywną tezę co do możliwości budownictwa wyższej fazy komunizmu w ZSRR w warunkach otoczenia kapitalistycznego.** W ten sposób Stalin podniósł na nowy wyższy stopień leninowską naukę o zwycięstwie socjalizmu w jednym kraju, wykazując, że kraj zwycięskiego socjalizmu dysponuje wszystkimi niezbędnymi warunkami i możliwościami dla stopniowego przechodzenia od socjalizmu do wyższej fazy komunizmu. W referacie na XVIII Zjeździe partii Stalin wyłożył naukowo uzasadniony program stworzenia w ZSRR ekonomicznych i politycznych przesłanek dla budownictwa wyższej fazy komunizmu.

* * *

W swych pracach ekonomicznych, zgodnie z materializmem dialektycznym, Stalin wielokrotnie poddawał analizie i krytyce ogólnoswiatową sytuację gospodarczą krajów kapitalistycznych. Stalin wykazał, że tylko na podstawie zasad marksistowsko-leninowskiej teorii ekonomii politycznej może być dokonana rzeczywista ocena stosunków gospodarczych w kapitalizmie. Do najwybitniejszych prac Stalina w tym przedmiocie zaliczyć należy analizę międzynarodowej sytuacji gospodarczej, dokonanej na XVI Zjeździe partii. Demaskując po mistrzowsku antymarksistowską teorię „organizowanego kapitalizmu“, Stalin wykazał podstawowe cechy i **właściwości światowego kryzysu ekonomicznego, rozwijającego się wówczas w świecie kapitalistycznym na bazie sprzeczności, właściwych ustrojowi kapitalistycznemu.** Stalin ocenił, że ówczesny kryzys ekonomiczny nie był tylko kryzysem cyklicznym, lecz że rozwijał się w nowych historycznie warunkach i przy istnieniu szeregu szczególnych okoliczności. Te charakterystyczne dla ówczesnego światowego kryzysu ekonomicznego warunki Stalin sprowadził w ko-
kluzji do następujących czynników.

1) kryzys szczególnie silnie dotknął twierdzą kapitalizmu — Stany Zjednoczone Am. Półn., które

skoncentrowały u siebie około połowę światowej produkcji i światowego spożycia, co musiało powodować zaostrzenie i rozszerzenie kryzysu na wszystkie inne kraje kapitalistyczne;

2) kryzys ekonomiczny opanował nie tylko przemysł, lecz przeniknął również do rolnictwa, co przyczyniło się do pogłębienia kryzysu w ogólności, ponieważ kryzys przemysłowy umacniał kryzys w rolnictwie, a ten z kolei przedłużał kryzys przemysłowy;

3) kryzys rozwijał się w warunkach kapitalizmu monopolistycznego, kiedy, nie bacząc na nadprodukcję, rozwijała się zacięta walka między monopolami o utrzymanie wysokich cen na towary;

4) nowy kryzys ekonomiczny rozwijał się na bazie ogólnego kryzysu kapitalizmu.

Ogólny kryzys kapitalizmu w naukowym ujęciu Stalina świadczy przede wszystkim o tym, że wojna imperialistyczna i jej następstwa przyspieszyły rozkład kapitalizmu i poderwały jego równowagę, że kapitalizm nie stanowi już jedynego i ogólnie obejmującego systemu w gospodarce światowej, że obok systemu kapitalistycznego istnieje system socjalistyczny, który rozwija się, dojrzewa i przeciwstawia się kapitalizmowi, a sam fakt istnienia systemu socjalistycznego unaocznia rozkład kapitalizmu. Rozwijając szerzej okoliczności światowego kryzysu ekonomicznego z 1929—1934 r., Stalin poddał analizie sytuację klasy robotniczej w warunkach ogólnego kry-

zysu kapitalizmu i wyprowadził z niej wnioski, stwierdzający, iż „nie jest dziwnym, że te warunki rewolucjonizują ogólną sytuację, że zaostrzają walkę klasową i zmuszają robotników do podejmowania nowych bojów klasowych”.

Stalinowska teoria kryzysów ekonomicznych i teoria ogólnego kryzysu kapitalizmu stała się nie mniej aktualną i cenną po drugiej wojnie światowej. Świadczy ona o nieuniknionym ostatecznym rozkładzie ustroju kapitalistycznego, dla którego nie ma innego ratunku, jak tylko przejście do systemu nowego, wyższego, do systemu socjalistycznego.

* * *

Teoria ekonomii politycznej socjalizmu, do której tak olbrzymi wkład wniósł Józef Stalin, oparta na zasadach marksizmu — leninizmu i na doświadczeniach budownictwa socjalizmu w ZSRR, stanowi twórczy oręż nie tylko ludzi radzieckich. Teoria ta została udostępniona również krajom demokracji ludowej, które mają możliwość wykorzystywania jej w rozwoju swych nowych stosunków gospodarczych. Teoria ta wybitnie ułatwia tworzenie w krajach demokracji ludowej postępowych stosunków społecznych i wskazuje właściwą drogę w marszu do socjalizmu.

Teoria ekonomii politycznej socjalizmu winna być u nas udostępniona najszeršym masom pracującym. Bez gruntownego jej poznania i bez oparcia się o nią budownictwo socjalizmu w Polsce stałoby się zadaniem nie do osiągnięcia.

INŻ. D. DWORECKI

Polsko-radziecka współpraca naukowo-techniczna

JEDNYM z istotnych odcinków współpracy Polski ze Związkiem Radzieckim jest współpraca na odcinku naukowo-technicznym.

Jeszcze 5 marca 1947 r. została zawarta między obu państwami umowa o współpracy naukowo-technicznej.

Wiemy o tym, że w ramach planu Trumana istnieje punkt o pomocy technicznej udzielanej przez USA państwom gospodarczo zacofanym. Jednak ta „pomoc” sprowadza się faktycznie do infiltracji amerykańskiego kapitału do tych państw i ma na celu uzależnić je gospodarczo od siebie.

Umowa, natomiast, zawarta między ZSRR i Polską oparta jest na pierwszych w świecie **socjalistycznych zasadach współpracy naukowo-gospodarczej dwóch narodów.**

Czym się charakteryzują socjalistyczne zasady współpracy naukowo-technicznej i co stworzyło możliwość nawiązania takiej współpracy Związku Radzieckiego z Polską?

Otóż partnerem naszym jest kraj, posiadający przodującą w świecie, rozwiniętą na podstawach marksizmu i leninizmu naukę i technikę, kraj w którym **nauka i technika służą całemu narodowi, a nie uprzywilejowanej grupie ludzi.**

Polska, natomiast, kraj młodej demokracji ludowej, po przeprowadzeniu upaństwowienia przemysłu i rozdziału ziemi obszarnej znalazła się na wspólnej ze Związkiem Radzieckim drodze postępu. Dlatego też oba narody są zainteresowane w tym, ażeby doświadczenia i osiągnięcia były wzajemnie sobie przekazy-

wane i służyły sprawie rozwoju nauki i techniki w obu krajach, a co za tym idzie **zainteresowane są w najszybszym i najwyższym wzajemnym rozwoju ekonomicznym.** Oba narody znajdują się w jednym obozie pokoju. Najlepszą zaś odpowiedzią podżegaczom wojennym i gwarancją pokoju jest wzmocnienie wszystkich państw demokratycznych przez ich rozwój gospodarczy, do czego prowadzi socjalistyczna współpraca na odcinku naukowo-technicznym.

We wzajemnej współpracy Związek Radziecki, którego rozwój techniczny i naukowy na wszystkich prawie odcinkach znacznie przewyższa poziom Polski, udziela nam pomocy naukowo-technicznej w kilkakrotnie szerszym zakresie, aniżeli Polska może udzielić Związkowi Radzieckiemu.

Pomoc techniczna jest udzielana bezpłatnie (pokrywa się wyłącznie koszty własne). Również wszelkie licencje przekazywane są bezpłatnie, co nie jest do pomysłenia w stosunkach z krajami kapitalistycznymi, w których patenty i licencje stanowią własność firm lub osób prywatnych, a wiele osiągnięć naukowych i technicznych stanowi tajemnicę poszczególnych trustów.

W ramach współpracy naukowo-technicznej Związek Radziecki przekazuje Polsce szereg dokumentacji technicznych procesów produkcyjnych dotychczas nam nieznanych; radzieckie instytuty i biura projektodawcze wykonują dla nas szereg projektów fabryk, aparatury i urządzeń, uzyskujemy konsultacje techniczne wybitnych specjalistów radzieckich w zagadnieniach, których sami nie jesteśmy w stanie rozwią-

zać. Mamy możliwość przeszkolić w radzieckich instytucjach i przedsiębiorstwach polskich inżynierów i techników, profesorów i nauczycieli, lekarzy i agronomów.

Wszystkie przekazywane tą drogą pomoce przyczyniają się do realizacji naszych planów narodowych i do rozwoju naszego życia gospodarczego.

Również na drodze realizacji umowy kredytowej o dostawach inwestycyjnych Związek Radziecki udziela Polsce bezcennej pomocy technicznej. Związek Radziecki nie tylko dostarcza kompletny sprzęt przemysłowy dla szeregu nowobudowanych w Polsce zakładów przemysłowych, ale również wykonuje dla nich całkowite projekty.

Polska cierpi poważnie na brak odpowiednich kadr projektantów i na brak doświadczenia w projektowaniu całkowitych obiektów przemysłowych. Politechniki nasze przed wojną nie poświęcały temu zagadnieniu szczególnej wagi i nie specjalizowały w tym swoich wychowanków. Nasi projektanci doskonale umieją obliczać i projektować poszczególne maszyny i urządzenia, ale nie mają doświadczenia w projektowaniu dużych obiektów przemysłowych w warunkach planowej gospodarki Polski demokratycznej. Tłumaczy się to tym, że w Polsce przedwojennej większość dużych zakładów przemysłowych była projektowana i budowana przez firmy zagraniczne. Zagraniczne firmy były też udziałowcami tych zakładów. Dlatego też w założeniach przy projektowaniu wszystkie wskaźniki ekonomiczne i techniczne rozpatrywane były wyłącznie z punktu widzenia możliwości wyciśnięcia maksymalnych zysków z budowanego zakładu. Natomiast nie brało się pod uwagę praw-

dziwego rozwoju gospodarki kraju. Dlatego też doświadczenia specjalistów radzieckich, z którymi zaznajamiają się nasi inżynierowie przy wspólnych pracach nad wyborem miejsca budowy fabryki, nad rozpracowaniem założeń do projektów, techniczno-ekonomicznych wskaźników z punktu widzenia gospodarki planowej, stanowi dla naszych inżynierów cenną zdobycz naukowo-techniczną.

Wykonane zaś przez radzieckie biura projektodawcze projekty fabryk są bezcennym materiałem wzorcowym, na którym nasi inżynierowie uczą się i zdobywają doświadczenia i samodzielność w rozpracowaniu podobnych zagadnień.

Dzięki pomocy Związku Radzieckiego budujemy ogromną hutę o zdolności produkcyjnej równej przedwojennej produkcji wszystkich hut w Polsce. Radzieccy specjaliści projektują według najlepszego doświadczenia jednostki produkcyjne znacznie większe i wydajniejsze aniżeli te, które były dotychczas w Polsce budowane.

Huta ta powstaje w mało uprzemysłowionym woj. Krakowskim, w oddaleniu od przeładowanego Śląska. W pobliżu huty powstaje nowe miasto, które za kilka lat będzie liczyć 100.000 mieszkańców. Będzie to pierwsze tego rodzaju miasto w Polsce, wybudowane według najlepszego socjalistycznego doświadczenia Związku Radzieckiego w planowaniu nowych miast.

Współpraca naukowo-techniczna między Polską a Związkiem Radzieckim coraz mocniej się zacieśnia. Braterstwo obu narodów scementowane wspólną krwią przelaną na polach bitew z hitlerowskim najeźdźcą, cementuje się obecnie w pokojowej współpracy nad rozwojem gospodarczym obu narodów.

MGR STEFAN MIZERA

Walka z sezonowością w budownictwie

W ODRÓŻNIENIU od fabrycznej produkcji przemysłowej, w której na procesy produkcyjne i stabilność załóg robotniczych nie mają w zasadzie wpływu warunki atmosferyczne, a w szczególności oddziaływanie niskiej temperatury okresu jesienno-zimowego, produkcję budowlaną charakteryzowała dotychczas swoista — zdawałoby się zupełnie naturalna i nie dająca się usunąć — sezonowość.

Roboty inwestycyjne, mieszczące się w ramach t.zw. „ruchu budowlanego”, koncentrowały się w sezonie budowlanym nie dłuższym niż 8—9 miesięcy, co produkcji budowlanej nadawało piętno przemysłu sezonowego, ze wszystkimi ujemnymi skutkami tego zjawiska na odcinku technicznym, ekonomicznym, zatrudnienia itd. Martwy sezon zimowy w budownictwie należy w naszych warunkach traktować zresztą nie tylko jako skutek nieodpowiednich warunków klimatycznych, lecz jednocześnie jako pozostałość konserwatywnych metod pracy z okresu kapitalistycznego, w którym zagadnienie sezonowości budownictwa było uznane za „żelazne prawo natury”, choć w istocie służyło często za oręż prywatnych przedsiębiorców w walce z robotnikami budowlanymi, w rozgrywce o pogorszenie ich warunków pracy i płacy na początku nowego sezonu.

Nie ulega wątpliwości, że warunki klimatyczne panujące w Polsce w okresie jesienno-zimowym oddziałują przy niskich temperaturach na tok pracy warsztatów produkcyjnych, jakimi są place budowy, uniemożliwiając bez zastosowania odpowiednich środków zaradczych rozpoczęcie czy kontynuowanie podstawowych robót budowlanych. Mróz i pochodne zjawiska (śnieg, oblodzenie) okresu zimowego mają przemożny wpływ na stronę technologiczną budowy. Również możliwość wykonywania pracy, bodaj nawet najprostszej, przy nieodpowiednich warunkach klimatycznych i bez zabezpieczeń specjalnych pozostaje pod znakiem zapytania. Zdawałoby się więc, że wobec tak naturalnej, obiektywnej przeszkody, jaką stanowią warunki okresu zimowego, będzie rzeczą zupełnie zrozumiałą kontynuacja zjawiska martwego sezonu zimowego w budownictwie. Uzna się za niepodlegający dyskusji postulat przerywania robót i оголоzenia placów budowy, w konsekwencji — zwolnienie robotników i wycofanie maszyn do baz w ogólnym zaś przekroju gospodarki — osłabienie rytmu produkcyjnego.

Tymczasem jednak okoliczności, wynikające z podstaw planowej gospodarki oraz z konieczności terminowej realizacji planowych założeń inwestycyjnych zmusiły miarodajne koła gospodarcze i tech-

niczne do podjęcia prób przełamania „letyszu sezonowości” w budownictwie (oczywiście bez myśli oddziaływania narazie bezpośrednio na... zmianę warunków klimatycznych, co może być co najwyżej muzyką dalszej przyszłości). Analiza planów inwestycyjnych i procesów budownictwa doprowadziło do przekonania, że planowanie wykonawstwa budowlanego również na okres zimowy jest nieodzownym warunkiem osiągnięcia postulowanych celów w rozwoju gospodarczym w ramach planu 6-cioletniego. Jakże bowiem wynikają z ciągłości rocznej produkcji budowlanej korzyści gospodarcze? W wyniku prowadzenia robót budowlanych w okresie zimowym:

- a) zapewnia się możliwie jednolite tempo produkcji budowlanej w skali całorocznej i skrócenie terminów wykonania obiektów budowlanych, tym samym rychlejsze oddanie ich w eksploatację;
- b) uzyskuje się utrzymanie stałych załóg w przedsiębiorstwach, a więc pełniejsze ich wykorzystanie, oszczędność na ilości potrzebnych sił fachowych, szczególnie kadr technicznych;
- c) doprowadza się do wydajniejszego wykorzystania mechanizmów budowlanych, sprzętu i środków transportowych;
- d) umożliwia się synchronizację produkcji przemysłu materiałów budowlanych z potrzebami przemysłu wykonawstwa budowlanego;
- e) zdobywa się nowe doświadczenia z zakresu techniki budownictwa —

— w sumie zaś — co jest najistotniejsze dla postulatu prowadzenia robót zimowych w budownictwie — uzyskuje się powiększenie rocznej produkcji budowlanej, a tym samym podniesienie wartości przeobrażenia rocznego na jednego produkcyjnego pracownika i zapewnia się optymalny stopień realizacji planu inwestycyjnego.

W/g jednego ze znawców *) omawianego zagadnienia opłacalności prowadzenia robót zimowych na budowach w skali ogólnokrajowej jest niewątpliwa, mimo dodatkowych kosztów jakie za sobą one pociągają. Statystyka stanu zatrudnienia ostatnich dziesięciu lat okresu międzywojennego wykazuje, że wahania miesięczne w zatrudnieniu przemysłu budowlanego wynosiły od 30 do 170% przy tradycyjnym sezonie budowlanym, przy jednolitym całorocznym natomiast sezonie powinno wynosić od 80 do 110%, przyjmując 100% jako średnie zatrudnienie miesięczne. Daje to oszczędność około 20% potencjału kadr roboczych, co przy obecnym zatrudnieniu w państwowych przedsiębiorstwach budowlanych, obejmującym około 150.000 robotników, dałoby oszczędność około 30.000 robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych rocznie. Przeliczając dane te na odcinku szkolenia fachowych sił budowlanych, wprowadzenie całorocznego sezonu przyniosłoby około 4,5% oszczędności przy 100 miliardowym planie inwestycyjnym.

Jak przedstawiają się na tle tych oszczędności, wynikających z dosyć pobieżnego uwzględnienia jednego elementu korzyści gospodarczych, jakim jest stałość zatrudnienia, dodatkowe koszty wykonywania robót zimą? Można je ująć w dwie zasadnicze grupy:

*) inż. W. Karnas

A. Koszty stałe na dostosowanie budowy dla robót zimowych:

1. amortyzacja urządzeń, służących do ogrzewania całej, względnie części budowy, materiałów itd. (urządzenia parowe, doprowadzenie prądu, kotły piece itp).
2. koszty dodatkowe zabezpieczenia materiałów od śniegu, oblodzenia itd. (składowanie w piwnicach, nakrywanie materiałów płytami, daszkami itd.).
3. koszty zabezpieczenia i ochrony budynku lub miejsca pracy (cieplaki, szalowanie drzwi i okien, okrywanie matami itd.).

B. Koszty zmienne, zależne od przebiegu zimy (niskie temperatury, wiatry, opady śnieżne):

1. koszty wynikające ze zmniejszonej wydajności pracy (są one zależne od rodzaju robót i temperatury np. przy robotach ciesielskich wydajność przy kilku stopniach mrozu pozostaje niezmieniona),
2. koszty chemikali i materiałów specjalnych (chlorek wapnia, specjalne gatunki cementu),
3. koszty opału i opalania,
4. koszty utrzymania placu budowy zimą (usuwanie śniegu, czyszczenie rusztowań, szalunków itd.).

Według danych radzieckich dla robót betonowych, które w warunkach zimowych są najdroższe w wykonywaniu, podrożenie wynosi od 4 do 22% w stosunku do całości robót. Ponieważ dla niektórych robót koszt dodatkowy będzie wahał się w granicach 1—2% możnaby założyć, że koszt robót dodatkowych nie przekroczy 10% kwoty robót wykonywanych zimą.

Dla założeń:

nasilenie robót zimą będzie wynosić 80% nasilenia letniego,
tradycyjny sezon budowlany trwa przeciętnie 70% roku

wykonanie w okresie zimowym wyniesie

$$\frac{(30 \times 0.8) \times 100}{70 + 0.8 \times 30} = 25,5 \text{ planu rocznego}$$

zaś koszt dodatkowy sfinansowania tych robót nie przekroczy 2,55% całorocznego planu inwestycyjnego.

Porównując wartość oszczędności, powstałej jedynie przez zmniejszenie potrzebnej ilości kadr z kosztami dodatkowymi jednolitego całorocznego sezonu budowlanego dla planu inwestycyjnego, wynoszącego 100 miliardów zł, powstaje niewątpliwa oszczędność przekraczająca 2 miliardy zł.

Wprowadzeniu jednolitego całorocznego sezonu budowlanego musi towarzyszyć wszechstronne rozwiązanie wszystkich zagadnień pochodnych na odcinku planowania gospodarczego, finansowego, zatrudnienia, szkolenia, projektowania i wykonawstwa.

Wyrazem zdecydowanej postawy zerwania ze zjawiskiem sezonowości budownictwa i próby rozwiązania związanych z tym kwestii jest Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 29 listopada br. w sprawie kontynuacji robót budowlanych oraz akcji szkolenia w okresie zimowym 1949/50 r.

Uchwała ta, mając na uwadze przytoczone wyżej przesłanki zmniejszenia sezonowości w budownictwie i zapewnienia równomiernego zatrudnienia,

pełniejszego wykorzystania sprzętu, powiększenia produkcji budowlanej, oraz wykorzystania okresu zmniejszonego nasilenia robót dla dodatkowego podwyższenia kwalifikacji zawodowych kadr budowlanych, nakazuje przedsięwziąć **szereg środków przygotowawczych celem jej pełnego wykonania**. Uchwała zobowiązuje przedsiębiorstwa budowlane do przeprowadzenia do dn. 31 grudnia 1949 r. niezbędnych robót przygotowawczych dla zapewnienia utrzymania w okresie zimowym ciągłości prowadzonych robót budowlanych. Dla zabezpieczenia należytej organizacji robót zimowych akcja zostanie skoncentrowana w zasadniczych ośrodkach ruchu budowlanego: w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Gdańsku, Łodzi i na Śląsku. Wielkość środków finansowych, przewidzianych na pokrycie kosztów inwestycji własnych przedsiębiorstw budowlanych, niezbędnych dla prowadzenia robót w warunkach zimowych, dalej zwiększonych kosztów przedsiębiorstw z tytułu robót pomocniczych (np. podgrzewanie materiałów, zabezpieczenie rusztowań) oraz kosztów, wynikających ze zmniejszonej wydajności pracy, pozwala ocenić, że na budowach w okresie zimowym pozostanie bezmała 100 tysięcy robotników budowlanych, z których ok. 40 tysięcy zatrudnionych będzie na robotach zewnętrznych, 40 tysięcy w budowach zamkniętych (dla robót wykończeniowych). Reszta znajdzie zatrudnienie w akcji robót rozbiórkowych, opartej o Uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 14 października 1949 r.

Spośród 80 tysięcy robotników, zatrudnionych w okresie zimowym, wciągnięte będzie ok. 30 tysięcy osób **w akcję dodatkowego szkolenia**, mającego na celu podniesienie kwalifikacji lub przekwalifikowania kadr budowlanych.

Realizacja Uchwały K.E.R.M. jest w pełnym toku. Na podstawie prowadzonych już od r. 1948 prac naukowo-badawczych Instytutu Techniki Budowlanej opracowane zostały instrukcje techniczne w sprawie prowadzenia robót zimowych oraz wydano wytyczne, ustalające zadania tak Centralnych Zarządów przedsiębiorstw budowlanych, jak również kierownictw poszczególnych budów, zobowiązanych do sporządzenia planu wykonania robót zimowych. Plany te mają objąć zakres i kategorie robót, harmonogramy przebiegu robót, stanu zatrudnienia, dostaw materiałowych oraz wykonania i użytkowania urządzeń specjalnych.

Problematyka robót budowlanych wykonywanych w zimie wymaga szczegółowego rozpracowania wielu zagadnień technicznych i organizacyjnych. Korzystając z dorobku własnego oraz z doświadczeń obcych, m.in. kapitalnej pracy radzieckiej Sizowa „Roboty budowlane w warunkach zimowych w bu-

downictwie miejskim“ Ministerstwo Budownictwa przygotowało podstawowe instrukcje robocze.

1. Instrukcja ogólna o prowadzeniu robót budowlanych w okresie zimowym.
2. Instrukcja o przechowywaniu i przygotowywaniu materiałów budowlanych do robót zimowych.
3. Instrukcja o prowadzeniu robót murowych zimą.
4. Instrukcja o prowadzeniu robót betonowych i żelbetowych zimą.
5. Instrukcja o prowadzeniu robót zimą w zamkniętych budynkach.
6. Instrukcja o wykonaniu robót w cieplakach.
7. Instrukcja o domieszkach chemicznych do zapraw i betonów.
8. Instrukcja o wykonaniu robót ziemnych w warunkach zimowych.
9. Instrukcja o stosowaniu nagrzewu elektrycznego przy wykonywaniu robót betonowych, żelbetowych i murowych zimą.
10. Instrukcja o stosowaniu nagrzewu parowego przy wykonywaniu robót betonowych, żelbetowych i murowych zimą.
11. Instrukcja o prowadzeniu robót tynkowych, izolacyjnych, dekarских i innych w okresie zimowym.

W ten sposób ustalono podstawy do prowadzenia robót w okresie zimowym w warunkach zbliżonych do normalnych przez przysposobienie budowy w zależności od warunków klimatycznych.

Jak wyżej wspomniano, poza zarządzeniem kontynuowania robót w budynkach zamkniętych, rozpoczynaniem i kontynuowaniem robót stanu surowego i robót rozbiórkowych podjęta będzie szeroka akcja nasilenia szkolenia kadr budowlanych. W tym zakresie przy pomocy finansowej C.U.S.Z. i Funduszu Pracy zostaną w uspołecznionych przedsiębiorstwach budowlanych przeszkolone na kursach teoretycznych i praktycznych liczne zastępy robotników budowlanych, które uzyskają w ten sposób awans społeczny i wzmocnią szeregi tak bardzo potrzebnych w budownictwie sił wykwalifikowanych. Kursy będą wielostopniowe (kurs szkolenia majstrów, brygadierów, kierowników budów itp.) i odbywać się będą jako dwugodzinny dodatek do 6-cio godzinnego dnia pracy.

Celem rozszerzenia frontu zimowych robót budowlanych zostaną także roboty z kredytów Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej w maksymalnych rozmiarach wciągnięte do programu robót zimowych, przez co również budowlane przedsiębiorstwa komunalne i spółdzielcze będą miały możliwość korzystać z rezultatów wielkiej akcji zimowej 1949/50.

Na wiosnę 1950 r. będzie sposobność podsumowania tej akcji i wyciągnięcia dalszych doświadczeń

**ZWIĄZEK RADZIECKI STOI NA CZELE
LUDÓW WALCZĄCYCH O POKÓJ**

Analiza obiegu środków obrotowych jako czynnik zwolnienia środków Państwu

PIERWSZY etap rozwoju naszej uspołecznionej gospodarki narodowej został zwycięsko zakończony. Plan trzyletni wykonany został przedterminowo w ciągu 2 lat i 10 miesięcy, co dowodzi, że społeczeństwo nasze zdało egzamin z jedności i solidarności klasy pracującej.

Dotychczas wszystkie nasze wysiłki szły w kierunku osiągnięcia najlepszych wyników pod względem ilości i jakości produkowanych wyrobów, czemu sprzyjał szeroko rozwinięty ruch współzawodnictwa pracy i racjonalizacji produkcji. Jednakże w tym pierwszym okresie organizowania planowej gospodarki nie było miejsca na wprowadzanie szeregu usprawnień w przemyśle, mających na celu **najważniejsze wykorzystanie potencjału gospodarczego przy najmniejszych wkładach kapitałowych**. W wyniku tego wiele naszych przedsiębiorstw wykonuje ilościowe i jakościowe plany przy niewspółmiernie wysokich środkach obrotowych, tkwiących w tych przedsiębiorstwach. Stan ten można byłoby zmienić, gdyby przyspieszyć obieg środków obrotowych, uwieczonych w każdym przedsiębiorstwie przemysłowym i dlatego konieczne jest dokładne przeanalizowanie tego zagadnienia.

Środki obrotowe przebiegają przez przedsiębiorstwo pod różną postacią, a więc z postaci pieniężnej (kasa i rachunki bankowe) przechodzą do postaci towarowej (nabyte surowce i materiały), następnie do fazy produkcyjnej jako roboty w toku oraz surowce i materiały, będące w toku procesu produkcyjnego; z kolei wracają do masy towarowej pod postacią towarów gotowych i w końcu zamieniają się na formę pieniężną wskutek realizacji wyrobów gotowych. W ten sposób środki obrotowe, przebiegając przez wszystkie fazy pracy przedsiębiorstwa, zamykają dokonany krąg.

Wobec ciągłości procesów produkcyjnych każde przedsiębiorstwo posiada zawsze fundusze obrotowe, tkwiące we wszystkich fazach ich przebiegu przez przedsiębiorstwo.

Środki obrotowe składają się z zapasów produkcyjnych surowców, materiałów, z robót w toku, wyrobów gotowych i pewnych zapasów pieniężnych w kasie i na rachunkach bankowych. Wszystkie te elementy środków obrotowych zużywane są w czasie przechodzenia odnośnego cyklu produkcyjnego, tracąc swą pierwotną formę i przechodząc do następnej formy środków obrotowych, wobec czego konieczne jest stałe odnawianie tych środków w miarę ich zużycia. Cały ten obieg środków obrotowych podzielić można na dwie zasadnicze fazy: fazę produkcji i fazę obrotu, przy czym pod fazą obrotu należy rozumieć środki pieniężne i towary przeznaczone do realizacji i faza ta jest środkiem przeniesienia wyrobów gotowych z produkcji do odbiorców.

Wartość środków obrotowych w fazie produkcji i środków tych w fazie obrotu łącznie stanowi właśnie całokształt środków obrotowych przedsiębiorstwa.

Aby określić, jaka suma uwieczonych w przedsiębiorstwie środków obrotowych może zostać z przedsiębiorstwa wycofana, należy przede wszystkim ustalić sumy, tkwiące w poszczególnych fazach obiegu i obliczyć, na jaki okres czasu danej fazy obiegu sumy te mogą wystarczyć.

Podstawę dla dokonania powyższych ustaleń i obliczeń stanowi bilans przedsiębiorstwa, który jest odbiciem całokształtu pracy danej jednostki gospodarczej.

Wobec tego, że zagadnienie to najlepiej da się wytłumaczyć na przykładzie, to przyjmijmy za podstawę przeprowadzenia takiej analizy działalność jednej z fabryk metalowego przemysłu precyzyjnego. Bilans fabryki tej, której koszt własny produkcji w 1948 r. wyniósł 179,0 milionów złotych, wykazuje na dzień 31 grudnia 1948 r. następujące sumy środków obrotowych:

	w miln. zł
surowce i materiały pomocnicze	46,5
roboty w toku	83,1
wyroby gotowe	95,2
środki płatnicze	19,4
odbiorcy	68,0
ogółem środki obrotowe	312,2

Przez podzielenie kosztu własnego produkcji całorocznej w sumie 179,0 milionów złotych przez sumę środków obrotowych 312,2 miln. zł można dowiedzieć się, że środki obrotowe zakładu przemysłowego obracane są w przedsiębiorstwie 0,57 razy w ciągu roku i, przyjmując, że rok liczy w zaokrągleniu 360 dni, okaże się z podzielenia 360 przez 0,57, że okres obiegu środków obrotowych w przedsiębiorstwie trwa 631 dni.

Jak to będzie wynikało z dalszych rozważań, obliczenie okresu tego ulegnie jeszcze pewnej korekcie.

Aby określić czasokres obiegu środków obrotowych przez każdą fazę obiegu, należy sumę środków obrotowych, uwieczonych w każdej fazie tego obiegu przeciwstawić ogólnej sumie środków obrotowych, i ustalić udział tego czasokresu w ogólnej ilości dni zużytych na obieg tych środków przez całe przedsiębiorstwo. Mnożąc ogólną ilość dni obiegu przez ten udział, otrzymuje się czasokres zużyty na obieg środków obrotowych przez daną fazę obiegu.

W konkretnym wypadku analizowanego bilansu zakładu przemysłowego suma tkwiąca w zmagazynowanych surowcach i materiałach wynosi 46,5 mln. zł, z podzielenia której przez ogólną sumę środków obrotowych 312,2 mln. zł wynika, że stanowi ona 15%, a więc czasokres znajdowania się w magazynach surowców i materiałów powinien wynieść 15% całego okresu obiegu środków obrotowych przez przedsiębiorstwo, obliczonego wyżej na 631 dni, a więc 94 dni. Wobec tego, że — jak wynika z arkusza rozliczeniowego kosztów własnych przedsiębiorstwa — koszt surowców i materiałów pomocniczych wynosi w

koszcie gotowych wyrobów 35%, to w rzeczywistości zapasy surowców i materiałów, znajdujące się w magazynach wystarczą nie na produkcję 94 dni, a na znacznie dłuższy okres czasu, a mianowicie na ilość dni, wynikającą z podzielenia 94 dni przez 35 i pomnożenia przez 100, a więc wystarczą na produkcję wyrobów gotowych w okresie 268 dni.

W robotach w toku uwieczony jest kapitał w sumie 83,1 mln. zł, a więc 26,6% całego kapitału obrotowego, czyli — mnożąc 631 dni przez 26,6 i dzieląc przez 100 — otrzymujemy 168 dni jako **okres czasu, w przeciągu którego kapitał uwieczony jest w samej produkcji, a więc okres właściwego cyklu produkcyjnego.**

Postępując w ten sam sposób, ustala się, że okres znajdowania się wyrobów gotowych na składzie wynosi 193 dni, okres ekspedycji i inkasa należności — 137 dni, a środki płatnicze, będące w dyspozycji zakładu przemysłowego wystarczają na produkcję w okresie 39 dni.

Zestawiając uzyskane dane, ustalano, co następuje:

- | | |
|---|---------|
| 1) zapas surowców i materiałów w magazynach wystarczą na produkcję zakładu przemysłowego w ciągu 268 dni, a więc pierwsza faza obiegu środków obrotowych wynosi | 268 dni |
| 2) kapitał, uwieczony w robotach w toku odpowiada produkcji 168 dni, a więc druga faza obiegu środków obrotowych czyli cykl produkcyjny trwa | 168 dni |
| 3) środki obrotowe, tkwiące w gotowych wyrobach na składzie odpowiadają produkcji 193 dni, a więc trzecia faza obiegu środków obrotowych znajdowania się gotowych wyrobów na składzie wynosi | 193 dni |
| 4) odbiorcy za dostarczone wyroby dłużni są przedsiębiorstwu sumę odpowiadającą produkcji 137 dni, a więc czwarta faza obiegu środków obrotowych, faza realizacji, wynosi | 137 dni |
| 5) w końcu, jeśli środki pieniężne będące w dyspozycji zakładu przemysłowego wystarczają na produkcję 39 dni, to ostatnia faza obiegu środków obrotowych, faza pogotowia kasowego wynosi | 39 dni |

Sumując czas trwania każdej fazy obiegu środków obrotowych, otrzymuje się $268 + 168 + 193 + 137 + 39 = 805$ czyli, że właściwy obieg środków obrotowych przez przedsiębiorstwo trwa 805 dni, a nie 631 dni, jak to zostało początkowo obliczone.

Jak widać z powyższego zestawienia, czasokres obiegu środków obrotowych wynosi 2 lata, 2 miesiące i 25 dni, a więc okres niezmiernie długi, całkowicie niewspółmierny z czasem trwania właściwego cyklu produkcyjnego.

Analizując fazy obiegu środków obrotowych, można przekonać się, że **każda z nich trwa zbyt długi okres czasu, a przez ustalenie przyczyn takiego stanu rzeczy można zaprojektować jego poprawę.**

Wobec tego, że zakład przemysłowy produkuje precyzyjne przyrządy i aparaty techniczne i do produkcji potrzebne są najróżnorodniejsze metale kolo-

rowe i inne surowce deficytowe, których nabycie następuje zwykle wiele trudności, więc norma zapasu surowców i materiałów ustalona została przez władze nadrzędne w sumie, stanowiącej zapotrzebowanie 180 dni produkcji, tymczasem zakład przemysłowy posiada zapas tych materiałów na okres 268 dni, a więc bez szkody dla przedsiębiorstwa można zmniejszyć posiadane zapasy i wycofać część kapitałów obrotowych uwieczonych w zapasach materiałowych, a tym samym skrócić w tej fazie czasokres obiegu środków obrotowych.

Druga faza obiegu środków obrotowych — czas trwania cyklu produkcyjnego — trwa, jak wynika z obliczenia dokonanego na podstawie bilansu przedsiębiorstwa, 168 dni. Jakkolwiek faza ta, jako stanowiąca podstawową działalność zakładu przemysłowego, powinna zajmować główne miejsce w ogólnym czasie obiegu środków obrotowych, jest jednakże jedynie jego drobną częścią. Analiza bilansu nie daje możliwości ustalenia czy czas trwania cyklu produkcyjnego może zostać skrócony, jednakże obraz działalności przedsiębiorstwa, jaki daje analizowany bilans, świadczy o niskim poziomie organizacji pracy w przedsiębiorstwie i pozwala przypuszczać, że również ta faza obiegu środków obrotowych mogłaby zostać zmniejszoną, **jeśli zostaną zastosowane nowoczesne metody produkcyjne i metody organizacji pracy przy szerokim rozwoju ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.**

Trzecia faza obiegu środków obrotowych — czas znajdowania się wyrobów gotowych na składzie — wynosi 193 dni. Czasokres ten nie może być usprawiedliwiony żadnymi obiektywnymi przyczynami i świadczy o **złej organizacji zbytu.** W danym wypadku wina leży po stronie organizacji nadrzędnej, która nie nadsyła we właściwym czasie rozdzielnika zbytu wyprodukowanych wyrobów i powoduje zbędne nagromadzenie wyrobów gotowych w zakładzie przemysłowym, co z kolei prowadzi do **zamrażania znacznych kapitałów najzupełniej niepożrebnie.** Szkody z tego tytułu stanowi nie tylko zbędne uwięzienie środków obrotowych, ale również konieczność utrzymywania wielkich pomieszczeń przeznaczonych na składowanie tych wyrobów przez dłuższy okres czasu. Doświadczenie uczy, że czas potrzebny na przygotowanie i wykonanie ekspedycji wraz z czasem odpowiadającym ilości produkcji, która powinna znajdować się na składzie, nie powinien przekraczać 10 dni, a więc ta faza obiegu środków obrotowych mogłaby zostać skróconą bez szkody dla przedsiębiorstwa o 183 dni.

Czwarta faza obiegu środków obrotowych — czas potrzebny na wystawienie faktur dla odbiorców i zainkasowanie należności w rozpatrywanym wypadku — wynosi 137 dni. Również ten stosunkowo długi czasokres świadczy o niedołęstwie kierownictwa zakładu pracy, które nie potrafi należycie zorganizować tych zupełnie nieskomplikowanych funkcji i uzyskać wpływ funduszków na zrealizowane wyroby gotowe najdalej w ciągu 14 dni od dnia ich ekspedycji.

Wreszcie, środki płatnicze w dyspozycji zakładu przemysłowego odpowiadają produkcji w ciągu 39 dni, podczas gdy do tego celu całkowicie wystarczą środki odpowiadające produkcji 7 dni.

Reasumując powyższe rozważania, **można określić czasokres obiegu środków obrotowych, do którego powinno dążyć dane przedsiębiorstwo.**

Ustalona przez władze nadrzędne norma zapasu surowców i materiałów wynosi ilość, potrzebną dla 180-dniowej produkcji; po wprowadzeniu koniecznych usprawnień do produkcji cykl produkcyjny z pewnością udałoby się skrócić o 5% czyli do 160 dni, gotowe wyroby na składzie niepowinny przekraczać 10-dniowej produkcji, należności u odbiorców i wyroby w drodze można sprowadzić do sumy, odpowiadającej 14-dniowej produkcji i wreszcie, środki płatnicze powinny odpowiadać potrzebom 7-dniowej produkcji. W ten sposób czasokres prawidłowego obiegu środków obrotowych powinien wynieść $180 + 160 + 10 + 14 + 7 = 371$ dni, czyli **dotychczasowy czasokres tego obiegu zostanie skrócony o 434 dni tj. o 55%.**

Nieskomplikowane obliczenie wykazuje, że przez takie skrócenie obiegu środków obrotowych zostaje wyzwolone 176,0 milionów złotych kapitału obrotowego.

Z powyższego wynika, że metody, prowadzące do przyspieszenia obiegu środków obrotowych, są następujące:

- 1) przyspieszenie cyklu produkcyjnego, tj. czasu od chwili przekazania do produkcji surowców i materiałów do chwili wydania gotowych wyrobów;
- 2) zmniejszenie zapasów materiałowych przez doprowadzenie ich do rozmiarów usprawiedliwionych rzeczywistymi potrzebami produkcji;
- 3) przyspieszenie realizacji gotowych wyrobów i dostarczenia ich odbiorcom;
- 4) przyspieszenie rozliczeń pomiędzy zakładem przemysłowym i odbiorcami.

Ponadto istnieje jeszcze jeden czynnik, posiadający wpływ na przyspieszenie obiegu środków obrotowych, który nie znajduje swego odbicia w bilansie przedsiębiorstwa. Jest to zmniejszenie norm zużycia surowców, materiałów pomocniczych i paliwa na jednostkę produkcji, gdyż, im mniej zużywać się będzie tych materiałów, tym mniejsze zapasy materiałowe muszą znajdować się w magazynach przedsiębiorstwa. Czynnik ten ponadto wpływa na zmniejszenie kosztów własnych produkcji.

Przez syntezę tych podstawowych czynników, posiadających wpływ na szybkość obiegu środków obrotowych, można sprowadzić je do dwóch zasadniczych grup:

- 1) organizacja pracy, a w szczególności organizacja i technologia produkcji;
- 2) warunki i organizacja zaopatrzenia i zbytu.

Najtrudniejszym do osiągnięcia jest skrócenie drugiej fazy obiegu środków obrotowych, fazy właściwego cyklu produkcyjnego. Warunkiem dla skrócenia tej fazy jest prawidłowa organizacja i technologia produkcji, gdyż one to określają czas trwania cyklu produkcyjnego, normy pracy i normy zużycia materiałowego na jednostkę produkcji, a nadto warunkują wielkość, asortyment, jakość i terminy dostaw surowców i materiałów pomocniczych, a więc

stanowią podstawy zaopatrzenia materiałowego produkcji. Poza tym asortyment i jakość przerabianych w produkcji materiałów wpływają na możliwości zbytu gotowych wyrobów. Skrócenie cyklu produkcyjnego można osiągnąć przez wprowadzenie usprawnień i udoskonaleń do organizacji produkcji, co właśnie stanowi skutek szeroko już rozpowszechnionego współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorów produkcji.

Następnym warunkiem, powodującym przyspieszenie obiegu środków obrotowych jest zmniejszenie zużycia surowców i materiałów na jednostkę produkcji. Aby warunek ten spełnić, należy przede wszystkim ustalić na podstawie dokładnych badań technicznych normy tego zużycia i następnie, w miarę wprowadzania usprawnień i udoskonaleń normy te poddawać stałej rewizji w kierunku dalszego ich redukowania.

Wszystkie pozostałe czynniki, wpływające na przyspieszenie obiegu środków obrotowych zależne są od prawidłowej organizacji zaopatrzenia materiałowego i zbytu. Z przytoczonego przykładu konkretnej fabryki przyrządów i aparatów precyzyjnych widać, jak dalece takie czynniki na ten obieg wpływają. Zasadniczą metodą, przy pomocy której można byłoby zorganizować zaopatrzenie i zbyt jest stałe wglądanie w stan magazynów i składów wyrobów gotowych ze strony kierownictwa zakładu pracy, prawidłowe zorganizowanie rachuby materiałowej i składowej, usystematyzowanie sposobów wystawian a faktu i przeprowadzania inkasa należności od odbiorców oraz stały, ścisły nadzór nad działalnością przedsiębiorstwa sprawowany przez bank finansujący. Nie bez znaczenia jest udział czynnika społecznego w pracach kierownictwa zakładu, wykonywanych przy pomocy Rad Zakładowych oraz organizowanie narad wytwórczych pracowników, posiadających właściwy wpływ na organizację pracy w przedsiębiorstwie, na których — poza omawianiem zadań, związanych z wykonaniem i przekraczaniem planów produkcyjnych — powinny być również omawiane metody i sposoby wprowadzenia usprawnień i udoskonaleń, mających na celu przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Przytoczony przykład możliwości zmniejszenia środków obrotowych uwieczony w jednym zakładzie przemysłowym o 176 milionów złotych wskazuje, jak wiele jest do zrobienia w tej dziedzinie, gdyż z pewnością po przeanalizowaniu takich samych możliwości we wszystkich przedsiębiorstwach społecznych okaże się, że setki, a nawet tysiące miliardów złotych mogą być wyzwolone z przedsiębiorstw, w których tkwią nadmierne środki obrotowe.

Jasnym jest, że te wyzwolone środki zostaną zużyte przez naszą gospodarkę narodową na dalsze inwestycje, które spowodują poprawę warunków materialnych klasy pracującej i przyspieszą nasz marsz do socjalizmu.

Inicjatywa załogi Hajduckich Zakładów Hutniczych, która zobowiązała się do przyspieszenia obiegu środków obrotowych powinna być naśladowana przez pracowników wszystkich zakładów pracy, gdyż jest to obecnie jednym z czołowych zadań naszej gospodarki narodowej.

INŻ. LEON DZIEWICKI

O szczycie jesienno-zimowym 1949/50 roku polskiej elektroenergetyki

ROK rocznie w miesiącach od listopada do lutego elektroenergetyka składa wobec całego kraju egzamin ze swojej rocznej pracy.

Szczyt jesienno-zimowy 1949-1950 jest znamienny tym, iż przypada na zakończenie planu 3-letniego; analiza przygotowań do szczytu oraz wykazanie niewyżytkowanych jeszcze zasobów mocy winna być pomocna przy rozwiązywaniu w przyszłości podobnych lecz trudniejszych i w większej skali zadań planu 6-cio letniego.

Na wstępie należy stwierdzić, iż produkcja energii elektrycznej nakazana w planie 3-ch letnim według przewidywań zostanie wykonana w 99,8%. W eksploatacji zostały osiągnięte i przekroczone przedwojenne normy wykorzystania urządzeń i wydajności pracy. Sukcesy osiągnięte w wykonaniu planu 3-ch letniego tymbardziej są godne podkreślenia, iż w tym okresie czasu import nowych maszyn i urządzeń

był nikły, a więc nakazany planem poziom produkcji został osiągnięty tymi samymi maszynami, które były w ciągu planu trzyletniego poddane odbudowie.

Polska elektroenergetyka może się pochlubić osiągnięciami odbudowy, które oczywiście byłyby niemożliwe w systemie gospodarki kapitalistycznej, dla kraju równie zniszczonego jak Polska. Ale nawet w stosunku do Francji zniszczenie wojenne, której były małe w stosunku do zniszczeń polskich — nawet w stosunku do tego kraju możemy stwierdzić, iż tempo naszego rozwoju były szybsze, osiągnięte rezultaty większe. Tak więc **średni przyrost produkcji energii za okres 1946/1948 w Polsce był równy 22,5%, we Francji zaś wynosił 17%.**

Porównanie gospodarczych wskaźników dla elektrowni ciepłych Polski i Francji za 1948 rok również wychodzi na korzyść Polski jak to wynika z tabeli Nr 1:

L. p.	Grupa elektrowni ciepłych	Stosunek mocy dyspoz. do zainstalowanej		Ilość godzin wykorzystania mocy			
		Polska	Francja	Polska	Francja	Polska	Francja
	a	b	c	d	e	f	g
1	Elektrownie zawodowe	0,695	0,680	3480	2900	5000	4000
2	„ niezawodowe	0,545	0,470	2650	3100	4850	5950
3	„ razem	0,620	0,580	5030	2970	4950	4650

(wskaźniki gospodarcze elektrowni ciepłych Polski i Francji za 1948 rok).

Z tabeli Nr 1 widzimy, iż stopień aktywizacji mocy zainstalowanej we Francji jest nieco mniejszy niż w Polsce — mimo iż urządzenia francuskie są młodsze, nowocześniejsze niż nasze. Wykorzystanie mocy zainstalowanej i mocy dyspozycyjnej we Francji jest o 11,9% mniejsze od wykorzystania odpowiedniej mocy w Polsce; wysokość godzin użytkowania mocy dyspozycyjnej odzwierciedla trudności w pokryciu wzrastającego zapotrzebowania na moc.

Ocenimy właściwie wielkość osiągnięć polskiej elektroenergetyki jeżeli uświadomimy sobie, iż musieliśmy pokonać ogrom zniszczeń, trudności braku

kadr, które wielokrotnie przekraczają trudności każdego innego kraju w okresie odbudowy powojennej.

Mimo tak szybkiego tempa odbudowy polskiej elektroenergetyki, tempo rozwoju przemysłu polskiego były jeszcze szybsze: od 1946 r. do 1948 r. przemysł powiększył swoją produkcję 2,2 razy gdy polska elektroenergetyka 1,46 razy. W rezultacie bujnego rozwoju gospodarki narodowej zapotrzebowanie na energię elektryczną rosło szybciej niż możliwości jego zaspokojenia. W okresie jesienno-zimowych miesięcy lat 1946/47 a zwłaszcza 1948 i 1949 zaznaczyły się dysproporcje, które spowodowały

deficyt mocy. W zimie 1949/1950 okręgi energetyczne silnie uprzemysłowione cierpią na deficyt mocy, okręgi zaś północne, słabo uprzemysłowione mają bilans mocy zrównoważony albo nawet chwilowo będą dysponować nieznacznymi rezerwami mocy. Dla okresu jesienno-zimowego szczytu 1949/1950 r. został wprowadzony w życie **plan reglamentacji mocy** i daleko posuniętych ograniczeń w korzystaniu energii elektrycznej. Ograniczenia te są tymbardziej dotkliwe iż odbiorcy przez cały okres planu 3-letniego podlegali mniej lub bardziej surowym ograniczeniom w zależności od czasu i miejsca użytkowania energii. W przybliżeniu można oszacować ukryty deficyt mocy, t.zn. niepokryte zapotrzebowanie na moc, w wysokości od 5-ciu do 10-ciu procent obecnej mocy dyspozycyjnej. Jawne deficyty mocy powodujące wyłączenie odbiorców w roku 1949/50 występują tylko na Górnym Śląsku.

Dla zobrazowania sytuacji przytaczamy przypuszczalne dane zapotrzebowania mocy i dane pokrycie mocy dla śląskiego układu energetycznego, obejmującego większość przemysłowych okręgów kraju. Dane przypuszczalnego zapotrzebowania jak i dane pokrycia mocy w poszczególnych miesiącach wyrażone są w procentach mocy szczytowej zapotrzebowanej w końcu grudnia 1949 r.

Miesiące 1949 — 1950 r.	Zapotrzebowanie mocy w proc.	Jawny deficyt mocy w proc.
XII.	100	5,1
I.	100	5,4
II.	99,5	6,2
III.	96,0	4,8

Wyłączenia w dniach szczytowego obciążenia sięgają 6,2% zapotrzebowania i wbrew oczekiwaniom przypadają nie na grudzień 1949 lecz na luty 1950 r. gdy sezonowe zapotrzebowanie mocy na światło już ulega zmniejszeniu; ponieważ jednak stare maszyny zmobilizowane do pracy będą zatrzymywane na remont szybciej niż będzie spadać zapotrzebowanie, więc deficyt mocy będzie się powiększał. Ten przebieg jawnego deficytu mocy w układzie energetycznym śląskim wskazuje iż do pracy zostały wciągnięte ostatnie rozporządzalne dzisiaj rezerwy mocy. Obecny kilku procentowy jawny deficyt mocy jest wielkością, którego wagę i znaczenie ocenimy wówczas jeżeli uświadomimy, iż przyczyny powodujące ten deficyt, a mianowicie dysproporcje w szybkości rozwoju elektroenergetyki i przemysłu, nie zostaną usunięte w roku 1950-51. Należy mieć na względzie, iż deficyt ten występuje od paru lat i to w coraz ostrzejszej formie; w warunkach bezplanowego pobierania mocy deficyt ten byłby kilkakrotnie większy niż obecny; **jedynie siła i ela-**

styczność gospodarki planowej chroni nasz przemysł przed nieobliczalnymi stratami jakie poniosłaby gospodarka narodowa kraju kapitalistycznego w okolicznościach podobnych do naszych t.zn. przy szybszym wzroście przemysłu od wzrostu elektroenergetyki. Ponieważ w pierwszym roku planu 6-letniego szybciej będą wchodzić do ruchu inwestycje przemysłowe u odbiorców energii aniżeli inwestycje w elektrowniach, będziemy więc w ciągu jesienno-zimowego szczytu 1950/51 r. walczyli z mniej lub bardziej jawnym kryzysem mocy elektrycznej, którego początek przypada właśnie na szczyt jesienno-zimowy 1949/1950 r. Tym szybciej i sprawniej przezwyciężymy te trudności, im jaśniej uświadomimy **zadania aparatu administracji przemysłu oraz zadania każdego pracownika elektroenergetyki — co należy czynić aby wyzyskać dotychczas niewykorzystane, ukryte zasoby mocy.** Nie ulega wątpliwości, iż duże znaczenie będzie miało wprowadzenie w życie przepisów o racjonalnej gospodarce elektrycznej u odbiorców. Szerokie uświadomienie dwu i pół milionowej rzeszy drobnych odbiorców energii i paru milionowej rzeszy robotników przemysłowych o konieczności i sposobach oszczędzania energii elektrycznej powinno przyczynić się do dalszego zmniejszenia jednostkowego zużycia energii elektrycznej na jednostkę wyprodukowanego towaru i zahamować na krótki okres czasu wzrost konsumpcji na jednego drobnego odbiorcę. Od roku 1946 do 1949 r. jednostkowe zużycie energii elektrycznej w przemyśle zmniejszyło się o 40%. **Dalsze możliwości zmniejszenia zużycia energii otwiera ruch racjonalizatorski i ruch współzawodnictwa pracy.**

Od początku 1949 roku do października 1949 r. w elektrowniach polskich moc zainstalowana została zaktywizowana tak, iż moc dyspozycyjna wzrosła od 0,640 mocy zainstalowanej do 0,675 w październiku. Dało to wzrost 6,7% obecnej mocy dyspozycyjnej. Zostało to osiągnięte przez usuwanie wąskich miejsc w procesie produkcyjnym; najczęściej w elektrowniach spotykamy dysproporcję między mocą kotłowni i mocą maszynowni. Usunięcie tej dysproporcji w rezultacie daje zwiększenie mocy dyspozycyjnej.

Tak na przykład w elektrowni warszawskiej w roku 1946 kotły miały moc dyspozycyjną 48 MW przy mocy zainstalowanej w turbinach 92 MW. Po 3-letnich usilnej pracy moc tych samych kotłów tej elektrowni wzrosła do 67 MW przy czym największe osiągnięcia przypadają właśnie na rok 1949 gdy moc kotłów wzrosła z 59 MW do 67 MW czyli więcej aniżeli o 11,4%. Jest to wynik uporczywej pracy inżynierów, techników i robotników tej elektrowni, zdobyty we współzawodnictwie pracy. Przykładów takich można byłoby przytoczyć wiele. **W rezultacie wysił-**

ku ogółu polskich energetyków bez nowych inwestycji moc dyspozycyjna wzrosła w całym kraju o 6,7% i stworzyła możliwość pokrycia wzrastającego zapotrzebowania energii i mocy w 1949 r. Jeżeli współzawodnictwo między elektrowniami zostanie rozszerzone na elektrownie niezawodowe, to łącznie z reorganizacją tych elektrowni powinno to stworzyć możliwości pokrycia spodziewanego obecnie deficytu mocy na 1950/51 r.

Stosunek mocy dyspozycyjnej do zainstalowanej jest wyższy w elektrowniach zawodowych podporządkowanych Centralnemu Zarządowi Energetyki aniżeli ten sam stosunek w elektrowniach niezawodowych podporządkowanych poszczególnym Centralnym Zarządom Przemysłu.

W elektrowniach niezawodowych moc dyspozycyjna znacznie odbiega od mocy zainstalowanej, stopień aktywizacji mocy zainstalowanej wynosi 0,545 gdy dla elektrowni zawodowych w tym samym czasie wynosił 0,695. Zwłaszcza duże różnice zachodzą w stopniu aktywizacji mocy zainstalowanej elektrowni niezawodowych o mocy ponad 10 MW. Ta nieliczna grupa elektrowni niezawodowych koncentruje 63% mocy zainstalowanej znajdującej się w dyspozycji poszczególnych CZP i naogół biorąc według stopnia swego technicznego wyposażenia nie wiele ustępuje elektrowniom zawodowym. Jeżeli jednak stopień aktywizacji mocy zainstalowanej tak znacznie ustępuje w elektrowniach niezawodowych to podstawowa przyczyna tkwi w tym, iż dla Centralnych Zarządów Przemysłu takich jak węglowy, hutniczy, chemiczny podległe im elektrownie stanowią oddziały pomocnicze drugorzędного znaczenia w porównaniu do podstawowych zakładów jakimi są kopalnie, huty, fabryki chemiczne.

Administracja CZP nie może koncentrować uwagi na aktywizacji mocy zainstalowanej w elektrowniach niezawodowych, na skomplikowanych i kłopotliwych remontach kapitalnych, odpowiada bowiem za inne odcinki gospodarki narodowej, aniżeli elektroenergetyka.

Taki stan rzeczy należy uważać za naturalną konsekwencję podziału kompetencji pomiędzy poszczególne organizacje administracji przemysłu — jest to naturalna konsekwencja podziału zakresu działania w gospodarce planowej. Tak np. w ZSRR w 1949 r. zostało stwierdzone, iż elektrownie niezawodowe mogłyby dać o 48% więcej energii gdyby ich gospodarka kierowała się względami całości gospodarki energetycznej w skali krajowej, a nie interesami obsługiwanego zakładu. Różnica w stosunku do sytuacji jest jednak bardzo poważna i polega na tym iż elektrownie niezawodowe w ZSRR odgrywają nikłą rolę w gospodarce energetycznej kraju. Wszystkie większe elek-

rownie ZSRR są zorganizowane przedsiębiorstwa wydzielone, podległe Ministerstwu Elektrowni. W Polsce natomiast poszczególne CZP odgrywają znaczną rolę w krajowej produkcji energii. Tak np. w roku 1948 CZP Węglowego ma 20,7% ogólnej wytwórczości energii, CZP Chemicznego 6,5%, CZP Hutniczego 3,8%, a wszystkie elektrownie niezawodowe mają łącznie 40,6 procent ogólnokrajowej produkcji energii.

Na podstawie polskiego i radzieckiego doświadczenia można stwierdzić, że decentralizacja gospodarki elektrycznej pośród kilku Centralnych Zarządów jest najważniejszą przyczyną niewykorzystania zasobów mocy zainstalowanej w elektrowniach niezawodowych; gdybyśmy założyli, iż ciepłe elektrownie niezawodowe zaktywizowały swoją moc zainstalowaną w tym samym stopniu co elektrownie zawodowe CZE to otrzymalibyśmy przyrost mocy dyspozycyjnej rzędu 22% i przyrost energii rzędu 17% w stosunku do ogólnokrajowej wielkości 1949 r. W ten sposób cały deficyt mocy 1949/50 roku zostałby pokryty i pozostałyby jeszcze rezerwy na rok 1950/51. Jest rzeczą oczywistą iż natychmiastowe podniesienie mocy dyspozycyjnej elektrowni niezawodowych do poziomu elektrowni zawodowych nie jest możliwe z dnia na dzień. Na wykonanie zamówień na urządzenia pomocnicze potrzeba co najmniej 1 do 2 lat czasu. Ale nawet bez inwestycji przy dużym wysiłku organizacyjnym CZE można się spodziewać i remonty kapitalne w przejętych wielkich elektrowniach niezawodowych mogłyby znacznie podnieść ich moc dyspozycyjną i złagodzić w ten sposób a być może i usunąć jawny deficyt mocy spodziewany na rok 1950/51.

O RACJONALNE ZUŻYCIU ENERGII ELEKTRYCZNEJ W PRZEMYŚLE

W jesieni 1949 roku została przeprowadzona społeczna kontrola zużycia energii w największych zakładach przemysłowych. W rezultacie tej kontroli procesy energochłonne zakładów przemysłowych zostały przesunięte na godziny pozaszczytowe, oraz część zapotrzebowania była przerzucana z elektrowni zawodowych na niezawodowe. Została przeprowadzona w zakładach przemysłowych akcja objaśniająca konieczność pełnego wyzyskania mocy silników elektrycznych, konieczność zwalczania biegu luzem. Odwołanie się do inicjatywy robotników w zakładach przemysłowych usunęło jawny deficyt mocy w centralnych okręgach kraju i złagodziło deficyt mocy układu śląskiego. W rezultacie, do dnia 5 grudnia 1949 r. wyłączanie wielkich odbiorców zdarzało się rzadko w wypadkach krótkotrwałych przeciążeń lub awarii. Racjonalne rozłożenie zapotrzebowania mocy u odbiorcy powinno być ciągle kontrolowane, ponieważ zmiany jakie zachodzą w procesie produkcji pod

wpływem ruchu racjonalizatorskiego i ruchu współzawodnictwa, otwierają wciąż nowe możliwości pod tym względem.

Jak dalece zostało przeprowadzone ograniczenie odbiorców przemysłowych świadczy fakt, iż stosowany w Związku Radzieckim tzw. ruchoma niedziela w naszych warunkach dałaby obecnie nikłe albo żadne oszczędności mocy. Od takiego przesuwania dnia wypoczynkowego w granicach tygodnia należałoby się spodziewać, iż obciążenie zakładów przemysłowych spadnie o jedną siódma ich obecnego zapotrzebowania mocy, w założeniu iż wszystkie zakłady mają jeden dzień wolny od pracy w ciągu tygodnia. Ponieważ jednak są przemysły ruchu ciągłego, więc oszczędność mocy od takiego rozkładu dnia wypoczynkowego powinna byłaby być mniejsza. Dokładne sprawdzenie w naszych warunkach wskazało iż oszczędność mocy byłaby w granicach od 0 do 1% w okęgach objętych deficytem mocy. Jest to rezultat daleko posuniętego ograniczenia odbiorców w dyspozycji przyznanej im mocy.

W roku 1949 tak samo jak w latach 1947 i 1948 zostały wprowadzone na miesiące zimowe ograniczenia w zużyciu energii dla drobnych odbiorców w okęgach centralnych i południowych. Skuteczność tego zarządzenia jest uzależniona od stopnia uświadomienia

odbiorców i jak potwierdziło doświadczenie lat ubiegłych daje kilka procentowe obniżenie mocy szczytowego obciążenia, nieodzowne dla przejścia przez szczyt jesienno-zimowy.

Racjonalizacja użytkowania energii elektrycznej jest ważnym odcinkiem akcji oszczędnościowej i powinna być kontynuowana i podnoszona na coraz wyższy poziom. W Związku Radzieckim istnieje specjalne czasopismo techniczne, które poświęcone jest zagadnieniom gospodarki elektrycznej u odbiorców. Czerpanie wzorów z praktyki radzieckiej powinno dać nam duże rezultaty ponieważ znajdujemy się na początku tej drogi, którą otwiera zmiana procesu technologicznego w oszczędzaniu mocy i energii.

Prowadzenie akcji oszczędnościowej w dziedzinie użytkowania mocy i energii nie powinno nam przesłaniać ogólnej reguły, iż wyjścia z trudności należy szukać w dziedzinie produkcji, a nie w dziedzinie nacisku na konsumpcję. Jak wskazuje doświadczenie radzieckie oraz doświadczenie przodujących elektrowni polskich mamy jeszcze duże niewyzyskane zasoby mocy. W oparciu o ruch współzawodnictwa pracy i organizującą działalność aparatu administracji zaktywizujemy dotychczas nieużytkowaną moc zainstalowaną i pokonamy nie tylko trudności szczytu jesienno-zimowego 1949-1950 ale i trudniejsze zadanie pokrycia zapotrzebowania w roku 1950/51.

MAREK DĄBROWA

Z zagadnień przemysłowych Śląska

STAŁA rozbudowa przemysłu w zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim podnosi coraz bardziej znaczenie wody przemysłowej. Na tym terenie spożycie wody w ogóle jest większe, niż gdziekolwiek indziej. Składada się na nie zarówno woda używana przez przemysł, jak i przez gospodarstwa domowe. Samo rozprowadzenie olbrzymich mas wody po obszarze województwa połączone jest z dużymi trudnościami. Gęstość zaludnienia Górnego Śląska jest większa, niż innych województw polskich, nie wpływa to jednak na ułatwienie zaopatrywania ludności w wodę. Tutaj konieczna jest szeroko rozgałęziona sieć rurociągów, które ujmują cały teren województwa w jeden obszar gospodarowania wodą. Nie sposób zagadnienia rozwiązać w zakresie poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego, wówczas bowiem skomplikowałoby się sprawne zaopatrywanie w wodę przemysłu. Miejscowości o dużym niedoborze odpowiedniej wody i równocześnie rozwiniętym przemyśle nie byłyby w stanie pokryć zapotrzebowania. Ponadto w wypadku awarii pozostawione byłyby samym sobie. Stąd też gospodarka wodna na Śląsku słusznie idzie drogą coraz konsekwentniejszej centralizacji

tak pod względem administracyjnym, jak i technicznym.

Ilość 240.000 m³ wody na dobę przepompowywana i zużywana na Śląsku jest wprawdzie ilością poważną, niemniej jednak już w najbliższym czasie będzie niewystarczająca.

Gdyby Maczki mogły wykorzystywać wodę w Białej Przemszy, uzyskałoby się dodatkowo 125 tys. metrów sześć. Jest to jednak w obecnym stanie niemożliwe z uwagi na zanieczyszczenia z zakładów w Kluczach, które wpływają na nieprzydatność tej wody dla celów przemysłowych, a tym bardziej pitnych. Tak więc Maczki zdane są na wodę i dopływ Przemszy — Sztoly pod Ryszką.

Należy podkreślić, iż obecna zdolność produkcyjna jest w pełni wykorzystywana — ujścia dają tyle wody, ile je mogą przepompować.

Tego rodzaju sytuacja nie jest najpomyślniejsza. W niedalekiej przyszłości wraz ze wzrostem i modernizacją przemysłu zapotrzebowanie poważnie wzrośnie.

Przy dzisiejszym stanie — w końcu planu sześcioletniego niedobory wody wynosiłyby ponad 430 tys.

m³ na dobę, czyli 5 m³ na sekundę. O wielkości tej masy wody mówi porównanie z przepływem Czarnej Przemszy, wynoszącym 3 m³ na sekundę.

Jakimi środkami uzyskałoby się pokrycie tych potrzeb? Śląsk leży na wododziale Odra—Wisła, trudno tu o wodę, której zarówno dla celów przemysłowych, jak i domowych stawia się wysokie wymagania. Stojąca do dyspozycji woda powierzchniowa jest po największej mierze zanieczyszczona i nie nadaje się do użytku. Woda kopalniana jest nieodpowiednią, a ponadto trudna do ujęcia z uwagi na rozproszenie w terenie. Wreszcie zasoby wody w głębszej, triasowej, są niewystarczające.

W tym stanie rzeczy należałoby pomyśleć o odpowiednio dużym źródle wody, posiadającej wartości użytkowe. Źródło to niezależnie od jakości wody, winno mieć również zaletę niewielkiej odległości od centralnego rejonu przemysłowego. Wymagania te spełnia Wisła pod Goczałkowicami. Zbudowanie tu ujęcia, dałoby ponad 4 m³/sek. Neco powyżej — o 16 km — pod Strumieniem drugie ujęcie dostarczałoby wodę dla rybnickiego zagłębia węglowego, które odczuwa dotkliwe braki wody. Ujęcie to dałoby 1 m³/sek. Łączna wydajność obu ujęć wyniosłaby 5 m³/sek., a więc pokryłaby w pełni przewidywane na 1955 r. zapotrzebowanie wody.

Kredyty na ten cel winny sięgać około 20 mld. zł. Obecnie już na 1950 r. na budowę ujęcia w Strumieniu przeznaczono 1 mld. zł.

Swego czasu toczono dyskusję nad możliwością zbudowania ujęcia wody pod Mysłowicami, rozpoczętego w czasie okupacji. Myśli tej poniechano — m. in. z uwagi na fakt, iż wydajność Goczałkowic może wynieść 4 m³, Mysłowic 0,6 m³.

Wodociągi śląskie były przez okupanta eksploatowane w sposób rabunkowy, wyszły więc z wojny w stanie poważnie nadszarpniętym. Odbudowa górnicza poczyniła wiele szkód w rurociągach, a brak było rur szczególnie większego prześwitu. Dlatego też, aby zabezpieczyć pokrycie bieżącego zapotrzebowania, zdecydowano materiały przygotowane w części do kontynuowania prac w Mysłowicach przeznaczyć na doraźne, a niezbędne uzupełniania istniejącej sieci. Na przyszłość zaś podjęcie budowy lepiej się przedstawia odnośnie Goczałkowic, niż Mysłowic. Z ujęcia myślowickiego należałoby filtrować i oczyszczać, z goczałkowickiego będzie można brać w stanie surowym. Dla celów kotłowych zresztą zakłady preparują sobie wodę same.

W wypadku, gdyby budowa ujęcia w Goczałkowicach nie mogła być zrealizowana, ujęcie w Mysłowicach stanowiłoby rezerwę.

Zły stan urządzeń wodociagowych i sieci jest też powodem trudności, z jakimi należy walczyć na Śląsku.

Poważnym brakiem jest niedostatek zbiorników na sieci. Wskutek tego rezerwy wodne kształtują się znacznie poniżej wymaganej rezerwy 80—90% dziennej produkcji. Jeżeli więc zdarzy się gdziekolwiek uszkodzenie, mogą wystąpić lokalne braki, zwłaszcza w dni upalne. O uszkodzenia sieci nietrudno. Często bowiem zdarzają się zapadnięcia ziemi czy nawet ulic na terenach górniczych. Z zapadnięciami tymi, dochodzącymi do 100 cm i więcej, związana jest potrzeba przestawienia sieci z rur żeliwnych na stalowe. Drugim momentem, wywołującym zaburzenia, są pożary.

W przypadku awarii pozostaje alternatywa: albo pozbawić wody przemysł, albo ludność. Z dwojga złego wybiera się mniejsze. Ogranicza się ilości wody pitnej, pozostawiając możliwie pełne dostawy dla przemysłu. Dla odpowiedniego przestawienia sieci, a w dalszym planie stworzenia poważnych rezerw, które by pozwoliły na pracę bardziej ustabilizowaną — niezbędna jest poważna przebudowa sieci i zasilenie jej odpowiednią ilością zbiorników. Projektuje się utworzenie „pierścienia bezpieczeństwa” w postaci linii obwodowej, obejmującej cały okręg przemysłowy rurami do 1.000 mm średn. Linia ta posiadałaby zbiorniki ze stacjami pomp, umożliwiające stworzenie odpowiedniej rezerwy. Woda do tej linii pierścieniowej dopływałaby ze wszystkich ujęć wodnych. W wypadku awarii linia obwodowa najkrótszą drogą mogłaby zasilić zakłady przemysłowe.

Miałoby to szczególnie wielkie znaczenie dla terenów słabiej zaopatrzonych w wodę. Do niedawna istniał tzw. „rejon martwy”, obejmujący Nowy Bytom, Bielszowice, Pawłów i Makoszowy. Obecnie po uruchomieniu stacji w Szalszy trudności na tym terenie zostały w poważnym stopniu opanowane.

Prowadzone inwestycje w wodociągu szybu Staszic pozwolą na pełniejsze wykorzystanie zasobów wodnych. Nawiasem wypada dodać, iż wodociąg na Staszicu jest najstarszym, czynnym wodociągiem w Polsce, obchodził on ostatnio 65-lecie pracy. Budowa stacji pomp i filtrów na Brynicy, których ukończenie przewiduje się na 1951 r. poprawia sytuację o dalszych 130.000 m³ na dobę.

Jeśli rozbudowa sieci górnośląskiej i nowe inwestycje zostaną zgodnie z planami przeprowadzone w ciągu najbliższych lat, przemysłowi nie będzie groził niedobór wody.

Zadanie to musi być wykonane dla utrzymania normalnego tempa rozwoju przemysłu i zapewnienia mu normalnego toku produkcji.

J. GORODECKIJ

O przedmiocie i treści szczegółowych nauk ekonomicznych

ROZWÓJ ekonomiki socjalistycznej wymaga od nauk ekonomicznych wszechstronnego opracowania naukowych zasad organizacji zarówno gospodarki narodowej w całość, jak i poszczególnych jej dziedzin.*)

„Jeżeli nie ma w ogóle produkcji — pisał Marks — to nie ma także ogólnej produkcji. Produkcja jest zawsze szczególną gałęzią produkcji, na przykład uprawa ziemi, hodowla bydła, manufaktura itd...” Powinniśmy zatem odróżniać: „...Produkcje w ogóle. Poszczególne gałęzie produkcji. Całość produkcji...”¹⁾

Ekonomika poszczególnych gałęzi społecznej produkcji zajmują się szczegółowe nauki ekonomiczne.

W latach budownictwa socjalistycznego nauki ekonomiczne szczegółowe, rozwijając się i różnicując na bazie ekonomiki politycznej, zajęły ważne miejsce w ogólnym systemie wiedzy ekonomicznej społeczeństwa socjalistycznego. Rozwój ich stanowi niewątpliwie ogromne osiągnięcie marksistowsko-leninowskiej nauki ekonomicznej.

Pomimo sukcesów, radzieckie ekonomiczne nauki szczegółowe, pozostają w swoim rozwoju — jak już wielokrotnie zaznaczano — w tyle w stosunku do potrzeb gospodarki narodowej, a w szczególności odnośnie tych wymogów, jakie stawia się im jako systemowi wiedzy, biorąc pod uwagę potrzebę ich wykładania. Jednym z niedostatecznie rozpracowanych ogólnych zagadnień teoretycznych ekonomiki branżowej jest zagadnienie **przedmiotu i treści** teoretycznego kursu ekonomii danej gałęzi.

Punktem wyjścia dla odpowiedzi na to pytanie powinno być wyjaśnienie charakteru branżowych cech i prawidłowości w danej gałęzi społecznej produkcji.

* * *

Zasadniczą nauką ekonomiczną jest, jak wiadomo, ekonomia polityczna — nauka o rozwoju społeczno-produkcyjnych tj. ekonomicznych stosunków między ludźmi. Wyjaśnia ona prawa rządzące produkcją i podziałem niezbędnych środków spożycia zarówno indywidualnego jak i produkcyjnego w społeczeństwie ludzkim, na rozmaitych stopniach jego rozwoju.

Lecz ekonomia polityczna nie obejmuje badania wszystkich zjawisk ekonomicznych i prawidłowości. W procesie historycznego rozwoju społeczeństwa

poszczególne sfery i poszczególne gałęzie społecznej produkcji osiągają względny stopień samodzielności w granicach tego ogólnego rozwoju. W znanym liście do Konrada Schmidta Engels pisał: „...gdy tylko handel produktami oddziela się od produkcji w ścisłym tego słowa znaczeniu, wówczas rozwija się on we własnym kierunku, w którym w ogóle i w całości odgrywa główną rolę rozwój produkcji, lecz który w poszczególnych dziedzinach i wewnątrz tej ogólnej zależności kieruje się własnymi prawidłami, wynikającymi z istoty tego nowego czynnika...” i dalej: „... Tak też dzieje się z rynkiem pieniężnym. Gdy tylko handel pieniędzmi oddziela się od handlu towarami, wówczas rozwija się on samodzielnie — przy istnieniu odpowiednich warunków i w granicach określonych produkcją i handlem towarami — posiada specjalne prawa i przechodzi fazy, wynikające z jego istoty...”²⁾

W rezultacie rozwoju społecznego podziału pracy, każda specjalna gałąź produkcji osiąga pewną samodzielność i swoiste cechy. Branżowa specjalizacja produkcji społecznej przy socjaliźmie kształtuje się odpowiednio do socjalistycznego charakteru stosunków produkcyjnych i nie tylko nie słabnie, lecz rozwija się w dalszym ciągu. Specjalizacja pracy społecznej „... z istoty swej jest nieograniczona, podobnie jak i rozwój techniki...”³⁾

Wzrost gospodarki socjalistycznej na bazie nieustannie rozwijającej się techniki wymaga stworzenia coraz to nowszych gałęzi produkcji materialnej powstających bądź obok starych, bądź wewnątrz tych starych dziedzin, z powodu rozgałęzienia na poszczególne dziedziny.

Poszczególne dziedziny produkcji posiadają przy tym **specjalne zadania**, wynikające z ogólnego rozwoju gospodarki socjalistycznej, i **specjalne właściwe dla każdej dziedziny środki i metody rozwiązywania tych zadań**. Te właściwości poszczególnych gałęzi brane są pod uwagę w praktyce planowania gospodarki socjalistycznej. Stąd wynika konieczność teoretycznego badania ekonomiki poszczególnych sfer i dziedzin społecznej i materialnej produkcji.

Poszczególne gałęzie różnią się przede wszystkim właściwościami socjalno-ekonomicznymi. Tak np.: gospodarstwo rolne wyróżnia się wśród innych

¹⁾ K. Marks i F. Engels Dzieła t. XII cz. I str. 175, 176

²⁾ K. Marks i F. Engels, Listy Wybrane — „Gospolizdat” 1948 r., str. 425 — 426 (po rosyjsku)

³⁾ W. I. Lenin — Dzieła t. I, str. 84 (po rosyjsku)

*) Artykuł dyskusyjny z 9 numeru „Woprosów Ekonomiki” — rok 1949. „O przedmiocie i sadierżanii atlas’lewych ekonomiczeskich nauk”.

dziedzin gospodarki narodowej tym, że w nim bardzo ważną rolę odgrywa spółdzielcza (kolchozowa) forma własności i prócz tego zachowuje pewne znaczenie prywatna własność środków produkcji. To w wielu wypadkach określa właściwości ekonomiki i planowania radzieckiego gospodarstwa wiejskiego.

Ekonomiczne właściwości poszczególnych gałęzi wynikają dalej z miejsca jakie dana dziedzina zajmuje w procesie reprodukcji. Rozwój gospodarki narodowej jest planowo kierowany przez państwo socjalistyczne dla budownictwa komunizmu. Proces rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji podporządkowany jest określonym gospodarczym i politycznym zadaniom, w oparciu o które państwo ustala na każdym danym etapie zadania rozwoju poszczególnej dziedziny.

Miejsce zajmowane przez poszczególne dziedziny w procesie społecznej reprodukcji nie tylko ustala wymogi dotyczące tempa jej rozwoju i zasięgu produkcji. Biorąc za punkt wyjścia miejsce poszczególnej dziedziny w procesie reprodukcji rozwiązuje się i wiele innych ważnych zadań, dotyczących jej rozwoju. Tak dla przemysłu spożywczego Partia i Rząd wymagają największego zbliżenia przedsiębiorstw tego przemysłu do centr nabywczych, określonego technicznego poziomu produkcji, zapewniającego warunki sanitarne itd.

Właściwości poszczególnej dziedziny wynikają także z cech istotnych samego procesu produkcyjnego. Mamy na uwadze zespół technicznych i organizacyjnych warunków, które odróżniają proces produkcyjny w jednej gałęzi od procesu produkcyjnego dokonywanego się w innych gałęziach. Takimi właściwościami są środki produkcji stosowane w danej gałęzi tj. narzędzia i przedmioty pracy oraz metody, przy pomocy których ludzie zajęci w danej gałęzi oddziałują na przyrodę, i w końcu właściwości gotowego wyrobu produkcji. Najjaśniej występują te różnice przy porównaniu poszczególnych sfer produkcji materialnej — przemysłu, gospodarki wiejskiej, transportu, gospodarki komunalnej itd. Lecz i w poszczególnych gałęziach przemysłu te cechy odróżniające mają bardzo istotne znaczenie.

Marks podkreśla ogromne znaczenie dla rozwoju poszczególnych sfer gałęzi społecznej produkcji takich warunków, jak szybkość obrotowa kapitału, stosunek czasu produkcji do okresu pracy, organiczna budowa kapitału, sezonowość produkcji itd. Marks podkreślał także rolę cech charakterystycznych poszczególnych dziedzin produkcji: „...im szybciej psuje się towar, tym bardziej ograniczony jest absolutny rozmiar obrotu jego jako towaru, wynikający z jego fizycznych właściwości, tym mniej dogodny on jest jako przedmiot produkcji kapitalistycznej. Taki towar może być wykorzystany przez produkcję kapitalistyczną tylko w gęsto zaludnionych miejscowościach, lub w miarę tego jak z rozwojem środków transportu zmniejszają się odległości...”⁴⁾.

Znaczenie właściwości procesu produkcyjnego dla ekonomicznego rozwoju poszczególnych dziedzin podkreślał Lenin w swojej pracy „Rozwój kapitalizmu w Rosji”.

⁴⁾ K. Marks i F. Engels, Dzieła t. XVIII, str. 131 — 132 (po rosyjsku)

Te różnice w organizacyjno-technicznej treści procesu produkcji trwają nadal i w społeczeństwie socjalistycznym, chociaż, rozumie się, ulegają zmianom, związanym z nowymi stosunkami społeczno-produkcyjnymi, z rozwojem techniki i organizacji produkcji. Z odrębnością poszczególnych dziedzin należy koniecznie liczyć się przy organizacji procesu społecznej produkcji. Tak np.: przy planowaniu rozwoju przemysłu spożywczego należy uwzględnić tę okoliczność, że wiele jej gałęzi wykorzystuje surowiec, wymagający natychmiastowej przeróbki po dostarczeniu go do przedsiębiorstwa. Przy budowie maszyn takiego warunku nie ma. Ta okoliczność posiada wielki wpływ na formy koncentracji produkcji w obu gałęziach, na ich rozmieszczenie geograficzne itd. Nie może pozostać bez wpływu na rozwój ekonomiczny np. przemysłu budowy maszyn i poszczególnych gałęzi przemysłu spożywczego ta okoliczność, że przy budowie maszyn, główne procesy — to techniczna obróbka przedmiotów pracy, a w gałęziach przemysłu spożywczego w znacznym stopniu potrzebne jest chemiczne i biochemiczne oddziaływanie na przedmiot pracy. Nie mogą pozostać bez wpływu na ekonomikę poszczególnej dziedziny również różnice w czasie trwania cykli produkcyjnych, wynikające z właściwości surowca, procesu technologicznego itd. Tak, gałęzie przemysłu ciężkiego charakteryzują się w większości wypadków długim cyklem produkcyjnym, podczas gdy, wiele dziedzin przemysłu spożywczego (np. mięsny, tłuszczowy) odznacza się bardzo krótkim cyklem produkcji i bardzo nieznacznym w związku z tym rozmiarem niewykończonej produkcji.

Bardzo ważnym warunkiem, określającym ekonomiczne właściwości poszczególnych gałęzi są jej powiązania z innymi gałęziami. Powiązania między poszczególnymi gałęziami wynikają zarówno z przeznaczenia produktu, jak i pochodzenia surowca i charakteru wykorzystywanych środków pracy. Tak np. przemysł spożywczy bardzo ściśle związany jest z gospodarstwem wiejskim, dostarczającym mu surowca i ze sferą indywidualnego spożycia tzn. ze sferą detalicznego obrotu towarowego. Tymczasem dla ciężkiego przemysłu ta strona związku między poszczególnymi dziedzinami nie posiada istotnego znaczenia.

W końcu przyczyną specyficznych właściwości poszczególnych gałęzi jest uprzednia historia jej rozwoju. Socjalistyczna rewolucja zastała ciężki przemysł w formie już istniejącej wieloprzemysłowej produkcji, podczas, gdy szereg gałęzi przemysłu spożywczego (mięsny, mleczny i inne) w tym czasie nie wyszedł jeszcze poza ramy manufaktury. Te historycznie powstałe różnice wpływają na warunki rozwoju poszczególnych gałęzi i na ich planowanie.

W ciągu rozwoju gospodarki socjalistycznej specyficzne właściwości poszczególnych gałęzi zmieniają się. W miarę ogólnego wzrostu bazy technicznej gospodarki narodowej tracą i w dalszym ciągu zupełnie tracą swoje znaczenie historycznie powstałe właściwości poszczególnych gałęzi. Stopniowo słabną, a w poszczególnych wypadkach także zanikają takie właściwości gospodarki wiejskiej jak np. sezonowość w hodowli bydła, przeznaczonego na produkcję mięsa i mleka. To z kolei zmniejszy lub

usunie właściwości poszczególnych gałęzi, wynikające z powiązania z gospodarstwem wiejskim. W tym kierunku będzie wpływać w wielu wypadkach i rozwój techniki; np. rozwój techniki przechowywania, transportowania, przeróbki osłabia znaczenie fizycznych właściwości szybko psujących się produktów. Jednakowoż ten **rozwój techniki produkcji będzie prowadzić do jeszcze większego i głębszego zróżnicowania procesu produkcyjnego poszczególnych dziedzin**. Pod tym względem różnice między poszczególnymi gałęziami będą pogłębiać się. Nie należy zapominać o tym, że samo przewyciężenie poszczególnych właściwości dziedzin związane jest z zastosowaniem specyficznych środków technicznych, których zastosowanie z kolei stanowi cechę charakterystyczną poszczególnych gałęzi produkcji i źródło nowych jej własności techniczno-ekonomicznych. Za jaskrawy przykład może służyć przewyciężanie tych właściwości produkcji, które związane są z nietrwałością surowca lub gotowej produkcji. Osiąga się je, jak wiadomo, przez szerokie stosowanie ochładzania. Lecz właśnie szerokie stosowanie sztucznego ochładzania przekształca się w cechę charakterystyczną dla dziedzin o szybko psujących się przedmiotach pracy. **W końcu we wszystkich warunkach pozostają niezmienione te właściwości poszczególnej dziedziny, które wynikają z miejsca, jakie ona zajmuje w procesie reprodukcji**. Widzimy więc, że i w przyszłości nie będzie podstaw do niedoceniania znaczenia właściwości poszczególnych dziedzin w ogólnej organizacji procesu socjalistycznej reprodukcji.

* * *

Właściwości poszczególnych dziedzin wpływają na specjalne formy rozwoju produkcji społecznej w poszczególnych gałęziach i warunkują szczególne odrębne formy przejawiania się ogólnych praw ekonomicznych.

Odrębna prawidłowość rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki przejawia się w literaturze przy omawianiu wielkich dziedzin produkcji społecznej. Odnośnie poszczególnych dziedzin przemysłu w literaturze, a także w programach nauczania, zagadnienie specyficznych prawidłowości rozwoju danej gałęzi zwykle się pomija i w niejasnej formie mówi się o „specyficznych zjawiskach w dziedzinie ogólnych praw ekonomicznego rozwoju”. Tymczasem te konkretne formy działania ogólnych praw, stanowią określone prawidłowości rozwoju danej dziedziny dla niej charakterystyczne. Mówimy o prawidłowościach, ponieważ pomiędzy tymi odrębnymi formami działania ogólnych praw rozwoju ekonomicznego i warunkującymi je właściwościami poszczególnych dziedzin, istnieje określony, obiektywnie konieczny, stale powtarzający się związek i wzajemną zależność.

Właśnie z obiektywnie koniecznego charakteru i stałości działania tego związku wynika konieczność badania go i uwzględniania przy organizacji społecznej produkcji. Właśnie istnienie takich szczególnych prawidłowości usprawiedliwia istnienie szczegółowych nauk ekonomicznych, gdyż nauka w ogóle bada prawidłowości tej lub innej formy rozwoju.

Postaramy się wyjaśnić na paru przykładach charakter związku między tymi konkretnymi przejawami ogólnych praw i właściwościami poszczególnych dziedzin.

Jedną z najogólniejszych prawidłowości rozwoju gospodarki ZSRR jest uprzemysłowienie kraju. W ścisłym związku z tą ogólną prawidłowością rozwija się np. przemysł spożywczy, przechodząc coraz bardziej na ogólną bazę produkcji maszynowej i wypierając coraz bardziej domowe wytwarzanie produktów spożywczych. Jednakowoż ogólne prawo uprzemysłowienia państwa posiada dla przemysłu spożywczego i drugie czysto specyficzne dla danej dziedziny znaczenie. Uprzemysłowienie państwa pociąga za sobą powiększenie liczebności i znaczenia ludności miejskiej. Specyficzną prawidłowością rozwoju przemysłu spożywczego jest to, że szybkie tempo jego ilościowego i jakościowego wzrostu, wynika nie tylko z systematycznego podwyższenia stopy życiowej mas ludowych, lecz i wzrostu miast, zwiększenia znaczenia ludności miejskiej⁵⁾.

W tym przykładzie mamy do czynienia z powstaniem odrębnych prawidłowości w poszczególnych dziedzinach o zupełnie nowej treści, właściwości wynikłych z ogólnego rozwoju produkcji społecznej. W innych wypadkach odrębne prawidłowości rozwoju pewnej gałęzi produkcji stanowią w tym lub innym stopniu odchylenie od formy działania tych prawidłowości w innych dziedzinach. Tak np. proces rozwoju przemysłu oparty o technikę maszynową powoduje określony poziom koncentracji produkcji. Jednakowoż w gałęziach, przerabiających surowiec rolniczy, warunki koncentracji są inne, aniżeli powiedzmy w hutnictwie. W przemyśle mleczarskim, w odróżnieniu od hutnictwa, koncentracja produkcji związana jest przy innych równych warunkach z przedłużeniem promienia dostaw surowca, a zatem na pewnym poziomie staje się nieekonomiczna, a w innych wypadkach nawet technicznie niemożliwa. Ten szczególny związek między promieniami dostawy surowca i stopniem koncentracji stwarza określoną prawidłowość koncentracji w przemyśle mleczarskim. Nie zmieniając ogólnego prawa koncentracji, ta szczególna prawidłowość na danym poziomie rozwoju techniki i organizacji produkcji uzależnia planowanie procesu koncentracji od warunków rozwoju hodowli bydła, transportu, możliwości konserwacji surowca itd.

Rozmaicie przejawiają się w różnych dziedzinach także prawa specjalizacji produkcji. Przy budowie maszyn np. ogromną rolę odgrywa specjalizacja w zakresie wyrobu detali przy następnym składaniu z detali gotowego produktu. Często taka specjalizacja wynika w trakcie eksploatacji już istniejących przedsiębiorstw i nie jest przewidywana przy ich budowie. W gałęziach przemysłu spożywczego (np. w mięsny i mleczarskim), odwrotnie, specjalizacja ma przeważający charakter przedmiotowy. Kierunek specjalizacji jest już określony przy budowie przedsiębior-

⁵⁾ Do pewnego stopnia, ta prawidłowość charakteryzuje i inne gałęzie gospodarki narodowej, jednakowoż w stosunku do przemysłu spożywczego posiada ona większe znaczenie aniżeli w innych dziedzinach.

stwa (mleczarskie, tłuszczowe, wyrabiające ser itd.). Przy ustalaniu specjalizacji produkcji konieczne jest w tym wypadku wzięcie pod uwagę także warunków dostawy surowców i geograficznego położenia rejonu, oraz połączeń transportowych z rejonami spożycia i zasięgu struktury bilansu paszy itd. Oczywiście, że planowanie specjalizacji w gałęziach przemysłu mleczarskiego wymaga uwzględnienia tych właściwości.

Przytaczam jeszcze jeden przykład. Jedną z ogólnych prawidłowości przemysłu socjalistycznego jest rozwój jego w formie kombinowanej produkcji. Jednakowoż podczas gdy, na przykład w produkcji maszyn, kooperacja obejmuje przeważnie produkcję, związaną kolejnością etapów obróbki, to w przemyśle mięsnym przeważa kombinowanie oparte o pełne wykorzystanie surowca.

Specyficzne właściwości poszczególnych gałęzi wpływają także na specyficzne działania prawa wartości w danej dziedzinie, np. na kształtowanie się cen, kalkulację kosztów własnych itd.

Przytoczone przykłady ujawniają odrębne właściwości rozwoju produkcji społecznej, szczególne przejawy związków i współzależności, mające charakter obiektywnie działających prawidłowości.

Konkretna treść tych prawidłowości i ich krąg zmienia się oczywiście nieustannie w procesie rozwoju produkcji społecznej. Zmiany te wynikają przede wszystkim ze zmian w charakterze i jakości tych wymogów, jakie stawia każdej gałęzi państwo socjalistyczne; te zmiany wynikają ze zmian w składzie i jakości tych środków, jakich państwo socjalistyczne udziela danej gałęzi przy pomocy dziedzin pokrewnych. Inną treść posiadają prawa rozwoju przemysłu spożywczego, działające przed uprzemysłowieniem kraju, kiedy panowały drobnotowarowe formy gospodarki rolnej, i prawa, działające obecnie przy wysokim poziomie produkcji maszyn w warunkach socjalistycznej gospodarki rolnej z ich nową strukturą społeczną, nowym poziomem produkcji, nowymi formami organizacji i związków z przemysłem. Równocześnie treść odrębnych praw, działających w odniesieniu do poszczególnych dziedzin, zmienia się także w rezultacie przemian charakteru właściwości tych dziedzin, o czym już była mowa.

Mówiąc o obiektywnej konieczności tych odrębnych prawidłowości, należy wziąć pod uwagę to, że tak, jak każda konieczność, tak **rozwój gospodarczy w warunkach socjalizmu bez przerwy zmienia się pod działaniem świadomej woli uczestników produkcji społecznej pod postacią państwa socjalistycznego.**

Zadania badania naukowego polegają na tym, aby ujawnić treść wszystkich tych odrębnych prawidłowości „... w ich wzajemnym związku i powiązaniu ze sobą w ich rozwoju, w ich powstaniu, i znikaniu...” (Engels). W nieprzerwanie poruszającym się strumieniu zjawisk, jakimi są odrębne prawidłowości rozwoju gałęzi, **badanie powinno ujawniać progresywne zmiany, prowadzące do rozwoju komunistycznego społeczeństwa, powinno ujawniać sposoby wzmocnienia i rozwoju tych progresywnych zmian.** Ponieważ, jak uczy tow. Stalin „... dla dialektycznej metody ważne jest przede wszystkim nie to co wydaje się w danej chwili stałym, lecz zaczyna już obu-

mierać, a to co wynika i rozwija się nawet wtedy, gdy wydaje się ono w danej chwili niestałym, ponieważ dla niej koniecznym jest tylko to, co wynika i rozwija się...”⁶⁾

* * *

Wyżej przytoczone pozwala określić przedmiot i treść szczegółowych nauk ekonomicznych.

Cele ekonomicznej nauki szczegółowej wynikają z praktycznych zadań budownictwa socjalistycznego. Zbadanie treści i charakteru odrębnych prawidłowości rozwoju poszczególnych gałęzi winno być podporządkowane tym ogólnym zadaniom. Pod tym względem istnieje pełna jednolitość między ogólną teoretyczną, ekonomiczną nauką — ekonomią polityczną i opartymi o nią szczegółowymi naukami ekonomicznymi. Jeżeli ekonomia polityczna socjalizmu ma za cel ujawnić prawa rozwoju socjalistycznego sposobu produkcji w całości, to zadanie to stoi również przed każdą szczegółową nauką ekonomiczną w zastosowaniu do odpowiedniej sfery produkcji społecznej. Ujawniając cechy indywidualne działania ogólnych praw ekonomicznych w stosunku do poszczególnych dziedzin produkcji społecznej, szczegółowe nauki ekonomiczne sprzyjają najkorzystniejszemu wykorzystaniu tych ogólnych praw w planowaniu socjalistycznym. Mówiąc inaczej, **ekonomika szczegółowa bada prawidłowości planowego rozwoju produkcji socjalistycznej w danej gałęzi gospodarki, w celu świadomego wykorzystania tych praw przez państwo socjalistyczne, w ogólnym interesie rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.**

Ażeby ujawnić odrębne prawa reprodukcji socjalistycznej w poszczególnych gałęziach, nauka ekonomiczna powinna badać w odniesieniu do gałęzi następujące zagadnienia:

- 1) właściwości danej dziedziny i znaczenie ich dla planowania rozwoju tej dziedziny w warunkach rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji;
- 2) zadania postawione na danym etapie tej gałęzi przez Partię Lenina-Stalina i Rząd radziecki w związku z ogólnym zadaniem budowy społeczeństwa komunistycznego;
- 3) środki udzielane danej gałęzi przez państwo socjalistyczne i najkorzystniejsze sposoby ich wykorzystania;
- 4) metodologię planowania poszczególnych gałęzi stosownie do ich właściwości i najbardziej efektywne metody wykorzystania dźwigni planowego kierownictwa produkcją w konkretnych warunkach danej dziedziny.

Podstawą badania wszystkich tych problemów ekonomiki, badania poszczególnych dziedzin jest polityka partii i rządu, wyrażająca się w planowaniu danej dziedziny. Właśnie **w planowaniu poszczególnych dziedzin zawarte są wszystkie zasadnicze elementy ich ekonomiki** — właściwości i poszczególnych dziedzin, konkretna treść ich gospodarczo-politycznych zadań określonych polityką partii i rządu.

Badając problemy planowania i organizacji produkcji danej dziedziny, odnośna nauka wyjaśnia cały

⁶⁾ J. Stalin „Zagadnienia leninizmu“ wyd. 11. str. 537 (po rosyjsku)

proces reprodukcji w tej gałęzi po pierwsze, od strony związku jej z rozwojem całej społecznej produkcji i po drugie, od strony wszystkich rzeczowych i subiektywnych elementów tego procesu.

Nauka ekonomii szczegółowa winna obejmować cztery grupy tematów.

Do pierwszej grupy należą tematy, które oświetlają **właściwości danej gałęzi** i zadania postawione przed nią przez partię i rząd. Takimi tematami są: „Dana dziedzina produkcji w systemie gospodarki narodowej” i „Historia rozwoju danej dziedziny”. Do tego odnosi się również temat „Program produkcyjny”, ponieważ ustala on wymogi bezpośrednio stawiane tej dziedzinie na danym etapie jej rozwoju.

Drugą grupę stanowią tematy oświetlające **formy organizacji procesu reprodukcji**. Do nich odnoszą się tematy „Koncentracja produkcji”, „Specjalizacja, kooperowanie i kombinowanie”, „Geograficzne rozmieszczenie”.

Trzecią grupę stanowią tematy, w których bada się poszczególne **materiałne i subiektywne elementy reprodukcji danej dziedziny**. Takimi tematami są: „Praca”, „Baza techniczna”, „Fundusze podstawowe i potencjał produkcyjny”, „Budownictwo kapitalne”, „Transport”, „Zaopatrzenie materiałowe”, „Baza surowcowa”, „Fundusze obrotowe” i inne.

W końcu wykład obejmuje następujące tematy: **„Koszty własne” i „Finansowanie”**. Zadaniem tych rozdziałów jest analiza wartości rezerw wewnętrznych poszczególnych gałęzi i wskazanie najlepszych sposobów ich mobilizacji, przy pomocy rozrachunku gospodarczego.

Jeśli treść wykładu w większości wypadków wynika z praktyki nauczania, to odnośnie kolejności wykładu nie ma jeszcze jednolitego rozwiązania. Ponieważ wykład ujmuje ekonomikę danej dziedziny w sposób uwarunkowany branżowym planem, celowym jest materiał podręcznika ułożyć według „marszruty” państwowego planu branżowego t. zn. **w tej kolejności i wzajemnym powiązaniu, jakie istnieją przy opracowaniu planu branżowego**. Dlatego, zdaniem naszym, niezadowalającym jest sposób rozłożenia materiału wykładu, wskazany w programie kursu ekonomiki przemysłu przez Ministerstwo Wyższej Oświaty⁷⁾. Według tego programu zagadnienie planowania rozmiaru produkcji danej gałęzi („Program produkcyjny”) umieszczone zostało prawie przy końcu kursu podczas, gdy właśnie z zadań, dotyczących rozmiaru produkcji, wynikają inne zadania gałęzi. Z punktu widzenia praktyki planowania gospodarki narodowej i planowania branżowego zalecanej przez program, kolejność rozpatrywania materiałów pozbawiona jest wszelkiego sensu i jest teoretycznie błędna. Program stawia te zadania bez związku z ogólnym rozwojem narodowej gospodarki, ponieważ właśnie poprzez zadania planu poszczególnej dziedziny wiąże się zadania danej gałęzi z ogólnymi zadaniami rozwoju gospodarki narodowej.

Jednym z zasadniczych zadań kursu ekonomiki szczegółowej jest, jak już powiedziano, wybór najbardziej celowych środków i metod w rozwiązywaniu tych zadań, jakie partia i rząd stawiają przed daną

gałęzią gospodarczą na każdym danym etapie historycznym. W związku z tym jedną z bardzo ważnych idei kursu, jest idea ekonomicznej efektywności wyboru środków i metod, z tym, aby wybór ten, zapewniał rozwiązanie politycznych i gospodarczych zadań, przy najmniejszym nakładzie pracy społecznej. Rozumie się, że takie badanie efektywności wymaga nie tylko wartościowej jej oceny, lecz przede wszystkim socjalnej i politycznej.

Wyżej powiedziane określa także stosunek kursu do nauk technicznych. Podobnie jak właściwości poszczególnej dziedziny odnoszą się do jej technicznych właściwości, tak i **ujawnienie najbardziej efektywnych ekonomicznie dróg rozwoju poszczególnej dziedziny nie da się pomyśleć bez dokładnego zbadania warunków ekonomicznych, tworzonych poprzez stosowanie tych lub innych środków technicznych**. Przy tym powinno się **przewyciężyć spotykany jeszcze „technicyzm” tj. traktowanie techniki w oderwaniu od socjalno-ekonomicznych warunków, jej wykorzystywanie i zastępowanie ekonomicznej analizy przez techniczne wyliczenia**.

W ścisłym związku z tym wszystkim bardzo ważnego znaczenia nabiera badanie metodyki branżowego planowania. Metodyka ta wyraża różnicę samego przedmiotu w rozmaitych gałęziach i posiada istotne właściwości. Do tej pory zagadnienie badania metodyki planowania branżowego nie zostało w sposób zadowalający rozwiązane w naukowej i pedagogicznej praktyce. Bez zbadania przykładów metodologicznych, stosowanych w planowaniu poszczególnych dziedzin, zaznajomienie studenta z ekonomiką danej dziedziny będzie niewystarczające zarówno pod względem teoretycznym jak i praktycznym. Nie należy lekceważyć także materiałów historycznych. W kursach szczegółowej ekonomiki przejawia się tendencja skrócenia, a w innych wypadkach zupełnego pominięcia tego materiału. Tymczasem znajomość historii rozwoju danej gałęzi na konkretnym materiale, wskazuje walkę partii o socjalistyczne przekształcenie państwa, o podwyższenie materiałnej stopy życiowej narodu. Historia rozwoju poszczególnej gałęzi wskazuje, jakie zadania stawiała partia i rząd tej gałęzi w ciągu całego jej rozwoju, na czym oparty był wybór środków użytych dla rozwiązywania tych zadań, z jakimi klasowo wrogimi siłami partia prowadziła walkę, realizując rozwój danej gałęzi i jak w walce z klasowo wrogimi siłami urzeczywistniła się rozwój gałęzi w interesach komunistycznego społeczeństwa. Polityczno-wychowawcze znaczenie materiału historycznego jest szczególnie wielkie z powodu jego konkretności i przekonującego charakteru.

* * *

Ekonomiczne nauki szczegółowe stanowią obecnie bardzo rozgałęziony i zróżnicowany system dyscyplin. Część tych nauk bada (oczywiście od strony stosunków społeczno - produkcyjnych) poszczególne szerokie sfery społecznej produkcji w całości. Takimi są: ekonomika przemysłu, ekonomika rolnictwa, transportu itd. Inne nauki ekonomiczne badają rozwój poszczególnych bardziej wąskich gałęzi wewnątrz tych rozmaitych sfer produkcji materialnej. Takimi są: ekonomika poszczególnych gałęzi przemysłu, poszczególnych gałę-

⁷⁾ Program ekonomiki przemysłu socjalistycznego (dla inżynierów - ekonomicznych instytutów i fakultetów) prof. I. M. Fajngar, Moskwa 1948.

zi rolnictwa, poszczególnych gałęzi transportu itd. Każda z tych nauk, podobnie jak wszelka nauka, posiada specjalny przedmiot badania. Z drugiej strony każda z nich związana jest z podstawową nauką ekonomiczną — ekonomią polityczną.

Cel ekonomicznej nauki szczegółowej, podobnie jak i wszystkie nauki, polega na tym, aby ujawnić szczególną prawidłowość danej formy rozwoju. Nie można w żadnym wypadku zgodzić się z twierdzeniem prof. Fajngara, że nauki ekonomiczne, szczegółowe, stanowią jakąś szczególną formę nauki, „konkretnie-teoretyczną dyscyplinę”^{*)}. Pomijając niezwykłą terminologię należy wykazać, że takie określenie prowadzi do nienaukowego, dawno zarzucanego, podziału nauk na teoretyczne i stosowane.

Zagadnienie, dotyczące miejsca ekonomiki branżowej w systemie specjalnego przygotowania ekonomicznego, wynika z roli tej dziedziny w gospodarce narodowej. Poszczególne dziedziny występują z jednej strony jako część gospodarki narodowej, z drugiej strony — jako jedność i całość w stosunku do całości przedsiębiorstw danej gałęzi.

Stąd kolejność kursów ekonomicznych: ekonomia polityczna, planowanie gospodarki narodowej, ekonomika przemysłu, ekonomika szczegółowa (branżowa), organizacja i planowanie przedsiębiorstwa.

Granice między tymi dyscyplinami są jeszcze niedostatecznie jasne.

Szczególnie nieokreślony jest stosunek wzajemny między kursem branżowej ekonomiki i kursem organizacji i planowania przedsiębiorstwa. Programy, dotyczące ekonomiki szczegółowej z reguły przechylają się w stronę organizacji produkcji w przedsiębiorstwie. Tak np. wspomniany program Ministerstwa Wyższego Wykształcenia włącza do tematu „Fundusze podstawowe i ich wykorzystanie”, rozliczenie planowych normatywów obciążenia podstawowych funduszy; do tematu „Program produkcji i bilanse” — metodę rozliczenia potencjału produkcyjnego; do tematu „Kadry, wydajność pracy i płaca” — metody planowania wydajności pracy i płacy zarobkowej, bilans czasu roboczego; do tematu „Koszty własne i ceny produkcji przemysłowej” — metody rozliczenia zasadniczych elementów nakładów na produkcję w kosztorysie ogólnofabrycznym itd.

Jest zupełnie oczywiste, że w tych zagadnieniach program nie przeprowadza dokładnej granicy między tym kursem, a pokrewnym kursem organizacji produkcji w przedsiębiorstwie.

Oczywiste ustalenie takiej granicy, to sprawa niełatwa. **Przedsiębiorstwo nie może wypaść z pola widzenia ekonomiki szczegółowej, ponieważ właśnie w przedsiębiorstwie decydują się osiągnięcia pracy danej dziedziny i jej planowanie. Ekonomika szczegółowa winna dlatego badać dokładnie ekonomiczne warunki i rezultaty pracy przedsiębiorstwa, ujawniając ich stosunek do ekonomicznych problemów tej dziedziny w całości.**

Ekonomika szczegółowa, badając proces reprodukcji w danej gałęzi, wyjawia wszystkie związki i wzajemne powiązania z gospodarką narodową, a także

warunki i zadania rozszerzonej reprodukcji wszystkich materialnych i niematerialnych elementów produkcji.

Centralnym zadaniem szczegółowego kursu ekonomiki jest zbadać drogi realizacji rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji danej gałęzi. Kurs ekonomiki przedsiębiorstwa także powinien brać za punkt wyjścia ogólne gospodarczo-polityczne zadania rozwoju społeczeństwa radzieckiego. Jednakowoż bezpośredni cel tego kursu jest inny. Kurs organizacji przedsiębiorstwa zajmuje się przede wszystkim warunkami najbardziej efektywnego wykorzystania już przydzielonych przedsiębiorstwu zasobów pracy i materialnych w bezpośrednim procesie wytwarzania produktów.

Różnice między materiałem wykładanym w obu kursach można zilustrować na następującym przykładzie. Poziom kosztów własnych produkcji, wytwarzanej przez przedsiębiorstwo, zależy od jakości pracy samego przedsiębiorstwa, od takiego lub innego wykorzystania dostarczonych przedsiębiorstwu zasobów pracy i materialnych. Równocześnie poziom kosztów własnych produkcji zależy zarówno od warunków i zaopatrzenia przedsiębiorstwa w surowiec, od typu jego produkcji, jego położenia geograficznego, warunków jego udziału w pracy danej gałęzi (tj. specjalizacji i kooperowania) itd. Wszystkie te czynniki mogą być schematycznie ugrupowane w sposób następujący:

- a) warunki określone przy samym budownictwie przedsiębiorstwa (t. zn. geograficzne położenie przedsiębiorstwa, jego typ, techniczne wyposażenie itd.),
- b) wzajemne stosunki poszczególnych dziedzin z dziedzinami pokrewnymi,
- c) warunki, określające podział funkcji pomiędzy istniejące wewnątrz danej gałęzi przedsiębiorstwa.

Właśnie te warunki stanowią przedmiot badania kursu branżowej ekonomii.

Niektórzy wykładowcy wyrażają wątpliwości co do konieczności specjalnego wykładu „Organizacja produkcji”. Nie podziwiamy tych wątpliwości. Zagadnienie konieczności istnienia tego lub innego samodzielnego podręcznika powinno być rozstrzygane z punktu widzenia naukowego i dydaktycznego. Z dydaktycznego punktu widzenia w pełni możliwe jest istnienie przedmiotu, który nie stanowi samodzielnej nauki, a jedynie rozdział ogólniejszej nauki. Wydzielenie wykładu „Organizacja produkcji” jako przedmiot samodzielny, jak wykazało wieloletnie doświadczenie, z punktu widzenia dydaktycznego jest usprawiedliwione zarówno ze względu na rozmiary tego wykładu (250—300 godzin) jak i ze względu na specyfikę jego materiału, związanego z ogromną ilością prac rachunkowych itd. Dołączenie tego wykładu do wykładu ekonomiki przemysłu byłoby w rzeczywistości posunięciem formalnym i niczego by nie zmieniło w przebiegu wykładów obu dyscyplin.

Co się tyczy prawa istnienia kursu „Organizacja produkcji”, jako samodzielnej nauki, to, to jest już zagadnienie bardziej skomplikowane.

^{*)} patrz: „Woprosy Ekonomiki” Nr 9, 1948 r., str. 87.

Sprzeczności, dotyczące istnienia przedmiotu „Organizacji produkcji”, jako samodzielnej nauki, opierają się głównie na brakach w wykładaniu tego przedmiotu. Krytyka tych braków pochodzi z dwu stron. Przedstawiciele nauk technicznych uważają, że do przedmiotu „Organizacja produkcji” niedostatecznie przeniknęła treść techniczną. Ostatnio wzmacnia się krytyka ekonomicznej treści przedmiotu. Jednakowoż konieczność istnienia przedmiotu w postaci samodzielnej nauki, nie może być związana z jakością wykładów. Ona wynika z tego, że istnieje lub nie istnieje w danym wypadku realny przedmiot badania, różny od przedmiotu badań innych nauk.

Czy istnieje taki samodzielny, różniący się od innych, przedmiot badania dla wykładu „Organizacja produkcji”? Naszym zdaniem na to pytanie należy odpowiedzieć twierdząco.

Nauki ekonomiczne, badając społeczno-produkcyjne stosunki, badają także stan produkcyjnych sił w celu ujawnienia ekonomicznych praw rozwoju produkcji społecznej. Tymczasem potrzeby gospodarki socjalistycznej dyktują konieczność badania sił pro-

dukcyjnych także w innym aspekcie — **jak lepiej wykorzystać siły produkcyjne w interesach gospodarki narodowej.** Proces produkcji bezpośrednio w przedsiębiorstwie, rozpatrywany z punktu widzenia najbardziej celowego w sensie ekonomicznym połączenia i wykorzystania wszystkich elementów produkcji, stanowi przedmiot badania wykładu „Organizacja produkcji”. Takie badanie bezpośredniego procesu produkcji, różni się od sposobu rozpatrywania go w dziedzinie nauk technicznych, ponieważ wykład uogólnia wszystkie strony rozwoju techniki w ich wzajemnym związku z ekonomicznymi warunkami produkcji. Z drugiej strony różni się on istotnie także od sposobu rozpatrywania zagadnień produkcji w wykładzie ekonomii, ponieważ te ostatnie nie mogą wchodzić w szczegółowe badanie organizacji bezpośredniego procesu produkcji z punktu widzenia wykorzystania poszczególnych jego elementów. Zagadnienie, dotyczące treści wykładu i tych prawidłowości, jakie powinny być przedmiotem jego badania, musi być rozpatrzone oddzielnie.

Tłum. J. B.

Rozwój sił wytwórczych w przemyśle Czechosłowacji

UNARODOWIENIE środków produkcji i system planowej gospodarki przyniosły życiu gospodarczemu w Czechosłowacji tak pomyślne warunki rozwoju, o jakich w ustroju kapitalistycznym nie mogło być mowy. Produkcja przemysłowa w Czechosłowacji osiągnęła w październiku br. w przeciętnej na jednego mieszkańca o 36% wyższy poziom, niż przed wojną. Już sam ten wskaźnik świadczyć może o wyższości planowej gospodarki w ustroju demokracji ludowej nad systemem gospodarczym w ustroju kapitalistycznym, zwłaszcza kiedy się zestawia obecną sytuację Czechosłowacji ze stanem gospodarczym w 1922 r., a więc w cztery lata po zakończeniu pierwszej wojny światowej, kiedy to produkcja przemysłowa zdolała zaledwie osiągnąć 61% poziomu przedwojennego.

W Czechosłowacji kładzie się obecnie główny nacisk na rozwój przemysłu ciężkiego, ponieważ przemysł ciężki, a zwłaszcza przemysł maszyn ciężkich, jest warunkiem niezależności wobec imperialistycznych państw, jest warunkiem pomyślnej współpracy ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej, jak również warunkiem utrzymania i podnoszenia poziomu życiowego ludu pracującego w Czechosłowacji. Dlatego też pięcioletni plan Czechosłowacki jest planem przebudowy życia gospodarczego. Już w trakcie planu dwuletniego produkcja środków wytwórczych w stosunku do poziomu przedwojennego zwiększyła się o jedną trzecią, podczas gdy wyrób towarów konsumcyjnych osiągnął w ostatnich miesiącach planu dwuletniego tylko 88% stanu przedwojennego. Rozwój ten nie ustawał w pierwszych dziesięciu miesiącach planu pięcioletniego. W porównaniu ze stanem z roku 1937 produkcja przemysłowa była o 17,2% wyższa, przy czym produkcja środków wytwórczych dochodziła do poziomu o 40,9% wyższego niż przed wojną.

Ze względu na znaczenie przemysłu maszyn ciężkich w realizacji planu pięcioletniego, obecnie należy zwrócić główną uwagę na odpowiednie wykorzystanie jego możliwości produkcyjnych. W tej dziedzinie pracuje się przeważnie tylko na jedną zmianę, czasami na dwie. Trzecia

zmiana nie jest wykorzystana, przy czym nawet pierwsza zmiana nie jest wszędzie wykorzystana w pełni. W kołach miarodajnych wskazuje się na to, że przy odpowiedniejszym wykorzystaniu możliwości produkcyjnych możnaby znacznie podnieść produkcję ciężkich maszyn bez dalszych inwestycji.

W porównaniu ze stanem przedwojennym gruntownie zmieniło się rozpięcie programu produkcyjnego przemysłu maszynowego w Czechosłowacji. Dążenie do uniezależnienia się od zachodniego przemysłu kapitalistycznego, jak również imperialistyczna polityka dyskryminacji, doprowadziły do tego, że czechosłowacki przemysł przystąpił do wyrobu produktów, których dotychczas nie wytwarzał. W tym nowatorstwie pierwsze miejsce zajmuje produkcja maszyn precyzyjnych. Nie mniej jednak przemysł ciężki również nie pozostał w tyle. W trakcie planu dwuletniego wyprodukował przeszło 530 nowych typów maszyn, które do roku 1945 nie były w Czechosłowacji produkowane.

Ważną jest też rozszerzona produkcja specjalnych materiałów walcowanych oraz stali, potrzebnej do wyrobu łożysk kulkowych, jak również produkcja tychże łożysk, która została rozszerzona o dalsze asortymenty.

Tendencje rozwojowe przemysłu czechosłowackiego odzwierciedlają się również w jego osiągnięciach finansowych. Jeszcze w roku 1946 przemysł czechosłowacki wykazywał znaczne straty, wynikające ze zniszczeń wojennych, defektów ruchu, braku surowców, wypłaty, zarobków za prace nieproduktywne itp. Jednakże już pierwszy rok dwuletniego planu (1947) wykazał ogólny zysk w wysokości 2,4 miliarda koron czsl. Wzrastający ten zysk staje się dodatnim składnikiem socjalistycznym akumulacji, zabezpieczającej dalsze inwestycje dla budowania socjalizmu.

Przemówienie przewodniczącego Państwowego Urzędu Planowania, ministra Dr J. Dolansky'ego, w Zgromadzeniu Narodowym dało obraz czechosłowackiego życia gospodarczego na przestrzeni ostatnich trzech lat. Ta część przemówienia, w której minister Dr Dolansky mówił o

rozwoju produkcji przemysłowej zasługuje na specjalną uwagę, albowiem pomimo przebudowy przemysłu, przemysł ten nie stracił nic ze swej inicjatywy twórczej, ale przeciwnie, w nowych warunkach, po unarodowieniu, inicjatywę tę stale rozwija.

Lekki przemysł metalowy produkuje nowe radiatory przy znacznym zaoszczędzaniu materiału. Wprowadził wyrób nowych żarówek, które spotrzebują znacznie mniej energii elektrycznej niż żarówki dotychczasowe. Lekki przemysł metalowy w Czechosłowacji produkuje odkurzacze, igły i inne wyroby, które dotąd były sprowadzane z zagranicy. Dla rolnictwa produkuje nowe typy maszyn, młóckarnie, wyorywacze buraków i ziemniaków, obok oczywiście seryjnego wyrobu traktorów.

Unarodowione huty czechosłowackie produkują specjalny materiał walcowany i odlewy. Produkują specjalnie druty ciągnione i rury bez szwów.

Znaczne postępy wykazuje również przemysł chemiczny, zwłaszcza w dziedzinie zastępczych materiałów. Śledzi on postępy w produkcji lekarstw, produkuje insulinę, penicylinę, sulfamidy itp. Przemysł szklany i optyczny po-

czynił znaczne postępy w produkcji wyrobów, które Czechosłowacja dotychczas zmuszona była dowozić. Produkuje szkła optyczne, optyczne filtry na eksport, soczewki do mikroskopów, ciepłomierze itd. Z tej gałęzi produkcji Czechosłowacja otrzymuje nowe włókno, włókno szklane. Zapoczątkowaną została również produkcja niektórych hormonów, które dawniej były dowożone. Pod tym względem Czechosłowacja jest pierwszym państwem w Europie środkowej. Włókiennictwo otrzymuje od przemysłu nowe maszyny nowoczesne. Badany jest też nowy sposób wyrobu tekstylii, mianowicie z materii nietkanych, co może wywołać prawdziwy przewrót w włókiennictwie.

Czechosłowacki przemysł rozporządza obecnie poważną liczbą wybitnych inżynierów i techników, chemików, matematyków, bakteriologów itd. Nie należy zapominać, że osiągnięcia, jakimi przemysł czechosłowacki może pochwalić się w okresie trzyletniego planowania, przypisać należy unarodowieniu przemysłu, co stworzyło pomyślniejsze warunki pracy, jak również pracowitości i zręczności czechosłowackiego robotnika. S.B.

Budownictwo mieszkaniowe na Węgrzech

NA skutek działań wojennych na terytorium Węgier poważnie ucierpiały przede wszystkim budynki mieszkalne. W samym Budapeszcie uszkodzonych zostało 73 tys. mieszkań, z czego 15 tys. było całkowicie zniszczonych. W miastach prowincjonalnych zburzonych zostało 57 tys. domów, a w nich 68 tys. mieszkań. Na wsiach zaś 50 tys. mieszkań padło ofiarą niemieckich faszystów.

Po oswobodzeniu Węgier ministerstwo budownictwa oraz ministerstwo robót publicznych, kierowane wówczas przez zdrajców narodu węgierskiego, Mistetha i Nagy'a, sabotowało wraz z elementami kapitalistycznymi najżywniejsze zadania w dziedzinie odbudowy. Dopiero 3-letni plan Węgierskiej Partii Komunistycznej spowodował rozpoczęcie odbudowy na terenie całego kraju.

W zeszłym roku po upaństwowieniu przedsiębiorstw budowlanych został scentralizowany przemysł budowlany i budownictwo. Celem obniżenia kosztów własnych i podniesienia wydajności pracy w budownictwie, zaopatrzone przedsiębiorstwa budowlane w maszyny. Naukowe instytuty przemysłu budowlanego, jak: Naukowy Instytut Budownictwa, Instytut Projektów Budownictwa Wysokiego oraz Instytut Projektów Budowli Przemysłowych, były dużą pomocą przy eksperymentowaniu i wprowadzaniu nowych materiałów budowlanych i metod pracy. One też projektowały i zorganizowały budownictwo standardowe i w ten sposób umożliwiły stawianie budynków najnowocześniejszych, najbardziej odpowiednich z socjalnego punktu widzenia, a równocześnie najtańszych. Jednym z osiągnięć planu 3-letniego jest prawie że całkowite usunięcie sezonowości z przemysłu budowlanego. W ubiegłej zimie w budownictwie zatrudnionych było 22 tys. pracowników.

W roku 1948 wybudowano w stolicy Węgier 1200 mieszkań. Prócz tego na prowincji pobudowano cały szereg nowych mieszkań dla robotników. W 3200-tu małych i dużych gminach wybudowano 37 tys. domów chłopskich. Z pomocą państwa odbudowano dotychczas 60 tys. mieszkań w Budapeszcie, 23 tys. w miastach prowincjonalnych oraz 40 tys. we wsiach.

W ramach akcji pożyczkowej na cele odbudowy budynków mieszkalnych do 1 października br. udzielono właści-

cielom mieszkań w Budapeszcie, pożyczek na ogólną sumę 37 miln. Ft., w miastach okręgu budapesztańskiego na sumę 3 miln. Ft., a w miastach prowincjonalnych prawie że 5 miln. Ft. Z tych funduszy odbudowano dotychczas w 2510 mieszkaniach 4142 pokoi, i tak: w Budapeszcie 1429 mieszkań o 2400 pokojach, w miastach okolicy Budapesztu 397 mieszkań o 596 pokojach, a w miastach prowincjonalnych 684 mieszkań z 1146 pokojami. Poza tym wydało państwo pożyczki na sumę 23 miln. Ft. właścicielom domów, którzy mają obowiązek ich odbudowy. Równocześnie odbywa się też odbudowywanie zniszczonych mieszkań, które przeszły pod administrację państwową. Na ten cel zużyto dotychczas 8,5 miln. Ft. Ogólnie biorąc, z prawie 76,5 miln. Ft. pożyczki powiększono ilość mieszkań o 2928, a w nich 4896 pokoi.

To tempo trwa nadal w budownictwie mieszkaniowym i z dnia na dzień potęguje się. W tym roku wybudowano nowoczesne domy w wielu miastach. W Budapeszcie, Ujpeszcie, na wyspie Czepel, w Kiszpeszcie, dalej w miastach okręgów przemysłowych, jak: Komló, Salgotarjan, Dudar, Miskolc, Győr, Mohacz, Oroszlan, Almasfüzöt itd. wybudowano osiedla mieszkaniowe dla robotników fabryk i kopalń. W wielu miejscowościach prowincji buduje się jedno- i dwupokojowe standardowe domki chłopskie dla pracujących chłopów.

W Instytucie Projektów Budownictwa Wysokiego pracuje nad projektami domów standardowych przeszło 400 inżynierów i techników. Opracowują oni projekty domów, które zostaną wybudowane w ramach planu 5-letniego. Plan ten przewiduje wybudowanie 65 tys. nowych mieszkań dla świata pracy.

W przemyśle budowlanym rozpocznie się nowy okres. Specjalne przedsiębiorstwo zaopatrywać będzie tę gałąź przemysłu w najnowocześniejsze maszyny budowlane. Zostanie całkowicie zlikwidowany sezonowy charakter budownictwa. Dzięki mechanizacji budownictwo potężnie się rozwinie, o czym dobitnie świadczy fakt, że pomimo mechanizacji zamiast obecnych 55 tys., robotników budowlanych pracować ich będzie 110 tys. A. J.

JÓZEF BIERZWIŃSKI

Z zagadnień jednolitej symbolistyki materiałów

DO zagadnień, które w obecnej chwili szczególnie absorbują czynniki gospodarcze, powołane do właściwego ujęcia zasad i techniki gospodarki materiałowej, należy sprawa opracowania i wprowadzenia w życie jednolitego indeksu materiałowego.

Nie jest to zagadnienie nowe, a stanowiło ono problem trudny do rozwiązania już w ramach jednego czy kilku przedsiębiorstw. Na szczeblu całkowitej wytwórczości i ogólnokrajowego obrotu gospodarczego, problem ten urasta i komplikuje się niepomiernie.

Chodzi tu bowiem o wykoncypowanie dla około miliona różnych materiałów, logicznie i przejrzystie zbudowanych symboli, przy czym muszą tu być spełnione równocześnie warunki zwłębłości, jednolitości, stałości i niepowtarzalności tych oznaczeń.

Jednolity indeks materiałowy jest tym dla gospodarki materiałowej, czym jest jednolity układ kont dla księgowości.

Bezwartościowy byłby materiał informacyjny przedsiębiorstw, oparty na indywidualnej, swobodnie dobranej nomenklaturze. Jednakowe produkty miałyby wówczas różne nazwy i byłyby podawane w różnych jednostkach miary; uzyskanie w takich warunkach liczb zbiorczych, wobec różnie określonych i mianowanych składników, byłoby niemożliwe. Wielkość wyrażająca np. całość produkcji wytworu byłaby nie do uchwycenia.

Dotychczasowy nasz dorobek dotyczący klasyfikacji, nomenklatury i symbolistyki materiałów ujęty jest w pracach Głównego Urzędu Statystycznego, który w 1947 roku, na podstawie poprzednich swoich prac i badań oraz w wyniku współpracy ze specjalistami i organizacjami gospodarczymi, oddał do użytku publikację p.t. „Systematyczny Wykaz Statystyczny Wytworów”. Celem tego wykazu było „ułatwienie i ujednolicenie badań statystycznych w zakresie statystyki przemysłowej”.

„Wykaz” wprowadza sześciocyfrową symbolistykę, bez liter, umożliwiając w ten sposób stosowanie maszyn statystycznych, pracujących na układach cyfrowych. Użycie 6-ciu cyfr umożliwia uchwycenie stosunkowo dużej ilości oznaczeń, teoretycznie — 999.999; praktycznie nierównie mniej, wobec konieczności zachowania znacznej ilości wolnych miejsc dla nowopowstających gałęzi wytwórczości, nowych grup materiałowych itp.

Klasyfikację oparto w „Wykazie” na trójstopniowym systemie:

gałąź — grupa — rodzaj.

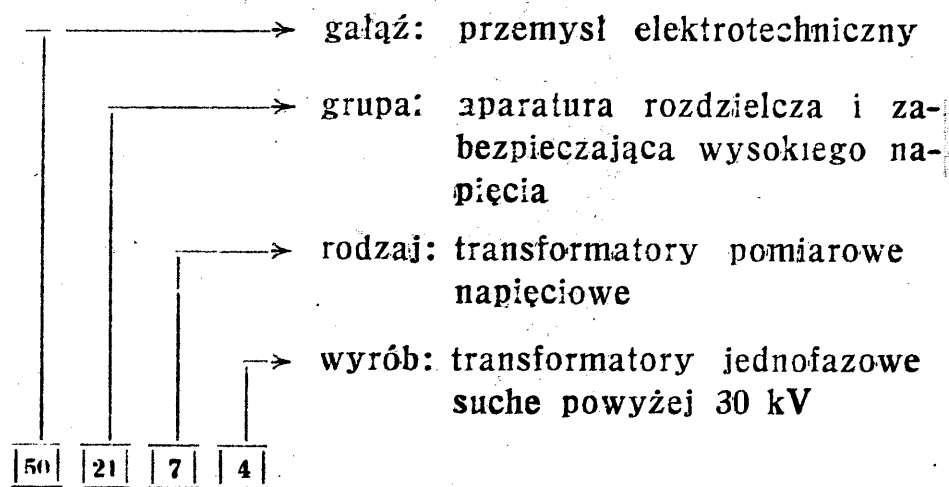
Ze względu na konieczność ustalenia liczby gałęzi przemysłowych w ilości ponad dziesięć, oznaczono je symbolami dwucyfrowymi więc:

Górnictwo	—	01
Przem. mineralny	—	02
„ hutniczy	—	03
„ metalowy	—	04
„ elektrotechniczny	—	05 itd. kolejno

aż do symbolu 24, przeznaczonego dla gałęzi „świadczenia i usługi”. Pozostałe więc symbole od 25 do 99 pozostały wolne i mogą być użyte dla nowych „gałęzi”.

Każda gałąź jest z kolei podzielona na „grupy”, które oznaczono następnym dwucyfrowym symbolem. Piąta cyfra jest symbolem „rodzaju” w obrębie danej grupy, wreszcie szósta — artykułem w obrębie danego rodzaju.

Przedstawmy dla przykładu budowę symbolu dla „transformatorów jednofazowych suchych powyżej 30 kV”.



Cyfrы 05, 21, 7 i 4 są kolejnymi numerami porządkowymi gałęzi (05), grupy w obrębie tej gałęzi (21), rodzaju w obrębie tej grupy (7) i wyrobu w obrębie rodzaju (4).

Całkowity więc symbol dla „transformatorów jednofazowych suchych poniżej 30 kV” brzmi:

052174.

W podobny sposób są w „Wykazie” budowane wszystkie inne symbole.

W zasadzie „Wykaz” GUSu powinien stanowić podstawę do opracowania, bardziej szczegółowego indeksu materiałowego. Niestety, wykaz posiada niewątpliwie szereg braków i usterek i przy aktualnej obecnie kwestii opracowania indeksu materiałowego, wylaniają się sprzeczne opinie oraz problemy do rozwiązania.

Z zarzutów stawianych wykazowi GUSu można wymienić między innymi następujące uchybienia:

- że z 999.999 miejsc wykazu zużytkowano zaledwie ok. 1% tej liczby, w związku z czym brak w wykazie szeregu ważnych symboli;
- że klasyfikacja wg gałęzi nie spełnia dostatecznie wymogów precyzji oraz, że należałoby zastosować podział czterostopniowy, wprowadzając dodatkowy stopień „dział” oznaczony ew. symbolem literowym;
- że jedne i te same artykuły występują w kilku gałęziach, jak np. siarka, która ma symbole:

010074 — gałąź: górnictwo (jako ruda)

070665 — gałąź: przem. paliw płynnych (jako produkt syntetyczny)

080057 — } gałąź: przem. chemiczny (jako siarka surowa)
080058 — } (pierwiastki (jako siarka element.)
080059 — } niemetaliczne) (jako siarka oczyszcz.)

Dotyczy to również i innych artykułów:

d) że niekiedy jeden i ten sam produkt o tym samym symbolu zamieszczony jest w dwu gałęziach; niekiedy znów w jedncj gałęzi figurują jednakowe artykuły różnie nazwane;

e) że niektóre działy zostały w wykazie stosunkowo szczegółowo zróżniczkowane, np. zabawkarstwo (występujące w 7-u różnych gałęziach: 02, 04, 08, 10, 13, 16 i 19). Inne znów ważne grupy rozbudowane są niedostatecznie, np. w gałęzi przemysłu metalowego itd.;

Mimo tych braków i usterek oraz innych błędów tu niewymienionych, nie wydaje się słuszny pogląd, że do opracowania indeksu materiałowego należy przystąpić „od początku” tj. bez uwzględnienia przesłanek „Systematycznego Wykazu Statystycznego” GUSu z r. 1947. Taka bowiem praca „od podstaw”, choćby przyjąć, że jej wynik byłby zadowalający, musiałaby trwać około lub ponad 2 lata i byłaby, wobec konieczności wykonania licznych prac specjalnych, bardzo kosztowna. Wydaje się więc bardziej właściwe, aby nowy indeks materiałowy oprzeć raczej o istniejący „Wykaz Statystyczny”, po uprzednim dokonaniu w nim odpowiednich poprawek i uzupełnień.

Analiza wykonywanych zadań 6-letniego planu wykazałaby:

czy w związku z następnym długofalowym planem gospodarczym należy uzupełniony i poprawiony „Wykaz” poddać dalszemu ulepszeniu,

czy też przystąpić należy do opracowania nowego wykazu, opartego już na nowych przesłankach. Decyzję w tym względzie należałoby powziąć już z końcem 1953 roku, by z rokiem 1956 nowy wykaz można było wprowadzić do powszechnego stosowania.

Pozostałby jednak do rozwiązania następny związany z tym problem. Należałoby mianowicie zdecydować alternatywnie:

a) czy indeks materiałowy ma być jednobrzmiący z wykazem statystycznym tj. czy wystarczający byłby jeden indeks zamiast odrębnego indeksu materiałowego i odrębnego wykazu statystycznego,

b) czy też indeks materiałowy i wykaz statystyczny mają stanowić dwa oddzielne zbiory oznaczeń.

Rozwiązując ten problem należy zwrócić uwagę, że dla innych celów służy wykaz statystyczny wyrobów, a dla innych indeks materiałowy.

Wykaz statystyczny wyrobów służy do ilościowego obliczenia produkcji dla statystyki przemysłowej; oznaczenia więc artykułów mogą tu być z reguły ujęte w pozycjach zbiorowych.

Natomiast indeks materiałowy służy do jednolitego oznaczania wszystkich asortymentów materiałów, będących przedmiotem obrotu gospodarczego w całym kraju; oznaczenia więc indeksu będą użyte we wszelkich spisach materiałowych, katalogach, wykazach itp. i to przez wszystkie jednostki gospodarcze, łącznie z organami planowania, statystyki itp.

Symbole indeksu materiałowego muszą być więc bardziej zróżniczkowane niż symbole wykazu statystycznego, odnoszące się z reguły do pewnej większej lub mniejszej ilości asortymentów, należących do wspólnego trzonu. Dla celów statystyki przemysłowej

zbytne zróżniczkowanie materiałów jest niepotrzebne i kłopotliwe.

Wydaje się zatem, że wykaz statystyczny i indeks materiałowy powinny być potraktowane oddzielnie, jako dwa różne wykazy, z tym jednakże, że indeks materiałowy, jako bardziej zróżniczkowany, winien, zachowując całkowicie strukturę klasyfikacji wykazu statystycznego, posiadać dodatkowy człon, wynikający z potrzeby zróżniczkowania oznaczeń.

Przez zachowanie tego samego systemu klasyfikacji na klasy, grupy, podgrupy itp. zarówno dla wykazu jak i dla indeksu, utrzymana będzie konieczna dla obu zbiorów równoległość oznaczeń.

Wspomnieć by jeszcze należało, że wypowiedzany jest pogląd, iż obecny „Wykaz Statystyczny Wyrobów” GUSu powinien być uzupełniony symbolami materiałów, które sprowadzane są z zagranicy, a nie produkowane w kraju. Gdyby uwzględnić to życzenie, wówczas „Wykaz” straciłby swój charakter wykazu statystycznego wyrobów, ponieważ obejmowałby również materiały nie będące „wyrobem” naszego przemysłu. Wydaje się, że dla zachowania wspomnianej, a koniecznej równoległości między wykazem a indeksem, byłoby dostateczne, gdyby taki materiał importowy umieszczano **tylko w indeksie materiałowym**, z tym jednakże, że jego symbol miałby taki sam układ jaki przyjąłby ten materiał w wykazie statystycznym, gdyby go wyrobiono w kraju. Jeden ze znaków takiego symbolu winien zresztą wskazywać, że chodzi tu o artykuł importowany. Jest to o tyle łatwe do oznaczenia, że wykaz statystyczny zajął, jak widzieliśmy, jedynie symbole dla „gałęzi” od 01 do 24, zaś symbole od 25 do 99 pozostają wolne również dla indeksu i w tych ramach można z łatwością pomieścić symbole dla materiałów sprowadzanych z zagranicy, rozbudowując te oznaczenia do 6-o cyfrowych symboli, wg klasyfikacji przyjętej w „Wykazie”.

W tychże ramach symboli od 25 do 99 możnaby umieścić w indeksie oznaczenia materiałów produkowanych przez przemysł prywatny, rezerwując ponadto miejsce dla materiałów, których produkcja będzie podjęta w przyszłości.

Indeks materiałowy ma być wspólnym językiem dla wszystkich jednostek życia gospodarczego, wykluczającym zarówno potrzebę dodatkowej interpretacji jak i możliwość nieporozumień w zakresie mianownictwa materiałów. Trudno jest oczywiście zaspokoić potrzeby wszystkich jednostek w jednakowym stopniu. W indeksie materiałowym o tyle, że inne są tu potrzeby produkcji a inne obrotu towarowego, inne służby zaopatrzenia a inne służby zbytu. Indeks materiałowy musi w pierwszym rzędzie jednak służyć **potrzebom planowania i ten punkt widzenia winien mieć znaczenie decydujące oraz wskazywać kierunek kompromisu.**

Na zasadach klasyfikacji poprawionego i uzupełnionego „Wykazu” można więc zbudować indeks materiałowy, wprowadzając obok 6-o cyfrowego symbolu wykazu statystycznego, drugi człon cyfrowy, oddzielony od pierwszego poziomą kreską, a będący dodatkowym symbolem asortymentu. Będzie to zróżniczkowane oznaczenie materiału, określonego ogólnie pierwszym członem. Takie zróżniczkowane oznaczenie nie powinno być jednak potraktowane nazbyt

szczegółowo, lecz uwzględniać z reguły istotne cechy materiału, stosownie do wymogów planowania (poszczególne np. desenie czy kolory nie będą w wielu wypadkach dla danego materiału istotne). W ten sposób drugi człon oznaczenia nie będzie zbyt wydłużony i da się ująć symbolem, składającym się z 2-u do 4-ch cyfr.

Zasady budowy oznaczeń drugiego członu indeksu mogą być oczywiście różnie ujęte. Wydaje się, że powinien tu znaleźć zastosowanie projekt normy F 07000, chociaż ma on przeciwników. Wg tej normy, numeracja drugiego członu może być albo kolejna albo też tabelaryczna.

Przy numeracji kolejnej, drugi człon jest kolejnym numerem różniczkowanego materiału. Określa on jednoznacznie materiał, który pierwszym członem był określony ogólnie. Będzie to z reguły symbol jedno- względnie dwucyfrowy.

Przy numeracji tabelarycznej, — stosowanej dla tych materiałów, których szczegółowe cechy (np. wy-

miary, typy) są ujęte w tablice, — drugi człon składa się z numeru tablicy, numeru kolumny i numeru wiersza, przedzielonych poziomymi kreskami.

Jest rzeczą oczywistą, że i ten system budowy dodatkowych symboli dla indeksu materiałowego nie może zadowolić wszystkie jednostki gospodarcze w jednakowym stopniu. Ewentualne zmiany jednak, przeprowadzone wg życzeń jednych, wywołają niezadowolenie innych, którym początkowe ujęcie odpowiadało.

Potrzeba wprowadzenia indeksu materiałowego jest wielka i pilna. Może on dobrze spełnić swoją rolę nie posiadając doskonałości ideału. Niewątpliwie nowy indeks będzie wymagał z czasem dalszego uzupełnienia. Konieczność ta wypływa z postępu i nie może hamować roboty dnia dzisiejszego.

Dla pewnych zresztą specyficznych potrzeb poszczególnych grup gospodarczych, można w potrzebie stosować dodatkowe symbole wewnętrzne względnie dodatkowe układy.

KAZIMIERZ JEDRYCH

Administracyjne doszkalanie techników

PROF. Piotr Ehrlich w artykule „O administracyjne szkolenie techników“ nr 18/19 Życia Gospodarczego poruszył temat niewątpliwie drażliwy.

Najwięcej o swoich brakach w dziedzinie administracji mogą oczywiście powiedzieć sami technicy i do nich o odzew skierowany jest powyższy artykuł.

Że naszym technikom brak umiejętności rachunkowych, nie jest to oczywiście ich winą i może nawet nie należałoby się tego wstydzić, lecz przeciwnie, wołać jak najgłośniej o stworzenie warunków umożliwiających im uzupełnienie tych braków.

Umysł technika nawykły do rozwiązywania zagadnień ścisłych, przyzwyczajony do analizowania i wyciąganie wniosków, bez specjalnego wysiłku zdolny jest pojąć podstawowe zasady rachunkowości.

Wydaje się rzeczą konieczną **opracowanie specjalnego programu szkolenia w dziale rachunkowości**, programu dającego wiedzę z tej dziedziny w ujęciu koncepcyjnym, a nie szczegółowym.

Autorowi znany jest wypadek gdzie w jednej ze szkół technicznych obowiązkowym przedmiotem była rachunkowość. Temat był jednakże tak ujęty, że w efekcie nauczania młodzież nie rozumiejąc celu dla którego uczono jej rachunkowości, ćwiczenia odrabiała dla stopnia, a nie dla samej nauki.

Ujęcie tematu winno w pierwszym rzędzie zapoznać słuchaczy z zasadniczym zagadnieniem dającym się streścić w zasadzie, każdej pozycji „ma“ musi odpowiadać pozycja „winien“. Wszystkie dalsze wiadomości z dziedziny rachunkowości wynikają z tej pierwszej zasady i są jej rozwinięciem. Oprócz tej zasady winni technicy zdawać sobie jasno sprawę z rodzaju kosztów produkcji.

Koszt własny wyrobu w ustroju kapitalistycznym obchodził jedynie właściciela fabryki. Rejestrowanie kosztów własnych wyrobu było kapitaliście potrzebne dla zwiększenia zdolności konkurencyjnych na rynkach zbytu oraz dla zwiększenia swoich dochodów.

W ustroju socjalistycznym zdawanie sobie sprawy z jakich elementów składa się koszt własny wy-

robu, jest nie tylko dla dyrektora lecz i dla kierowników poszczególnych działów, lecz także dla mistrzów i robotników wiadomością pierwszorzędnej wagi.

W systemie racjonalnej i planowej gospodarki, w systemie oszczędnościowym, znajomość elementów kosztów własnych daje szerokie możliwości jak najoszczędniejszego wykorzystania środków potrzebnych dla osiągnięcia celu produkcyjnego.

I dlatego też wydaje się rzeczą konieczną nie tylko wprowadzenie przedmiotów administracyjnych do programów uczelni technicznych, lecz także stworzenie jak najszybciej kursów dla pracujących zawodowo techników, na których braki wiedzy administracyjnej byłyby uzupełnione.

Słuszny postulat prof. Ehrlicha, że gruntowna wiedza techniczna podparta zasadami nauk administracyjnych da potrzebne kadry dla realizacji planu sześcioletniego, należy w pierwszym rzędzie rozumieć jako **doszkolenie administracyjne istniejących kadr technicznych** na tych stanowiskach kierowniczych, dla których to obecnie już jest niezbędnie potrzebne.

Rzucone tu myśli dotyczą tylko jednego z działów szkolenia administracyjnego. Dla opracowania pełnego programu, dającego potrzebne wiadomości, a nie przeładowującego słuchaczy zbędnymi finezjami, potrzebnymi fachowcom z dziedziny rachunkowości, winni zająć się fachowcy tak z działów administracyjno-finansowych jak i technicznych.

Taka współpraca da program jeśli nawet nie idealny, to zbliżony mocno do potrzeb dających się, przez niewielkie korekty narzucone przez życie, łatwo poprawić. Przy tym wydaje się rzeczą nie mniejszej wagi doszkolenie już istniejących kadr technicznych, niż szkolenie narybku technicznego na politechnikach. Niewątpliwie dalsze głosy techników dorzucają do zawartych tu myśli, nowe spostrzeżenia i wskazówki, umożliwiające pchnięcie sprawy z miejsca na właściwe tory.

STEFAN SIERADZKI

Prasa codzienna w służbie odbudowy i rozbudowy kraju

BURŻUAZYJNA prasa polska z okresu przedwojennego nie wiele poświęcała uwagi życiu gospodarczemu od strony, interesującej masę pracującą. O poszczególnych zakładach przemysłowych pisała wówczas, kiedy wybuchaly w nich strajki, kiedy obejmowane były lokautami, pisała zresztą w sposób ustalony w warunkach ustroju kapitalistycznego. **O potrzebach robotników, ani nawet o potrzebach samych fabryk nie pisano wówczas.** Krzywda, nędza i wyzysk robotników jako przedmiot zainteresowania ze strony prasy omal nie istniały, konieczność rozbudowy, potrzeby inwestycyjne były przedmiotem obrad tylko „wtajemniczanych”. Naród w tych sprawach pozbawiony był głosu, a działające z ramienia burżuazyjnych rządów, komisje międzyministerialne wspólnie z przedstawicielami t. zw. sfer gospodarczych szukały w ukryciu przed opinią publiczną rozwiązań najbardziej korzystnych dla kapitalistów, krajowych i zagranicznych.

Uświadamianie społeczeństwa w zakresie spraw gospodarczych polegało na wpajaniu w szkołach przekonania, z gruntu fałszywego, że Polska jest krainą mlekiem i miodem płynącą. W tej bogatej krainie robotnik miał nieograniczone prawo do . . . bezrobocia i nędzy, a dla chłopu urodzaj był klęską. Kolumny gazet były przeznaczone na tanią sensację.

Prasa w Polsce Ludowej otrzymała poważne zadania wynikające z nowej rzeczywistości. Należało w szybkim tempie odrabiać stare zaległości, rozbudzić w społeczeństwie zainteresowanie do spraw gospodarczych, uświadomić mu, że stanowią one zasadniczy fundament, na którym może powstać dalsza nadbudowa, najbardziej wszechstronna i bogata. Trzeba było przyswoić społeczeństwu polskiemu przynajmniej minimum wiadomości gospodarczych, zapoznać je z życiem zakładów produkcyjnych, zacisnąć więzy klasą robotniczą i całym narodem w zbiorowym wysiłku dla odbudowy i przebudowy, wykazać kłamliwość burżuazyjnych argumentów na temat rzekomej sprzeczności interesów miasta i wsi, przekonać o korzyściach nowego ustroju, zapewniającego narodowi i państwu trwałą i wszechstronną rozwój. Polska Ludowa niezwłocznie po wyzwoleniu, w znacznej mierze jeszcze w toku toczącej się wojny, przystąpiła do uruchamiania swego życia gospodarczego, do ożywienia zakładów produkcyjnych, odbudowy gospodarki rolnej. Na pierwszych stronach prasy codziennej pojawiają się odrazu z tymi tematami związane wiadomości. Artykuły wstępne poświęcone są omówieniu trudności i pierwszych osiągnięć. Z łamów prasy codziennej naród dowiaduje się o ogromie zniszczeń, które dotknęły jego gospodarstwo. Rozważane są środki zaradcze, sposoby przezwyciężenia trudności. Otwarcie podawany jest ciężar zadań, wynikających z programu odbudowy.

Na łamach pism pojawiają się wiadomości, nieznane czytelnikowi polskiemu przed wojną. Przytaczane są cyfry. Czytelnik polski jest wciągnięty w wir rozważań na temat produkcji, zaopatrzenia i zbytu. Przedmiotem zainteresowania czytelnika stają się wyniki produkcyjne całych przemysłów i pojedynczych zakładów. Bohaterami opisów są górnicy, hutnicy i metalowcy, pracownicy przemysłu chemicznego, włókienniczego, cementowego i innych. Ich osiągnięcia rozpowszechniają po całym kraju szacunek dla pracy robotnika, który nie szczędzi trudu, aby jak najszybciej uruchomić produkcję i podnosić ją następnie na coraz wyższy poziom. Robotnik znajduje dodatkowe bodźce w swej pracy, poczucie pełnej świadomości, że wyniki jej stanowią trwały fundament rozwoju gospodarki narodowej, opartej na nowych zasadach.

Prasa prowadzi wytrwale podjętą pracę. Samo życie dostarcza jej nieustannie coraz nowych argumentów, ukazuje jej dalsze zadania. Niezmordowana praca władz naczelnych Polski Ludowej, nowe dekrety i zarządzenia znajdują w niej świadomego celu komentatora. Od kwietnia 1945 r. Rząd ustala dla przemysłu węglowego plany wydobywania. Pierwsze plany produkcyjne w systemie gospodarczym Polski Ludowej. Odtąd wiadomości informujące cały kraj o stopniu wykonania państwowych planów produkcyjnych zdobyły już na stałe prawo obywatelstwa na łamach polskich dzienników, obejmują coraz nowe gałęzie produkcji i jej całość.

Podobnie spopularyzowała prasa w społeczeństwie sprawy związane z innymi dziedzinami życia gospodarczego.

Wielką zasługą demokratycznej prasy polskiej było zapoznanie społeczeństwa z problemem Ziemi Odzyskanych, jako wielkim instrumentem przebudowy struktury gospodarczej Polski Ludowej w kierunku uprzemysłowienia.

Kiedy skończył się wstępny okres uruchamiania naszego życia gospodarczego Rząd opracował pierwszy z narodowych planów gospodarczych, plan 3-letni. Prasa podjęła szeroką akcję mającą na celu wyjaśnienie społeczeństwu założeń tego planu i mobilizacji do wypełnienia planu 3-letniego.

W nowych warunkach, wytworzonych dzięki władzy ludowej, powstawał nowy stosunek do pracy, który świadczył, że robotnik polski pojął swą rolę gospodarza, odpowiedzialnego za zakład pracy, odpowiedzialnego za tempo rozwoju gospodarczego. **Nowa prasa polska nie mogła ograniczyć się do roli rejestratora wydarzeń.** W Polsce Ludowej już nie wystarczało podanie z obowiązku dziennikarskiego wezwania nieodżałowanej pamięci Wincentego Pstrowskiego. Prasa podjęła szeroką akcję celem spopularyzowania i upowszechnienia idei współ-

zawodnictwa pracy. Na łamach jej ukazały się fotografie oświadczenia i wezwania bohaterów nowej Polski, jej budowniczych, przodowników pracy, aby już nie zejść z tych łamów. Inicjatywa samych robotników, zamierzająca do coraz szerszej rozbudowy form współzawodnictwa i pogłębienia jego treści, została każdorazowo podchwycona przez prasę celem upowszechnienia wśród najszerszych mas, wykazania płynących ze współzawodnictwa korzyści zarówno dla państwa jak i bezpośrednio dla robotników. Dzięki prasie społeczeństwo zapoznaje się z pracą brygad zespołowych w przemyśle węglowym, z przyspieszaniem wytopów załóg peców martenowskich, z walką o palmę pierwszeństwa brygad najwyższej jakości w przemyśle włókienniczym, z realizacją systemu oszczędnościowego.

Nie wystarczy jednak propagować poszczególne osiągnięcia. Prasa, przystosowując się do nowych potrzeb, nadaje taką formę swym dziennikarskim opracowaniom, aby dzięki nim można było przenosić doświadczenia z jednych zakładów produkcyjnych do drugich. Dziennikarze specjalizują się w takiej formie reportażu, która pozwala oddać wewnętrzną treść toczącej się walki o ilość wyprodukowanego towaru i jego coraz lepszą jakość, przedstawić przebieg procesów technologicznych, metody pracy i jej organizację. Krótkie wiadomości ujmują wyniki porównawcze w znacznej własnie mierze ruch racjonalizatorski; wyższa forma współzawodnictwa, mająca poważny wpływ na przyspieszenie produkcji, wyższą wydajność pracy, lepsze wykorzystanie surowców, materiałów pomocniczych i maszyn znajduje w prasie poważnego opiekuna i pomocnika.

Katowicka „Trybuna Robotnicza“, odkryła, że przy hucie „Andrzej“ powstał pierwszy w Polsce klub racjonalizatorów, w którym wspólnie radzą i opracowują pomysły i wynałazki robotnicy, zespół z inżynierami i technikami. Ogłoszenie statutu tego klubu, spopularyzowanie metod jego pracy dało hasło do tworzenia podobnych klubów na terenie innych przemysłów. W ciągu krótkiego czasu powstała poważna ilość klubów przy poszczególnych zakładach produkcyjnych i w zjednoczeniach. Prasa ułatwia upowszechnienie nowych form współzawodnictwa nie tylko w zakresie produkcyjnym. W październiku br. prasa śląska podała wiadomość o poważnym osiągnięciu pracowników działu finansowego huty „Bobrek“, którzy termin obliczania kosztów własnych zdołali skrócić z 25 dni na 11. Wynik nie notowany dotychczas. W niedługim czasie pojawiło się wezwanie pracowników huty „Bobrek“ pod adresem innych hut do współzawodnictwa w tej dziedzinie. Efekty nastąpiły szybko. W następnym miesiącu „rekord“ pracowników „Bobrek“ został pobity w hucie „Florian“, a ponadto w tym miesiącu już nie jedna huta mogła się poszczycić chlubnym osiągnięciem ale — cztery.

Interesując się zagadnieniami produkcyjnymi prasa poświęca równocześnie dużo uwagi zagadnieniom bytowym robotników, ponieważ mają one ścisły związek ze sprawami produkcji, że razem dopiero rozwiązać można całokształt problemu wzrastającej wytwórczości i podnoszącej się stopy życiowej, jako głównych wytycznych, ustalonych przez Rząd Ludowy w naszych narodowych planach gospodarczych.

Prasa codzienna przejawia czujność w zakresie spraw, związanych z potrzebami konsumcyjnymi. Na tym odcinku cykl artykułów „Trybuna Ludu“ — „Śladem drobnych braków“ poruszył szereg tematów niezmiernie istotnych. Wykazano w nich, że niezmiernie dokuczliwe braki na rynku można by usunąć stosunkowo niewielkim nakładem nie tyle wysiłku, ile sprawności organizacyjnej, bardziej planowego rozprowadzenia towarów. Bo cechą istotną krytycznej oceny zarówno produkcji przemysłowej, jak i działalności central handlowych, P. C. H., P. D. T. i spółdzielczości w ujęciu prasy nie jest t. zw. krytyka ogólna, ale konkretne wskazanie błędów, zaniedbań i niedociągnięć, skierowane pod określonym, wyrażonym adresem, obserwujemy coraz poważniejsze dążenie do krytyki twórczej, zmierzającej do usunięcia zaobserwowanych niewłaściwości, wskazującej drogi do tego i sposoby. Jeśli wrocławska „Gazeta Robotnicza“, „Gazeta Krakowska“ oraz inne pisma przeprowadzają krytykę państwowych i spółdzielczych placówek handlowych, wadliwie zaopatrujących rynek zarówno w mieście jak i na wsi, to wskazują przy tym gdzie i jakich towarów jest za dużo, względnie za mało. Gazety nie ograniczają się tylko do omawiania spraw jaskrawych, najbardziej typowych. Jeśli mniej więcej w tym samym czasie „Życie Warszawy“ porusza sprawę estetyki w produkcji przemysłu włókienniczego („Artystyczne wzory nie docierają do fabryk“), a „Trybuna Ludu“ ostro atakuje produkcję przemysłu meblowego („Meble a kosmopolityzm“) to niewątpliwie są to nie tylko przejawy krytyki, ale równocześnie wyraźne dążenie do wprowadzenia naszej produkcji przemysłowej na tory, na których schodzi się zapotrzebowanie konsumenta z wymogami nie tylko estetyki życia codziennego, ale i z wymogami nowego stylu tego życia. Jest to próba walki o jakość produkcji najwyższej klasy.

Celem bliższego poznania potrzeb t. zw. terenu redakcyjne pism codziennych organizują wyjazdy swych przedstawicieli na zebrania robotnicze, na których przedstawiane są bolączki miejscowe.

Konieczna jest zaostrzona czujność ze strony prasy codziennej. Spełniając ten obowiązek, popularyzuje ona nasze osiągnięcia i rekordowe wyniki, informując o wzroście wydobywania węgla, o skróceniu przez hutników czasu wytopu, o rozwoju współzawodnictwa i sukcesach produkcyjnych brygad najwyższej jakości w przemyśle włókienniczym, obszernie zaznajamia społeczeństwo z tryumfem polskich mięśni i mózgów, kiedy pisze o budowie polskich statków morskich i wyczynie naszych konstruktorów i robotników, którzy bez zagranicznej pomocy tworzą maszyny dla uruchomienia tych statków, podkreśla poprawę w organizacji pracy we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego. Ale równocześnie ta sama prasa uważa za swój obowiązek wytykać błędy produkcji i zaopatrzenia i zbytu, domagać się zapobiegania awariom, otwarcie pytać dlaczego nie są w poszczególnych zakładach wykonywane plany produkcyjne, dlaczego dostarczone są na potrzeby fabryk złe surowce i materiały itp. Z pokazanych plusów i minusów tworzy się żywy obraz, naród zna pełną treść życia i może mobilizować swą czujność na zagrożonych odcinkach.

Prasa stara się coraz bardziej ulepszać metody swej pracy. Na jej łamach wprowadzone są takie rubryki jak „Mój dzień pracy“, „Jak doszedłem do przodujących wyników“ itp. w których głos zabierają przodownicy pracy, pisząc o swoich metodach, upowszechniając swoje osiągnięcia. W miarę nabywanych doświadczeń podejmuje ona bezpośrednie próby w kierunku poprawy złego stanu rzeczy. Przykładem takiej interwencji może być wystąpienie zespołu redakcyjnego „Trybuny Robotniczej“ celem podniesienia wyników produkcyjnych Kop. „Andaluzja“. W dniu 9 września br. na łamach tego pisma ukazało się zbiorowe opracowanie pt. „Andaluzja może i powinna więcej wydobywać“ z zapowiedzią, że w dniu 14 tegoż miesiąca odbędzie się wspólne zebranie dziennikarzy z załogą kopalni. Zebranie takie odbyło się, dyskusja była bardzo żywa, ciekawa i przyniosła konkretne, pozytywne rezultaty.

To samo pismo przeprowadziło korespondencyjną naradę spawaczy i zwołało pierwszą w Polsce naradę robotników - wynalazców i profesorów Politechniki Śląskiej. W wyniku tej narady Politechnika Śląska utworzyła u siebie poradnię racjonalizatorską i objęła patronat nad śląskimi klubami wynalazców. W ślad za tym i na innych terenach odbyły się podobne narady. „Głos Wybrzeża“ w Gdańsku wspólnie ze Związkiem Zawodowym Robotników Budowlanych zorganizował naradę pod hasłem: „Współpraca robotników z naukowcami dźwignią postępu w budownictwie“, przeprowadzwszy już uprzednio nawiązanie bliskiego kontaktu między profesorami Politechniki Gdańskiej a wynalazcami i racjonalizatorami — robotnikami. Podobną akcję podjęły również wrocławska „Gazeta Robotnicza“ i „Gazeta Krakowska“. „Głos Robotniczy“ w Łodzi przeprowadził ciekawą i udaną próbę upowszechnienia doświadczeń Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, które w efekcie przyniosło terminowe wykonanie poważnie opóźnione przez szereg miesięcy realizacji robót. Pisząc o roli prasy w służbie odbudowy i rozbudowy kraju, przytłaczając konkretne przykłady, powołaliśmy się kilkakrotnie na pisma partyjne, organy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Niewątpliwie prasa partyjna przoduje jeśli chodzi o jej zainteresowania gospodarcze, inicjatywę, ścisły związek z masami pracującymi. Stara się realizować **leninowskie wskazanie, że: „pismo — to nie tylko kolektywny propagandysta i kolektywny agitator, lecz również kolektywny organizator.“** Na niej przede wszystkim, jako na prasie nowego typu, spoczywa obowiązek zarówno wychowywania jak i doskonalenia swych metod pracy, poznawania rzeczywistości, celem prowadzenia skutecznej walki o realizację ustroju socjalistycznego **w myśl nauki Stalina, że partia: „powinna nie tylko uczyć masy, lecz również uczyć się u mas“.** Bojowym zadaniem prasy partyjnej jest więc walka o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych drogą pogłębiania świadomości o nowym, socjalistycznym stosunku do pracy i własności społecznej, upowszechniania przodujących doświadczeń, podchwytywania i rozwijania inicjatywy robotników. Jej obowiązkiem jest przeprowadzać krytyczną analizę braków, pokazywać sposoby usuwania błędów i niedociągnięć, jak również metodę osiągania sukcesów.

Prasa niepartyjna i pisma ludowe w pełni włączają się również do zadań, które przed narodem stanęły w związku z jego marszem do socjałizmu, przebudową ustroju i przemianą w układzie stosunków społecznych, dokonywania wśród ostrej walki klasowej. Najstarsze pismo codzienne Polski Ludowej „Rzeczpospolita“ daje przykład, jak należy pracować dla uświadomienia społeczeństwu jego zadań i drogi, na której leży ich realizacja. Wspomniane już „Życie Warszawy“, „Kurier Codzienny“, inne pisma stołeczne, jak również terenowe, poświęcają bardzo wiele uwag sprawom gospodarczym. Starają się utrzymać żywy kontakt nie tylko z dużymi ośrodkami przemysłowymi, ale również wysyłają swoich korespondentów nawet do najbardziej zapadłych zakątków kraju, informując o ich potrzebach, o postępach naszej odbudowy i rozbudowy. Szczególnie należy podkreślić poważne wysiłki „Polski Zbrojnej“, realizującej na terenie swej pracy ścisłe zespolenie Odrodzonego Wojska Polskiego z twórczym wysiłkiem mas ludowych w ich walce o przyspieszenie tempa naszego rozwoju gospodarczego. Należy również zaznaczyć, że pisma niepartyjne podejmują ciekawe i udane próby organizowania akcji społecznych o specjalnie określonych mas. Przykładem takiej akcji może być zorganizowana przez „Dziennik Zachodni“ narada rzemieślników branży budowlanej z terenu województwa śląskiego celem wciągnięcia ich do akcji społecznej pomocy przy remontach mieszkań robotniczych.

Dzięki czemu prasa Polski Ludowej może spełniać swe nowe zadania? Przede wszystkim ma utartą już drogę, wytkniętą długoletnim, owocnym doświadczeniem prasy radzieckiej. W tej prasie ma gotowe, wypróbowane wzory, wypracowane metody, które znakomicie ułatwiły nam w Polsce Ludowej, podobnie zresztą jak we wszystkich innych dziedzinach pracy nowych zadań. Korzystając z bogatych doświadczeń prasy radzieckiej, gazety polskie zastosowują je do potrzeb naszego kraju.

Dziennikarz polski nie może poprzestać na raz zdobytych wiadomościach, musi je wszechstronnie rozszerzać i pogłębiać. Do pisania artykułów, reportaży, wiadomości niezbędny jest żywy kontakt z zakładami produkcyjnymi, z organizacjami partyjnymi i zawodowymi, bezpośrednia styczność z robotnikami.

Na łamach prasy codziennym gościem są zdjęcia przodowników pracy, wykresy, ilustrujące osiągnięcia produkcyjne, cyfry, które mówią o wynikach i brakach na wszystkich odcinkach życia gospodarczego w mieście i na wsi.

Pragnąc uzyskać i utrzymać żywy kontakt z masami pracującymi, znać jak najlepiej ich potrzeby gazeta nowego typu nie może oprzeć się tylko na etatowym zespole redakcyjnym. Korzystając z wzorów radzieckich, prasa Polski Ludowej, a przede wszystkim partyjna, **w coraz szerszej mierze opiera się na korespondentach robotniczych i chłopskich**, którzy informują ją o życiu swego środowiska, zakładu pracy, donoszą o sukcesach produkcyjnych, alarmują na temat braków itp. Szerzej zakrojoną akcję organizowania korespondentów robotniczych, podjęła najpierw wrocławska „Gazeta Robotnicza“. Obecnie

każde pismo partyjne posiada liczny zespół swych korespondentów. W maju br. „Trybuna Robotnicza” dysponowała 116 korespondentami, w listopadzie liczba ich doszła do 1500.

Ilość listów, które ostatnio wpływają dziennie do redakcji tego pisma dochodzi do 100. Są to liczby skromne w porównaniu do aparatu korespondentów robotniczych pism radzieckich, i nadsyłanych do redakcji listów, niemniej jednak świadczą o coraz silniejszej więzi między prasą codzienną a terenem. **Poważną rolę korespondentów robotniczych i chłopskich i zadania ich w nowej rzeczywistości podkreślił na ostatnim plenum K. C. P. Z. P. R. Bolesław Bierut, domagając się, aby ich: „... otoczyć odpowiednią opieką i wziąć w ochronę przed atakami wrogiego środowiska . . . zabezpieczyć, aby sygnalizowane przez nich spostrzeżenia były wnikliwie rozpatrywane i załatwiane w myśl interesów Państwa i klasy robotniczej, wreszcie nagradzać ich za zasługi w ich pracy”.**

Kontakt zawodowych dziennikarzy z klasą robotniczą jak również z chłopem mało- i średniorolnym, stałe zaznajamianie się z potrzebami zakładów produkcyjnych oraz wsi, nieustanne podnoszenie kwalifikacji zawodowych, i poziomu ideologicznego, rozszerzenie i pogłębienie współpracy pisma z jego korespondentami terenowymi — to jest niewątpliwie drogą, która ułatwi prasie codziennej uzyskanie dalszych zaszczytnych sukcesów, na polu mobilizacji społeczeństwa dla wykonania planu 6-letniego. Niewątpliwie trzeba być dalekim od samoupajania się dotychczasowymi sukcesami i zdawać sobie sprawę, że ani nie rozwiązano jeszcze wszystkich trudności, ani nie rozwinięto wystarczającego bogactwa form dla codziennej pracy. Tak np. trzeba zaznaczyć, że na łamach prasy codziennej za mało stosunkowo istnieje zainteresowanie dla zagadnień wsi. Obserwuje się wyraźną tendencję ujmowania jej spraw pod kątem doraźnym potrzeb miasta i przemysłu.

Przejawiając żywe zainteresowanie dla produkcji przemysłowej, pisma codzienne wykazują niedostateczną uwagę dla procesów inwestycyjnych. Dostrzegając braki w pracy zakładów przemysłowych, prasa nieprzejawia jeszcze dostatecznej czujności, jeśli chodzi o ich usunięcie: niedostateczna jest kontrola realizacji podejmowanych zobowiązań, jak również likwidacji przejawów wadliwej gospodarki, słabej organizacji pracy; Związkom Zawodowym poświęca się wiele miejsca od strony sprawozdawczej, zaniedbując problematykę spraw aktualnych; w tak ważnych zagadnieniach jak nieusprawiedliwiona absencja w pracy, zbyt słabe funkcjonowanie lokalnych i zakładowych komitetów współzawodnictwa prasa ogranicza się raczej do umieszczania karcących notatek bez uwzględnienia w dostatecznej mierze materiału instrukcyjnego; nikle wciągnięcie pracowników umysłowych do pracy związkowej nie spotyka się systematyczną kontrakcją ze strony pracy itd. itd.

Na usługi nowych zadań prasy nie jest w odpowiednim stopniu oddana karykatura słowna i rysunkowa. Dotychczas raczej nie wychodzi ona poza tematykę wycieczek antybiurokratycznych, nie obejmuje natomiast tak niezmiennie ważnych tematów, jak brak troski o oszczędność, niedostateczna czujność na odcinku awarii, nieusprawiedliwione opuszczanie pracy itd. Nie doczekaliśmy się dotychczas pożądanego gościa na łamach pism codziennych, lekkiego felietonu o aktualnej tematyce gospodarczej. Karykatura, dowcip, felieton byłyby niezbędnym sukursem dla poważniejszych opracowań jak artykuł i reportaż.

Prasa polska zdołała sobie już w znacznym stopniu przyswoić nowy styl pracy, wynikający z nowych zadań, które stanęły przed nią w Polsce Ludowej, wraz jednak z nowymi zagadnieniami musi ona i przed sobą postawić nowe, pogłębione zadania.

Z UKOSA

PODRĘCZNIKI

Zbyttnia gorliwość połączona jest niemal nagminnie z jednostronnością, a ta prawie zawsze przynosi szkodę. Weźmy na przykład pod uwagę rozprawdzenie podręczników szkolnych. Powstała myśl, żeby rozprawdzić je przez szkoły. Na to położono główny nacisk, stawiając rozprawdzenie przez księgarnie na szarym końcu. Cóż z tego wynikło? Wiele dzieci zastał początek roku w prewentoriach na koloniach leczniczych, były i takie, które musiały opuścić początek roku szkolnego wskutek chorób zakaźnych. Te wszystkie dzieci, a także spora liczba innych, którym nie wystarczyło książek rozprawdzanych przez szkoły, pozostały bez podręczników. Powiedzmy, że biologia, gdzie główna część programu spoczywa na demonstracjach i wykładach lekcyjnych, może przez pewien czas obyć się bez podręcznika. A języki obce? Dziecko może nauczyć się w klasie alfabetu, ale dalsza nauka wśród kilkudziesięciu towarzyszy nie da rezultatu bez pracy z książką w domu. A np. podręcznika rosyjskiego nie można się doprosić ani w szkole, ani w księgarniach. Tymczasem zbliża się półrocze.

Jeżeli wydawnictwo podręczników szkolnych nie mogło na czas wypuścić wszystkich podręczników, to trzeba było albo zdecydować się w pierwszym rzucie na podręczniki zupełnie niezbędne, jak np. językowe, a odłożyć takie, które może zastąpić wykład nauczycielski lub też pomyśleć o znanym gazetowym systemie matryc i wypuścić podręczniki choćby systemem rotacyjnym, oczywiście zniżając cenę.

Notujemy smutny fakt, że w listopadzie i grudniu dzieci, młodzież i rodzice nadal uganiają się po księgarniach w poszukiwaniu podręczników, których nie ma. (r)

„PLAN” I PLAN

Śląskie Zakłady Mleczarskie wykonały 15 października plan, któremu przydajemy na tym miejscu cudzysłów. Zgromadzenie bowiem i rozprawdzenie ponadplanowych ilości mleka w okresie większej podaży i zaliczenie tego na pokrycie niedoborów np. jesiennych, nie powinno nazywać się wykonaniem planu. Tak samo bowiem nie można nazwać planowym i ponadplanowym żywieniem

danie komuś pokarmu na tydzień, potem doprowadzenie do dwutygodniowej przerwy i potem dostarczenie zapasów trzytygodniowych, o ile tak karmiony jeszcze rusza się po dwutygodniowym poście.

To też w dziedzinie zaopatrzenia w żywność itp. nie należy ułatwiać sobie wykonywania „planu” przez chwilowe nadwyżki, lecz przede wszystkim należy uzależnić zaliczenie wykonania planu od równomierności dostaw i pokonania okresów mniejszej podaży. To dopiero będzie naprawdę gospodarką planową. (r)

SZPILKA „SZPILKOM”

W 48 numerze „Szpilek” artykuł wstępny na 2 stronie — „7 dni chudych” potępia twórców z dziedziny naszej sztuki, mówiąc o tragicznej rozbieżności między nimi a życiem. Pisarze polscy stawiają się na ogół do rzeczywistości bokiem, zamiast twarzą w twarz. Czytelnik łatwo dopowie sobie resztę na temat formalizmu itd. doceniając słuszość wszystkich uwag.

Tylko, że powróciwszy wzrokiem na pierwszą stronę gotów jest przypomnieć sobie przysłowie o belce i żdźble.

Rysunek na pierwszej stronie tygodnika, zatytułowany „Szybkościowiec”, przedstawia na przednim planie symbolizujący Trzylatkę budynek o trzech kondygnacjach z czerwonej cegły. Tło zajmuje rysunek wielopiętrowego gmachu, wyobrażającego zapewne dalsze długofalowe plany. Przed tym drugim budynkiem i na rusztowaniu, otaczającym go, mrowi się od małych postaci — budowniczych. Formalnie wszystko w porządku. Jest koncepcja jest ożywienie powierzchni sylwetkami ludzkimi.

Ale jest jedno ale. Figurki robotników dźwigają cegły na koziolkach, pamiętających króla Ćwieczka. Inne gramolą się po schodniach rusztowania na x-te piętro. Obok wznosi się wieża wyciągowa, ale autor rysunku zaznaczył ją schematycznie, nie pokazując dźwigu. Nie ma również bodaj najlżej naszkicowanej jakiegokolwiek bądź maszyny budowlanej na całym rysunku.

Nie trzeba z tego powodu robić tragedii. Ale wydawało by się, że rysownik pisma wychodzącego w budującej się Warszawie, mógłby popatrzeć na którejkolwiek z ulic na powolną wprowadzanie, lecz stałą mechanizację budownictwa i uwypuklić moment jej potrzeby i konieczności. Niby drobiazg, a w konsekwencji można dojść do wniosku, że ideałem jest i pozostanie mrowie robotników, którym obca jest mechanizacja i racjonalizacja, a przypisana na wieki „czarna robota”, nasycona w 100 procentach prymitywizmem. (r.)

ZABAWKI

Zabawka i gra zbiorowa jako środek wychowawczy staje się nie tylko odbiciem danej epoki, jej obyczajów, środowiska — staje się dokumentem pracy wychowawczej przy budowaniu nowego człowieka.

Wiemy, czym bawią się dzieci w Anglii — całe mnóstwo zabawek — zwierząt, przeróżne modele maszyn, okrętów, łamigłówek, lalek wyobrażających ludzi różnych ras.

Dziecku niemieckiemu dawano zabawkę mającą również spełnić swoje posłannictwo w rozwoju i zamilowaniu dziecka. I tu precyzyjnie opracowano metodę odpowiadającą

przysposobieniu nowego człowieka, a więc (okres międzywojenny i wojenny) — automaty, czołgi, bombowce, żołnierzy rannych i poległych, egzekucje nad lalką-wieźniem itp.

W Związku Radzieckim daje się dziecku zabawkę opracowaną naukowo, przystosowaną do wieku, zamilowań, rozwoju umysłowego — a więc i gry zespołowe ćwiczące sprawność i współzawodnictwo — i maszyny różnych konstrukcji i masy tanich i prostych zabawek opartych na motywach ludowych.

Zobaczymy, jak te sprawy wyglądają u nas.

Rynek nasz, z małymi wyjątkami, w tym zakresie twórczości nie przedstawia się dobrze. Niewiele zmieniło się w tematyce od okresu międzywojennego. Brak jest akcentów nowego życia, a ciągle jeszcze wiele śladów wojny. Zabawka na ogół jest droga, a zatem niedostępna — przeważnie źle wykończona, niecelowa. Na charakter dziecka i na kształtowanie się jego pojęć estetycznych zasadniczy wpływ ma przede wszystkim otoczenie, a więc także zabawka, z którą ciągle obcuje. Musimy wziąć pod uwagę fakt, iż umysł dziecka wchłania w pierwszej chwili wrażenia wzrokowe, przyswajając sobie w pierwszym rzędzie zewnętrzny wygląd zabawki.

Poza stroną techniczną, pedagogiczną, sprawą bezpieczeństwa dziecka przy zabawie, trzeba bacznie zwracać uwagę na stronę estetyczną.

Ze słowem „zabawka” łączy się nierozdzielnie przyjemność, radość — ale poza radością wywołaną posiadaniem jej, dziecko urabia w sobie pojęcie, a potem zapotrzebowanie na rzeczy ładne. Przy tym zabawka jest pomocą naukową. Jako taka, winna być w tematyce realistyczna, pobudzać umysł do myślenia konstruktywnego, winna uczyć — bawiąc.

Departament Drobnego Przemysłu i Rzemiosła Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego przystąpił do opracowania schematu organizacyjnego produkcji i dystrybucji zabawek w Polsce, przedstawiając je na nowe tory. W pierwszym etapie powołano do życia Komisję Międzyresortową, której zadaniem jest koncepcja zabawki związanej z rozwojem psychologicznym dziecka, jego wiekiem, zainteresowaniem, z silnym podkreśleniem momentu celowości i estetyki.

Realizację pomysłów podejmie Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego, organizując Biuro Studiów, złożone z branżowych fachowców — zabawkarzy, techników i modelarzy.

Biuro Studiów będzie korzystać z doświadczeń naukowych tj. badań w zakresie twórczości samorodnej w tej dziedzinie wsi i miasta. Przy Biurze pracować będzie Komisja Kwalifikacyjna jako czynnik kontrolny. Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego zorganizuje również Muzeum Zabawki.

Zabawka stanie się podstawą uspołecznienia dziecka w domu i przedszkolu, które jest kuźnią nowego wychowania, a produkcja w tej dziedzinie przestanie być przypadkowa.

Czekamy więc, aby przemysł państwowy, spółdzielczy i chałupniczy umasowił i rzucił na rynek zabawkę dobrą, estetyczną i taną.

W. Paszkiewicz.

**Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim
gwarantuje budowę socjalizmu w Polsce**

*

*

*

Polska klasa robotnicza łączy się z międzynarodowym proletariatem w wyrażeniu swych uczuć wodzowi pracujących całego świata — generalissimowi Józefowi Stalinowi w dniu jego 70 rocznicy urodzin.

Zalogi fabryk i urzędów zobowiązują się dla uczczenia rocznicy podnieść produkcję i rozszerzyć współzawodnictwo pracy. Lista zobowiązań obejmuje: przyspieszenie realizacji pomysłów racjonalizatorskich, wzmożenie tempa produkcji, wykonanie planów, podniesienie wydajności, organizowanie brygad produkcyjnych, wypracowanie oszczędności itd. Ponadto zwrócono uwagę na podniesienie poziomu ideologicznego: zapoznanie się głębsze ogółu załóg z ekonomią marksistowską, zakładanie biblioteczek marksistowsko - leninowskich, studiowanie „Historii WKP(b)” itd.

Stosunek mas pracujących Polski do Józefa Stalina najlepiej charakteryzuje słowa jednej z licznych rezolucji: „Imię Generalissimusa Józefa Stalina, genialnego wodza i nauczyciela narodów Związku Radzieckiego jest symbolem walki o pokój i postęp dla całej ludzkości. Idee i czyny Józef Stalina są natchnieniem dla mas pracujących całego świata w ich walce z imperializmem o pokój, demokrację i socjalizm.

W sercach i umysłach robotnika, chłopu i inteligenta pracującego imię Stalina jest związane z wyzwoleniem Polski z niewoli hitlerowskiej, Polski z granicami na Baltyku, Odrze i Nysie.

Wzorem setek tysięcy robotników, chłopów, inteligencji i młodzieży naszego kraju zobowiązujemy się: przestudiować życiorys Józefa Stalina, poznać jego ogromny wkład w naukę marksizmu-leninizmu, przestudiować krótki kurs historii WKP (b).“

* * *

Zjednoczenie Ruchu Ludowego zostało dokonane. Data tego zjednoczenia jest przełomowym momentem historii wsi polskiej. Nie tylko bowiem zlikwidowano w ten sposób rozbięcie mas ludowych. Kongres Zjednoczeniowy wytyczył jasną drogę na przyszłość, podkreślając w pierwszym rzędzie nowe zadania ruchu ludowego na drodze do socjalizmu. W oparciu o radykalne tradycje ruchu ludowego, w ścisłym sojuszu z klasą robotniczą chłop będzie wносił swój czynny udział w budowaniu nowego ustroju.

„Budujemy Polskę sprawiedliwości społecznej — stwierdził na Kongresie Zjednoczenia Stronnictwa Ludowego Marszałek Sejmu Kowalski — i chcemy, aby na ziemi naszej żaden człowiek nie mógł wyzyskiwać i poniżać drugiego człowieka. Chcemy podnieść i podniesiemy naszą wieś z ciemnoty, nędzy i zacofania. Nie chcemy widzieć na wsi bogaczy i ubogich. Chcemy natomiast wsi wspólnej i oświeconej dla wszystkich jej mieszkańców. Nie możemy i nie pozostawimy wsi w jej zaniedbaniu budowlanym i technicznym. Elektryfikacja przyniesie ludziom na wsi również ulgę w pracy. Za nią musi przyjść wygodne i zdrowe dla ludności wsi budownictwo mieszkaniowe, szkolne, budownictwo domów ludowych, gdzie będzie kino i teatr, biblioteka i czytelnia. Musimy dać i damy chłopom nowoczesne maszyny rolnicze, traktory, siewniki, młocarnie, samochody itd. Przez lepszą maszynową uprawę roli nastąpi zwiększenie plonów, a zarazem ulży to ludziom w pracy i da im więcej czasu na korzystanie z dóbr kulturalnych. Rozwijający się przemysł chemiczny zabezpieczy rolnictwu coraz dostateczniejszą ilość nawozów sztucznych, a państwowe majątki selekcyjne dostarczać będą dobrego zboża na zasiew. Przez utrzymanie opłacalnych cen na produkty hodowlane oraz inwentarz hodowlany rozwinie się hodowla. Tam zaś, gdzie sprawa do tego dojrzała, gdzie chłop rozumie, powstaną spółdzielnie produkcyjne, dając możliwość zastosowania wszystkich nowoczesnych zdobyczy technicznych i nauko-

wych w rolnictwie, umożliwiających o wiele wyższą produkcję roślinną i hodowlaną. Taka zespołowa gospodarka daje dopiero pełną gwarancję wolnego, zasobnego życia, a zarazem likwiduje wyzysk człowieka przez człowieka. Spółdzielczość produkcyjna zabezpiecza swoim członkom spokojną starość, a ich dzieciom naukę i pracę. Spółdzielczość produkcyjna to jedno z ogniw gospodarczych tego lepszego, radośniejszego życia. W spółdzielni produkcyjnej istnieje możliwość zdobycia dużej wiedzy fachowej i wykorzystanie tej wiedzy dla podniesienia dochodowości rolnictwa. Spółdzielnia produkcyjna uwolni kobiety wiejskie od nadmiernej, bardzo uciążliwej pracy, jaką muszą one wykonywać obecnie.

O zrozumieniu praw chłopów roli zadań gospodarczych, świadczy olbrzymia ilość zobowiązań Kongresowych, które wyrażają się kwotą wielu setek milionów zł. Zobowiązania te miały na przedmiot budowę nowych dróg i konserwację zniszczonych, budowę szkół, mostów, domów ludowych, remiz strażackich, boisk, łaźni, elektryfikację, zakładanie bibliotek, współzawodnictwo w kontraktacji trzody itp.

Zobowiązania zostały wykonane w znacznym odsetku przed terminem, dając nie tylko nowe konkretne wartości, lecz również zapoczątkowując nową erę na wsi.

* * *

Tradycyjne święto górnicze otrzymało w bieżącym roku podkreślenie uchwaloną kilka dni wcześniej przez Radę Ministrów „Kartą Górniczą“.

Górnicy zaczęli pracę po wyzwoleniu w warunkach trudnych. Kopalnie zdewastowane przez rabunkową gospodarkę okupanta, transport zdeorganizowany, dostawy aprowizacyjne często szwankujące. Nie zniechęciło to jednak tysięcy górników. Dołożyli wszelkich starań by wykonać zadania, ciążące na górnictwie węglowym. I wykonali je, czego najlepszym dowodem jest wypełnienie przed terminem trzyletniego planu wydobywania przez cały przemysł węglowy.

Karta Górnicza, w uznaniu przodującej roli górników, nadaje im specjalne przywileje i zaszczyty, a zarazem wskrzesza dawne tradycje górnicze, wypełniając je nową socjalistyczną treścią.

W dniu Święta Górnika prez. Bierut w Domu Górnika w Sosnowcu mówił:

„Państwo Ludowe przynosi górnikom polskim na ich święto kartę przywilejów górniczych, aby w ten sposób wyrazić uznanie dla ciężkiej pracy górnika. Chodzi o to, ażeby polepszyć sytuację materialną górnika, chodzi też o to, aby górnik, pracujący mozolnie pod ziemią czuł, że państwo i naród oceniają jego pracę, aby czuł, że jego ciężki wysiłek i coraz większa wydajność jego pracy cenią się wysoko. Naród z uznaniem i wdzięcznością ocenia pracę górnika polskiego, jako ofiarną i zaszczytną służbę dla Ojczyzny. Z uznaniem ocenia ją również cały obóz walki o pokój i postęp, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki.

Wielki jest plon pracy i wielkie są osiągnięcia polskich górników i całej klasy robotniczej. Ale wielkie są również nasze zadania. Byłoby wielkim błędem, gdybyśmy upajając się osiągniętymi wynikami, zapomnieli o tym, że czeka nas jeszcze wielka i wytężona praca, aby życie w Polsce Ludowej stało się lepsze i szczęśliwsze.

Władza ludowa ze szczególną troską i uwagą śledzi za rozwojem polskiego przemysłu węglowego jako czołowego przemysłu w naszym kraju. Olbrzymie środki państwowe zostaną przeznaczone w ciągu najbliższych 6-ciu lat, aby na drodze usprawnienia technicznego stworzyć najpomyślniejsze warunki pracy dla polskiego górnika.

inżyniera i technika górniczego, aby podnieść na wyższy poziom produkcję. Waszym zadaniem, bracia górnicy, jest uczynić wszystko, aby ten wielki wysiłek Państwa, wkładany w przemysł górniczy został należycie wykorzystany. Nie powinniśmy dopuścić, aby środki wypracowane mozolnie przez lud pracujący były w jakimkolwiek stopniu marnowane. Nie możemy dopuścić do tego, aby najlepsza, najbardziej przodująca część górników odczuwała skutki karygodnej lekkomyślności tych, którzy łamią dyscyplinę pracy, czy też nie przejawiają dostatecznej gospodarskiej troski o materiały i narzędzia, o oszczędne ich używanie, o ułatwianie pracy całej armii górniczej.

Praca górnika, inżyniera, sztygara jest podobna do obowiązku żołnierza na najważniejszym odcinku frontu. Jest on współodpowiedzialny za dyscyplinę, za sprawne działanie każdego współtowarzysza broni — i szeregowca i dowódcy, za zwycięskie wykonanie zadania przez cały zespół.

Górnictwo polskie znajduje się dziś na najbardziej odpowiedzialnym odcinku frontu w walce o podniesienie przemysłu węglowego, w walce o plan 6-letni — plan uprzemysłowienia Polski, plan zlikwidowania zacofania gospodarczego, plan stworzenia lepszych warunków życia i rozwoju kulturalnego dla całego polskiego ludu pracującego, plan utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa Polski, plan pokrzyżowania machinacji podżegaczy wojennych.

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

Na posiedzeniu w dniu 30 listopada 1949 r. Rada Ministrów przyjęła:

- 1) Uchwałę w sprawie szczególnych przywilejów dla górników w górnictwie węglowym (kartę górnica),
- 2) Uchwałę o środkach zabezpieczających wykonanie przez przemysł węglowy planu wydobywania i planu inwestycji w latach 1950—1955.

I.

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

w sprawie szczególnych przywilejów dla górników w górnictwie węglowym.

Zważywszy

- doniosłe znaczenie przemysłu węglowego dla rozwoju gospodarki narodowej,
- dotychczasowe wielkie osiągnięcia górników,
- ich zasługi w podjęciu inicjatywy i rozpowszechnianiu współzawodnictwa pracy, dzięki któremu uruchomione zostały nowe i wielokrotnie istniejące możliwości produkcyjne naszych warsztatów pracy,
- biorąc pod uwagę szczególne warunki ciężkiej i ofiarnej pracy górników pod ziemią.

Rada Ministrów na wniosek Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, uwzględniając opinię Związku Zawodowego Górników i Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia jako wyraz uznania i troski Rządu Rzeczypospolitej o stałą poprawę warunków bytu dla górników w górnictwie węglowym, zapewnić im specjalne przywileje i wyróżnienie w zakresie płac, praw honorowych, opieki socjalnej i zdrowotnej, emerytur i wypoczynku.

Rada Ministrów uchwala, co następuje:

I. W zakresie płac:

1. Wypłacać robotnikom pracującym pod ziemią oraz technikom i inżynierom górnictwa węglowego

specjalne wynagrodzenie kwartalne

w następującej wysokości ustalonej w procencie od kwartalnego zarobku podstawowego w gotówce:

- a) dla robotników zatrudnionych w przodkach węglowych, kamiennych i przy głębieniu szybu oraz dla techników i inżynierów niższego, średniego i wyższego dozoru w kopalniach:
 - po jednym roku nieprzerwanej pracy na tej samej kopalni czynnej lub w budowie w wy-

sokości — 10%.

ponad 2 lata do 5 lat — 15%

ponad 5 lat — 20%

- b) dla robotników zatrudnionych poza przodkami:
 - po jednym roku nieprzerwanej pracy na tej samej kopalni — 5%
 - ponad 2 lata do 5 lat — 10%
 - ponad 5 lat — 15%

- c) dla techników i inżynierów górnictwa węglowego, zatrudnionych w administracji węglowych przedsiębiorstwach górniczych, w szkołach górniczych, instytucjach górniczych i w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki:
 - po przepracowaniu 5 lat w przemyśle węglowym — w wysokości 15%,

2. Ustalić, że:

- a) specjalne wynagrodzenia kwartalne zwolnione są od podatków i wszelkich innych obciążeń,
- b) pracownik, który opuści w kwartale choćby jeden dzień roboczy bez należytego usprawiedliwienia, traci w tym kwartale prawo do specjalnego wynagrodzenia kwartalnego.

II. W zakresie praw honorowych.

1. Nagradzać uroczystym wręczeniem dyplomu uzyskania stopnia rębacza i młodszego rębacza, a także kwalifikowanego robotnika w zawodzie górniczym w górnictwie węglowym.
2. Odznaczać orderami państwowymi pracowników kopalń węgla czynnych i w budowie za nienaganną i nieprzerwaną pracę pod ziemią w sposób następujący:
 - po 5 latach pracy pod ziemią — nadaniem Brązowego Krzyża Zasługi,
 - po 7 latach pracy pod ziemią — nadaniem Srebrnego Krzyża Zasługi,
 - po 10 latach pracy pod ziemią — nadanie Złotego Krzyża Zasługi,
 - po 20 latach pracy pod ziemią — nadaniem Orderu Sztandar Pracy II klasy,
 - po 25 latach pracy pod ziemią — nadaniem Orderu Sztandar Pracy I klasy,
 licząc podane wyżej lata pracy od dnia Wyzwolenia.
3. Upoważnić Ministra Górnictwa i Energetyki do występowania o odznaczenie orderami państwowymi długoletnich i szczególnie zasłużonych pra-

cowników przemysłu węglowego, również i przed osiągnięciem przez nich lat pracy podanych w pkt. 2.

4. Dla utrzymania hierarchii górniczej i podkreślenia godności zawodu górniczego ustalić następującą tabelę stopni górniczych:

a) generalny dyrektor	
" " " " " "	górniczy I stopnia
" " " " " "	" II "
" " " " " "	" III "
b) dyrektor górniczy	I stopnia
" " " " " "	II "
" " " " " "	III "
c) inżynier górniczy	I stopnia
" " " " " "	II "
" " " " " "	III "
d) technik górniczy	I stopnia
" " " " " "	II "
" " " " " "	III "
e) górnik	I stopnia
" " " " " "	II "
" " " " " "	III "
f) aspirant górniczy	I stopnia
" " " " " "	II "
" " " " " "	III "

oraz ustalić i wprowadzić **specjalne odznaki** dla każdego z tych stopni.

5. Niezależnie od uroczystego tradycyjnego stroju górniczego, wprowadzić **służbową odzież górniczą**, na której winny być noszone odznaki stopni służbowych. Odznaki te winny być noszone również i na uroczystym tradycyjnym stroju górniczym.

6. Wprowadzić tytuł „**Zasłużony Górnik Polski Ludowej**”. Tytuł ten nadawać będzie Minister Górnictwa i Energetyki najbardziej zasłużonym pracobnikom pracy spośród górników i nadgórników, posiadających co najmniej pięcioletni okres pracy pod ziemią. Ustalić **specjalną odznakę** dla osób nagrodzonych tytułem, „Zasłużonego Górnika Polski Ludowej”.

„Zasłużonym Górnikom Polski Ludowej” wydawać bezpłatnie uroczysty tradycyjny strój górniczy wraz z odznaką.

7. Niezależnie od postanowień punktu 2-go nagradzać pracowników górnictwa węglowego, którzy przepracowali nienagannie i nieprzerwanie co najmniej 25 lat w górnictwie węglowym, **specjalną brązową odznaką honorową, dyplomem honorowym i pamiątkowym zegarkiem**, a tych, którzy przepracowali co najmniej lat 35 dodatkowo **srebrną odznaką honorową**.

III. W zakresie opieki socjalnej i zdrowotnej oraz praw emerytalnych.

1. **Podwyższyć świadczenia kopalń węgla na pomoce naukowe** dla uczęszczających do pierwszych siedmiu klas szkoły podstawowej dzieci pracowników, zatrudnionych pod ziemią do 1.500 zł jednorazowo rocznie przy rozpoczęciu roku szkolnego.
2. **Zwiększyć zasiłek** wypłacony pracownikom przemysłu węglowego przez instytucje ubezpieczenia

społecznego w okresie czasowej **niezdolności do pracy**, spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem pod ziemią, począwszy od 6-go dnia niezdolności do pracy z 70% na 100%, a zasiłek domowy z 50% na 70%.

3. Zapewnić od dnia 1 stycznia 1951 r. pracownikom kopalni węgla pracującym pod ziemią, takie **uprzywilejowanie przy wymiarze rent i pensji**, aby łączne zaopatrzenie, ustalone w zależności od ilości lat pracy pod ziemią i stopnia utraty zdolności do pracy doprowadzone zostało przy maksymalnym wymiarze do 60% przeciętnego zarobku.
4. Ustalić, począwszy od dnia 1 stycznia 1951 r., że pracownik zatrudniony pod ziemią uzyskuje **prawo do najwyższego wymiaru renty i pensji**, obliczonej według zasad pkt. 2 z chwilą osiągnięcia 55 roku życia i co najmniej 25 lat pracy pod ziemią, niezależnie od stopnia utraty zdolności zawodowej lub zarobkowej.
5. **Ujednolicić ubezpieczenie** na wypadek trwałej niezdolności do pracy zawodowej i zarobkowej osób zatrudnionych w górnictwie węglowym.
6. Ustalić, że pracownicy górnictwa węglowego **zachowują pełne prawo do należnej im renty i pensji** również i wówczas, gdy nadal pracują zarobkowo

IV. W zakresie wypoczynku.

1. Zatwierdzając dotychczasowe postanowienia o urlopach dla górników, **zwiększyć dla rębaczy i ładowaczy** począwszy od 1 stycznia 1950 r. **okres corocznego płatnego urlopu wypoczynkowego**, po przepracowaniu nieprzerwanie na tej samej kopalni co najmniej jednego roku pod ziemią, do 21 dni kalendarzowych, płatnych jak dni robocze.
2. Zapewnić pracującym pod ziemią, po nienagannym i nieprzerwanym przepracowaniu 3 lat, prawo otrzymania raz na rok **bezpłatnie** na koszt kopalni **biletu kolejowego dla pracownika i jednego członka rodziny** w dowolnie obranym kierunku, tam i z powrotem.

V. Przepisy ogólne i końcowe.

1. Ustalić, że okresy pracy wymagane dla uzyskania przywilejów, określonych w niniejszej uchwale liczone będą od dnia uruchomienia zakładów pracy przemysłu węglowego po ustaniu działań wojennych w 1945 roku. Jednakże uznane będą przepracowane na obszarze Państwa Polskiego również przed dniem ustania działań wojennych w 1945 r — lata pracy w górnictwie węglowym, przy stosowaniu przywilejów, określonych w pkt. 7, — lata pracy pod ziemią, przy stosowaniu przywilejów określonych w pkt. III 3 i 4.
2. Ustalić, że przeniesienie pracownika w drodze służbowej z jednego zakładu pracy górnictwa węglowego do innego zakładu pracy górnictwa węglowego **nie powoduje utraty ciągłości pracy**, wymaganej niniejszą uchwałą.
3. Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

* * *

II UCHWAŁA O ŚRODKACH ZABEZPIECZAJĄCYCH WYKONANIE PRZEZ PRZEMYSŁ WĘGLOWY PLANU WYDOBYCIA I PLANU INWESTYCJI W LATACH 1950-55

(streszczenie)

Plan 6-letni stawia przed przemysłem węglowym zadanie zwiększenia wydobycia o 360%, przy równoczesnym wzroście wydajności o 350%. Są to poważne zadania, które bez znacznego wysiłku ze strony przemysłu węglowego i bez pomocy Państwa — nie mogłoby być wykonane.

Uchwała Rządu daje wytyczne rozwojowe dla przemysłu węglowego, a także określa rozmiary pomocy, która będzie okazana przemysłowi węglowemu przez Rząd.

Uchwała zobowiązuje przemysł węglowy do rozwinięcia podziemnego frontu robót górniczych. Zwiększenie czynnego frontu robót o 10—15% jest niezbędnym warunkiem wykonania planu.

Uchwała rozwija szeroki program mechanizacji robót górniczych. Mechanizacja pracy przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa pracy, do ulżenia ciężkiej pracy górników, a także stworzy techniczną podstawę dla wzrostu wydajności pracy. W szczególności najcięższa praca podziemnego ładowania węgla winna być zmechanizowana w 1955 roku co najmniej w $\frac{2}{3}$.

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Górnictwa i Energetyki do opracowania w pierwszym kwartale 1950 r. planu mechanizacji robót przygotowawczych i wydobywczych, planu wprowadzenia centralnego sterowania zdalnego transporterami węgla, planu automatyzacji przewozu dołowego.

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Górnictwa i Energetyki do polepszenia wentylacji kopalń, przez opracowanie i wprowadzenie w życie w 1950 r. szczegółowego planu środków technicznych, zmierzających do ulepszenia wentylacji i poprawy warunków pracy górników.

Podstawowym warunkiem wzrostu wydobycia jest budowa nowych kopalń węgla. Uchwała zobowiązuje przemysł węglowy do przyspieszania budowy nowych kopalń, tak aby uruchomić je na 1—3 lat przed pierwotnie zaplanowanym terminem.

W celu znacznego skrócenia czasu budowy nowych kopalń należy zwiększyć 2—3 razy, w porównaniu z dotychczasowym, tempo budowy nowych szybów i chodników. Będzie to możliwe pod warunkiem mechanizacji podstawowych prac wykonywanych przy budowie kopalń: ładowania kamienia w 80%, transportu dołowego w 90%, a także pod warunkiem zmiany organizacji pracy, użycia tymczasowej obudowy, powiększenia ładunków materiału wybuchowego itd.

Mechanizacja wydobycia, jak również mechanizacja robót inwestycyjnych, nie byłaby możliwa, bez silnego wzrostu fabryk maszyn górniczych.

Dlatego też stwierdzając, że obecny poziom mechanizacji ciężkich i pracochłonnych robót na kopalniach nie zabezpiecza niezbędnego rozwoju wydobycia, nie ułatwia i nie przynosi koniecznego wzrostu wydajności, Rada Ministrów zobowiązała Ministra Górnictwa i Energetyki do powiększenia produkcji maszyn górniczych z 30 mln. zł w cenach 1937 r. obecnie do 280 mln. zł na koniec planu 6-letniego. Fabryki maszyn górniczych rozwiną w planie 6-letnim budowę ładowarek powietrznych do kamienia, chwytaków powietrznych do ładowania kamienia w szybach, ładowarek węglowych, ciężkich wrębówek oraz komбайnów węglowych, łączących pracę urobku węgla pod ziemią z pracą ładowania.

Aby zapewnić wykonanie planu uruchomienia produkcji nowych maszyn, uchwała Rządu nakazuje zorganizowanie Konstruktorskiego Instytutu Maszyn Górniczych.

Uchwała Rządu stwierdza, że mechanizacja pracy może być przeprowadzona tylko na bazie elektryfikacji. Dlatego też Rząd zobowiązuje przemysł węglowy do pełnego zelektryfikowania 52 kopalń niegazowych i stopniowej elektryfikacji także i pozostałych kopalń w miarę otrzymywania aparatury gazoszczelnej.

W celu zabezpieczenia dostaw aparatury elektrycznej uchwała zobowiązuje Ministra Przemysłu Ciężkiego do zorganizowania w 1950 r. produkcji przełączników i silników w wykonaniu kopalnianym, a w 1951 r. — także gazoszczelnych.

Jak wiadomo przemysł węglowy odczuwa braki kadr i to zarówno robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych, jak również techników i inżynierów.

Uchwała Rządu zobowiązuje Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego do zwiększenia sieci trzechletnich szkół górniczo-przemysłowych w celu uzyskania w okresie planu ponad 35 tysięcy kwalifikowanych młodych robotników dla robót pod ziemią. Ilość absolwentów szkół górniczo-przemysłowych ma wzrosnąć w okresie planu więcej niż trzykrotnie.

Aby zapewnić dopływ ładowaczy do przemysłu węglowego uchwała zobowiązuje Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego do powiększenia liczby absolwentów SPP z 8 tys. rocznie w 1950 r. do 13 tys. rocznie w 1955 r.

Okres planu 6-letniego będzie okresem intensywnej mechanizacji pracy w przemyśle węglowym. W związku z tym będzie stale spadać zapotrzebowanie na robotników niekwalifikowanych, a wzrastać zapotrzebowanie na robotników kwalifikowanych. Dlatego też został nałożony obowiązek na Ministra Górnictwa i Energetyki przekwalifikowania co najmniej 20 tys. robotników niekwalifikowanych.

Uchwała Rządu stwierdza wybitnie niezadowalający ilościowo i jakościowo stan kadr inżyniersko-technicznych przemysłu węglowego. Aby radykalnie poprawić istniejący stan rzeczy, uchwała zobowiązuje Ministra Oświaty do rozbudowy krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej i do zorganizowania wydziałów górniczych, górniczo-mechanicznych i górniczo-elektrotechnicznych przy Politechnikach Śląskiej i Wrocławskiej tak, aby przemysł węglowy mógł otrzymywać rocznie 500 inżynierów wszystkich specjalności.

Dla zapewnienia stałego dopływu techników, sztygarów itd. — uchwała zobowiązuje CUSZ do wykształcenia 8.700 techników górniczych, techników mechaników i elektromechaników, techników mierniczych oraz techników planowania i norm.

Dla zachęcenia młodzieży do wstępowania do szkół górniczych zostaną ustalone w szkołach górniczych wyższe stypendia.

W celu polepszenia komunikacji na Śląsku i ułatwienia robotnikom dojazdów do pracy, będzie wybudowanych szereg linii tramwajowych: Czeladź — Bytom, Mysłowice — Modrzejów, Sosnowiec — Niwka. Nowy węzeł tramwajowy powstanie dokoła Rybnika dla obsługi kopalń rybnickich (linie: Rybnik — Wodzisław i Rybnik — Pszów).

Uchwała daje szereg wytycznych organizacyjnych, zmierzających do uproszczenia struktury przemysłu węglowego i do polepszenia łączności pomiędzy poszczególnymi komórkami organizacyjnymi.

PRZEMYSŁ

W pierwszej połowie listopada dwa zjednoczenia przemysłu węglowego, a mianowicie Rybnickie i Dąbrowskie, wykonały trzyletni plan wydobywania węgla kamiennego. W drugiej połowie tego samego miesiąca plan trzyletni zrealizowały dalsze trzy zjednoczenia: Rudzkie Zjednoczenie P. W. w dniu 20 listopada, Gliwickie Zjednoczenie P. W. — 23 listopada oraz Bytomskie Zjednoczenie P. W. — 25 listopada.

10 grudnia cały przemysł węglowy osiągnął wspaniały sukces, wykonując trzy tygodnie przed terminem trzyletni plan wydobywania.

W Rudzkim Zjednoczeniu przeciętna wydajność wyniosła w roku 1949 1.339 kg, a w październiku br. załoga Zjednoczenia osiągnęła wydajność 1.346 kg na robotnikodniówkę, zajmując w ten sposób pierwsze miejsce pod względem wydajności w przemyśle węglowym.

Spośród 8 kopalń należących do zjednoczenia 4 kopalnie „Karol”, „Wirek”, „Szombierki” i „Walenty-Wawel” wykonały dotychczas przedterminowo plan trzyletni. Przodują tutaj górnicy kopalni „Karol”, którzy pierwsi w polskim przemyśle węglowym zrealizowali plan trzyletni już 16 września br. W ostatnich dwóch miesiącach przed wykonaniem planu zaznaczył się silny wzrost ruchu współzawodnictwa pracy, do którego w tym okresie przystąpiło ponad 2.000 górników. Na czoło wysuwają się przodownicy Karol Kozubek z kopalni „Pokój”, Alojzy Jersz z kopalni „Wirek”, Józef Koziorowski i Franciszek Brzezina z kopalni „Szombierki” osiągający przeciętnie od 201 do 238 proc. normy technicznej.

Załoga zjednoczenia zobowiązała się wydobyć do końca roku 1.000.000 ton węgla ponad plan trzyletni.

Załoga Gliwickiego Zjednoczenia wydobydzie dodatkowo 900 tys. ton węgla ponad plan. Charakterystyczny dla tego zjednoczenia jest stały wzrost wydajności na robotnikodniówkę. W 1947 r. przeciętna wydajność na robotnikodniówkę wynosiła 1.113 kg. W 1948 r. wzrosła ona do 1.243 kg, a w roku 1949 załoga Zjednoczenia podwyższyła swą przeciętną wydajność do 1.288 kg na robotnikodniówkę.

Stopień przekroczenia planów rocznych Gliwickie Zjednoczenie podniosło ze 103,1% w 1947 r. na 106,7 proc. w roku 1948, stwarzając w ten sposób podstawy swego obecnego sukcesu.

Na pierwszy plan wśród osiągnięć brygad zespołowych wybijają się wyniki brygadzystów: Tyrajskiego z kopalni „Sośnica” — 260% normy, Knapika — 223% i Musioła — 214% z kop. „Zabrze-Wschód” oraz Mikuły

z kop. „Makoszowy” — 211,6% normy technicznej.

We współzawodnictwie indywidualnym wyróżnia się Władysław Bożek, przodowy rębacz z kop. „Sośnica”, uzyskujący 322% normy oraz Waldeemar Kukielko, wykonywujący 300% normy produkcyjnej.

W realizacji planu 3-letniego przoduje spośród kopalń, podległych Zjednoczeniu, kopalnia „Bielszowice” i kopalnia „Zabrze-Wschód” oraz kopalnie: „Makoszowy” i „Sośnica”.

W Bytomskim Zjednoczeniu w okresie realizacji planu 3-letniego wydajność wzrosła o 11,6%. Zjednoczenie przekroczyło plan roczny w 1947 r. o 5,8%, a w 1948 r. — o 6,5%.

W porównaniu z grudniem 1947 r. liczba górników biorących udział we współzawodnictwie pracy wzrosła w Zjednoczeniu 15-krotnie.

Spośród górników Bytomskiego Zjednoczenia, rywalizujących o jak najwyższe przekroczenie norm wydobywania, wyróżniają się: Jan Tylec z kop. „Centrum”, Alojzy Rencz z kop. „Radzionków” i Gerard Bles z kop. „Łagiewniki”. Uzyskują oni przeciętnie od 193 do 225% normy.

W przedterminowym wykonaniu planu 3-letniego wysunęli się na czoło górnicy kopalni „Radzionków”, „Andaluzja” i „Bytom”. Załogi tych kopalń przodują również w podniesieniu wydajności pracy.

W drugiej połowie listopada wiele kopalń wykonało plan trzyletni. 16 listopada załoga kop. „Bytom” (Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego) wykonało trzyletni plan produkcji. Przedterminowa realizacja planu umożliwi górnikom wydobyć do końca roku 179.000 t węgla ponad plan.

Plan roczny w 1947 r. kop. „Bytom” wykonała w 105,4%, a plan na r. 1948 w 105,7%.

Przeciętna wydajność w kop. „Bytom” wynosi obecnie 1.617 kg na robotnikodniówkę.

Spośród przodowników pracy wysunęli się na czoło: Alfred Krawczyk, Józef Stobol, Henryk Pelikan i Józef

Dolibóg, wykonujący swą normę w granicach od 180—270%.

20 listopada wykonała plan trzyletni załoga kop. „Czeladź”, zobowiązując się wydobyć do końca roku ponad plan 100 tys. ton węgla.

23 listopada o wykonaniu planu trzyletniego zameldowała załoga kopalni „Sośnica”, (Gliwickie Zjednoczenie P. W.). Sukces ten pozwoli załodze wyprodukować do końca bieżącego roku 125 000 ton węgla kamiennego ponad plan.

Plany produkcyjne w latach 1947 i 1948 kopalnia przekroczyła przeciętnie o 4%.

Przodującymi górnikami kopalni „Sośnica” we współzawodnictwie indywidualnym są rębacze: Władysław Bożek, wykonujący 322% normy i Antoni Ciuk — 268%. Najlepsze osiągnięcia we współzawodnictwie zespołowym uzyskały brygady górników: Tyrajskiego i Świtły.

W tym samym dniu górnicy kopalni „Makoszowy”, (Gliwickie Zjednoczenie P. W.) zrealizowali 3-letni plan eksploatacji węgla, zobowiązując się jednocześnie do końca br. wydobyć dodatkowo 172.000 ton węgla.

Wydajność, która w 1947 r. wynosiła w kopalni zaledwie 1.095 kg na robotnikodniówkę, podniosła się w r. 1948 do 1.270 kg, a w październiku br. osiągnęła 1.432 kg. W roku 1947 kopalnia przekroczyła plan roczny o 2,9 proc., a w 1948 r. o 6,2%. Czołowe miejsca wśród przodowników pracy zajmują rębacze: Stanisław Janicki, odznaczony orderem „Sztandar Pracy”, Hubert Paszek, Paweł Grabiński, Henryk Hanke, Mateusz Drewniak i Paweł Dyrbus — osiągają oni od 214 — 266% normy.

24 listopada wykonała przedterminowo trzyletni plan załoga kopalni „Kazimierz-Juliusz” (Dąbrowskie Zjednoczenie P. W.). Sukces swój górnicy kopalni „Kazimierz-Juliusz” zawdzięczają podniesieniu wydajności oraz przekroczeniem planu w roku 1947 o 2,4 proc., a w roku 1948 o 4,6 proc. Powiększając w roku bieżącym dwukrotnie ilość współzawodniczących górników kopalni, załoga realizowała plany miesięczne przeciętnie w 105 proc.

Najlepszymi osiągnięciami wśród przodowników pracy kopalni wykazują się przodowi rębacze Józef Krawczyk, Jan Koloński, Wincenty Hajduk i Franciszek Ślusarczyk wykonujący swą normę w granicach od 200—277 proc.

Również w dniu 24 listopada o przedterminowym wykonaniu planu trzyletniego zameldowała załoga kopalni „Zabrze Zachód” (Gliwickie Zjednoczenie P. W.). Górnicy kopalni „Zabrze Zachód” realizowali z nadwyżką plany w latach 1947 i 1948 wykonując je w 103,8% oraz 107,4%.

Spośród współzawodniczących wyróżniają się przodownicy pracy: Henryk Cieślik, Jan Halfer, Antoni Ofman, Józef Beracz i Wilhelm Morcinek.

28 listopada wykonała plan trzyletni załoga kop. „Milowice” (Dąbrowskie Zjednoczenie P. W.).

W 1947 r. górnicy kopalni „Milowice” wykonali swe roczne zadanie produkcyjne w 103,6%, a plan na rok 1948 przekroczyli o 4,8%. W porównaniu z początkiem 1947 roku przeciętna wydajność w kopalni wzrosła w 1949 r. o około 15%. Spośród przodowników pracy wyróżnili się inicjator zespołowego współzawodnictwa kopalni — Bronisław Strzelec oraz przodowi górnicy-brygadziści Janeczki, Krzemiński, Sokołowski i Jędrzejczyk.

29 listopada kopalnia „Chorzów” (Bytomskie Zjednoczenie P. W.) wykonała przedterminowo trzyletni plan produkcji. Walkę górników o przedterminową realizację zadań produkcyjnych charakteryzuje podniesienie wydajności w ciągu trzech lat o 6% oraz przekroczenie rocznego planu w 1947 roku o 7,9%, a w roku następnym o 3,9%. Spośród załogi, której 74% uczestniczy we współzawodnictwie, wysuwają się na czoło przodownicy pracy górnicy przodowi: odznaczeni orderem „Sztandar Pracy”: Henryk Biskup, Roman Dyczka, Jerzy Dragon, Paweł Glano, Stefan Trela, Jerzy Witek i Stefan Minorczyk.

30 listopada o wykonaniu planu trzyletniego zameldowały załogi: kopalni „Katowice” (Katowickie Zjednoczenie P. W.) oraz kopalni „Pstrowski”, (Zabrskie Zjednoczenie P. W.).

W okresie realizacji planu górnicy kopalni „Katowice” podnieśli swą wydajność, wykonując plan w 1947 r. w 103,8%, 1948 r. w 104,5%. Załoga kopalni „Pstrowski” zrealizowała plany roczne w latach 1947 i 1948 w 103% i w 104,4%, podnosząc przeciętną wydajność w okresie walki o przedterminowe wykonanie trzyletnich zadań produkcyjnych o 8,3%.

Awangardę przodowników pracy tworzą w kopalni „Katowice” przodowi rębacze: Antoni Liszka, Alfons Grzywocz, Jan Jakubowski, Ryszard Dreszer i Marian Puzlecki — wykonu-

jący przeciętnie ponad 200% normy technicznej.

Najwyższe przekroczenie norm produkcyjnych spośród górników kop. „Pstrowski” uzyskali Tomasz Pizik — 313%, Wilhelm Misior — 285%, Karol Koszyk — 217% i Stefan Borowy — 208%.

Coraz więcej kopalń melduje również o wykonaniu rocznych planów wydobywania węgla:

18 listopada wypełniła przedterminowo roczne zadanie produkcyjne kop. „Marcel”, zobowiązując się dać do końca roku 130 tys. ton węgla ponad plan.

W wyniku wprowadzenia zespołowego współzawodnictwa pracy od kwietnia br. wydajność w kopalni oraz procent przekraczania planów miesięcznych systematycznie i wysoko wzrastały. Podczas gdy w lutym br. kopalnia zrealizowała miesięczny plan produkcyjny w 102%, w maju tj. już po wprowadzeniu brygad zespołowych plan wykonano w 109%, w sierpniu osiągnięto 119%, we wrześniu notuje się dalszy wzrost do 126% wykonania planu, a w październiku załoga wykonała plan miesięczny w 130 proc. Przeciętna wydajność kopalni w październiku br. wzrosła w porównaniu ze styczniem br. z 1.391 kg do 1.527 kg na robotniko-dniówkę.

Kilkudziesięcio osobowe brygady zespołowe, pracujące przy wydobywaniu węgla na ścianie pod kierownictwem Wilhelma Mazura, Jana Dzierzyngi, Bronisława Kowalskiego i Konrada Szczyrby, podniosły wydobywanie w porównaniu z kwietniem o około 40% i uzyskują obecnie przeciętnie 160% normy. Pracująca na chodniku brygada Tadeusza Kaska podniosła wydobywanie ze 146% w czerwcu br. do 200 proc. we wrześniu i październiku br.

21 listopada roczny plan wykonali górnicy kopalni „Ignacy”, którzy już 10 października br. zrealizowali 3-letni plan produkcji. Do końca roku załoga wydobydzie ok. 77 tys. ton węgla ponad plan. Uczestnicząca w 90 proc. we współzawodnictwie załoga kopalni podniosła swą przeciętną wydajność z 1297 kg na robotnikodniówkę w styczniu poprzez 1452 kg w maju do 1515 kg na robotnikodniówkę we wrześniu br. W styczniu plan miesięczny zrealizowano w 102%, w maju przekroczone go o 13%, a w październiku wykonano produkcyjne zadanie miesięczne w 124%.

Najlepszymi osiągnięciami spośród współzawodniczących górników wyróżniają się przodownicy pracy — Rudolf Porwol, Emanuel Dusik, Alojzy Jezusek, i Karol Kuczera.

24 listopada roczny plan wykonali górnicy kop. „Karol” (Rudzkie Zjednoczenie P. W.), którzy pierwsi w polskim przemyśle węglowym zrealizowali już 16 września br. 3-letni plan produkcyjny.

29 listopada plan roczny wykonała załoga kop. „Sosnowiec” (Dąbrowskie Zjednoczenie P. W.).

30 listopada roczny plan wydobywania wykonała kop. „Radzionków” (Bytomskie Zjednoczenie P. W.).

Od stycznia do października br. przeciętna wydajność kopalni wzrosła o 8,3%. Rozszerzając się i pogłębiający stale ruch współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego objął 80 proc. załogi. Na czoło w rywalizacji zespołowej wysunęły się 12-osobowe brygady Ryszarda Bujaczka i Alojzego Rencza, wykonujące normy w granicach od 204 do 230%.

Energetyka. Elektrownie podległe Zjednoczeniu Energetycznemu Okręgu Dolnośląskiego wykonały do dnia 23 listopada 3-letni plan produkcyjny. Zakłady podległe Zjednoczeniu Energetycznemu Okręgu Dolnośląskiego dostarczają ponad 8% ogólnokrajowej produkcji elektrowni zawodowych. Jest to największy udział w produkcji ogólnopolskiej, po Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Górnośląskiego.

Zakłady podległe Zjednoczeniu Energetycznemu Okręgu Łódzkiego wykonały w dniu 26 listopada br. trzyletni plan produkcji energii elektrycznej. W dniu 28 listopada br. Elektrownia Łódzka wykonała roczny plan produkcji.

Hutnictwo wykonało w dniu 21 listopada roczny plan produkcji stali surowej.

Dnia 20 listopada Hajduckie Zakłady Hutnicze jako pierwsze przedsiębiorstwo w polskim hutnictwie żelaza zrealizowały przedterminowo państwowy roczny plan produkcji. Załoga Hajduckich Zakładów Hutniczych plan trzyletni zrealizowała już w pierwszych dniach września rb.

Liczba hutników biorących udział we współzawodnictwie wynosi obecnie 90,7% ogółu załogi. Zaznaczył się również silny wzrost liczby współzawodniczących pracowników umysłowych, która w 33% w I kwartale podniosła się do 76% ogółu pracowników umysłowych w III kwartale rb.

Nowe przełomowe formy metod współzawodnictwa pracy wprowadzone ostatnio w polskim hutnictwie przez mistrzów szybkich wytopów stali znajdują wśród załogi Hajduckich Zakładów Hutniczych swoich

wybitnych realizatorów. M.in. walcząc o maksymalną wydajność pieców i o jak najlepszą jakość stali, rekordzista szybkich wytopów pierwszy wytapiacz huty „Florian” Ernest Kozubek wraz ze swą brygadą dokonał wytopu w ciągu 3 godzin 28 minut. Mistrz szybkich wytopów z huty „Ferrum” Gałuszka skrócił czas wytopu stali z 8 godzin do 2 godzin 40 minut, a ostatnio przodownik pracy z huty „Małapanew” Piotr Koja ustanowił wraz ze swą brygadą nowy polski rekord szybkiego wytopu używając czas 2 godzin 27 minut.

Załoga huty im. Edmunda Cedlera zrealizowała dnia 9 bm., t.j. 11 dni przed terminem powziętego przez hutników zobowiązania państwowy roczny plan produkcji na rok 1949.

Spośród hutników, rywalizujących o jak najwyższą wydajność pracy wyróżnili się systematycznym osiągnięciem najlepszych rezultatów hutnicy: Feliks Gruszczyński, Stanisław Juda, Antoni Lis, Franciszek Olender, Halina Hangiel, realizujący swą normę przeciętnie w 150%.

Huta „Sosnowiec-Katarzyna” wykonała plan produkcji na rok 1949 według wartości w dniu 20 listopada. Przedterminowe wykonanie rocznego planu produkcji jest przede wszystkim wynikiem stale wzrastającego współzawodnictwa pracy, w którym w ostatnim kwartale bierze udział 95,4% pracowników.

Przemysł Metalowy. Centralny Zarząd Przemysłu Maszynowego, grupujący około 100 zakładów pracy w dniu 12 listopada wykonał roczny plan produkcji. Plan trzyletni tego przemysłu wykonany został już 5 września br.

Do końca br. przemysł maszynowy wyprodukuje ponad plan towary wartości około 40 mil. zł. Plan roczny według przewidywań zrealizowany zostanie w 117%. W stosunku do roku 1948 produkcja przemysłu maszynowego wzrosła w ciągu br. o 36%.

Załoga Fabryki Wagonów we Wrocławiu wyprodukowała 25-tysięczny wagon towarowy, w okresie od czasu uruchomienia fabryki przez robotników polskich, wykonując tym samym trzyletni plan produkcji w asortymencie w 105%.

Zjednoczenie Budowy Maszyn Włókienniczych, obejmujące 11 zakładów pracy, wykonało w ostatniej dekadzie listopada roczny plan produkcyjny. Plan 3-letni Zjednoczenia wykonany został jeszcze w kwietniu br.

Przemysł Lekki. W dniu 23 bm. zakłady, zjednoczenia i centralne zarządy podległe Ministerstwu Przemysłu Lekkiego wykonały globalny i wartościowy plan produkcji na rok bieżący. Ministerstwo Przemysłu Lekkiego grupuje wszystkie działy przemysłu włókienniczego, przemysł papierniczy, mineralny, odzieżowy, drzewny, zapalczany, skórzany i graficzny.

W dniu 13 listopada przemysł cukrowniczy wykonał już w pierwszej połowie tegorocznej kampanii 3-letni plan produkcyjny, dając krajowi 1.562 tys. ton cukru. Przewiduje się, że do końca kampanii plan wykonany zostanie w 120%.

RZEMIOSŁO I SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRACY

W całym kraju rozszerza się w szybkim tempie sieć rzemieślniczych spółdzielni pracy. Rzemieślnicy w miarę zapoznawania się z doskonałymi wynikami pracy zespołowej, garną się coraz chętniej do spółdzielczości.

Centrala Rzemieślnicza i Izba Rzemieślnicza w Łodzi przystąpiły do organizowania w formie spółdzielni pracy pierwszych wzorcowych zakładów usługowych. Na początek wytypowano dwa zakłady: krawiecki i fryzjerski, których właściciele zgłosili chęć przekształcenia swych przedsiębiorstw w spółdzielnię pracy, oddając do dyspozycji lokale wraz z urządzeniem i sprzętem. Właściciele ci weszli do spółdzielni jako członkowie - założyciele. Obydwa zakłady znajdują się w centrum miasta.

Ramowy statut rzemieślniczych spółdzielni pracy przewiduje możliwość zatrudnienia dotychczasowych właścicieli warsztatów na stanowiskach kierowników technicznych, jako fachowców danej branży. Spółdzielnie otrzymują od Centrali wydatną pomoc finansową i materiałową. Na członków spółdzielni pracy mogą być przyjmowani rzemieślnicy o wysokich kwalifikacjach zawodowych i moralnych wraz z zatrudnionym u nich personelem.

Ponadto wyłoniono już sześć komitetów organizacyjnych, które przystąpiły do tworzenia wzorowych spółdzielni pracy o charakterze usługowym. W Łodzi powstały komitety organizacyjne spółdzielni fryzjerskiej, krawieckiej, rymarskiej i chemicznego czyszczenia. Na terenie województwa tworzą się dwie spółdzielnie szewskie w Strykowie i Poddebicach i będą uruchomione do

W dniu 20 listopada br. cukrownia „Wieluń” pierwsza w Polsce zakończyła tegoroczną kampanię cukrowniczą. Kampanię zakończono 8 i pół dnia wcześniej, niż było to pierwotnie ustalone na naradach produkcyjnych załogi fabrycznej.

Ogółem cukrownia „Wieluń” przerobiła w bieżącej kampanii 408.464 q buraków, uzyskując 61.307 q cukru. W porównaniu z rokiem ubiegłym załoga fabryczna podniosła przeciętną zdolność przerobu buraków o 700 q dziennie. Sukces ten fabryka zawdzięcza przede wszystkim szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu pracy.

końca bieżącego roku. Będą to warsztaty o charakterze wzorowym, zatrudniające wysokokwalifikowany element rzemieślniczy.

W okresie planu 6-letniego przewidziane jest utworzenie w okręgu łódzkim ok. 250 rzemieślniczych spółdzielni pracy, zatrudniających ok. 15 tys. osób.

Na terenie woj. gdańskiego założone zostały dwie pierwsze spółdzielnie pracy fryzjerów w Gdańsku i Sopocie oraz szewska w Kwidzynie i krawiecka w Gdańsku. W organizacji znajdują się spółdzielnie krawieckie w Gdańsku i Lęborku.

Białostocki Oddział Centrali Spółdzielni Pracy objął już swoją działalnością teren całego województwa. W chwili obecnej CSP skupia 23 spółdzielnie wytwórcze, w tym 3 branży odzieżowej, 5 skórzanej, 2 drzewnej, 6 budowlanej, 1 branży metalowej i 1 spółdzielnię usługową. W najbliższym czasie ilość podobnych placówek znacznie wzrośnie, gdyż C. S. P. planuje zorganizować jeszcze w bieżącym miesiącu spółdzielnię odzieżową w Białymstoku i skórzaną w Łapach. W obu tych zakładach zatrudni się 300 osób.

Na pomyślny rozwój spółdzielni wpływa współzawodnictwo pracy, które objęło prawie 70% ogółu zatrudnionych robotników i robotnic oraz usprawnienie metod produkcji.

W spółdzielniach wytwórczych branży skórzanej wprowadzono np. ostatnio produkcję systemem taśmowym, co już dało imponujące rezultaty. Indywidualnie robotnik produkował poprzednio miesięcznie 20 par obuwia, a obecnie kolektywnym systemem taśmowym produkuje 30 par.

Spośród 1457 robotników zatrudnionych w spółdzielniach podległych C. S. P., tytuły przodowników zdobyło 36. Najlepszymi są: Zina Saczko, wyrabiająca 215% normy, Kazimierz Kreczko — 180%, Janina Gutkowska — 175%, Kozłowski — 170%. Zakłady wytwórcze CSF do dnia 5 listopada wykonały roczny plan produkcji w 121%. Ponadto spółdzielnie pracy zrealizowały w 282% plan.

Spółdzielnie pracy zorganizowane w Centrali Spółdzielni Pracy i Centrali Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność” wykonały już roczny plan produkcji i obrotów.

Spółdzielnie zrzeszone w CSP. w związku z rocznicą Rewolucji Październikowej, na wniosek oddziału łódzkiego Centrali postanowiły wykonać roczny plan do 5 listopada. Szeroko rozwinięte współzawodnictwo pozwoliło zrealizować to zobowiązanie jeszcze wcześniej i już w dn. 27 października produkcja wszystkich spółdzielni pracy CSP osiągnęła wartość 21.854 milionów zł, czyli 100,2% planu na rb.

W szczególności — przekroczono znacznie plan produkcji artykułów, objętych narodowym planem gospodarczym, jak odlewy żeliwne, mydło, tkaniny bawełniane, jedwabne i lniane, ubrania i odzież, bielizna, obuwie skórzane oraz wata.

Pracownicy spółdzielczości pracy CSP zobowiązali się dać do końca br. ponad plan produkcję wartości 3.300 mln. zł.

Również spółdzielnie zrzeszone w CSW „Solidarność” wykonały roczny plan przedterminowo. Zobowiązanie podjęte dla uczczenia 32 rocznicy Rewolucji Październikowej przewidywało wykonanie planu rocznego w ciągu 10 miesięcy. Już 25 października łączna wartość produkcji osiągnęła 11.293 miliony zł czyli 103,3% planu. Wykonano roczny plan obrotów Centrali z nadwyżką 13%. Roczny plan oszczędnościowy przekroczony został o 30%.

Pracownicy spółdzielni wytwórczych „Solidarność” zobowiązali się do końca br. wyprodukować ponad plan towarów ogólnej wartości 2.200 milionów zł.

Szeroką akcją szkoleniową w rzemiośle prowadzą Zakłady Doskonalenia Rzemiosła. Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi od 1945 roku do chwili obecnej przeszkolił ponad 8.700 osób. Zakład organizuje rocznie ok. 80 kursów różnych specjalności, przygotowujących rzemieślników do egzaminów czeladniczych mistrzowskich. M. in. prowadzone są stałe 12-miesięczne kursy przysposobienia zegarmistrzowskiego i 8-miesięczne kursy dla ślusarzy narzędziowych. Wspólnie ze ZSch. i Ligą Kobiet Zakład prowadzi szereg kursów kroju i szycia dla kobiet. Kursy te organizowane są głównie w małych miasteczkach i we wsiach. W woj. łódzkim czynnych jest obecnie 36 tego rodzaju kursów.

Na cele szkoleniowe Zakładu przeznaczono w roku bież. ponad 51 milionów zł. Zgodnie z planem Zakład ma przeszkolić w roku bież. 3.500 rzemieślników.

Akcja szkoleniowa Poznańskiego Zakładu Szkolenia Rzemiosła obejmuje 26 kursów, na których szkoli się 1.109 osób, przy czym w samym Poznaniu 623 osoby.

Na zlecenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej rozpoczęto szkolenie inwalidów na kursie kreślarskim. Ponadto na zlecenie Wojewódzkiego Wydziału Budowlanego w Poznaniu odbywa się kurs dla instrukto-

rów budownictwa wiejskiego 1 i 2 stopnia, przy czym w kursie 1 stopnia uczestniczy 42 kandydatów, w kursie 2 stopnia zaś — 60 kandydatów.

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie przeszkolił w bież. roku 1.328 uczniów na 3 rodzajach kursów: doksztalających, przysposobienia do zawodu oraz doskonalenia rzemiosła. Uczestnicy kursów, to w 90% młodzież wiejska i robotnicza. Szkolenie odbywa się w zawodach: stolarskim, krawieckim, budowlanym itp. Oprócz szkolenia Zakład prowadzi badania nad pełnym zużytkowaniem odpadków surowcowych, rozwija również prace laboratoryjne, zmierzające do stosowania zamiast importowanych surowców, materiałów zastępczych. Ponadto zorganizowano wzorcownię, mającą na celu opracowanie pomysłów nowych wzorów wyrobów rzemieślniczych.

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Katowicach prowadzi 79 kursów, na które uczęszcza 3.040 mężczyzn i 300 kobiet, razem 3.340 osób:

26 kursów przysposobienia zawodowego, na które uczęszcza 882 mężczyzn i 203 kobiet,

16 kursów przygotowujących do egzaminu mistrzowskiego, na które uczęszcza 638 mężczyzn i 35 kobiet,

36 kursów przygotowujących do egzaminu czeladniczego, na które uczęszcza 1.520 mężczyzn i 36 kobiet,

1 kurs doskonalenia zawodowego (krawiecki) na który uczęszcza 26 kobiet.

Z FRONTU PRACY

Stalownicy odbyli z końcem listopada Naradę Krajową, w czasie której omówili nowe metody pracy w stalowniach i warunki niezbędne dla dalszego rozwoju współzawodnictwa. Zwrócono baczna uwagę na upowszechnienie doświadczeń mistrzów szybkich wytopów, szkolenia kadr nowych stalowników itp.

Współzawodnictwa w stalowniach rozwija się coraz bardziej. Jeszcze we wrześniu br. obejmowało ono zaledwie 6% pieców martenowskich, obecnie zaś obejmuje już 85%. Wysoki jest również wzrost wydajności poszczególnych pieców. Dzięki skróceniu średniego czasu wytopu miesięczna ilość wytopów w hutach wzrosła o 30—40%.

Wprowadzenie nowych form współzawodnictwa pozwoliło na dokładne określenie wysiłku wkładanego w pracę przez poszczególne brygady, na codzienne obliczanie i ogłaszanie tych wyników oraz na wprowadzenie sposobu obliczania

zarobków zapewniającego wzrost odpowiadający osiągniętym wynikom.

Opierając się na doświadczeniach hutników radzieckich, uczestnicy narady wykazali dalsze możliwości zwiększenia wyników pracy przez

pełne wykorzystanie pojemności pieców, skrócenie czasu remontów, lepszą organizację tzw. sadzenia (ładowania) i termicznego prowadzenia pieców oraz przez zastosowanie jednolitej instrukcji technologicznej prowadzenia wytopów, zorganizowanie kontroli technologicznej oraz dalszą mechanizację i automatyzację na piecach martenowskich. Stwierdzono, że podczas gdy czas pracy pieca, dzięki wspaniałym metodom hutników radzieckich, wykorzystywany jest w Związku Radzieckim w 95%, u nas dochodzi on obecnie do 73%.

Zwrócono uwagę na inicjatywę robotników rozszerzenia współzawodnictwa na wszystkich pracowników stalowni, a więc także pracowników hali odlewniczej, murarzy remontujących kadzie, pracowników obsługujących suwnicę, transport złomu itd.

Uczestnicy narady w uchwalonej rezolucji postanowili rozszerzyć i pogłębić nowe formy współzawodnictw w stalowniach poprzez:

1. Zorganizowanie przez Związek Zawodowy Hutników wymiany doświadczeń pomiędzy przodownikami pracy w poszczególnych stalowniach w formie wyjazdów na miejsce pracy.

2. Zorganizowanie przez Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego, wspólnie ze Związkiem Zawodowym Hutników krótkoterminowych kursów dla podwyższenia kwalifikacji przodowników stalowni w oparciu i na podstawie doświadczeń i postępu technicznego w Związku Radzieckim.

3. Powiązanie systemu obliczania zarobków w stalowniach z punktowym systemem współzawodnictwa.

4. Opracowanie i wprowadzenie instrukcji technologicznych wytopów jak również dostosowania do tej instrukcji form kontroli produkcji.

5. Opracowanie planu mechanizacji urządzeń w stalowniach, obejmującego zarówno procesy produkcji jak i remonty oraz wydatnego polepszenia jakości materiałów ogniotrwałych, produkowanych dla potrzeb stalowni.

6. Zreorganizowanie gospodarki węglem czadnicowym w tym kierunku, aby w czadnicach w hutach używano wyłącznie węgla właściwej jakości.

7. Przeprowadzenie przez biuro projektowania urządzeń hutniczych w porozumieniu z wydziałem hutniczym CZPH badań nad modernizacją konstrukcji pieców martenowskich, a zwłaszcza głowic i przeanalizowania możliwości ich normalizacji.

8. Przeniesienie doświadczeń i uchwał narady na wszystkie stalownie poprzez zorganizowanie narad załóg poszczególnych stalowni. Na naradach tych winna być dokonana wymiana doświadczeń pomiędzy robotnikami, pracownikami technicznymi i naukowymi.

O rozwoju współzawodnictwa w hutnictwie świadczy fakt, iż od sierpnia 1948 r. do końca listopada ogólna ilość współzawodniczących pracowników przemysłu hutniczego wzrosła z 39,6% do ponad 80% całego stanu załóg.

Równolegle do liczbowego wzrostu współzawodniczących rozszerzył się zakres form współzawodnictwa. Rywalizacja o skrócenie czasu wytopów stali w piecach martenowskich rozszerzona została ostatnio na pracowników wielkich pieców. W ciągu 15 dni od jej zorganizowania, produkcja wielkich pieców podniosła się o 20%.

W związku z rozwijającym się stale współzawodnictwem, w najbliższym czasie zostanie zmieniony system premiowania biorących w nim udział hutników. Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy wyłonił już specjalną komisję zlecając jej zmodernizowanie regulaminu przez przystosowanie go do nowych form rywalizacji.

Pięknym sukcesem może poszczycić się obsługa pieca martenowskiego huty „Małapanew“, która za przykładem huty „Bankowa“ w dniu 1 listopada przystąpiła do współzawodnictwa zespołowego o jak najwyższą produkcję stali, uzyskała wspaniały wynik pracy więcej niż dwukrotnie skracając czas wytopu stali.

W dniu 16 listopada 5-osobowa zmiana dzienna pod kierownictwem pierwszego wytapiacza Piotra Koja, przeprowadziła wytop specjalnej stali jakościowej w ciągu 2 godzin 27 minut, podczas gdy poprzednio, przed rozpoczęciem współzawodnictwa pracy, jeden wytop trwał na tym samym piecu kilka godzin.

Dzięki racjonalnej organizacji pracy, hutnicy z huty „Małapanew“ zdołali w bardzo znacznym stopniu skrócić czas ładowania pieca, dokonując tej operacji w czasie 11 minut, tj. kilkakrotnie krótszym niż poprzednio.

Sam czas topienia stali zespół Piotra Koja zdołał ograniczyć do 1 godziny 34 minut, dzięki umiejętnemu prowadzeniu termicznemu pieca.

Obecna przy wytopie komisja złożona z przedstawicieli Związku Zawodowego Hutników oraz z personelu technicznego huty i przedstawicieli PZPR stwierdziła wysoką jakość wyprodukowanej stali oraz prawidłowość wszystkich związanym z produkcją zabiegów

Wydział Kobiet Związku Zawodowego Górników, sprawujący opiekę nad uczestniczkami w współzawodnictwa pracy w przemyśle węglowym, przystąpił do rozdziału premii za najlepsze osiągnięcia we współzawodnictwie kobiet

Do współzawodnictwa przystąpiło ponad 6 tys kobiet zatrudnionych w kopalniach węgla. Szczególne znaczenie posiada współzawodnictwo pracy wśród kobiet obsługujących sortownie, gdzie załogi współzawodniczące osiągnęły poważne rezultaty w walce o podniesienie jakości węgla, zmniejszając bardzo wydatnie jego zanieczyszczenie.

Z przyznanej przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego kwoty 30 milionów złotych około 3 tysięcy kobiet otrzyma nagrody specjalne, przeciętnie po 10 tys. zł. Tak więc obok zwiększonych zarobków, które przynosi udział we współzawodnictwie, kobiety — górniczki otrzymują nagrody dodatkowe za udział w walce o czystość węgla.

Dziewięć brygad zespołowych i cztery produkcyjne, zorganizowane w kopalniach wałbrzyskich — „Bolesław Chrobry“, „Victoria“ i „Biały Kamień“ — wydobyły w październiku 5.813 ton węgla ponad ustaloną normę. Szczególny sukces odniosły brygady zespołowe młodzieżowe kopalni „Victoria“.

Brygada Bogusława Roboka wykonała 185 proc. normy, brygada Leona Radajewskiego 180 proc., brygada Nowaka Henryka — 179 proc., a brygada Franciszka Radzienty 170 proc. normy.

MORZE I WYBRZEŻE

Trzyletni plan przewozów morskich, określony dla polskiej floty morskiej, wykonany został 12 listopada br.

W roku 1947 wykonano 21,6% całości planu trzyletniego, w roku 1948 wykonanie osiągnęło już 63,2% planu, zaś resztę planu wykonano w ciągu 10 miesięcy i 12 dni roku bieżącego.

Udział polskiej bandery w przewozach masy towarowej, przechodzącej przez polskie porty, wzrósł z 6,5% w roku 1947 do 9% w roku 1948 i 9,8% w roku 1949. Stosunkowo znaczne zwiększenie udziału polskiej bandery w zagranicznym obrocie morskim, przy niewielkim jeszcze wzroście tonażu handlowego, przypisać należy bardziej wydajnej eksploatacji statków, opartej na współzawodnictwie pracy.

Zgodnie z kierunkiem rozwojowym polskiej żeglugi morskiej, największe przekroczenie planu wykazują przewozy towarowe na liniach regularnych. Z ogólnej ilości towarów, przewiezionych w żegludze regularnej, 66% przypada na linie europejskie, a 34% na linie oceaniczne. W żegludze trampowej przeszło 98% towarów przewieziono między portami europejskimi.

Z nowym rokiem nastąpi zasadnicza reorganizacja portów polskich, która ma na celu utworzenie właściwych warunków dla realizowania planowej gospodarki portowej przez centralizację dyspozycji i odpowiedzialności za wykonanie zadań, postawionych przez plan sześcioletni w zakresie eksploatacji i inwestycji portów.

Dla osiągnięcia powyższych celów zostaną powołane w porcie Szczecin i w zespole portowym Gdynia-Gdańsk jednolite, wyodrębnione z administracji państwowej przedsiębiorstwa o następującym zakresie działania:

1. Wykonywanie czynności załadunku i wyładunku towarów w porcie.
2. Administracja i eksploatacja towarów, urządzeń portowych i magazynów oraz składów i magazynów celnych.
3. Pilotaż, holownictwo i cumownictwo statków.
4. Budowa i rozbudowa portów w ramach narodowych planów inwestycyjnych.

Do czasu mianowania dyrekcji przedsiębiorstw państwowych „Zarząd portu Gdynia-Gdańsk” i „Zarząd portu Szczecin” Minister Żeglugi wyznaczył dla obu portów Komisje Tymczasowe, które będą kierować pracami organizacyjnymi i przygotowawczymi, niezbędnymi dla uruchomienia przedsiębiorstw.

*

W ciągu 10 miesięcy bieżącego roku połowy polskiej floty rybołówczej były o 14% większe niż w analogicznym okresie 1948 r. Szczególne nasilenie wykazują połowy dalekomorskie, które w tym roku trwać będą nieco dłużej niż w końcowych etapach poprzednich sezonów śledziowych. W październiku br. nasze traw-

lery dalekomorskie wykonały plan połowów w 185%. Spośród portów rybackich wybrzeża wschodniego na pierwszym miejscu pod względem ilości wyładowanych ryb znalazł się w październiku port Hel, w którym wyładowano 350 ton ryb. Na drugim miejscu był port Władysławowo z ilością 280 ton wyładowanych ryb, na trzecim Jastarnia — 60 ton. Na czwartym Tolkicko — 31 ton. Rybacy Pomorza Zachodniego muszą złowić jeszcze tylko ok. 600 ton ryb, aby wykonać całkowicie plan połowów. Nie ulega wątpliwości, że plan ten uda się wykonać przed wyznaczonym terminem.

Polska flota rybacka i jej zdolność połowowa powiększyła się przez zorganizowanie w Świnoujściu nowego Państwowego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „Delfin”, którego oficjalne otwarcie nastąpiło 25 października br. i połączone było z wyładunkiem 1.250 beczek śledzi z pierwszych połowów przedsiębiorstwa. Tabor „Delfina” składa się z czterech statków o napędzie motorowym t.zw. ługrów, przeznaczonych do połowów śledzi. Ługry te bazują w małym porcie holenderskim Ijmuiden, skąd wyruszają na połowy i gdzie magazynują złowione śledzie. W ten sposób przedsiębiorstwo, które powstało dopiero w połowie b. r. a statki uruchomiło w sierpniu i październiku, weszło do państwowego planu produkcyjnego i w ciągu 1/4 sezonu połowów wykonało 33% rocznego planu połowów. Pomyślny rozwój tegorocznej kampanii połowów ługrowych wskazuje na to, iż plan ten zostanie całkowicie wykonany.

Do wzrostu połowów przyczynił się również stale zwiększający się tabor rybołówczy. Stocznia Rybacka w

Gdynia wykonała tegoroczny plan produkcji 12 października br. w 107,02 proc. Poza przewidzianym planem, który obejmował budowę kutrów, szkunerów i łodzi oraz generalny remont szkunera „Zew Morza”, Stocznia Rybacka w Gdyni wybudowała 6 łodzi typu ŁU 8 PJ.

Wodowanie pierwszego trawlera rybackiego polskiej produkcji odbyło się w Stoczni Gdańskiej 15 listopada br. Po wykończeniu trawler przekazany będzie Państw. Przedsiębiorstwu Połowów Dalekomorskich „Dalmor”. Seria tych jednostek, których ładowność sięga 260 ton ryb, budowana jest całkowicie w kraju.

W porcie władysławowskim odbyło się niedawno uroczyste położenie stępki pod dwa kutry ratowniczo-pilotowe. W październiku br. Komisja Napędów przy Politechnice Gdańskiej zatwierdziła projekt kutrowego silnika ropnego typu „Diesel” 84—90 KM, opracowanego przez majstra Stoczni Rybackiej w Gdyni St. Rękawka oraz inż. Nogawieckiego z Sopotu. Ostatnio Min. Żeglugi zaakceptowało projekt i wyasygnowało odpowiednie kredyty na budowę prototypu silnika. Wszystkie części silnika będą wyprodukowane w kraju. Koszt budowy w produkcji seryjnej wyniesie przypuszczalnie około 50% kosztów silnika importowanego.

W trosce o przyszły narybek zagadnieniem zarybienia wód Polski północno-zachodniej zajęła się komisja naukowców-ichtiologów, której głównym zadaniem było wyznaczenie odpowiedniego miejsca na założenie dużej sztucznej wylęgarni ryb, zasilającej Zalew Szczeciński wartościowym narybkiem, w szczególności sandaczem, szczupakiem i łososiem. Nowy ośrodek zarybieniowy zostanie wybudowany nad rzeczką Stepnicą, wpadającą do Zalewu Szczecińskiego, w odległości ok. 3 km od jej ujścia. Ukończenie budowy przewidziane jest na rok 1950.

W resorcie morskim notujemy dalsze poważne oszczędności. Dzięki współzawodnictwu pracy załogi 26 statków Polskiej Marynarki Handlowej zdołały zaoszczędzić duże sumy gospodarce krajowej, przeprowadzając własnymi siłami w czasie rejsów lub w miejscach postoju różne prace. Do komitetu współzawodnictwa GAL napływają z poszczególnych statków meldunki o wykonaniu napraw, remontów i usprawnień w go-

dzinach pozasłużbowych. Załogi statków Żeglugi Przybrzeżnej zaoszczędziły w III kwartale br. materiałów pędnych wartości 483 tys. zł, węgla 97 tys. kg i ropy 3.149 kg. Ponadto dzięki zmniejszeniu zużycia innych materiałów, przeprowadzeniu szeregu napraw i remontów statków sposobem gospodarczym oraz zwiększeniu wydajności pracy uzyskano dodatkowe oszczędności, wyrażające się kwotą 1.083 tys. zł. Żegluga Przybrzeżna w Gdańsku zaoszczędziła więc łącznie w omawianym okresie ponad 1,5 mil. zł.

Morski Urząd Rybacki w Szczecinie wykonał w październiku roczny plan oszczędności, dając Państwu 2.664 tys. zł. Największą sumę, bo 1.015 tys. zł zaoszczędzono na planowym zużywaniu smarów, paliwa, wy-

korzystaniu pojazdów mechanicznych oraz łodzi motorowych, przy których często korzysta się z siły wiatru.

Centrala Zbytu Węgla w Gdańsku przeprowadzając przeładunki morskie w portach, uzyskała w zastosowanym przez siebie systemie oszczędnościowym w okresie 9 miesięcy 193.311 tys. zł oszczędności. Suma ta stanowi 115% wykonania planu oszczędnościowego za 9 miesięcy oraz 86,3% planu rocznego. Tak wysokie osiągnięcia w zakresie oszczędności uzyskano dzięki podniesieniu dyscypliny i wydajności pracy, zmniejszeniu zużycia energii i materiałów pędnych oraz należytej konserwacji narzędzi pracy.

Do wzrostu ogólnej sumy oszczędności przyczyniają się również po-

mysły i wynalazki racjonalizatorów. Pracownik Warsztatów Portowych Gdańskiego Urzędu Morskiego na Holmie ob. Konstanty Guzik opracował projekt nowego gniazda ziemnego i wtyczki. Typ gniazda ziemnego stosowany dotychczas posiadał poważne wady. Wprowadzenie w życie nowego pomysłu przyniesie przypuszczalnie około 2 mil. zł oszczędności rocznie. W tych samych warsztatach wypróbowano z dodatnim wynikiem przyrząd do masowej produkcji podkładek sprężystych i uszczelniających dla nitów, śrub i gwoździ. Konstrukтором tego projektu jest ob. Andrzej Warpas. Przyrząd jego pomysłu umożliwi produkcję wymienionych artykułów w kraju: przyniesie rocznie 500 tys. zł oszczędności.

Z całego świata

(hs) Rezolucje, uchwalone w połowie XI. br. przez Nadrę Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych, posiadają doniosłe znaczenie dla obrony najżywotniejszych interesów mas pracujących na całym świecie. Rezolucje te dają wierny obraz sytuacji międzynarodowej i odzwierciedlają dalsze zmiany w układzie sił, wzrastających nieprzerwanie na korzyść obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Trzy powzięte na Naradzie uchwały, dotyczące 1) obrony pokoju i walki przeciwko podżegaczom wojennym, 2) jednności klasy robotniczej i wynikających stąd zadań partii komunistycznych i robotniczych, 3) Komunistycznej Partii Jugosławii, znajdującej się we władzy morderców i szpiegów, zostały szczegółowo i jasno sprecyzowane. Stanowią one jednolitą całość, dającą skuteczny oręż w ręce klasy robotniczej na całym świecie w walce przeciw obozowi imperialistów i podżegaczy wojennych.

Pierwsza z trzech rezolucji wskazuje, że obrona pokoju i walka z podżegaczami wojennymi w obecnym okresie, w warunkach wzmagającej się groźby nowej wojny, obciąża partie komunistyczne i robotnicze wielką historyczną odpowiedzialnością. „Walka o ugruntowany i długotrwały pokój, o zorganizowanie i zespolenie sił pokoju przeciwko siłom wojny, powinna dziś stać się centralnym punktem całokształtu działalności partii komunistycznych i organizacji demokratycznych”. Druga rezolucja wytycza drogę, która doprowadzi do osiągnięcia sukcesu w walce. „Rękami sukcesów w tej walce — głosi rezolucja — jest jedność szeregów klasy robotniczej”. Trzecia rezolucja określa w jaskrawym świetle rolę i działalność kliki Tito — Rankowicza, stwierdzając fakt jej dezercji z obozu demokracji ludowych i oddania się na usługi imperialistów. Monopolisci kapitalistyczni wykorzystują zdradziecką klikę Tito — Rankowicza do celów prowokacyjnych i szpiegowskich, jak również do podważania spójności międzynarodowego ruchu robotniczego. Klika Tito — Rankowicza doprowadziła do faktycznej likwidacji ustroju ludowo-demokratycznego w Jugosławii. „Sektor państwowy w ekonomice Jugosławii — stwierdza rezolucja Biura Informacyjnego — przestał być własnością narodu, ponieważ władza państwowa znajduje się w rękach wrogów ludu”. Oni to stworzyli szerokie moż-

liwości penetracji kapitału zagranicznego do gospodarki narodowej Jugosławii, oddając ją pod kontrolę monopolu kapitalistycznych.

Rezolucje Narady Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych, charakteryzują międzynarodową sytuację polityczną i są dla mas pracujących całego świata i ludzi miłujących pokój hasłem naczelnym.

* * *

W podniosłym nastroju, w poczuciu zasłużonej dumy z uzyskanych osiągnięć, cały naród radziecki obchodził 5 listopada Dzień Konstytucji Stalinowskiej.

Historyczne osiągnięcie pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, wywalczone pod sztandarem partii Lenina-Stalina, znalazły swoje odbicie i sankcję w najbardziej demokratycznych postanowieniach, jakie zna historia — w postanowieniach Konstytucji Stalinowskiej. Moskiewska „Prawda”, cytując wypowiedź Stalina, stwierdzając, że „całkowite zwycięstwo systemu socjalistycznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej jest faktem”, podkreśla, iż historyczne zwycięstwo było rezultatem mądrej stalinowskiej polityki uprzemysłowienia kraju i kolektywizacji gospodarki rolnej.

Przewodnią ideą uchwalonej 13 lat temu konstytucji, jest troska o ugruntowanie i umocnienie własności społecznej. Własność społeczna, własność socjalistyczna, stanowi nienaruszalną podstawę ustroju radzieckiego. Źródło bogactwa i potęgi kraju, dźwignię dobrobytu i kultury mas pracujących. Instytucja własności socjalistycznej, zrealizowana w Związku Radzieckim, jest historycznym zaprzeczeniem legendy najemnych ideologów kapitalizmu o tym, że własność prywatna stanowi niezbędny warunek istnienia i rozwoju społeczeństwa.

Związek Radziecki dowiódł światu, że tylko w następstwie zniesienia własności prywatno-kapitalistycznej i ugruntowania własności socjalistycznej można raz na zawsze położyć kres anarchii produkcji i rozdziału, kryzysom ekonomicznym, bezrobociu, nędzy mas pracujących, które to zjawiska są integralnymi składnikami ustroju kapitalistycz-

nego. Konstytucyjnie usankcjonowaną własność społeczna w Związku Radzieckim stała się nienaruszalną podstawą najbardziej postępowego, socjalistycznego systemu gospodarczego, który wykazał swą ogromną przewagę nad systemem kapitalistycznym zarówno w latach przedwojennych, jak i w okresie wojennym, jak i w latach powojennej odbudowy i pokojowej rozbudowy gospodarki radzieckiej.

Cały naród radziecki odczuwa wielkie walory ustroju radzieckiego, utrwalonego w Konstytucji Stalinowskiej i dlatego z niebywałą wytrwałością walczy i dba o pomnażanie bogactw i dochodu narodowego, jak tego uczy Stalin i jak tego wymaga Konstytucja Stalinowska.

* * *

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wyłoniło Komitet obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina, przypadających na dzień 21 grudnia. Aby uczcić tę uroczystość, załogi przedsiębiorstw przemysłowych, kopalni i zakładów pracy, zespoły w sowchozach i kolchozach, cały ogół mas pracujących, podjął nowe zobowiązania socjalistyczne, stwierdzając jednomyślnie, że najwyższym aktem hołdu na cześć dostojnego solenizanta będą dalsze osiągnięcia w pracy.

* * *

Monsieur Jules Moch, francuski „socjalista” i minister spraw wewnętrznych, do swego rejestru typowo żandarmskich wyczynów przeciwko francuskiej klasie robotniczej ma prawo wpisać dalszą mało zaszczytną pozycję. Wypełni ją rubryka — represje przeciwko działaczom społecznym polskiej emigracji zarobkowej we Francji oraz przeciwko polskim urzędnikom służby dyplomatycznej i konsularnej we Francji.

Brutalne metody, zastosowane przez policję francuską przy ekspulsji Polaków z Francji i stwierdzone w protokółarnych zeznaniach osób deportowanych, jak również w liście otwartym francuskiego adwokata Nordmana, obrońcy wice-konsula polskiego w Lille, zaiste godne są niejakego Heinricha Himmlera, o którego wyczynach Polacy i Francuzi niewątpliwie pragnęliby już zapomnieć. Jules Moch wywleka widmo szefa hitlerowskiej gestapo w kraju „wolności, równości, braterstwa” na płaszczyźnie polsko-francuskich

stosunków z odcinka polskiego wychodźstwa zarobkowego we Francji. Zjawisko znamienne.

Sprawa aresztowanego w Polsce „smarkacza” Robineau (określenie konsula francuskiego w Szczecinie, p. Rivoire), od którego odzegał się jego bezpośredni przełożony w Polsce, za co zresztą został odwołany do Francji, stała się dla rządu francuskiego pretekstem do zakrojonej na dużą skalę propagandy antypolskiej, skierowanej swym ostrzem przeciw polskiej emigracji zarobkowej we Francji. Jaka wartość przedstawiają dla gospodarki francuskiej emigranci — robotnicy polscy, nie ma potrzeby przypominać. Nie zawsze jednak rząd francuski oceniał ich zasługi należycie.

Sprawa Robineau, oskarżonego o uprawianie szpiegostwa na terenie Polski, nie miała i nie mogła mieć nic wspólnego z polską emigracją zarobkową. Dlatego z punktu widzenia prawa międzynarodowego nie mogła stanowić żadnej podstawy do zastosowania prawa retorsji i to w formie niedopuszczalnej między bądź co bądź zaprzyjaźnionymi narodami. Poco więc te ataki i brutalne gwałty przeciw Polsce Ludowej ze strony reakcyjnego rządu francuskiego? Odpowiedzi na to pytanie udziela wierny syn i przewodca proletariatu francuskiego, Marcel Cachin. „Chodzi jedynie o pretekst, o dywersję... Pragnie się podburzyć opinię francuską przeciw nowej Polsce”. Czy chodzi o zerwanie stosunków? I w tym względzie Cachin przypomina, że Francja zawarła 19 marca 1948 r. z Polską Ludową umowy handlowe, sięgające w obrotach handlowych miliardów franków. „Mamy wspólny interes w wymianie polskiego węgla na nasze produkty przemysłowe. Nic nie powinno dzielić obu narodów; wszystko je zbliża do siebie zarówno obecnie, jak i w przeszłości...”. Tak mówi przedstawiciel ludu francuskiego. Co innego czyni reakcyjny rząd premiera Bidault.

Jules Moch ma oczywiście, kiedy chodzi o represje przeciw robotnikom polskim i działaczom emigracyjnym we Francji, pokrycie ze strony francuskiego Quai d'Orsay. Jest oczywistym, że prowokacyjne te represje podyktowane zostały rządowi francuskiemu przez jego mocodawców amerykańskich. Toteż najwyższy już czas, by nazwa Quai d'Orsay uległa odpowiedniej zmianie i przekształciła się poprostu na Wall Street-Departament.

KRONIKA

SPRAWY MIĘDZYNARODOWE.

Bezrobocie w krajach kapitalistycznych, z zasady określane w liczbach niższych niż jest w rzeczywistości, według raportu Międzynarodowego Biura Pracy, wynosiło (w tysiącach):

Kraj	Czerwiec 1948 r.	Lipiec 1949 r.
Stany Zjednoczone	2.227	4.095
Hiszpania	112	163
Niemcy (Trizonia)	665	1.302
Belgia	129	220
Francja	71	122
Holandia	22	33
Wielka Brytania	435	282
Włochy	1.800	1.551

Dane wykazują bezrobocie „oficjalne”. Druga połowa b. r. przyniosła galszy poważny wzrost bezrobocia. Fakty te są jaskrawym dowodem po-

głębiania się ogólnego kryzysu kapitalizmu i rozwoju kryzysu ekonomicznego. (hs)

ALBANIA

Transport albański dysponował przed pięciu laty zaledwie 1870 samochodami, z których większość była uszkodzona. W 1949 r. rozmiary przewozów towarowych samochodami osiągnęły w tono-kilometrach 339% przewozów z 1938 r., a w pasażero-kilometrach — 1500%. Ogólne rozmiary przewozów transportu morskiego w roku bieżącym wyniosły w tono - kilometrach 428% poziomu przedwojennego. Budownictwo kolejowe pozwoliło znacznie odciążyć transport samochodowy. Ogólne rozmiary przewozów kolejami w 1949 r. wyniosły 184% poziomu z 1938 r., a w pasażero-kilometrach 200%.

Handel wewnętrzny Albanii w przeciągu ubiegłych lat charakteryzuje nieprzerwany rozwój. Jeśli przyjąć obrót towarowy w 1938 roku za 100%, to w 1948 roku wynosił on 159%, a w 1949 roku — 191%. Obecnie podstawę handlu stanowią sektory państwowy i spółdzielczy. Obrót towarowy sektora państwowego, którego nie było w 1938 roku, osiągnął obecnie 44% całego obrotu towarowego, a sektora spółdzielczego — 40%, równocześnie ciężar gatunkowy sektora prywatnego spadł do 16%. Państwo, które wzięło w swe ręce monopol handlu zagranicznego, dąży do ustanowienia równowagi importu i eksportu. Zostanie to osiągnięte dzięki pomocy Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, dzięki szybkiemu wzrostowi sił wytwórczych, zwiększeniu wydajności pracy

i wykorzystaniu bogactw naturalnych Albanii.

Została podpisana w dniu 22. XI. br. polsko-albańska umowa handlowa na rok 1950. No mocy tej umowy Albania otrzyma z Polski poważne ilości żelaza, potrzebnego jej do wykonania planów gospodarczych oraz cukier, tekstylia, chemikalia i inne artykuły polskiego eksportu. Polska importować będzie z Albanii: ropę naftową, rudy, bawełnę i inne artykuły. W ramach zawartego układu handlowego Polska udzieli Republice Ludowej Albanii kredytu towarowego. (s)

AUSTRIA

T. zw. zasadniczy kurs austriackiego szylinga w stosunku do dolara wynosi od dnia 22 listopada br. 14,40 szylinga za 1 dol. W stosunku do poprzedniego kursu oznacza to dewaluację szylinga o 44%. Na wewnętrznym rynku walutowym, kontrolowanym przez austriacki Bank Narodowy, obowiązuje jednak kurs 26 szylingów za 1 dol., a więc relacja najniższa, która może ulegać zmianom w zależności od podaży i popytu walut zagranicznych. Po najniższym kursie będzie płacił rząd austriacki koszty okupacyjne armii amerykańskiej. Inne specjalne kursy obowiązują w handlu zagranicznym. Ceny towarów, eksportowanych z Austrii, obliczane są po kursie 22,36 szylinga za 1 dol. Część towarów importowanych przez Austrię z t.zw. pomocy marshallowskiej opłacana będzie po kursie najniższym, pozostała ich część — po kursie 21,36 szylinga za 1 dol. Cały pozostały import Austrii podzielono na 3 kl. Zależnie od ważności danego towaru dla Austrii ceny zostaną ustalone po kursie 14,40, 21,36 lub 26 szylingów za 1 dol.

Dewaluacja szylinga austriackiego „uzgodniona” została z Międzynarodowym Funduszem Monetarnym oraz delegatem planu Marshalla w Wiedniu. Fakt ten dowodzi konsekwentnej presji czynników amerykańskich na walutę austriacką w kierunku zdewaluowania jej wbrew istotnym interesom Austrii. Rząd austriacki motywował ten szkodliwy i ryzykowny krok rzekomymi koniecznościami handlu zagranicznego oraz troskę (!) o utrzymanie dotychczasowego stanu zatrudnienia. Dewaluacja szylinga dokonana została bez zasięgnięcia zgody parlamentu austriackiego.

Dewaluacja szylinga spowodowała znacznąwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby, co z kolei zaostriło

i tak już napiętą sytuację w odniesieniu do sprawy koniecznej podwyżki zarobków. (p)

BELGIA

Zwyżka cen w Belgii, wywołana dewaluacją franka belgijskiego, obejmuje coraz większą ilość towarów masowego spożycia. W drugiej połowie listopada zanotowano m. in. wyżkę cen węgla do użytku domowego o 100%, kawy o 30%, pieczywa o 25%. Opłaty za przejazdy na kolejach wzrosły o 10%.

W październiku handel zagraniczny Belgii przyniósł saldo ujemne w wysokości 640 mil. frs. belgijskich. W lipcu br. Belgia osiągnęła jeszcze nadwyżkę eksportu nad importem w wysokości 830 mil. frs. (h)

BULGARIA

W Bułgarii poświęca się wiele uwagi sprawie ulepszenia i rozwoju środków łączności. W ciągu pięciu lat władzy ludowej w Bułgarii wybudowano więcej stacji pocztowo-telegraficznych i telefonicznych, niż w ciągu 22 lat gospodarowania dawnych rządów antyludowych. W porównaniu z rokiem 1944 pocztowy transport samochodowy zwiększył się czterokrotnie, co umożliwiło dodatkowe obsłużenie 650 wsi. Ustanowiono międzynarodową łączność telegraficzną i radiotelegraficzną z większością krajów świata.

W dymitrowskim rejonie Sofii oddano do użytku nową linię tramwajową, łączącą centrum rejonu z jego peryferiami, na których znajdują się liczne przedsiębiorstwa przemysłowe. Do 9 września 1944 roku w stolicy Bułgarii było 37 kilometrów torów tramwajowych. W Sofii było 200 wagonów tramwajowych, importowanych z zagranicy. Tramwaj przewoził codziennie do 100 tysięcy pasażerów. Obecnie długość torów tramwajowych zwiększyła się do 43 kilometrów. W kraju zaczęto produkować tramwaje i motory do nich. Ilość przewożonych w ciągu dnia pasażerów wzrosła siedmiokrotnie. (w)

CHIŃSKA

REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Uchwałę w sprawie rozpisania pożyczki zwycięstwa podjął centralny rząd Chin Ludowych. Pożyczka emitowana będzie w ilości 200 mil. sztuk obligacji, opiewających na odpowiednie kwoty, ustalone na podstawie wskaźników cen hurtowych niektórych towarów (ryżu, maki pszennej,

tkanin i węgla). Obligacje będą oprocentowane na 50% i zostaną wykupione w ciągu pięciu lat.

Równocześnie na tymże posiedzeniu rządu Chin Ludowych przyjęto budżet państwowy na rok 1950. Mimo faktu, że wojna domowa jeszcze trwa, przeważająca część budżetu poświęcona będzie na cele gospodarcze, socjalne i kulturalne, podczas gdy w czasie rządów reakcji kuomintangowskiej wydatki na cele wojskowe wynosiły, nawet w okresie pokoju, około 80% budżetu. (p.)

CZECOSŁOWACJA

Rośnie z dnia na dzień ilość fabryk i zakładów przemysłowych Czechosłowacji, które przedterminowo wykonały plan pierwszego roku pięcioletki. Dnia 22 listopada zakończyła plan wielotysięczną załoga zakładów „Skoda” w mieście P. zno, należących do największych zakładów przemysłu maszynowego republiki. W ostatnich dniach listopada zakończyło plan roczny 13 przedsiębiorstw Pragi.

Robotnicy i pracownicy umysłowi szeregu przedsiębiorstw w mieście Brno zastosowali doświadczenia z zakresu zorganizowania zmian pracy szturmowej w swych przedsiębiorstwach. Wkrótce zmiany pracy szturmowej wprowadzone zostały w setkach przedsiębiorstw czechosłowackich. Szereg załóg zakładów i fabryk praktykuje ponadto organizowanie tygodni pracy szturmowej. Niedawno zakończył się tydzień pracy szturmowej w zakładach maszynowych „Tatra” w Pradze. Wielotysięczna załoga zakładów wykonała normę w 150 — 200 procentach. Doniosłe sukcesy osiągnęły załogi szeregu przedsiębiorstw Pilzna, Morawskiej Ostrawy i innych miast, a także szeregu miast Słowacji. Załoga największego w kraju kombinatu wytwórczego „Svet” w mieście Gottwaldowo przygotowuje się obecnie do zorganizowania miesiąca pracy szturmowej.

Od 1 grudnia rząd czechosłowacki przeprowadził nową obniżkę cen. O 20 do 40 proc. obniżone zostały ceny radioodbiorników, rowerów, artykułów kosmetycznych i szeregu innych towarów. W sklepach komercyjnych potaniało o 50% mydło toaletowe i mydło do prania. Od 1 grudnia dwukrotnie zwiększyła się sieć handlowa sklepów komercyjnych, znacznie rozszerzył się asortyment wyrobów mięsnych oraz innych środków żywności. Ludność z wielkim

zadowoleniem powitała nowe poczynania rządu, zmierzające do dalszego podniesienia stopy życiowej narodu czechosłowackiego.

Robotnicy i pracownicy zakładów samochodowych „Praga“ otrzymali dar od załogi moskiewskich zakładów samochodowych im. Stalina — połączony emblemat moskiewskich zakładów samochodowych im. Stalina. Dar ten otrzymali oni w odpowiedzi na podarunek i przyjacielskie gratulacje robotników i pracowników zakładów „Praga“ dla swych moskiewskich kolegów. W zakładach „Praga“ odbył się wiec z okazji otrzymania daru i pozdrowień od moskiewiczan. Z wielką uwagą robotnicy i pracownicy zakładów „Praga“ wysłuchali pozdrowień od swych moskiewskich kolegów i przyjacielskich życzeń nowych sukcesów pracy.

W dniu 23 listopada br. podpisano w Warszawie, w ramach 5-letniego układu handlowego polsko-czechosłowackiego, protokół, ustalający listy towarowe na rok 1950. Protokół przewiduje wywóz do Czechosłowacji: węgla, cynku, artykułów rolniczo-spożywczych, wyrobów przemysłu chemicznego, mineralnego, włókienniczego i papierniczego. Polska importować będzie z Czechosłowacji: wyroby przemysłu metalowo-maszynowego, wyroby walcowane, artykuły chemiczne, koks, obuwie, gliny ogniotrwałe, sprzęt radiotechniczny i inne. Przewidziana w protokole wartość obrotów wzrośnie w r. 1950 o ok. 25% w stosunku do roku 1949 r. (pr)

DANIA

Podwyżka cen w Danii. W ślad za podwyżką cen mięsa podniesiono ceny na ryby i ziemniaki. Zwyżka cen artykułów żywnościowych wynosi w ostatnim czasie przeciętnie 20%. (k)

FRANCJA

Długi publiczne Francji wzrosły na dzień 21 sierpnia 1949 r. do kwoty 3.642.470 mil. frs. W dniu 1 stycznia 1949 r. wynosiły 3.411.809 mil. frs., a więc w ciągu 8-m miesięcy bież. roku wzrosły o 230.661 mil. frs. Całość długu państwowego na 31 sierpnia br. rozkłada się na:

dług wewnętrzny — 2.644.737 mil. frs.

(1. I. 1949 r. — 2.450.881 mil. frs.)

dług zewnętrzny — 997.733 mil. frs.

(1. I. 1949 r. — 960.928 mil. frs.)

(hs)

Obroty handlu zagranicznego Francji w październiku br. poraz

pierwszy od 20 lat osiągnęły bilans dodatni. Eksport wyniósł 70,2% mlrd. frs., import — 69,4% mlrd. Saldo dodatnie 0,8 mlrd. frs. We Francji ten prawdopodobnie przypadkowy wynik argumentowany jest oczywiście dewaluacją franka. Faktem jednak jest, że dodatnie saldo obrotów handlowych Francji z zagranicą jest wynikiem wzmożenia eksportu do kolonii francuskich, z którymi obroty w październiku przyniosły metropolii okragło 3,1 mlrd. frs. nadwyżki, natomiast obroty z zagranicą utrzymały się na poziomie deficytowym w wysokości 2,3 mlrd. frs. Wynik październikowy został uzyskany drogą większej eksploatacji kolonii.

Za dziesięć miesięcy br. obroty handlu zagranicznego Francji wyniosły po stronie eksportu — 631,4 mlrd. frs., po stronie importu — 739,8 mlrd. Deficyt za ten okres osiągnął 108,4 mlrd. frs.

24-godzinny strajk generalny, jaki na wezwanie CGT (francuska Generalna Konfederacja Pracy) ogarnął w dniu 25 listopada br. bez wyjątku całe życie gospodarcze Francji, *wyказał jedność i bojową podstawą francuskiej klasy robotniczej.* Nie pomogły dywersyjne próby rozłamowych organizacji związkowych w rodzaju „Force Ouvriere“, nie pomogły apele a groźby premiera Bidault i osławionego Jules Moch'a. Robotnicy francuscy nie pozwolili się steroryzować. Strajk powszechny we Francji odbył się pod hasłem wzmocnienia jedności klasy robotniczej w walce o jej najżywotniejsze prawa i interesy materialne, podważone poziomem zarobków, staczającym się poniżej minimum egzystencji. Żądanie stałej premii w wysokości 3000 frs. miesięcznie jest niewątpliwie uzasadnionym w całej rozciągłości warunkiem ogólnego podniesienia zarobków pracowniczych. Strajk powszechny odbywał się również pod znakiem protestu przeciwko rządowemu projektowi ustawy o umowach zbiorowych, przewidującemu przymusowy arbitraż rządowy w przedmiocie ustalania płac robotniczych. Jak podkreśla CGT, w razie uchwalenia tej ustawy przez parlament, zwiększyłaby się kontrola rządu nad ruchem robotniczym oraz nastąpiłoby pogwałcenie konstytucji przeciwko prawu do strajku. Obecny rząd francuski, nie mający zaufania robotników, ma tylko jeden cel antyrobotniczy — kontynuować politykę faktycznego zablokowania płac, pogorszyć warun-

ki życia i pracy robotników oraz pozabawić ich ostatniego środka obrony. (hs)

HOLANDIA

Spadek kursu akcji na giełdzie amsterdamskiej trwa nadal. W dniu 20 listopada kursy akcji spółek naftowych obniżyły się o 7 — 8%. (h)

KOREA POŁUDNIOWA

Rewolucyjny ruch chłopski rozszerza się gwałtownie w południowej Korei, okupowanej przez Amerykanów. Ruch ten zamierza do natychmiastowego przeprowadzenia reformy rolnej. W miejscowościach Read, Diphuh i innych chłopci przepędzili obszarników i przystąpili do rewolucyjnego przeprowadzenia reformy rolnej o własnych siłach. W opaczonych przez chłopów miejscowościach wywieszono flagi Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. (t.)

NIEMIECKA

REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

W toku obrad konferencji gospodarczej, która odbyła się w Lipsku w końcu listopada br. i w której wzięło udział około 8 tys. przedstawicieli znacjonalizowanych zakładów przemysłowych, wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Uibricht, wykazał poważne osiągnięcia przemysłu niemieckiego, podkreślając fakt stałego rozszerzania się handlu zagranicznego ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej. Minister przemysłu Selbman w wygłoszonym referacie nakreślił plany produkcyjne i obowiązki znacjonalizowanych zakładów przemysłowych na najbliższą przyszłość. Plany te sprowadzają się przede wszystkim do podniesienia produkcji zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Podpisanie protokołu przez marionetkowego kanclerza Niemiec Zachodnich, Adenauera, zawierającego uznanie przez „rząd z Bonn“ tzw. statutu dla Zagłębia Ruhry oraz wyrażającego zgodę na oddanie tego obszaru w eksploatację kapitalistom anglo-amerykańskim, partie demokratyczne Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosiły deklarację, ostro potępiającą czyn „kanclerza“ Niemiec zachodnich. Przez wydanie Zagłębia Ruhry w ręce imperialistów anglo-amerykańskich — głosi

deklaracja — rząd separatystyczny w Bonn bez wysłuchania opinii i poza plecami narodu niemieckiego zrzekł się Zagłębia Ruhry. Fakt ten spowoduje dalszy wzrost bezrobocia, dalszy spadek zarobków i dalsze pogłębienie nędzy przesiedleńców w Niemczech zachodnich. Deklaracja podkreśla również, że wydanie w ręce imperialistów anglo-amerykańskich Zagłębia Ruhry oznacza aprobatę ich agresywnych planów, zmierzających do przekształcenia Niemiec zachodnich w bazę wypadową w przyszłej wojnie. Deklaracja wzywa wszystkich patriotów niemieckich do zjednoczenia się we wspólnym Froncie Narodowym dla obrony żywotnych interesów narodu niemieckiego. (w.)

W prasie niemieckiej opublikowano następujący komunikat: „Radziecka Komisja Kontrolna zakomunikowała Ministerstwu Skarbu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, że przewodniczący Radzieckiej Komisji Kontrolnej generał armii Czujkow dał polecenie przekazania do dyspozycji rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej wszystkich rachunków w walucie zagranicznej, które do tej pory prowadził Niemiecki Bank Emisyjny w imieniu urzędu finansowego Radzieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech i zarządu handlu zagranicznego Radzieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech“.

NIEMCY ZACHODNIE

Odbudowę niemieckiej floty handlowej zapowiedział „minister komunikacji rządu Bonn“, Seeböhm, podkreślając na konferencji prasowej, że odbudowa ta możliwa jest tylko przy wydatniej pomocy zagranicznego kapitału. Niemcy armatorzy stracili podczas wojny 99% tonażu morskiej floty handlowej. Trzeba będzie statki handlowe kupować za granicą, ażeby program odbudowy floty handlowej Niemiec, ustalony w ramach układu w Waszyngtonie, wykonać w terminie dwuletnim.

„Rząd niemiecki w Bonn“ przejął od 25 listopada br., jak podała prasa amerykańska, uprawnienia władz okupacyjnych Trizonii w zakresie handlu zagranicznego. Ośławiona J. E. I. A. (Joint Export Import Agency), która dotychczas „regulowała“ handel zagraniczny Niemiec zachodnich, po zakończeniu pertraktacji o zawarcie układów handlowych z Danią i Szwecją, przerwie swą działalność. (hs.)

RUMUNIA

Reorganizacja ministerstw gospodarczych w Rumunii dokonana została w końcu listopada br. ze względu na konieczność przyśpieszenia rozwoju przemysłu rumuńskiego i usprawnienia rozdziału towarów wśród konsumentów wiejskich i miejskich. Zamiast dotychczasowego Ministerstwa Przemysłu utworzono dwa nowe Ministerstwa: Ministerstwo Metalurgii i Przemysłu Chemicznego oraz Ministerstwo Przemysłu Lekkiego. Ministerstwo Handlu i Wyżywienia podzielono na Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Ministerstwo Przemysłu Spożywczego. Ministerstwo Leśnictwa zostało przemianowane na Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Współzawodnictwo socjalistyczne zainicjowane przez robotników rumuńskich ku czci 70-tej rocznicy urodzin Stalina objęło w skali masowej zakłady przemysłowe, fabryki i gospodarstwa rolne w Rumunii. Z imieniem Stalina rumuńska klasa robotnicza mobilizuje i wzmacnia swą wolę przekroczenia norm wytwórczych i podniesienia wydajności pracy. Masy pracujące Rumunii podjęły z entuzjazmem apel robotników fabryki parowozów „Grivitza — Locomotive“ o rozszerzenie zobowiązań, powziętych i wykonanych ku czci rocznicy Rewolucji Październikowej, po dzień 21 grudnia, dzień rocznicy urodzin Stalina. Na apel ten pośpieszyły m. in. następujące zakłady.

Robotnicy fabryki traktorów „Sovromtraktor“ w Brasow, którzy ku czci 7 listopada wykonali zobowiązanie wyprodukowania ponad plan 100 traktorów, zobowiązali się ponownie wyprodukować ponad plan na dzień 21 grudnia: 300 traktorów, 45 kompresorów do silników, 50 siewników maszynowych. Równocześnie przy zastosowaniu racjonalizacji pracy i inowacji zobowiązali się zaoszczędzić w kosztach własnych fabryki sumę 5 miln. lei.

Robotnicy kopalni ropy naftowej „Tzintea-Baicoi“, którzy wykonali zobowiązanie na 7 listopada wydobyć ropy o 7% ponad plan, zobowiązali się do przekroczenia normy listopadowej o dalsze 4,5%, czyli o 11,5% ponad plan.

Robotnicy rafinerii nafty „Teleajan“ zobowiązali się przekroczyć na 21 grudnia o 20% normy zaplanowanej.

Robotnicy zakładów ceramicznych w Jimbolia-Banat zobowiązali się do przekroczenia przewidzianej na

1949 r. produkcji, szczególnie wysokiej jakości.

Żalogi wielu zakładów przemysłowych ku czci rocznicy urodzin Stalina postanowiły wprowadzić system ewidencji codziennych kosztów własnych, aby tą drogą dojść do znaczniejszych oszczędności. Współzawodnictwo w tej dziedzinie rozpoczęły zakłady metalurgiczne „Sovom-metal“ w Reziy. Hutnicy wielkich pieców zakładów „Victoria“ w Calan-Hunedoare, wykorzystując ten system, już w pierwszych dniach współzawodnictwa osiągnęli poważne obniżenie kosztów własnych produkcji.

Zgodnie z zasadami współzawodnictwa socjalistycznego żalogi rumuńskich przedsiębiorstw przemysłowych podjęły zobowiązania ku czci dnia 21 grudnia w ściśle określonych kwotach i formach. (r. n.)

STANY ZJEDNOCZONE

Perspektywy gospodarcze Stanów Zjednoczonych oceniane są przez fachową prasę amerykańską bardzo pesymistycznie. Przewiduje się dalszy znaczny wzrost bezrobocia w ciągu 1950 r. Na podstawie analizy obecnych tendencji, przejawiających się w gospodarce USA, a zwłaszcza z uwagi na stały spadek dochodów farmerów amerykańskich oraz na zmniejszenie się rozmiarów inwestycji przemysłowych, przewiduje się znaczne pogorszenie sytuacji gospodarczej w USA z wiosną 1950 r. Te pesymistyczne perspektywy podziela również wyżsi urzędnicy amerykańskiego ministerstwa handlu oraz szereg ekonomistów na czele z dr. Keyserlingiem, przewodniczącym Komitetu Ekonomicznego przy prezydencie Trumanie.

Rezerwy złota Stanów Zjednoczonych w okresie od 29 października do 19 listopada br. obniżyły się o 53 mil. dol. i wynosiły na 19 listopada br. okragło 24.530 mil. dol. Obieg pieniężny w tym dniu również obniżył się o 131 mil. dol. Wskaźnik produkcji osiągnął 165,8; wskaźnik obrotów handlowych 134,4.

W dniu 30 listopada, po upływie trzytygodniowego terminu o rozejmu, 400 tys. górników amerykańskich porzuciło pracę. W czasie trwania rozejmu nie doszło jednak do porozumienia między kierownictwem związku zawodowego górników a właścicielami kopalń. Następnego dnia po wznowieniu strajku amerykański Zjednoczony Związek Zawodowy Górników wydał rozporządzenie, by wszyscy strajkujący górnicy przy-

stapili do pracy w dniu 5 grudnia i pracowali następnie przez 3 dni w tygodniu, w poniedziałek, wtorek i środę. Przewodniczący związku zawodowego Lewis wydał to nowe rozporządzenie po naradzie odbytej 1 grudnia rano z komitetem politycznym związku zawodowego w New Yorku. Postanowienie związku zawodowego kładzie kres strajkowi, rozpoczętemu 30 listopada o północy, jakkolwiek górnicy wznowili faktycznie pracę dopiero 5 grudnia. Lewis zezwolił na zawieranie umów zbiorowych z poszczególnymi towarzystwami, podważając tym akcję na rzecz umów zbiorowych w całym kraju. W rozmowie z korespondentami Lewis powiedział, że związek zawodowy zezwolił przejść na dłuższy tydzień roboczy, gdy tylko poszczególne towarzystwa podpiszą umowę zbiorową.

Ruch strajkowy w Stanach Zjednoczonych przybiera stale na sile. W ciągu 10 miesięcy br. zanotowano w USA według oficjalnych danych ogółem 3150 strajków, w którym brało udział około 3 mil. robotników (w odpowiadającym okresie r. ub. udział w strajkach brało w USA ok. 1,8 mil. robotników). Ministerstwo Pracy USA podało do wiadomości, że w ciągu ostatnich miesięcy br. przeciętna zarobku robotników przemysłowych USA uległa dość poważnej obniżce.

Czyste zyski amerykańskich businessmenów z inwestycji kapitałowych za granicą, według informacji „Survey of Current Business“ (organ ministerstwa handlu USA), wynosiły w 1948 r. ogółem 1.552 mil. dol. Ujawniona kwota zysków, bez względu na jej wiarygodność, świadczy o coraz większym przenikaniu kapitału amerykańskiego do obcych krajów, zapewniających intratne zyski dla inwestorów. W latach 1946—1948 kapitaliści amerykańscy inwestowali w zagraniczne przedsiębiorstwa okragło 1,6 mlrd. dol. Równocześnie z uzyskanych zysków zagranicznych inwestowali w innych krajach za granicą dalsze 1,7 mlrd. dol. Imperialistyczna ekspansja prywatnego kapitału amerykańskiego znajduje bodziec i poparcie w słynnym już punkcie programu Trumana, dotyczącym t. zw. krajów zacofanych gospodarczo.

SZWAJCARIA

Obroty handlu zagranicznego Szwajcarii w październiku br. osiągnęły wartość: po stronie importu — 297,3 mil. frs. szw., po stronie eksportu — 291,6 mil. Saldo ujemne —

5,7 mil. frs. szw. Za okres 10 miesięcy wartość importu wyniosła 3.105,2 frs. szw., eksportu — 2.786,9 mil. Ujemne saldo za ten okres — 318,3 mil. frs. szw. (s)

SZWECJA

Zwyżka cen towarów, importowanych do Szwecji, spowodowana dewaluacją korony szwedzkiej, wynosi przeciętnie 17%, co oznacza, że roczny ogólny import Szwecji podrożeje o 700 mil. koron rocznie Najwyższą zwyżkę cen na towary importowane osiągnęły: kawa, metale kolorowe, węgiel kamienny, bawełna i chemikalia. (s)

WĘGRY

Wykonanie planu w III kwartale 1949 r. Węgierski Krajowy Urząd Planowania opublikował 3 listopada br. następujący komunikat o wykonaniu planu 3-letniego w III kwartale 1949 r.:

Wszystkie gałęzie gospodarstwa narodowego Węgier doznały dużego rozwoju w okresie lipiec — wrzesień 1949 r. Rozwój ten uwydatnia się z jednej strony w wykonaniu względnie też często poważnym przekroczeniem planu, z drugiej strony zaś w przekroczeniu wyników analogicznego okresu roku poprzedniego.

Produkcja przemysłu fabrycznego w III kwartale tego roku przekroczyła plan o 9,9% i była o 41,8% większa niż przed rokiem. W pierwszych 9 miesiącach 1949 r. produkcja przekroczyła plan o 6%, a o 31,8% poziom 1948 roku. Tym samym produkcja fabryczna przewyższyła o 35,2% wyniki ostatniego roku przed wojną. W poszczególnych gałęziach przemysłu osiągnięto w okresie lipiec—wrzesień 1949 r. następujące wyniki:

	Wykonanie planu w %	Wzrost prod. w ciągu 1 roku %
górnictwo	103,4	17,0
hutnictwo	104,7	9,6
przemysł żelazny i metal.	113,1	36,1
produkcja maszyn	111,1	51,7
„ energii elektr.	108,9	24,1
przemysł materiałów bud.	114,3	56,1
„ szklany	109,1	19,8
„ drzewny	107,9	29,9
„ papiern. i druk.	131,6	58,8
„ skórzan	105,0	36,4
„ tekstylny		
towary gotowe	112,6	45,0
przędza	100,1	24,9
„ odzieżowy	85,6	74,5
„ chemiczny	118,3	53,4
przemysł łącznie	109,9	41,8

Spośród najważniejszych, wyżej wymienionych gałęzi przemysłu, jedynie przemysł odzieżowy nie wyko-

nał planowanej produkcji kwartalnej. W ciągu 1 roku rozwinął się on jednak bardzo poważnie.

Przemysł budowlany w ostatnim kwartale wzmógł swą działalność budowlaną o 75% w stosunku do wyników tegoż kwartału 1948 r. Ten rozwój przemysłu budowlanego możliwy był w pierwszym rzędzie dlatego, że przemysł materiałów budowlanych przekroczył plan produkcji o 14,3% i przewyższył poziom analogicznego okresu roku ubiegłego o 56%. Zakończenie planu 3-letniego, a zwłaszcza pomyślnie wykonanie planu 5-letniego wymagają stałego wzrostu produkcji zarówno na odcinku przemysłu materiałów budowlanych jak i odcinku samego przemysłu budowlanego.

Ilość pracowników zatrudnionych w przemyśle fabrycznym, górnictwie i przemyśle budowlanym była we wrześniu br. większa o 75 tys. od tejże w czerwcu br. W przemyśle fabrycznym pracowało 34 tys. więcej pracowników, w górnictwie 8 tys., a w przemyśle budowlanym 33 tys. więcej. Ten wzrost zatrudnienia jest tylko częściowo sezonowy, gdyż powstał on w związku z podniesieniem się po zbiorach produkcji w przemyśle spożywczym, powrotem górników z letnich prac rolnych i silnym nateżeniem prac budowlanych. Niesezonowy wzrost zatrudnienia w przemyśle fabrycznym oblicza się na 26 tys. pracowników. Wzrósł też dochód robotników. W porównaniu z ostatnim miesiącem 1948 r. przeciętny zarobek miesięczny, przypadający na 1 robotnika, wzrósł do września br. o 5%. Wydajność pracy po letnim okresie urlopowym rozwija się prawidłowo.

W rolnictwie wyniki produkcji, szczególnie żyta, jęczmienia, buraka cukrowego i roślin oleistych, przekroczyły cyfry zaplanowane. Wyniki zbiorów zbóż chlebowych są o 25% wyższe, niż w roku poprzednim. Poważne przekroczenie planu osiągnięto też w zbiorach słonecznika. Liczba utworzonych ośrodków maszynowych wzrosła z 206 do 221 i przekroczyła stan zaplanowany na koniec tego roku. Poważnie powiększony został park maszynowy. W ostatnim kwartale liczba traktorów wzrosła o 34%, pługów traktorowych o 31%, siewników o 20,7% i selektorów o 72,7%.

Rozmiary transportu znacznie wzrosły równoległe z ogólnym rozwojem gospodarstwa narodowego. Ilość przewiezionych przez koleje towarów była o 36% większa aniżeli rok temu. Silnie wzrósł też przewóz

osób we wszystkich gałęziach komunikacji, czego przyczyną jest przede wszystkim wzrost zatrudnienia. Przewóz podróźnych na węgierskich kolejach państwowych był o 8,6% większy niż w analogicznym kwartale roku poprzedniego, ilość osób przewiezionych tramwajami o 10,9%, autobusami zaś o 100%.

Wydatnie wzrosły też inwestycje gospodarstwa narodowego. Suma inwestycji dokonanych z kredytów państwowych była o 25% wyższa od tejże w poprzednim kwartale, a 3-krotnie większa od przeciętnej kwartalnej pierwszego roku planu. Szczególnie dobre wyniki osiągnięto w inwestycjach o znaczeniu państwowym.

W bieżącym obecnym kwartale zakończą Węgry na 7 miesięcy przed zaplanowanym terminem swój pierwszy plan, 3-letni Plan Odbudowy. Poziom produkcji przemysłowej przekroczył już przewidzianą dopiero na koniec planu wysokość. Przedwojenny poziom zaś przewyższony zostanie o 35,2%, a nie jak w planie o 28,3%. Także rolnictwo osiągnęło ustaloną planem wysokość produkcji. Wartość wszystkich wykonanych dotychczas inwestycji równa się 8.189 miln. Ft. i jest wyższa od sumy przewidzianej pierwotnie w 3-letnim planie inwestycyjnym. Zadaniem chwili obecnej jest uzupełnienie istniejących jeszcze braków i niedociągnięć, by plan 3-letni wykonany został nie tylko globalnie i szczegółowo. (aj)

WIELKA BRYTANIA

Obciążenie podatkowe prywatnych dochodów w Wielkiej Brytanii, według oświadczenia, jakie min. Crips złożył ostatnio w Izbie Gmin, zależnie od wysokości rocznego dochodu brutto i w skali porównawczej z okresem przedwojennym przedstawia się następująco: (w funtach szterlingach):

Roczny dochód brutto p. delegujący podatkow.	Dopuszczalny zysk (dochód netto) p. p. podatków		
	1948/49	1938/39	1913/14
5.000	2.598	3.479	4.708
10.000	3.673	5.922	9.242
15.000	4.148	8.034	13.825
20.000	4.398	10.009	18.408
25.000	4.523	11.847	22.992
30.000	4.648	13.684	27.575
35.000	4.773	15.384	32.158
40.000	4.898	17.084	36.742
50.000	5.148	20.484	45.908

Wzrost cen hurtowych w Wielkiej Brytanii w październiku br., a więc po dewaluacji funta, w porównaniu z wrześniem wyraził się w następujących wskaźnikach (baza 1937 — 100):

	wskaźnik	wzrost (+) spadek (—)
zboże	227,3	+ 12,1
mięso, ryby, jaja	166,7	bez zmiany
inne artykuły		
spożywcze i tytoń	235,5	+ 3,6
węgiel	305,3	bez zmiany
żelazo i stal	257,9	+ 0,1
metale nieżelazne	276,2	+ 15,1
bawełna	342,8	+ 6,4
wełna	317,2	+ 7,7
chemikalia i nafta	191,5	+ 1,7
indeks cen produktów spożyw.	209,4	+ 4,9
indeks cen produktów przemysł.	250,7	+ 1,7
indeks ogólny	236,1	+ 2,8

Zwyżka cen hurtowych, uwidoczniła w szeregu pozycji, jest wynikiem dewaluacji funta.

WŁOCHY

Akcja zajmowania przez chłopów ziem leżących odłogiem rozszerza się we Włoszech z prowincji na prowincję. Robotnicy rolni i małorolni zajęli dalsze kilka tysięcy ha ziemi, m. in. latyfundia w Molfese, Alto i Potentino. W prowincji Viterbo po zorganizowaniu 18 wieców chłopów wysunęli postulat przyznania spółdzielniom wiejskim 4 tys. na nieuprawianej ziemi.

Na posiedzeniu włoskiej Izby Posłów w dniu 1 grudnia br. minister Scelba odpowiadał na interpelecję poselską w sprawie zastrzeżenia przez policję dwóch robotników rolnych w czasie krwawych zajęć w Torremaggiore. Minister Scelba nie ograniczył się do „wyjaśnienia” na temat okoliczności zabójstwa dwóch robotników, lecz mówił także o przyczynach fermentu we Włoszech Południowych. Zamiast podać przyczyny niesłychanej nędzy, panującej wśród chłopów — minister Scelba zaznaczył cynicznie, że wobec wzrastającej liczby akcji strajkowych „jest i tak rzeczą zdumiewającą, iż tak mało wydarzyło się krwawych incydentów”.

Tegoż dnia robotnicy włoscy przez 24-godzinny strajk generalny zamknęli swe oburzenie przeciwko krwawym ekscesom policji w Torremaggiore. Strajk generalny był w całych Włoszech potężną zwycięską manifestacją, stwierdzającą pełną solidarność wysokiej klasy robotniczej z żądaniami chłopów i robotników rolnych, walczących o ziemie odłogi leżące i niewykorzystywane przez obszarników.

ZWIAZEK RADZIECKI

Bawełnę w ilości ponadplanowej dostarcza państwu przeszło 350 kołchozów Republiki Uzbeckiej. Kołchoz „Stalingrad”, który wystąpił jako inicjator republikańskiego współzawodnictwa o przedterminowe zakończenie zbiorów — dostarczanych z każdego z 235 hektarów po 2,5 tony wysokojakościowej bawełny. Kołchoz zobowiązał się dostarczyć państwu dodatkowo 230 ton bawełny. Na polach, z których zebrana została bawełna, rozpoczęto zbiór łądzy bawełny i orkę jesienną. W dniu konstytucji Stalinskowskiej kołchoz zakończył przygotowanie pól do siewu wiosennego.

Zespół zakładów samochodowych im. Stalina uroczystie obchodził 25-lecie istnienia swego przedsiębiorstwa. Obecnie walczy on z nowym entuzjazmem o zrealizowanie zobowiązań, powziętych w liście do J. Stalina. Trzy oddziały — odlewnia szarej surówki, oddział mechaniczno-montażowy nr 3 oraz odlewnia metali kolorowych — wykonały plan roczny. O tym samym meldują również dziesiątki odcinków wytwórczych innych oddziałów.

W przededniu ogólnonarodowego święta — Dnia Konstytucji Stalinskowskiej — budowniczowie obrabiarzy moskiewskich zakładów „Krasnyj Proletarij” osiągnęli nowe sukcesy na polu pracy. Przewodzi tu zespół mechaniczno-montażowy oddziału nr 3. Większość stachanowców zakończyła już zadanie pięcioletnie. W oddziale mechaniczno-montażowym, gdzie fabrykuje się obrabiarki specjalne, odcinki mechaniczne stosują szybkościową obróbkę metalu. Tokarze Arkadij, Baranow oraz inni obrabiają części z szybkością 450—500 metrów na minutę.

Hojnie wynagradzana jest praca w kołchozie im. Komuny Paryskiej w rejonie artaszackim (Armenia) Za każdą dniówkę obrachunkową wydano kołchoźnikom w roku bieżącym po 52 ruble w gotówce, 5 kilogramów pszenicy i wiele innych produktów. Każdy członek tego kołchozu otrzymał przeciętnie za wyrobione dniówki jedynie gotówkę, nie licząc różnych produktów, 20—25 tysięcy rubli. Jesienią roku bieżącego kołchoźnicy nabyli na własność 15 samochodów „Zwycięstwo” i „Moskwicz”, 10 pianin, wiele radioodbiorników, motocykli i rowerów. (hs)

Przegląd prasy

DYSKUSJA NA TEMATY PORTOWE I MORSKIE

Artykuł J.K. Paszkowicza p.t. „Z metodologii planowania w portach polskich”, zamieszczony w nr 4 „Gospodarki planowej”, zainicjował na łamach tego miesięcznika dyskusję, w której wzięli udział dr Józef Borowik i Ignacy Tarski.

Zasadniczym tematem artykułu J.K. Paszkowicza jest sposób konstruowania planu gospodarczego portów i powiązanie go z planami innych gałęzi gospodarki narodowej, przy czym kwestia planowania gospodarczego w portach morskich potraktowana jest tylko ze strony technicznej — jak się autor wyraża — konstrukcji planu, pominięta natomiast została dziedzina wewnętrzna życia gospodarczego portu.

Autor stwierdza, że plan gospodarczy portów morskich jest nierozdzielnie związany z planami innych gałęzi życia gospodarczego, tym bardziej że praca portów ma charakter wybitnie usługowy i może być traktowana jedynie jako funkcja działalności gospodarczej zaplecza portowego (w przeważającej mierze jest nim obszar państwa posiadającego dane porty). Plan ten jest określeniem zadań portów, które wypływają z wytycznych, ustalonych na podstawie działalności innych dziedzin życia gospodarczego oraz określeniem środków, przy pomocy których zadania te mają być wykonane, przy czym wytyczną planu jest plan przeładunku, zadaniem — zdolność przeładunkowa, środkami — wszystko to, co służy do osiągnięcia zamierzonej zdolności przeładunkowej. Wykonaniem planu portu morskiego jest osiągnięcie przez niego zdolności przeładunkowej (zadania), określonej na podstawie planowego przeładunku (wytycznej).

Zdaniem J.K. Paszkowicza plan gospodarczy portów morskich powinien odpowiadać następującym warunkom:

1. Powinien być ściśle powiązany z planami innych gałęzi życia gospodarczego i powinien posiadać jasne przedstawienie tych zadań.
2. Wytyczne, zadania i środki winny być przedstawione jasno, aby uniknąć rozmaitego sposobu ich interpretacji.
3. Poszczególne części składowe planu powinny być organicznie połączone w jedną całość, zamkniętą częścią wynikową planu.
4. Plan powinien dawać ostateczne podstawy dla obliczenia dochodu narodowego.

Według J.K. Paszkowicza konstrukcję planu gospodarczego portów morskich przeprowadzać należy pod kątem widzenia funkcji spełnianych przez porty w ramach gospodarki narodowej, a zagadnieniem bliżej nas interesującym w początkowej fazie powojennego rozwoju naszych portów jest typ portów, spełniających wyłącznie funkcję przeładunkową (przeładunek tej części puli eksportowo-importowej, która przechodzi drogą morską oraz przeładunek ładunków tranzytowych), nie prowadzących przy tym samoistnego życia gospodarczego. Działalność tego typu portów jest funkcją handlu zagranicznego (morskiego) oraz funkcją działalności tranzytowej państwa posiadającego dane porty. Obie te czynności wyznaczają wytyczną planu gospodarczego portów, którą jest plan eksploatacyjny (przeładunkowy). Jest to pierwsze i podstawowe powiązanie planu portów morskich z planami innych gałęzi życia gospodarczego.

Posiadając wytyczne dla planu portów morskich należy postawić portom zadanie osiągnięcia zdolności prze-

ładunkowej, która będzie wyższą od planu przeładunkowego, albo co najmniej jemu równą. Będzie to plan techniczny portów, który w danym wypadku powinien nosić nazwę planu zdolności przeładunkowej, a rozszerzając tę kwestię na cały pion komunikacji — plan zdolności wykonawczej. Prawidłowe zaplanowanie zdolności przeładunkowej opiera się na trzech następujących elementach: na stanie ilościowym urządzeń portowych, na remontach eksploatacyjnych tych urządzeń, które już były eksploatowane oraz na inwestycjach zmierzających do podniesienia zdolności przeładunkowej portu. Plan remontów powinien być ściśle zsynchronizowany z planem eksploatacyjnym, który z kolei uwzględnia okresowe fluktuacje przeładunku. Plan remontów i plan inwestycyjny w części dotyczącej strony technicznej, stanowią część składową planu zdolności przeładunkowej, należą jednak już tylko do środków, które służą dla wykonania zadania, jakim jest uzyskanie odpowiedniej zdolności przeładunkowej, wynikającej z wytycznej planu, t.j. planu eksploatacyjnego. Oba te plany stanowią podstawę dla zaplanowania dwóch następnych planów odcinkowych — planu zaopatrzenia materiałowego, który jest powiązaniem planu gospodarczego portów z planami przemysłu oraz planu zatrudnienia. Ostatnią wynikową częścią planu gospodarczego portów morskich jest plan finansowy, skonstruowany na podstawie planów poprzednich, który pozwala na powiązanie planów odcinkowych w jedną całość, zawierającą ostateczne wyniki finansowe działalności gospodarczej portu.

Dr Józef Borowik uznaje trzy zasadnicze tezy, wysunięte przez J.K. Paszkowicza: wymagają one jego zdaniem jednak obszerniejszych komentarzy. Szczególny sprzeciw budzi w nim teza trzecia, będąca właściwie jedyną, w której obaj autorzy głęboko się różnią, zgadza się natomiast zupełnie z ostatnim postulatem o charakterze pomocniczym, który jest rozwinięciem szczegółowym tezy trzeciej i polega na uzależnieniu zdolności przeładunkowej od szeregu warunków technicznych, ponieważ jest trafnym podsumowaniem składników czynności przeładowywania towarów w porcie.

J. Borowik uważa, że pierwszy postulat jest nie tylko słuszny, ale oczywisty, jednak mimo całej oczywistości tej tezy, ustalenie związków między rozwojem niektórych działów gospodarki narodowej, szczególnie istotnych dla portu, żeglugi i handlu morskiego, jest wyjątkowo trudne. Postulat ten należy stosować i w odwrotnym kierunku, czyli w odniesieniu do szeregu dziedzin gospodarczych, których rozwój jest uwarunkowany istnieniem należycie rozbudowanego aparatu usług transportowych, przeładunkowych i handlowych w portach morskich i to nie tylko polskich, ale i zagranicznych. Tak długo, jak porty pozostawione są w planowaniu na uboczu życia gospodarczego, jako element poniekąd wtórny i skazane na oczekiwanie lub zgadywanie intencji przemysłów ożywiających obroty portowe, tak długo ta zasada, mimo swej słuszności, zostaje zawieszona w powietrzu, w oczekiwaniu na wypełnienie jej treścią ze strony życia gospodarczego.

Spełnienie drugiej tezy Paszkowicza, tezy pod względem techniki planowania nie budzącej najmniejszych wątpliwości, nastrocza mimo to szereg trudności, których przezwyciężenie wymaga studiów ekonomicznych i geograficzno-gospodarczych nad stanem obecnej wytwórczości przemysłu oraz nad stanem podaży i popytu na rynkach

zagranicznych. Bez tego rodzaju studiów i szacunku, cyfry orientacyjne w planowaniu gospodarczym portów będą jedynie przybliżone i może istnieć uzasadniona obawa, że poważniejsze inwestycje, oparte na tego rodzaju płynnych przypuszczeniach, z granicą prawdopodobieństwa 50 — 100%, zawierać będą duży stopień ryzyka.

Trzecia teza Paszkowicza, stwierdzająca, że porty polskie nie posiadają samoistnego życia gospodarczego i że całość ich funkcji teraz i na jakiś czas w przyszłości sprowadza się do funkcji czysto przeładunkowych, budzi wśród społeczeństwa portowego i żeglugowego bardzo silne sprzeciwy. Degraduje ona bowiem porty do roli „tragarza” przenoszącego ładunek z wagonu lub z barki do ładowni statków albo też odwrotnie ze statku morskiego do wagonu. Tymczasem funkcje składowania, akumulowania, sortowania, klarowania i rozdzielania towarów są funkcjami również istotnymi, ale jednocześnie o wiele bardziej skomplikowanymi i tworzącymi dla portu szeroką skalę zadań usługowych o cechach „samoistnych funkcji gospodarczych” w dziedzinie transportu i wymiany.

J. Borowik stwierdza, że na tym nie kończą się bynajmniej funkcje portowe i jedynie do tego nie mogą się ograniczać inwestycje portowe, bowiem przed każdym wielkim portem stoją z konieczności jeszcze cztery dodatkowe, stałe i wielkie zadania, wynikające z organicznego współżycia na terenie wielkiego miasta portowego różnych składników gospodarstwa morskiego. Są to: a) żegluga narodowa i oparty o nią wielki przemysł narodowy budowy okrętów, b) rozległa dziedzina przemysłu pomocniczego i przetwórczego, opartego o duży ruch okrętowy w porcie, o budowę własnych okrętów oraz o bazę surowcową towarów importowanych i eksportowanych, c) rybołówstwo morskie, d) żegluga rzeczna Wisły i Odry.

Ignacy Tarski w swoim artykule sprecyzował kilka zagadnień, postawionych przez J.K. Paszkowicza i dra. J. Borowika.

Zasada wzajemnego powiązania pomiędzy planem portów a planami innych dziedzin gospodarczych nie budzi w nim żadnych zastrzeżeń. Również konieczność stosowania tej zasady w odwrotnym kierunku, zwłaszcza w tych dziedzinach gospodarczych, których rozwój uwarunkowany jest istnieniem należycie rozbudowanego aparatu usług transportowych, przeładunkowych i handlowych w portach morskich — jest jego zdaniem — słuszną.

I. Tarski zwraca ponadto uwagę na ważne powiązanie, o którym ani Paszkowicz ani dr Borowik nie wspomnieli, a mianowicie na powiązanie planów portów z innymi planamiorskimi. Gdy dla planów innych dziedzin gospodarczych plan portów jest planem wtórnym, to dla innych planów morskich plan portów jest planem pierwotnym i one są od siebie funkcyjnie zależne. Dla morskich planistów niezmiernie ważną rzeczą jest pamiętać o tym, że plan portów jest podstawą dalszych planów morskich. Nie jest np. do pomyślenia racjonalny i realny plan przewozów bez głębokiej analizy wolumenu i kierunków obrotów portowych. W ten sposób skonstruowany plan przewozów morskich wytycza ramy planu technicznego i planu inwestycyjnego żeglugi. Krajowy plan rozbudowy floty jest zarazem zasadniczą częścią planu produkcji stoczni. Rów-

nież oczywiste jest powiązanie planu technicznego portów z planem technicznym rybołówstwa i planem połowów.

Zdaniem I. Tarskiego należy zwrócić baczną uwagę nie tylko na powiązanie między poszczególnymi planami, ale również na powiązanie i ścisły podział między pracami naukowo-badawczymi, będącymi podstawą do tych planów.

Jeżeli z punktu widzenia obecnego stanu nasze porty mają raczej charakter portów wyłącznie przeładunkowych, to perspektywicznie powinniśmy dążyć do tego, by stworzyć u nas to, co nazywamy „rynkiem portowym”, stworzyć z naszych portów silny ośrodek handlowy, ośrodek własnego przemysłu przetwórczego i całego szeregu usług związanych z portem. Opracowywanie tego rodzaju koncepcji, prace badawcze na ten temat, zbieranie materiałów porównawczych powinny być jedną z najpilniejszych prac Instytutu Bałtyckiego. Drugim takim palącym zagadnieniem, wymagającym naukowych badań jest problem roli naszych magazynów portowych. I. Tarski nie zgadza się z tezą Paszkowicza, dotyczącą przeładunku. Stwierdza przy tym, że podział przeprowadzony przez Paszkowicza na: plan przeładunku — wytyczna; plan zdolności przeładunkowej — zadanie; to wszystko, co służy do uzyskania tej zdolności — środki, upraszcza zagadnienie i może doprowadzić do pewnych nieporozumień, wymaga przeto bardziej dialektycznego ujęcia. Uznanie planu przeładunku, będącego właściwym planem eksploatacyjnym portu, planem jego usług, tylko za wytyczną a nie za zadanie, za które winien port współodpowiadać wraz z handlem zagranicznym, może jego zdaniem spowodować bezczynność i brak aktywności czynników portowych na całym szeregu odcinków, może wywrzeć szkodliwy wpływ na wykonanie planu przeładunku. Plan przeładunku uzgodniony z handlem zagranicznym stanowi zadanie zarówno dla portów, jak i dla handlu zagranicznego i oba te czynniki są współodpowiedzialne za wykonanie planu przeładunku, plan zdolności przeładunkowej stanowi jeden ze środków i elementów wykonania planu przeładunku, stanowi jednocześnie zadanie dla planu inwestycyjnego.

Dyskusja na poruszone tematy da niewątpliwie swój plon w postaci pogłębienia metodologicznego niektórych odcinków planowania morskiego.

H. G.

TREŚĆ NUMERU POPRZEDNIEGO

Plan Trzyletni wykonany. Bolesław Bierut — Co nam przyniosło wykonanie Planu Trzyletniego. Eugeniusz Szyr — O wzmoczenie czujności na froncie gospodarczym. Jerzy Zborowski — O wyższy poziom metod gospodarowania. Jan Werner — Rola aktywności związkowej w walce o wyższy poziom gospodarki. Stefan Frenkel — Rola i znaczenie planowania inwestycyjnego. Edward Łukawer — O właściwe miejsce dla zagadnień ekonomicznych w przemyśle. **MATERIAŁY I PRZYCZYNNKI:** Dr Marian Frank — Rola rachunkowości w kontroli normatywnych środków obrotowych. Mgr M. Bańkowicz — Założenia podstawowe organizacji zaopatrzenia w przemyśle. Leon Siennicki — Rewaluacja złota czy dewaluacja dolara. **Z DOŚWIADCZEŃ BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO:** A. Suczkow — Radzieckie przedsiębiorstwa walczą o przyspieszenie obiegu środków obrotowych. Z. O. — Handel zagraniczny Czechosłowacji z ZSRR. B. H. — Wspaniałe wyniki pożyczki węgierskiej. S. B. — Spółdzielczość rzemieślnicza w Bułgarii. **Z UKOSA. KRONIKA:** * * * — Wykonanie planu odbudowy gospodarczej. Przemysł. Rolnictwo. Spółdzielczość. Handel. Morze i Wybrzeże. Z całego świata.

WYDAWCA: Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictwa „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze”, Warszawa, Hoża 35.
REDAKUJE KOLEGIUM — Redaktor Naczelny: JERZY KWEJT. — przyjmuje odczytanie w godz. 16 — 17 w Warszawie, ul. Foksal 15
t-1 860-07 i 858 18.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA w Katowicach ul. 8 Maja 23 tel. 317-71. Konta: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Katowice 179 i PKO
Katowice 4991 Przedruki dozwolone tylko z wyraźnym podaniem źródła.

PRENUMERATA dwutygodnika „Życie Gospodarcze” wynosi (wraz z dodatkami, monografiami gospodarczymi i przesyłką pocztową):
półrocznie 1.800,— zł. kwartalnie 900,— zł. miesięcznie 300,— zł. — CENNIK OGŁOSZEŃ: Na okładce: 1/1 str. 100.000,— zł. 1/2 str.
55.000,— zł. 1/4 str. 30.000,— zł. — Za tekstem: 1/1 str. 75.000,— zł. 1/2 str. 40.000,— zł. 1/4 str. 25.000,— zł. 1/8 str. 15.000,— zł. 1/16 str.
8.000,— zł. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Druk: PKZG Nr 1, Katowice. 1784 XI-49 — R 021 777 — 11.000

Spis rzeczy za rok 1949

	Nr	Str.		Nr	Str.
ARTYKUŁY WSTĘPNE					
DYMITROW JERZY — O demokracji ludowej	15—16	625	CZERNOMORDIK D. — Efektywność inwestycji i teoria reprodukcji	19	802
DR GORYŃSKI JULIUSZ — Organizacja budownictwa państwowego w r. 1949	8a	1	— Efektywność inwestycji w teorii reprodukcji	20	846
Exposé Premiera	2	49	DIETRICH MIROSŁAW — Zagadnienie złota po drugiej wojnie światowej	18	748
Gospodarka polska czynnikiem walki o pokój	19	785	INŻ. DWORECKI D. — Polsko-radziecka współpraca naukowo-techniczna	24	1038
Kongres zjednoczenia	1	1	INŻ. DZIEWOŃSKI ZBIGNIEW — Gospodarka wodna w Polsce a zagadnienie kadr specjalistów	12	528
Krajowa narada oszczędnościowa	7	285	EHRlich EMIL PIOTR — O administracyjne szkolenie techników	18	767
Nowy etap polskiej wsi	8	333	FEDAK ZDZISŁAW — Cena grupowa	5	204
Nowy oręż twórczej inicjatywy	22	933	— Z problemów amortyzacji	18	337
Oszczędność	6	237	FIEDOTOW N. — Normy średnio progresywne podstawą wykonania planów	17	702
Plan trzyletni wykonany	23	981	DR FRANK MARIAN — Rola rachunkowości w kontroli normatywnych środków obrotowych	23	1000
Przed kongresem Związków Zawodowych	10	425	FRENKEL STEFAN — Analiza obiegu środków obrotowych jako czynnik zwolnienia środków Państwa	24	1012
Rocznica Leninowska	3	97	— Metody technicznego normowania pracy	15—16	632
Rocznica lipcowa	13—14	561	— Techniczne normowanie pracy	12	523
Sily pokoju i postępu rosną	26	829	FUTRO ALEKSANDER — Organizacja usług na rzecz świata pracy	13—14	596
Sprawa wsi i rolnictwa	5	193	GADOMSKI KAZIMIERZ — Drobną wytwórczość spółdzielczą i prywatną w gospodarce narodowej Polski	18	743
Struktura organizacyjna władz gospodarki narodowej	4	145	GORAJEK ANDRZEJ — O właściwe planowanie i właściwą kalkulację w przemyśle włókienniczym	22	959
Szybkościowce	18	737	GORODECKIJ J. — O przedmiocie i treści szczegółowych nauk ekonomicznych	24	1050
Święto ludowe	11	465	IKONNIKOW W. — Rola i funkcje pieniądza radzieckiego	12	534
Tam gdzie miasto styka się ze wsią	12	513	Józef Stalin — twórca ekonomii politycznej socjalizmu	24	1034
W rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej	21	873	KAKIETEK W. — Przyspieszyć wykonanie planu produkcyjnego 1949 r.	11	469
1. Maja	9	381	KRAJEW M. — O dniówce obrachunkowej w kolchozach	15—16	642
1. IX. 1939 — 1. IX. 1949	17	689	KWEJT JERZY — Kontrola wykonania	8	334
70-ta rocznica urodzin Józefa Stalina	24	1033	— O niektórych zagadnieniach organizacji handlu	7	289
ARTYKUŁY TREŚCI OGÓLNEJ					
ASŁANOWICZ PAWEŁ — Komunalne opłaty administracyjne	13—14	592			
MGR BAŃKOWICZ M. — Uwagi o współpracy przemysłu z aparatem eksportowym	13—14	566			
BABIŃSKI CZESŁAW — Zagadnienie inwestycji a kadry	15—16	630			
BIERUT BOLESŁAW — Co nam przyniosło wykonanie Planu Trzyletniego	23	982			
BIERZWIŃSKI JÓZEF — Z zagadnień jednolitej symbolistyki materiałów	24	1058			
MGR INŻ. BLADOWSKI STANISŁAW — Współzawodnictwo pracy	9	387			
BLASS BRONISŁAW — Akcja oszczędnościowa w przemyśle państwowym	6	240			
BLINOWSKI FRANCISZEK — Zadania ostatniego roku planu trzyletniego	9	382			

	Nr	Str.
KWEJT JERZY — Rozrachunek gospo-		
darczy	10	426
— W nowych warunkach	2	50
KRAJEWSKI MICHAŁ — Kierunek so-		
cializacji budownictwa w Polsce	8a	17
ŁUKAWER EDWARD — O właściwe		
miejsce dla zagadnień ekonomicznych		
w przemyśle	23	997
INŻ. LESZ MIECZYŚLAW — O prawdzi-		
wy plan techniczny	9	385
— Rozwój techniki w planie sześciolletnim	15—16	629
LIAPIN A. — Socjalistyczna zasada roz-		
działu według pracy	8	315
PROF. LIPIŃSKI EDWARD — Słownic-		
two ekonomiczne	22	958
MIARA JÓZEF — Elementy popytu na		
wyroby przemysłowe	6	249
— Współczynniki pojemności rynku	18	765
MICHELINI A. — Analiza rynku	13—14	595
MINC HILARY — Bilans gospodarczy		
Demokracji Ludowej i wytyczne planu		
sześciolletniego	1	2
MISZEWSKI BRONISŁAW — Kierunki		
rozwoju przemysłu miejscowego	8	340
Nauka i produkcja	15—16	627
O bilans siły roboczej	20	830
PIETROW L. — Budowa gospodarki		
socjalistycznej w krajach demokracji		
ludowej	21	903
Planowe oszczędzanie	6	238
RAPACKI ADAM — Wytyczne polskiej		
gospodarki morskiej	7	286
Rola i zadania Związków Zawodowych	11	466
ROSENFELD SZ. — Doświadczenia ruchu		
stachanowskiego	15—16	649
RÓG STANISŁAW — Ceny niezmiennie	13—14	565
SALTYKOW W. — Przyspieszanie obiegu		
środków obrotowych	11	473
SOROKIN G. — Planowanie socjalistycz-		
ne — prawem rozwoju radzieckiej		
ekonomiki	3	105
— Planowanie socjalistyczne — prawem		
rozwoju radzieckiej ekonomiki	4	151
SZYR EUGENIUSZ — O praktyczne za-		
stosowanie niektórych wytycznych	1	17
— O wzmożenie czujności na froncie		
gospodarczym	23	987
PROF. INŻ. TORUŃ L. — Nowoczesne		
zasady budownictwa przemysłowego	8a	22
Walka o jakość produkcji	17	691
INŻ. WASILEWSKI WŁADYSŁAW —		
Organizacja akcji wynalazczości pra-		
cowniczej	8	361
WERNER J. — Rola aktywu związkowego		
w walce o wyższy poziom gospodarki	23	993
— Znaczenie Wielkiej Październikowej		
Rewolucji Socjalistycznej	21	874
WRÓBLEWSKI LEON — Miejsce zamro-		
żenia kapitału w przedsiębiorstwie	9	403
ZARZYCKI JANUSZ — Kadry i szkole-		
nie zawodowe	18	738
MGR ZAHORSKI BRONISŁAW — Sche-		
maty organizacyjne Zjednoczonych		
Zakładów a planowanie	12	545

	Nr	Str.
ZBOROWSKI JERZY — O wyższy po-		
zicm metod gospodarowania	23	991
— Reorganizacja administracji gospodar-		
czej	5	194
— Unikać błędów	3	101
— Walka o niżenie kosztów produkcji		
w ZSRR	6	258
ZWORYKIN Z. — Współzawodnictwo —		
potężna siła rozwoju społeczeństwa		
socjalistycznego	9	390

PRODUKCJA PRZEMYSŁ, PLANOWANIE I METODY GOSPODAROWANIA

MGR BAŃKOWICZ M. — Uwagi o współ-		
pracy przemysłu z aparatem ekspor-		
tcwym	13—14	566
Bilans przemysłu hutniczego za rok 1948	2	63
BIERZWIŃSKI JÓZEF — Z zagadnień		
jednolitej symbolistyki materiałów	24	1058
BLASS BRONISŁAW — Akcja oszczęd-		
nościowa w przemyśle państwowym	6	240
BOROWY RYSZARD — Problemy pro-		
dukcji, przerobu i zbytu drewna	17	693
INŻ. BUDNIAK FLORIAN — O je-		
den ośrodek dyspozycyjny przemysłu		
drzewnego	4	162
MGR DĄBROWA ANTONI — Wydajność		
i wykorzystanie maszyn w przemyśle		
włókienniczym	22	942
DĄBROWA MAREK — Gospodarka od-		
padkami — a oszczędność	6	244
— Narada aktywu gospodarczego prze-		
mysłu odzieżowego	11	487
— Z zagadnień przemysłowych Śląska	24	1048
INŻ. DZIEWICKI LEON — O szczycie		
jesiennie-zimowym 1949/50 r. polskiej		
elektro-energetyki	24	1045
INŻ. DZIEWICKI L. — INŻ. WAGNER J.		
— Elektro-energetyka w walce o po-		
krycie zapotrzebowania na energię		
w 1948 roku	3	111
DŻOGA ZDZIŚLAW — Flota i stocznie		
polskie	13—14	588
FRĄCKIEWICZ JULIAN — Kontrola		
jakości produkcji w państwowym		
przemyśle odzieżowym	22	938
— O przyspieszenie obiegu środków obro-		
towych w przemyśle odzieżowym	13—14	568
FRENKEL STEFAN — Analiza obiegu		
środków obrotowych jako czynnik		
zwolnienia środków Państwu	24	1042
— O mechanizacji procesów produkcyj-		
nych	10	716
— Organizacja kontroli jakości produkcji	20	832
GADOMSKI KAZIMIERZ — Drewna wy-		
twórczość spółdzielcza i prywatna		
w gospodarce narodowej Polski	18	743
— Kilka uwag o przebudowie spółdziel-		
czości pracy	22	937

	Nr	Str.
INŻ. GOLAŃSKI HENRYK — Przemysł lekki na tegorocznych MTP . . .	9a	26
MGR HORNIG ALFRED — Praca kopalń śląskich w czasie wojny . . .	12	542
JĘDRYCH KAZIMIERZ — Administracyjne doszkalanie techników . . .	24	1050
— O usprawnienie gospodarki obrabiar-kami . . .	18	762
KACZERGĨŃSKI JÓZEF — Przemysł rolniczo-spożywczy na MTP . . .	9a	27
INŻ. KOKELI ZYGMUNT — Przemysł spożywczy w 1948 roku . . .	2	77
KOSTECKI JAN — Przetwórstwo węgla i jego możliwości rozwojowe . . .	18	752
MGR KOWALKOWSKI T. — Przemysł metalowy na XX Międzynarodowych Targach Poznańskich . . .	9a	25
Krajowa Narada Oszczędnościowa . . .	7	306
INŻ. KRÓLIKOWSKI EMIL — Zagadnienie oszczędności w oparciu o remonty w energetyce . . .	15—16	662
INŻ. KRZYCKI STEFAN — O znaczeniu remontów . . .	15—16	660
PROF. INŻ. KUTARBA KAZ. — Bilans przemysłu papierniczego za rok 1948 . . .	2	69
INŻ. KWINTO STANISŁAW — Niedoceniczone i zaniedbane wartości . . .	22	949
INŻ. LESZ MIECZYSLAW — O prawdziwy plan techniczny . . .	9	385
LISOWSKI TADEUSZ — Czteroletni dorobek Jeleniogórskiej Wytwórni Optycznej . . .	18	754
MIARA JÓZEF — Elementy popytu na wyroby przemysłowe . . .	6	240
MISZEWSKI BRONISŁAW — Planowanie regionalne podstawą rozwoju przemysłu miejscowego . . .	9	490
— Kierunki rozwoju przemysłu miejscowego . . .	8	310
NIEMIEC J. — Produkcja Spółdzielczości spożywców . . .	8	357
Państwowy przemysł skórzany w 1948 r. . .	2	72
INŻ. PIOTROWSKI ADAM — Przemysł cukrowniczy w roku 1948 . . .	1	26
Produkcja spółdzielczości pracy . . .	12	539
Przemysł Mineralny przekroczył plan . . .	3	116
SNARSKI JERZY — Hutnictwo wykonało Plan Trzyletni . . .	17	710
STAROŃ JÓZEF — Zagadnienie zakładów utylizacyjnych w Polsce . . .	4	161
SZCZĘŚNIAK JÓZEF — Cztery lata pracy przemysłu węglowego . . .	8	318
TOTA STANISŁAW — Dokumentacja i kontrola wykonania planu przemysłowego w zakładzie produkcyjnym . . .	20	856
MGR TRAWIŃSKI TADEUSZ — Bilans przemysłu naftowego za rok 1948 . . .	2	66
INŻ. WALUKIEWICZ JÓZEF — Zagadnienie przemysłu torfowego . . .	17	700
WENDE W. — Bilans pracy przemysłu włókienniczego w roku 1948 . . .	1	21
WRÓBLEWSKI LEON — Miejsce zamrożenia kapitału w przedsiębiorstwie . . .	9	403
Wykonanie planu półrocznego . . .	15—16	626

	Nr	Str.
MGR ZAHORSKI BRONISŁAW — Schematy organizacyjne Zjednoczonych Zakładów a planowanie . . .	12	545
INŻ. ŻARNECKI TADEUSZ — Przemysł Elektryczny na przełomie roku 1948 — 1949 . . .	4	164
Z zagadnień budownictwa wodnego w zakresie transportu, przemysłu i rolnictwa . . .	8a	86

ROLNICTWO

Akcja podniesienia produkcji hodowlanej	3	98
BOŁDYRIW T. — Radziecki plan podniesienia hodowli . . .	10	439
CHROMIK STANISŁAW — Rozwój hodowli a zaopatrzenie mas pracujących	17	636
CH. ST. — Produkcja warzywniczo-ogrodnicza i jej dystrybucja . . .	15—16	655
CZEKMIENIEW E. — Wielki plan przekształcenia przyrody w wykonaniu . . .	21	891
DĄBROWA MAREK — Na drodze rozwoju gospodarki leśnej . . .	8	355
— Państwowe Gospodarstwa Rolne na tle stanu i potrzeb rolnictwa . . .	7	294
— Przed zniwami w Związku Radzieckim	13—14	574
— Rozwój i osiągnięcia rolnictwa radzieckiego . . .	21	888
— Trzy lata polskiego rolnictwa . . .	20	838
— Z praktyki nowego systemu rolnego w ZSRR . . .	5	215
ENGLICHT WL. — Reorganizacja państwowych przedsiębiorstw rolnych . . .	13—14	570
HORTYŃSKI STANISŁAW — Rozwój rolnictwa bułgarskiego . . .	20	850
KRAJEW M. — O dniówce obrachunkowej w kolchozach . . .	15—16	642
MACKIEWICZ S. — Rola elektryfikacji w urzeczywistnieniu stalinowskiego planu przekształcenia przyrody . . .	18	756
MAJKUT JÓZEF — Zielaństwo w gospodarce planowej . . .	13—14	593
Międzybranżowa narada gospodarza leśników i drzewiarzy . . .	11	490
WENCEL HENRYK — Ośrodki maszynowe przed egzaminem . . .	8	351
DR WIĘCKO EDWARD — Gospodarstwo leśne w Polsce w latach 1944-1948	6	254
— Wielki radziecki plan zalesień ochronnych . . .	2	62
Z zagadnieniem budownictwa wodnego w zakresie transportu, przemysłu i rolnictwa . . .	8a	86

ZAOPATRZENIE, ZBYT, HANDEL

APT J. — Zbyt węgla w roku 1948 . . .	3	119
MGR BAŃKOWICZ M. — Założenia podstawowe organizacji zaopatrzenia w przemyśle . . .	23	1003
BIERZWIŃSKI JÓZEF — Nowe zadania służby zaopatrzenia materiałowego . . .	19	809

	Nr	Str.
BIERZWIŃSKI JÓZEF — O instrukcji P. K. P. G. w sprawie sporządzenia planu zaopatrzenia	22	944
BUGAJSKI WACŁAW — Linia rozwojowa central zaopatrzenia materiałowego	17	719
Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego w 1948 r.	3	127
CHECIŃSKI T. — Rozwój Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego w 1948 r.	3	131
CHROMIK STANISŁAW — Rozwój hodowli a zaopatrzenie mas pracujących	17	696
CH. ST. — Produkcja warzywniczoogrodnicza i jej dystrybucja	15—16	65
CZECHOWICZ EUGENIUSZ — Centrala Złomu w 1948 roku	2	81
Dynamika rozwoju obrotów Centrali Tekstylnej	9	399
FRĄCKIEWICZ JULIAN — O usprawnienie aparatu dystrybucyjnego przemysłu odzieżowego	15—16	635
— Z zagadnień dystrybucyjnych przemysłu odzieżowego	19	788
GLIWIC T. — Szkolenie kadr pracowników handlu zagranicznego	10	442
DR GREŁOWSKI ZDZIŚŁAW — Problemy handlu rolniczego	15—16	656
MGR KOWNACKI ROBERT — Obsługa sklepowa w handlu społecznym . . .	7	293
KRZEMIŃSKI WŁODZIMIERZ — O konieczności i sposobie doszkalań personelu handlowo-administracyjnego .	9	404
KWEJT JERZY — O niektórych zagadnieniach organizacji handlu	7	289
LEWIŃSKI ANTONI — Osiągnięcia i zadania Centrali Handlowej Przemysłu Papierniczego	5	208
MGR LIPKA P. — Przemiany w dystrybucji produktów naftowych	3	123
MGR ŁAWRYNOWICZ W. — Zagadnienie cen w ramach obrotu towarowego .	20	854
INŻ. ŁOŚ JANUSZ — Wzrost spożycia ryb a ekonomika żywienia	17	712
MIARA JÓZEF — Elementy popytu na wyroby przemysłowe	6	249
— Współczynniki pojemności rynku . . .	18	765
MICHELINI A. — Analiza rynku	13—14	595
NEUMAN BOGDAN — Dystrybucja artykułów budowlanych pochodzenia mineralnego	8a	47
Nowy etap walki o handel	19	786
PLUTA EUGENIUSZ — Obrót wytworami przemysłu skórzanego w 1948 r. .	6	253
ROŚCISZEWSKI WITOLD — Gospodarka zbożowa	18	741
SPYCHAŁSKI LEON — Obroty cukrem w 1948 roku	5	211
INŻ. TAFET ALEKSANDER — Wzrost obrotów Centrali Handlowej przemysłu elektrotechnicznego	4	166
INŻ. TOPOLSKI F. — Projekt zaopatrzenia materiałowego przemysłu . . .	5	206
TOTA STANISŁAW — Planowe zaopatrzenie przemysłu państwowego . . .	3	109

	Nr	Str.
WOJCIECHOWSKI STANISŁAW — Centrala Handlowa Żelaza i Stali w 1948 r.	2	79
WRÓBLEWSKI LEON — Miejsce zamrożenia kapitału w przedsiębiorstwie .	9	493
ŻELIGOWSKI HENRYK — Centrala rybna w 1948 roku	4	168

INWESTYCJE

INŻ. BABIŃSKI CZESŁAW — Działalność inwestycyjna i plan inwestycyjny przemysłu	6	246
— Zagadnienie inwestycji a kadry . . .	15—16	630
CZERNOMORDIK D. — Efektywność inwestycji i teoria reprodukcji	19	802
— Efektywność inwestycji w teorii reprodukcji	20	846
INŻ. DZIEWICKI D., INŻ. WAGNER J. — Kapitalne remonty i sposób ich finansowania	2	84
FRENKEL STEFAN — Rola i znaczenie planowania inwestycyjnego	23	994
KOŚCIELNIAK M. — Banki i biura regionalne CUP w sprawozdawczości inwestycyjnej	8	358
KRAJEWSKI MICHAŁ — Kierunek socjalizacji budownictwa w Polsce . . .	8a	17
O wykonanie planu inwestycyjnego . . .	13—14	562
DR SECOMSKI KAZIMIERZ — Plan inwestycyjny na rok 1949	4	146
PROF. INŻ. TORUŃ L. — Nowoczesne zasady budownictwa przemysłowego .	8a	22
WOJNAR JAN — Zadania banku inwestycyjnego z realizacji 6-letniego planu inwestycyjnego	22	934
ZAKRZEWSKI STANISŁAW — Akcja remontów kapitalnych	8a	75

BUDOWNICTWO

BINDER BOGDAN — Racjonalne rozmieszczenie rezerw materiałów budowlanych	8a	44
BUCZYŃSKA H. — Akcja socjalna w państwowych przedsiębiorstwach budowlanych	8a	63
MGR CEGIELSKI JERZY — W sprawie statystyki mieszkaniowej	8a	72
INŻ. CZERWIŃSKI MAREK — Organizacja techniczna kierownictwa robót	8a	30
DOMOSŁAWSKI BOGDAN — Uwagi o zniszczeniach przez wojnę oraz o odbudowie miast i wsi	8a	9
DR GORYŃSKI JULIUSZ — O strukturze i zadaniach Ministerstwa Budownictwa	11	468
— Standardy budowlane	8a	55
KRAJEWSKI MICHAŁ — Kierunek socjalizacji budownictwa w Polsce . . .	8a	17
MGR MIZERA STEFAN — Drogi powojennej polityki mieszkaniowej	8a	65
— Walka z sezonowością w budownictwie	24	1039

	Nr	Str.
INŻ. NECHAY JERZY — Prace naukowe instytutu badawczego budownictwa w 1948 r.	8a	51
NEUMANN BOGDAN — Dystrybucja artykułów budowlanych pochodzenia mineralnego	8a	47
NIECIUŃSKI WITOLD — Rozwój budownictwa w latach 1945—1949	8a	6
MGR OSTROMEŃCKI BOGDAN — Zagadnienia planowania przestrzennego na tle odbudowy	8a	78
INŻ. PIENKOWSKI ROMUALD — Państwowe biura projektowe	8a	56
INŻ. RICHERT WIKTOR — Planowe zagospodarowanie wsi	8a	30
INŻ. RZEPECKI H. — Prefabrykacja i nowe materiały w budownictwie	8a	41
INŻ. SKOCZEK WŁADYSŁAW — Problemy mechanizacji budownictwa	8a	36
MGR STEPIŃSKI J. — Cztery lata pracy państwowych przedsiębiorstw budowlanych	8a	59
MGR ŚWIDZIŃSKI HENRYK — Perspektywy rozwojowe budownictwa osiedli mieszkaniowych i ich problematyka	8a	69
SZŁĘZAK FAUSTYN — Spółdzielczość mieszkaniowa w odbudowie	8a	77
MGR SZYMAŃSKI STEFAN — Finansowanie budownictwa	8a	83
PROF. INŻ. TORUŃ L. — Nowoczesne zasady budownictwa przemysłowego	8a	22
INŻ. TYSZKA K. W. — Z zagadnień wykonawstwa	8a	33
INŻ. WIŚLICKI A. — Mechanizacja budownictwa — postulatem jego przyszłości	8a	35
W. J. — Szybkościowce na katowickiej Koszutce	20	841
ZAKRZEWSKI STANISŁAW — Akcja remontów kapitalnych	8a	75
Z zagadnień budownictwa wodnego w zakresie transportu, przemysłu i rolnictwa	8a	86

(Ponadto patrz niżej Dodatek: „Budownictwo i Gospodarka Komunalna“)

PIENIĄDZ, FINANSE, BANKI

AUGUSTOWSKI ZBIGNIEW — Finansowanie obrotu towarowego z zagranicą	5	200
DIETRICH MIROSŁAW — Zagadnienie złota po drugiej wojnie światowej	18	748
IKONNIKOW W. — Rola i funkcje pieniądza radzieckiego	12	534
KOŚCIELNIAK MARIAN — Banki i biura regionalne CUP w sprawozdawczości inwestycyjnej	8	358
— Rola aparatu bankowego na obecnym etapie	2	60
— Rola banków w przejściu do planu 6-letniego	17	715

	Nr	Str.
MGR KOZIŃSKI JAN — Budżet państwowy na 1949 rok	3	192
— Wykonanie budżetu państwowego w I półroczu 1949 r.	19	796
LUBOWICKI JERZY — Upaństwowianie banków	2	55
MGR SZYMAŃSKI STEFAN — Finansowanie budownictwa	8a	83
WOJNAR JAN — Zadania banku inwestycyjnego w realizacji sześcioletniego planu inwestycyjnego	22	934

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

CH. ST. — Produkcja warzywniczo-ogrodnicza i jej dystrybucja	15—16	655
GADOMSKI KAZIMIERZ — Drobną wytwórczość spółdzielczą i prywatną w gospodarce narodowej Polski	18	743
— Kilka uwag o przebudowie spółdzielczości pracy	22	937
MGR HORTYŃSKI STANISŁAW — Znaczenie spółdzielczości spożywców w gospodarstwie socjalistycznym ZSRR	13—14	577
NIEMIEC J. — Produkcja spółdzielczości spożywców	8	357
S. W. — Produkcja spółdzielczości pracy	12	539
SZŁĘZAK FAUSTYN — Spółdzielczość mieszkaniowa w odbudowie	8a	77

TRANSPORT I KOMUNIKACJA

BANAŚ J. — Komunikacja na Międzynarodowych Targach Poznańskich 1949 r.	9a	29
DR BISSAGA TEOFIL — Komunikacja kolejowo-towar. Polski z zagranicą w 1948 r.	1	28
— Nowe połączenia kolejowe	2	89
— Pierwsze taryfy towarowe na Wiśle i na Odrze	22	947
DŻOGA ZDZISŁAW — Flota i stocznie polskie	13—14	588
ZIELENIEWSKI JERZY — Koleje w służbie transportu i komunikacji	8	353
Z zagadnień budownictwa wodnego w zakresie transportu, przemysłu i rolnictwa	8a	86

MORZE I WYBRZEŻE

DŻOGA ZDZISŁAW — Flota i stocznie polskie	13—14	588
KRYNICKI MARIAN — Zadania polskiej żeglugi na Bałtyku	19	792
— Z zagadnień naszej żeglugi morskiej	8	343
RAPACKI ADAM — Wytyczne polskiej gospodarki morskiej	7	286

CZŁOWIEK W GOSPODARCE

BABIŃSKI CZESŁAW — Zagadnienie inwestycji a kadry	15—16	630
MGR INŻ. BLADOWSKI STANISŁAW — Współzawodnictwo pracy	9	337
INŻ. BERGER MICHAŁ — Elementy planowego oszczędzania	11	471
Brygady pierwszej jakości	17	711
DĄBROWA MAREK — Czyn Pierwszomajowy	9	394
FIEDOTOW N. — Normy średnio-progresywne podstawą wykonania planów	17	702
GLIWIC T. — Szkolenie kadr pracowników handlu zagranicznego	10	442
JĘDRYCH KAZIMIERZ — Administracyjne doszkalanie techników	24	1060
Kongres Związków Zawodowych	12	514
Z referatu posła Aleksandra Zawadzkiego	12	515
Z przemówienia min. Eugeniusza Szyra	12	521
Krajowa narada oszczędnościowa	7	396
KRZEMIŃSKI WŁODZIMIERZ — O konieczności i sposobie doszkalania personelu handlowo-administracyjnego	9	404
LIAPIN A. — Socjalistyczna zasada rozdziału według pracy	8	345
(md) — Narada Aktywu Gospodarczego przemysłu odzieżowego	11	487
INŻ. MILLER J. — Selekcja pracowników przy ustalaniu norm wydajności	17	718
Rola i zadania Związków Zawodowych	11	466
ROSENFELD SZ. — Doświadczenia ruchu stachanowskiego	15—16	649
SIENNICKI LEON — Przed zbilansowaniem ruchu współzawodnictwa pracy w Polsce	20	836
— X. Zjazd Związków Zawodowych ZSRR	10	440
SNARSKI JERZY — Recieczna i gospodarka materiałowa w przemyśle węglowym	20	842
— Z doświadczeń systemu „O” w hutnictwie	19	738
S. L. — Drugi Światowy Kongres Związków Zawodowych	15—16	659
MGR TARACH MIRON — Gospodarcze znaczenie lekkich wypadków przy pracy	11	481
INŻ. WASILEWSKI WŁADYSŁAW — Organizacja akcji wynalazczości pracowniczej	8	361
WERNER JAN — Bezpieczeństwo i higiena pracy	10	432
— Rola aktywu związkowego w walce o wyższy poziom gospodarczy	23	993
W. J. — Szybkościowce na katowickiej Kcszutce	20	841
WOJCIECHOWSKI ANTONI — Od szmarciarza do społecznej zbiórki odpadków	22	950
ZARZYCKI JANUSZ — Kadry i szkolenie zawodowe	18	738
ZIEMBA STANISŁAW — Nowe drogi polskich uzdrowisk	13—14	572

ZWORYKIN Z. — Współzawodnictwo —
potężna siła rozwoju społeczeństwa so-
cjalistycznego

9 390

HANDEL ZAGRANICZNY POLSKI

AUGUSTOWSKI ZBIGNIEW — Finansowanie obrotu towarowego z zagranicą	5	200
MGR BAŃKOWICZ — Uwagi o współpracy przemysłu z aparatem eksportowym	13—14	556
BIENKOWSKI LESZEK — Obraz eksportu polskiego węgla	9	396
GLIWIC T. — Szkolenie kadr pracowników handlu zagranicznego	10	442
MILEWSKI EUGENIUSZ — Kierunki eksportu jaj z Polski	12	540
WERNER JAN — Tempo rozwoju polskiego handlu zagranicznego	8	335
DR WISŁOCKI EDWARD — Uwagi na temat organizacji eksportu	10	436

TARGI I WYSTAWY

BANAŚ J. — Komunikacja na Międzynarodowych Targach Poznańskich 1949	9a	29
BRZEZIŃSKI STEFAN — Komitet obywatelski Międzynarodowych Targów Poznańskich	9a	6
DROZDOWSKI HENRYK — Targi i wystawy w historii rozwoju gospodarczego Polski	9a	17
INŻ. GOLĄŃSKI HENRYK — Przemysł lekki na tegorocznych M. T. P.	9a	26
MGR GRONKIEWICZ HENRYK — Władze wystawiennicze — wystawcy — realizatorzy	9a	14
HOROWITZ ŁUCJAN — Zagranica na Międzynarodowych Targach Poznańskich	9a	10
KACZERGINSKI JÓZEF — Przemysł rolniczo-spczywczy na M. T. P.	9a	27
KALITA MARIAN — XXII Międzynarodowe Targi Poznańskie	9a	13
INŻ. KON JAKUB — Wspólnota gospodarcza państw demokracji ludowej	9a	11
MGR KOWALKOWSKI T. — Przemysł metalowy na XXII Międzynarodowych Targach Poznańskich	9a	25
MGR ROSOCHOWICZ A. — Międzynarodowe Targi Poznańskie drogą do socjalizmu	9a	9
MGR STANICKI HENRYK — Międzysministerialna Komisja na M. T. P. w 1949 r.	9a	24
STEFANŃSKI FRANCISZEK — Targi Poznańskie dawniej a dziś	9a	19
PROF. INŻ. ARCH. SZMIDT BOLESŁAW — Międzynarodowe Targi Poznańskie w rozbudowie	9a	22
ZBOROWSKI JERZY — Trzy wystawy	19	793

GOSPODARKA INNYCH KRAJÓW, BUDOWNICTWO SOCJALISTYCZNE

	Nr	Str.		Nr	Str.
BANY LAJOSZ — Przemiany w mieście i we wsi na Węgrzech	5	217	Inwestycje i przemysł w rumuńskim planie na 1949 r.	13—14	585
BOŁDYRIW T. — Radziecki plan podniesienia hodowli	10	439	JEGOROW P. — Zarządzanie przedsiębiorstwami radzieckimi	21	886
Budownictwo mieszkaniowe na Węgrzech	24	1057	JEWIENKO IWAN — Organizacja wykonania narodowych planów gospodarczych w ZSRR	21	894
Budżet państwowy ZSRR na rok 1949	7	301	JURASZ ADAM — Wytyczne węgierskiego planu pięcioletniego	13—14	583
INŻ. CYWIŃSKI T. — Przemysł mleczarski ZSRR w planie trzyletnim (1949—1951)	22	953	INŻ. KON JAKUB — Wspólnota gospodarcza państw demokracji ludowej	9a	11
CZEKMIENIEW E. — Wielki plan przekształcenia przyrody w wykonaniu	21	891	KRAJEW M. — O dniówce obrachunkowej w kółchozach	15—16	612
CZERNOMORDIK D. — Efektywność inwestycji i teoria reprodukcji	19	802	INŻ. KRZEMIŃSKI B. — Współczesny rozwój przemysłu w Słowacji	17	708
— Efektywność inwestycji w teorii reprodukcji	20	846	LIAPIN A. — Socjalistyczna zasada rozdziału według pracy	8	345
DĄBROWA MAREK — Przed zniwami w Związku Radzieckim	13—14	574	MACKIEWICZ S. — Rola elektryfikacji w urzeczywistnieniu stalinowskiego planu przekształcenia przyrody	18	756
— Rozwój i osiągnięcia rolnictwa radzieckiego	21	888	INŻ. MAJEWSKI ZYGMUNT — Reorganizacja Wyższego Szkolenia Ekonomicznego na Węgrzech	22	956
— Wytyczne pierwszego planu 5-letniego Czechosłowacji	4	158	Pięć lat ludowo-demokratycznej Bułgarii	18	755
— Z praktyki nowego systemu rolnego w ZSRR	5	215	PIETROW L. — Budowa gospodarki socjalistycznej w krajach demokracji ludowej	21	993
INŻ. DICHTER MICHAŁ — Rozwój i perspektywy stosunków handlowych między ZSRR a Polską Ludową	21	901	Przemiany w przemyśle budowlanym na Węgrzech	18	759
INŻ. DWORECKI D. — Polsko-radziecka współpraca naukowo-techniczna	24	1038	Rolnictwo i leśnictwo w rumuńskim planie 1949 r.	18	761
Dyskryminacyjna polityka Stanów Zjednoczonych jako przeszkoda w rozwoju handlu wewnątrzno-europejskiego	13—14	580	ROSENFELD SZ. — Doświadczenia ruchu stachanowskiego	15—16	649
EHRlich EMIL PIOTR — Rok 1948 w ekonomice radzieckiej	4	157	Rozwój sił wytwórczych w przemyśle Czechosłowacji	24	1056
FIEDOTOW N. — Normy średnio-progresywne podstawą wykonania planów	17	702	Rumuński plan gospodarczy na rok 1949	11	476
DR FRANK MARIAN — Trzydzieści lat finansów radzieckich	21	895	SALTYKOW G. — Przyspieszanie obiegu środków obrotowych	11	473
INŻ. GOLAŃSKI HENRYK — Wystawa polskiego przemysłu lekkiego w Moskwie	18	740	SIENNICKI LEON — Rewaluacja złota czy dewaluacja dolara	23	1004
GORODECKIJ J. — O przedmiocie i treści szczegółowych nauk ekonomicznych	24	1050	— Wyniki gospodarki narodowej ZSRR w drugim kwartale 1949 r.	17	706
Handel zagraniczny Czechosłowacji z ZSRR	23	1007	— Zarys organizacji przemysłu w Związku Radzieckim	7	297
HOROWITZ LUCJAN — Zagranica na Międzynarodowych Targach Poznańskich	9a	10	— Zwycięstwo socjalistycznego systemu gospodarczego w Związku Radzieckim	21	876
MGR HORTYŃSKI STANISŁAW — Ekonomia narodowa współczesnej Francji	7	303	— X. Zjazd Związków Zawodowych ZSRR	10	440
— Ekonomia krajów Demokracji ludowej w 1948 r.	1	31	SNARSKI JERZY — Dynamika rozwoju przemysłu radzieckiego	21	882
— Rozwój rolnictwa bułgarskiego	20	850	SOROKIN G. — Planowanie socjalistyczne — prawem rozwoju radzieckiej ekonomiki	3	195
— Znaczenie spółdzielczości spożywców w gospodarstwie socjalistycznej ZSRR	13—14	577	Spółdzielczość rzemieślnicza Bułgarii	23	1009
IKONNIKOW W. — Rola i funkcje pieniądza radzieckiego	12	534	SUCZKOW A. — Radzieckie przedsiębiorstwa walczą o przyspieszenie obiegu środków obrotowych	23	1006
			DR SUKIENNICKI H. — Handel zagraniczny Czechosłowacji w 1948 r.	5	212
			Sytuacja gospodarcza Albanii	22	957

	Nr	Str.
SZNEJERSON A., PROF. DR NAUK EK. — Zaostrzenie ogólnego kryzysu kapitalizmu na obecnym etapie	2	52
TOKARZ JAN — Z niektórych zagadnień gospodarki Chin	11	477
WAŁENTIEJ D. — Jak zestawia się narodowe plany gospodarcze w ZSRR	21	893
— Wzrost zatrudnienia w Związku Radzieckim a zwiększanie się bezrobocia w krajach kapitalistycznych	22	952
WENCEL HENRYK — Penetracja zagranicznych rynków handlowych	10	434
WERNER JAN — Rada wzajemnej pomocy gospodarczej	5	195
DR WIĘCKO EDWARD — Wielki radziecki plan zalesień ochronnych	2	32
Wspaniałe wyniki pożyczki węgierskiej	23	1008
Wykonanie Państwowego Planu Gospodarczego Rumunii w drugim kwartale 1949 r.	17	707
ZADOLSKI T. — Pięciolecie powojennej Czechosłowacji	20	844
ZBOROWSKI JERZY — Walka o zmniejszenie kosztów produkcji w ZSRR	6	258
ZWORYKIN Z. — Współzawodnictwo — potężna siła rozwoju społeczeństwa socjalistycznego	9	390
ŻAK ROMUALD — Gospodarcze postulaty Chin Ludowych	22	954

KRYTYKA

Efektywność nakładów inwestycyjnych	6	260
K. J. — Na marginesie działalności Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego	12	546
Mały Rocznik Statystyczny 1948	11	493
MIARA JÓZEF — Bezdroża gospodarki żywnościowej	19	811
MINC BRONISŁAW — O kryteriach efektywności nakładów inwestycyjnych	6	261
OECONOMICUS — O nową teorię i metody statystyki	13—14	598
— Prof. E. Wargha. Przeciwnik kierunkowi reformistycznemu w pracach nad imperializmem	11	491
SIENNICKI LEON — Na marginesie rozważań o gospodarce żywnościowej	19	812
SIERADZKI STEFAN — Prasa codzienna w służbie odbudowy i rozbudowy kraju	24	1061

REPORTAŻE

DĄBROWA MAREK — Oglądamy nowy styl pracy	11	485
EL — Nowy styl	17	521

	Nr	Str.
FIHEL WIESŁAW — Harmonijna współpraca kierownictwa i załogi podstawą rozwoju produkcji	10	443
DR KIPTA STANISŁAW — Pochwała Poznania	9a	32
PERKOWICZ J. — Fabryka i ludzie	10	445

FELIETON GOSPODARCZY

Z ukosa —	1	36
—	2	89
—	3	133
—	4	171
—	5	219
—	6	263
—	7	318
—	8	363
—	9	409
—	10	447
—	11	494
—	12	547
—	13—14	600
—	15—16	668
—	17	722
—	18	769
—	19	815
—	22	961
—	23	1010
—	24	1064

DOTATEK: BUDOWNICTWO I GOSPODARKA KOMUNALNA

Administracja gospodarki komunalnej w ZSRR	2 (7)	13
ASŁANOWICZ PAWEŁ — Najem lokali w budynkach nowowzniesionych	1 (6)	2
Budownictwo indywidualne w Związku Radzieckim	1 (6)	4
Budownictwo indywidualne w ZSRR	3 (8)	21
DRZEWIECKI STEFAN — Remonty domów mieszkalnych z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej	2 (7)	11
DUSZYŃSKI STEFAN — Bieżące zadania Komitetów Funduszu Lokalowego	3 (8)	19
INŻ. FILIPCZAK TADEUSZ — Oszczędzanie w budownictwie	2 (7)	9
Krótki rys historyczny przepisów ustawowych w dziedzinie mieszkalnictwa wydanych w okresie powojennym do roku 1948	3 (8)	22
MGR MIZERA STEFAN — Rola samorządu terytorialnego w polityce inwestycyjnej Państwa	3 (8)	17
OLSZEWSKI EUGENIUSZ — Uwagi o planistyce angielskiej	1 (6)	5
SIEDLECKI ZBIGNIEW — Przesłanki racjonalnego wykonawstwa budowlanego	1 (6)	1

NIEZBĘDNA DLA HANDLU PRZEMYSŁU I RZEMIOSŁA

GAZETA HANDLOWA

ORGAN OGÓLNOPOLSKI

**Przynosi 2 razy w tygodniu
(w środy i soboty):**
artykuły o handlu uspołecznio-
nym i innych działach gospo-
darki narodowej. Rozporządze-
nia i okólniki władz w sprawach
handlu, przemysłu i rzemiosła.
Cena produktów przemysłu pań-
stwowego, spółdzielczego i pry-
watnego. Marże zarobków brutto
w hurcie i detalu na wyroby
produkcji państwowej,
spółdzielczej i prywatnej.
CENY WOLNORYNKOWE.
Szczegółowe notowania surow-
ców na rynkach zagranicznych

GAZETA HANDLOWA

**jest najlepszym informatorem przy kalkulacjach,
analizach rentowności, sprawach podatkowych,
rejestracji i prowadzeniu przedsiębiorstw**

Redakcja: WARSZAWA, ul. Foksal 15, Telef. 858-18, 880-44
Administracja: w KATOWICACH, ul. 3-go Maja 23,
w WARSZAWIE: ul. Foksal 15, w ŁODZI: ul. 6-go Sierpnia 7

Prenumerata miesięczna 90 zł, kwartalna 270 zł, Konto PKO III-308

DO NABYCIA W NAJBLIŻSZYM KIOSKU

**C
E
N
A

E
G
Z.**

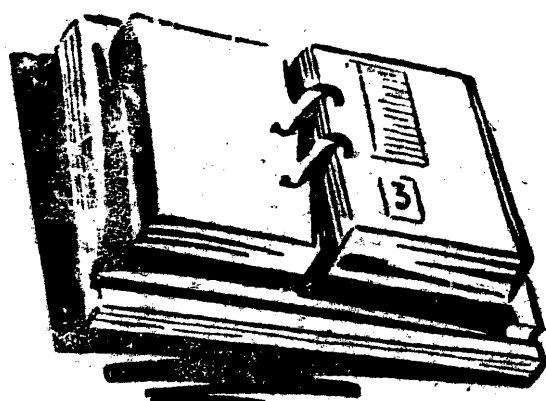
10 zł

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODRĘBNIONE
WARSZAWA, UL. HOŻA 35, TEL. 8-59-04

Zawiadamiają, że w roku bieżącym wydadzą
drukami **KALENDARZ BIURKOWY — NOTAT-
NIK NA ROK 1950** (wzór z roku 1949).
Format kalendarza 15 cm × 20,5 cm praktyczny,
wygodny, objętość 368 kart, nadruk jednostronny
z półgodzinnym rozkładem dnia, 12 prze-
kładek miesięcznych kartonowych (rysunek)

**PODSTAWA
DREWNIANA,
J A S N A,
FULPITOWA,
S T A Ł A**



Cena kalendarza z podstawą drewnianą — komplet 800 zł

Zamówienia na piśmie do dnia 25. XII. r. b. przy-
mują **Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Dział
Informacji Gospodarczej, Warszawa, ul. Hoża 35**

Ekspedycja będzie wykonana za pobraniem
pocztowym z doliczeniem do ra-
chunku kosztów opakowania i przesyłki

U W A G A: Odbiorcy z roku 1949, którzy posiadają podstawę drewnianą do
kalendarza, mogą na rok 1950 wykupić tylko kalendarz — blok w cenie 500 zł

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA GOSPODARCZEGO

Grudzień 1949

M I E S I Ę C Z N I K

Rok II Nr 12 (18)

TREŚĆ: Leo Hochberg — Ochrona tajemnicy państwowej i służbowej; Emanuel Sarne-Sarnowski — Przekazywanie przedmiotów majątkowych pomiędzy przedsiębiorstwami państwowymi; Stefan Gulczyński — Pojęcie narodowych planów gospodarczych w świetle dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. — Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego za czas od 20. X. do 20. XI. 1949 r. — Orzecznictwo w sprawach gospodarczych: Najwyższy Sąd Wojskowy; Dostawy, roboty i usługi: Jak normować ceny usług „nietypowych“ (W. Ławrynowicz); — Przeprowadzanie przetargów w dziale Ministerstwa Budownictwa (G. Szymkiewicz); Notatnik: Prawo finansowe. — Zasady prawne współpracy między kolchozem a stacją maszynowo-traktorową w Z. S. R. R. — Gdzie szukać? (Indeks zagadnień); Umowy i akty prawne: Dotyczy nowego wzoru umowy ramowej na wykonanie robót budowlanych i montażowych. — Przegląd czasopism. — Skorowidz za rok 1949.

LEO HOCHBERG

Sędzia Najwyższego Sądu Wojskowego.

Ochrona tajemnicy państwowej i służbowej

Sukcesy osiągnięte przez Polskę Ludową na polu politycznym, kulturalnym, gospodarczym, zwłaszcza — gospodarczym, spędzają sen z powiek wielu rzekomych „przyjaciół“ Polski na zachodzie i w kraju. Wywiad kapitalistyczny wyteża wszystkie swe siły, aby zdobyć jak najwięcej wiadomości o naszym życiu i gospodarce, aby — zdobywszy je — uzyskać możliwość szkodenia narodowi polskiemu, wstrzymywania rozwoju kraju.

Wiele instytucji i zakładów, nawet o znaczeniu ogólnopaństwowym, nie przejawiało należytej w tej mierze czujności, nie dbało o zachowanie tajemnicy swej działalności, produkcji i obrotów, nie zdawało sobie niekiedy sprawy, jak wielką szkodę wyrządzić może ujawnienie wiadomości, będącej — zdawałoby się — bez szczególnego znaczenia, a niezmiernie cennej dla wroga klasowego zarówno zewnętrznego, jak i wewnętrznego.

O panującej gdzie niegdzie lekkomyślności w tym przedmiocie powiedział Prezydent Bolesław Bierut na III Plenum Komitetu Centralnego PZPR 11 listopada br.: „W szeregu naszych instytucji nie są stosowane żadne środki, które by zabezpieczały ważne z punktu widzenia interesów Państwa dane i wiadomości od przechwycenia przez agentów obcego wywiadu, przez szpiegów, nasłanych do naszego kraju przez imperialistów amerykańskich, angielskich i innych. Powoduje to częste wypadki, że ważne i tajne wiadomości o rozmiarach i kierunku produkcji, o rozmiarach, kierunku, lokalizacji inwestycji, o metodach technicznych produkcji i o nowych wynalazkach, o polityce cen, o sytuacji finansowej, walutowej i emisyjnej, o imporcie i eksporcie, dostają się w ręce szpiegów i są wykorzystywane dla szkodenia interesom Państwa, dla przeszkadzania w realizacji naszych

planów gospodarczych, dla hamowania naszego rozwoju i zwalniania jego tempa“.

Aby zaradzić temu stanowi rzeczy Rząd wydał Dekret z 26 października 1949 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej (Dz. Ust. nr 55, poz. 437), mający na celu:

- 1) zapobieżenie rozpowszechnianiu wiadomości, które ze względu na dobro Polski Ludowej należy zachować w tajemnicy,
- 2) zapobieżenie przenikaniu tych wiadomości do ośrodków wrogich Polsce Ludowej
- 3) zapobieżenie wykorzystywaniu tych wiadomości na szkodę Polski Ludowej.

Dekret składa się z dwóch zasadniczych grup przepisów: chroniących tajemnicę państwową i chroniących tajemnicę służbową.

TAJEMNICA PAŃSTWOWA

Przejrzystość Dekretu z 26 października 1949 r. polega m. in. na tym, że na wstępie już daje on definicję tajemnicy państwowej. Obowiązujące dotąd prawo polskie znało ochronę tajemnicy państwowej i wojskowej (art. 7 Dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa) i ochronę tajemnicy urzędowej (art. 289 Kodeksu Karnego), lecz przepisy te nie określały, co właściwie stanowi tajemnicę państwową, wojskową czy urzędową. Wprowadzie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. (Dz. Ust. nr 94 poz. 851) o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa w art. 9 zawierało definicję tajemnicy państwowej, jako: „wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty,

które z powodu ich treści lub jakości należy ze względu na dobro Państwa Polskiego zachować w tajemnicy przed rządem państwa obcego“, lecz przepis ten został uchylony artykułem 40. Dekretu z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa i od 17 grudnia 1945 r. nie obowiązuje. O odpowiedzialności żołnierza za rozpowszechnianie wiadomości, stanowiących tajemnicę wojskową, stanowił obowiązujący dotychczas art. 159 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, ale i w tym przepisie nie znajdowaliśmy definicji chronionej przezeń tajemnicy.

W myśl nowego Dekretu tajemnicę państwową stanowią wszelkie wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które ze względu na obronę, bezpieczeństwo lub ważne interesy gospodarcze bądź polityczne Państwa Polskiego albo państw zaprzyjaźnionych mogą być udostępnione wyłącznie osobom do tego uprawnionym. Pod pojęciem *wiadomości* rozumieć należy wszelką wieść, informację o znaczeniu nawet najbardziej fragmentarycznym, wszystko, o czym człowiek może *wiedzieć* lub *się dowiedzieć*. Za *dokument* prawo karne (art. 91 § 3 Kodeksu Karnego) uważa każdy przedmiot, stanowiący dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i komentatorzy Kodeksu Karnego wywodzą, że dokumentem zatem jest zarówno pismo jak i druk, pismo maszynowe, litograficzne lub hektografowane, świadectwo, nawet urywek jakiegoś pisma lub listu, koperta pocztowa stwierdzająca datę nadania na pocztę, znak na drzewie lub na zwierzęciu wyciśnięty, depesza, karta kolejowa, bilet do teatru, dowód osobisty, książeczka służbowa; może nim być również znak wyłobiony na lasce lub kamieniu. Z uwagi na to, że Dekret stanowi o *wszelkim dokumencie*, należy pojęcie to rozumieć w jeszcze bardziej szerokim znaczeniu, jako wszelkie również pismo (urzędowe, a nawet prywatne), chociażby nie stanowiło ono dowodu prawa lub stosunku prawnego; a więc — protokół posiedzenia lub zebrania, konspekt referatu, notatki, recepty (np. chemiczne czy farmaceutyczne), tabele statystyczne, zestawienia rachunkowe itp.

Jeszcze szerzej ujmować należy pojęcie „*inne przedmioty*“, oznaczające każdą rzecz fizyczną. Pod pojęcie to podpadną, rzecz oczywista, zdjęcia fotograficzne, filmy, mapy, plany i szkice, wzory i próbki wyrobów itp. Dekret uprawnia Radę Ministrów do szczegółowego określenia zakresu wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów jako stanowiących tajemnicę państwową (art. 1 ust. 2).

Odmienne niż w Rozporządzeniu z 1934 r., Dekret uważa za tajemnicę państwową nie tylko to, co należało zachować w tajemnicy przed rządem państwa obcego, lecz wszystko, co w ogóle może być udostępnione wyłącznie osobom do tego uprawnionym. Przestępstwem więc w myśl nowego Dekretu będzie, na przykład, ujawnienie tajemnicy państwowej nie tylko wobec obcego państwa lub obcej organizacji, lecz nawet wobec osoby krajowej, jeśli nie jest ona uprawniona do uzyskania tego rodzaju wiadomości lub dokumentu. Ujawnienie przez to tajemnicy państwowej wobec, na przykład, bliskiego nawet członka rodziny (żony, męża, rodziców), nie będącego uprawnionym do posiadania takiego rodzaju wiadomości, stanowić będzie przestępstwo w myśl nowego Dekretu.

Rzecz oczywista, że nie każda wiadomość lub dokument stanowią tajemnicę państwową, lecz takie tylko, które mają szczególne znaczenie dla obrony, bezpieczeństwa i ważnych interesów gospodarczych bądź politycznych zarówno Państwa Polskiego, jak i któregokolwiek państwa zaprzyjaźnionego. Wymagane jest zachowanie w tym przedmiocie jak najdalej idącej ostrożności, zwłaszcza z uwagi na ważne interesy gospodarcze, albowiem posiadacz tajemnicy państwowej nie jest uprawniony do tego, by sam decydował, która wiadomość naruszyć może szczególnie ważne interesy gospodarcze Polski lub państwa zaprzyjaźnionego. Naruszeniem tajemnicy może więc być nie tylko ujawnienie szczegółów dotyczących produkcji, źródeł i jakości surowca, produkowanych ilości, dróg zbytu, kalkulacji i cen (o ile nie są powszechnie wiadome) każdego niemal wyrobu, lecz nawet źródeł lub sposobu finansowania, ilości posiadanych zapasów itd. W grę mogą wchodzić nie tylko powszechnie znane wyroby, mające znaczenie dla obrony Państwa, np. produkcja uzbrojenia lub amunicji, lecz i wszystko, co może mieć ważne znaczenie gospodarcze, a więc wyrób, wydobywanie lub obrót, zdawałoby się, mało znaczących przedmiotów; wzajemne bowiem powiązanie poszczególnych rodzajów produkcji gospodarczej jest w obecnej dobie tak znaczne, że tylko osoby, znające doskonale całokształt gospodarki kraju, mogłyby decydować, która wiadomość ma, a która nie ma znaczenia tajemnicy państwowej.

Zanim więc Rada Ministrów wyda bardziej szczegółowe określenie zakresu wiadomości, dokumentów itp., stanowiących tajemnicę państwową, zalecane jest zachowanie jak najdalej posuniętych ostrożności w odniesieniu do wszelkich wiadomości, w szczególności w dziedzinie gospodarczej.

Dekret z 26 października 1949 r. karze nie tylko ujawnianie, ogłaszanie, przekazywanie dalej wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, stanowiących tajemnicę państwową, lecz również samo ich zbieranie i przechowywanie, — o ile czyni to osoba nieuprawniona. Należy więc zerwać z dość często dotąd spotykanym zwyczajem zbędnego zbierania i przechowywania zarówno w miejscu pracy, jak i w szczególności w domu jakichkolwiek notatek, protokółów, kopii listów, rachunków, specyfikacji itp. Jeszcze bardziej wskazane jest unikanie opowiadania osobom do tego nieuprawnionym o wydarzeniach lub zmianach na terenie miejsca pracy, gdyż i te wiadomości mogą zupełnie niepostrzeżenie zawierać tajemnicę państwową.

Karane jest w myśl Dekretu nie tylko umyślne, lecz i nieumyślne popełnienie przestępstwa zbierania lub ujawnienia tajemnicy państwowej. Umyślne popełnienie przestępstwa (a za tego rodzaju uważane jest nie tylko przestępstwo, które sprawca chce popełnić, lecz również i takie, w którym przewiduje on możliwość skutku przestępczego i na to się godzi) zagrożone jest karą wieloletniego więzienia. Przestępstwa tego rodzaju popełnione przez urzędnika w odniesieniu do wiadomości, dokumentów itp., do których ma on dostęp w związku ze swą służbą, karane są znacznie surowiej.

Za urzędnika uważani są w myśl obowiązującego prawa: urzędnicy państwowi samorządowi, osoby wykonywujące zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego i samorządowego, funkcjonariusze wszelkich instytucji prawa publicznego (art. 292 Kodeksu Karnego), nadto funkcjonariusze przedsiębiorstw państwowych lub samorządowych albo działających z udziałem finansowym Państwa lub samorządu albo znajdujących się pod zarządem państwowym lub samorządowym i organizacji mających zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego i samorządowego, wreszcie — członkowie władz i funkcjonariusze spółdzielni oraz związku rewizyjnego spółdzielni (art. 46 powołanego Dekretu z 13. VI. 1946). Dekret o ochronie tajemnicy państwowej jeszcze bardziej rozszerza pojęcie urzędnika: na członków ciał kolegialnych o charakterze publiczno-prawnym, na członków rad narodowych oraz na pracowników i członków kolegialnych ciał związków zawodowych, organizacji społecznych i politycznych (art. 12).

Zgodnie z przepisem nowego Dekretu karalne jest (pozbawieniem wolności do 1 roku) samo tylko naruszenie zarządzeń władz wydanych dla ochrony tajemnicy państwowej. Odpowiedzialność karna jest zaostrzona (do 3 lat więzienia), jeżeli w związku z tym naruszeniem dojść mogło do ujawnienia tajemnicy państwowej. Jeszcze surowiej karane jest tego rodzaju naruszenie zarządzeń dokonane przez urzędnika w związku ze służbą. Podlega karze również przestępstwo nieumyślne.

Szczególny rodzaj przestępstwa popełnia urzędnik, który dopuszcza do utraty powierzonych mu dokumentów lub innych przedmiotów, stanowiących tajemnicę państwową, jeśli to spowodowało lub mogło spowodować ujawnienie tej tajemnicy. Przestępstwo to zagrożone jest surową sankcją karną (do 10 lat więzienia). Nieumyślne popełnienie takiego przestępstwa zagrożone jest karą do 3 lat więzienia.

Popełnienie wyliczonych wyżej przestępstw, a więc jakiegokolwiek ujawnienia, przechowywania, przekazywania tajemnicy państwowej, naruszenia zarządzeń władzy w tym przedmiocie, utrata dokumentów i innych przedmiotów przez urzędnika — jeśli dotyczą tajemnicy państwowej ze względu na obronę lub bezpieczeństwo Państwa, zagrożone jest jeszcze bardziej surowymi karami.

W sprawach o przestępstwa dotyczące naruszenia tajemnicy państwowej właściwe są dla wszystkich obywateli sądy wojskowe.

TAJEMNICA SŁUŻBOWA

Definicji tajemnicy służbowej prawo polskie dotychczas nie znało. Znajdujemy ją dopiero w nowym Dekrecie: są to wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które ze względu *na dobro służby* mogą być udostępnione wyłącznie osobom do tego uprawnionym. Gdy więc pod pojęcie tajemnicy państwowej podpadają wiadomości, dokumenty itp. z uwagi na szczególne interesy państwowe (obrona, bezpieczeństwo, ważne interesy gospodarcze lub polityczne Państwa), tajemnicę służbową stanowią wiadomości, dokumenty itp., które należy chronić przed niepowołanymi osobami z uwagi na interes danego zakładu pracy lub całej gałęzi produkcji czy obrotu.

Karze podlega przekazywanie, ujawnianie lub rozgłaszanie tajemnicy służbowej przez osobę do tego nieuprawnioną. W odróżnieniu więc od naruszenia tajemnicy państwowej nie jest karalne zbieranie lub przechowywanie wiadomości albo dokumentów itp. stanowiących tajemnicę służbową, o ile — rzecz oczywista — nie ma na celu dalszego przekazania lub ujawnienia tej tajemnicy.

Karalne jest również nieumyślne popełnienie tego przestępstwa. Sankcja karna jest wyższa, jeżeli przestępstwa tego dopuści się urzędnik w odniesieniu do tajemnicy służbowej, do której ma dostęp w związku ze służbą.

Za wykroczenie przeciw zarządzeniom wydanym przez władze dla ochrony tajemnicy służbowej odpowiadać może w myśl nowego Dekretu tylko urzędnik (grozi kara aresztu do 1 roku). Również i przy tym przestępstwie, jak i przy naruszeniu zarządzeń władz w przedmiocie ochrony tajemnicy państwowej, kara jest podwyższona do 3 lat więzienia, jeżeli w związku z wymienionym naruszeniem zarządzeń doszło lub dojść mogło do ujawnienia tajemnicy służbowej. Podlega karze także nieumyślne popełnienie tego przestępstwa.

W sprawach o przestępstwa dotyczące naruszenia tajemnicy służbowej właściwe są w pierwszej instancji sądy apelacyjne.

* * *

O Dekrecie z 26 października 1949 r. Prezydent Bierut w cytowanym na wstępie przemówieniu powiedział:

„Uchwalony ostatnio dekret o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej musi być z całą rygorystycznością skrupulatnie przestrzegany. I jednym z bojowych zadań Partii jest przestrzeganie na wszystkich odcinkach naszego życia, by przepisy tego dekretu stały się żelaznym, nienaruszalnym prawem“.

Dbać o zachowanie tajemnicy państwowej i służbowej jest szczególnym obowiązkiem każdego obywatela.

EMANUEL SARNE-SARNOWSKI

Przekazywanie przedmiotów majątkowych pomiędzy przedsiębiorstwami państwowymi*)

(artykuł dyskusyjny)

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. poz. 195) o wydzielaniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych stanowiło, że przedsiębiorstwa mają być wydzielone z ogólnej administracji państwowej i uznane za przedsiębiorstwa, posiadające samoistną osobowość prawną oraz

że „wydzielone przedsiębiorstwa będą użytkować i zarządzać majątkiem nieruchomym“ (art. 4), zaś „majątek ruchomy zostanie wyodrębniony z ogólnego majątku Skarbu Państwa i przekazany przedsiębiorstwu na własność“ (art. 5).

Rozporządzenie Rady Ministrów z 22 marca 1928 (Dz. U. R. P. poz. 879 za r. 1932 — tekst jednolity) o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta i Telegraf” stanowi w art. 4:

„Przedsiębiorstwo P. P. i T. obejmuje w zarząd powierniczy i użytkowanie cały majątek nieruchomy, będący własnością Państwa Majątek ruchomy przechodzi na własność przedsiębiorstwa (w art. 5). Cały majątek wyodrębnia się z ogólnego majątku Skarbu Państwa”.

Ustawa z dnia 18 marca 1932 r. o utworzeniu Polskiego Monopolu Tytoniowego Dz. U. R. P. poz. 240 z 1932 r. w art. 4 stanowi:

„Przedsiębiorstwo przejmuje na własność cały państwowy majątek ruchomy i nieruchomy”.

Przepisy powyższe operują, jak widzimy, następującymi pojęciami:

Wyodrębnienie, oddanie majątku w zarząd powierniczy i użytkowanie, oddanie majątku na własność.

Ustawodawstwo przedwrześniowe dzieliło majątek na nieruchomy i ruchomy, co było wynikiem tradycji prawnej, powstałej w zupełnie innym ustroju gospodarczym i politycznym.

Te tradycje zaciążyły na czasach powojennych. Dla przykładu: Dekret z dnia 25 czerwca 1946 o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego „Państwowy Instytut Wydawniczy” (Dz. U. R. P. Nr 32 poz. 201 z 1946), stanowi w art. 5:

„Przedsiębiorstwo ma zarząd i użytkowanie majątku nieruchomego, oddanego mu protokólnie w imieniu Skarbu Państwa. Przedsiębiorstwo może nabywać majątek nieruchomy na rzecz Skarbu Państwa, zatrzymując go w swym użytkowaniu. Majątek ruchomy wyodrębnia się protokólnie z ogólnego majątku Skarbu Państwa i przekazuje się przedsiębiorstwu na własność”.

Podobne sformułowania spotykamy w innych dekretach, stanowiących akty erekcyjne przedsiębiorstw państwowych. Dekret z dnia 3 stycznia 1947 o utworzeniu przedsiębiorstw państwowych nie przyniósł w tej sprawie nic nowego i całkowicie afirmował dotychczasową praktykę w tej dziedzinie. Art. 6 dekretu mówi:

„Przedsiębiorstwa mają zarząd i użytkowanie majątku nieruchomego, oddanego im protokólnie w imieniu Skarbu Państwa Majątek ruchomy wydzielonego przedsiębiorstwa wyodrębnia się z ogólnego majątku Skarbu Państwa i przekazuje przedsiębiorstwu na własność”.

Znów, jak w latach 1918—39, mamy w okresie 1944—47, do czynienia z wyodrębnieniem majątku i oddawaniem majątku ruchomego na własność, nieruchomego — w użytkowanie.

Przemiana pojęć prawnych nie nadążała za przemianą ustroju gospodarczego.

Podział na majątek ruchomy i nieruchomy jest obecnie przestarzały i właściwym kryterium podziałowym majątku winien być udział majątku w stosunkach produkcyjnych, czyli podział na środki trwałe i obrotowe, co znajduje u nas już swój wyraz w dziedzinie przepisów finansowych (np. jednolity plan kont), obowiązujących przedsiębiorstwa państwowe, wbrew podziałowi, przyjętemu w Dekrecie o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych.

Jak w tych warunkach winien odbywać się obrót przedmiotami majątkowymi przedsiębiorstw państwowych?

Przedsiębiorstwa Państwowe jednoczą w sobie właściwości osób prawnych prawa cywilnego z działalnością organu państwowego.

Jest to naturalnym skutkiem rozwoju funkcji gospodarczo-organizacyjnych państwa, co sformułował Stalin:

„Obecnie główne zadanie naszego państwa wewnątrz kraju polega na pokojowej pracy gospodarczo-organizacyjnej i kulturalno-wychowawczej” (Stalin — „Zagadnienia Leninizmu”, wydanie wydawnictwa w językach obcych, Moskwa 1940, str. 599).

Przedsiębiorstwa państwowe opierają się na zasadzie rozrachunku gospodarczego, to znaczy mają zdolność samodzielnego działania w obrocie gospodarczym i odpowiadają za swe zobowiązania. Nie należy jednak utożsamiać tego z pojęciem „komercjalizacji”, traktującej przedsiębiorstwo jak rodzaj prywatnej osoby prawnej. Raczej należy przyjąć, że przedsiębiorstwo państwowe w swej działalności kierowane jest w zasadzie przepisami administracyjnymi (prawa administracyjnego) oraz tymi przepisami prawa cywilnego, które państwo uzna za konieczne pozostawić w mocy w stosunku do przedsiębiorstw państwowych. (dlatego np. winny zawierać kontrakty na dostawy swoich wyrobów).

Podobnie jak podział majątku na ruchomy i nieruchomy — nie daje się utrzymać w naszych warunkach, nie daje się też utrzymać przyjęta w Dekrecie z 1947 r. teza własności przedsiębiorstwa. W państwie ludowym na skutek nacjonalizacji podstawowych gałęzi gospodarki narodowej — podstawowe środki produkcji (poza ziemią) znajdują się w rękach państwa. Pojęcie suwerenności państwowej, na które w państwach kapitalistycznych składa się szereg elementów, w państwie socjalistycznym i demokracji ludowej ulega wzbogaceniu przez dojsię nowego elementu: prawa własności do podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, co wynika ze stalinowskiej nauki o funkcjach Państwa.

Czy zresztą z punktu widzenia nauki prawa, przedsiębiorstwa państwowe mają rzeczywiście własność przekazanego im majątku?

Pokłosie dyskusji przeprowadzonej w tym przedmiocie w ZSRR wskazuje na to, że utrzymuje się tam pogląd, odmawiający przedsiębiorstwom państwowym prawa własności przekazanego im majątku.

Podobne stanowisko zajął zjazd prawników czesko-słowackich.

Dyskusje te zajmowały się jednak głównie rozpatrywaniem tego zagadnienia z punktu widzenia prawa państwowego.

Poddajemy dodatkowo tę sprawę własności analizie z punktu widzenia prawa cywilnego.

Pojęcie własności rozumiemy jako prawo nieograniczonego dysponowania rzeczą. Przedsiębiorstwo państwowe w zakresie otrzymanych na „własność” ruchomości nie może ich sprzedać (chyba, że stanowią wyroby przedsiębiorstwa), ani w inny sposób alienować bez zezwolenia władz nadrzędnych. W ten sposób odpada najistotniejsza cecha prawa własności: — możliwość swobodnej alienacji.

W zakresie alienacji towarów istnieje szereg rygorystycznych przepisów, określających warunki, na ja-

kich ta alienacja może nastąpić, sposób określania cen, osoby, które mogą być nabywcami itd., co znowu przeczy tradycyjnemu pojęciu sprzedaży, — stąd wniosek, że aczkolwiek dekret przekazuje ruchomości na „własność”, to jednak ta „własność” przedsiębiorstwa państwowego jest ograniczona co najwyżej tylko do użytkowania.

W związku z tym nie od rzeczy będzie zorientować się, jak wygląda użytkowanie majątku nieruchomego przez przedsiębiorstwa państwowe.

Znów zgodnie z pojęciami prawnymi obowiązującego prawa cywilnego użytkowanie obejmuje *usus i usufructus* bez naruszenia substancji.

Tymczasem przedsiębiorstwa państwowe, jako inwestorzy, znoszą budynki na terenie przedsiębiorstwa, zmieniają przeznaczenie gruntów i budynków, budują nowe obiekty — czyli w rezultacie postępują z majątkiem nieruchomym, jak z własnością.

To, co dekret z r. 1947 nazywa własnością, — de facto nie jest własnością w rozumieniu prawa cywilnego, gdyż jest czymś nieporównanie węższym. To, co dekret nazywa zarządem i użytkowaniem, nie jest częstokroć tym pojęciem de facto, lecz czymś nieporównanie szerszym.

Stosunek zatem przedsiębiorstwa państwowego do majątku, znajdującego się w jego posiadaniu, stanowi zupełnie nowy stosunek prawny, w którym występują i cechy własności i cechy użytkowania i cechy zarządu, a który jest stosunkiem nowego, wyższego rzędu, — tak, jak państwo demokracji ludowej jest tworem państwowym wyższego rzędu w stosunku do państwa burżuazyjnego.

Ten nowy stosunek prawny, dla którego stworzenie nazwy staje się koniecznością, nie jest stosunkiem własności.

Własność majątku państwowego jako najzupełniejsze rozporządzanie rzeczą — jest prerogatywą państwa, jako jeden z elementów suwerenności.

Na tym tle rozważyć wypada zagadnienie alienacji majątku państwowego, stanowiącego zgodnie z dekretem z r. 1947 własność, względnie znajdującego się w zarządzie i użytkowaniu przedsiębiorstwa.

Ustawodawstwa burżuazyjne, wyrosłe na bazie świętości własności prywatnej, znały tylko określoną ilość pojęć alienacji majątku. Była to alienacja czasowa (pożyczka, dzierżawa, użyczenie, emfiteuza) i trwała (sprzedaż, zamiana, darowizna).

W naszych warunkach ta ograniczona ilość pojęć alienacji jest niewystarczająca, a to z następujących względów. Znaczna część majątku państwowego (przedsiębiorstwa w całości, grunty, maszyny itp.) jest wyłączona od alienacji w ramach dotychczasowych pojęć (nie może być sprzedawana, zamieniana i darowana), aczkolwiek uczestniczy w obrocie gospodarczym. Składniki, które nie mogą być sprzedawane, darowane itp., mimo to uczestniczą w obrocie, tylko że nie w drodze umów cywilnych, lecz na zasadzie aktów władzy administracyjnej (właściwego organu państwowego).

Dla tego rodzaju aktów przyjął się już w naszej nomenklaturze bardzo dogodny termin *przekazywania*, który wnosi jasność w charakter czynności prawnej, gdyż wskazuje na uczestniczenie pewnego dobra w obrocie gospodarczym na zasadzie aktów administracyjnych, a nie w drodze stosunków cywilnych.

Wypadkiem szczególnym przekazania jest alienacja na zasadzie aktu administracyjnego dóbr, które w zasa-

dzie mogą uczestniczyć w obrocie cywilnym (np. towarów). Te kategorie czynności nazwałbym *odstąpieniem*.

W ten sposób zbycie środków trwałych przedsiębiorstwa winno nastąpić w zasadzie tylko w drodze aktu administracyjnego, tj. w trybie *przekazywania*.*) Zbycie zaś środków obrotowych (jak surowce, wyroby gotowe itp.) może nastąpić bądź to w drodze decyzji administracyjnej, tj. w trybie *odstępowania*, bądź też w trybie umowy prawa cywilnego (sprzedaż, zamiana itp.).

To kształtowanie się nowych pojęć zaczyna znajdować swój wyraz w aktach państwowych, przy czym nową terminologię spotykamy zarówno w uchwałach K. E. R. M., jak i w aktach ustawodawczych, jak np. dekret z 26. IV. 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości, niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 197) mówi o przejmowaniu, nabywaniu, zbywaniu i przekazywaniu, (zestawienie tych przepisów znajdzie czytelnik na innym miejscu w tym numerze). Należało by uczynić w tym kierunku krok naprzód i zebrać te przepisy w jedną całość.

Podsumowując powyższe wywody, dochodzimy do następujących wniosków:

- 1—o Instytucje państwowe bądź przedsiębiorstwa państwowe w ustroju demokracji ludowej nie mają własności majątku, znajdującego się w ich posiadaniu. Własność tego majątku ma tylko państwo i stanowi ona jeden z elementów suwerenności, wynikającej z funkcji państwa ludowego.
- 2—o. Stosunek przedsiębiorstwa państwowego do majątku, znajdującego się w jego władaniu, nie jest własnością ani użytkowaniem w rozumieniu prawa cywilnego, lecz jest nowym pojęciem prawnym.
- 3—o. Dysponowanie przez przedsiębiorstwo majątkiem, znajdującym się w jego władaniu, odbywa się przede wszystkim na zasadzie przepisów administracyjnych, a częściowo także na zasadzie przepisów prawa cywilnego.
- 4—o. Dotychczasowe pojęcia alienacyjne stają się niewystarczające wobec powstania nowych pojęć, jak przekazywanie i odstępowanie.
- 5—o. W nowelizowanym dekreście o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych należy operować pojęciami środków trwałych i obrotowych (zrezygnować też z używania terminu „wyodrębnienie” jako zbędnego), a także zastąpić terminy „własność” i „użytkowanie” nowymi pojęciami.

W dekreście tym należy też szerzej omówić sprawy alienacji środków trwałych i obrotowych, a nadto, w związku z wielu wątpliwościami jakie powstają na tym tle, należy bliżej omówić sposoby likwidacji i łączenia przedsiębiorstw państwowych.

*) Patrz w niniejszym numerze „Przekazywanie” w dziale „Gdzie — szukać?” oraz w dziale „Przegląd czasopism” omówienie artykułu J. Wiszniewskiego „Z problematyki socjalistycznej własności państwowej” wydrukowanego w zeszycie 11. czasopisma „Państwo i Prawo”.

**) Wyjątki od tej zasady winny być dopuszczone, tam gdzie chodzi o przejściowe względnie prowizoryczne przeniesienie prawa użytkowania pomiędzy przedsiębiorstwami. W tych przypadkach byłoby bardziej celowe stosować formy alienacyjne prawa cywilnego (najem, dzierżawa).

Pojęcie narodowych planów gospodarczych w świetle Dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r.

Według art. 2 i 3 Dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości, niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 197 i Nr 55, poz. 438) prawo nabywania nieruchomości w trybie „Przekazywania” mają wykonawcy *narodowych planów gospodarczych*, przy czym obowiązek „przekazywania” dotyczy Skarbu Państwa bądź innych wykonawców *narodowych planów gospodarczych*.

Osobom fizycznym i prawnym, niewymienionym w art. 2 i art. 3 (to jest osobom innym, niż: skarb Państwa i wykonawcy narodowych planów gospodarczych) może być odjęta na podstawie Dekretu własność nieruchomości nie w trybie „przekazywania” lecz tytułem sprzedaży, zamiany lub wywłaszczenia.

Na jakie cele mogą być nabywane nieruchomości według zasad?

Tytuł dekretu wskazuje wyraźnie, że odnosi się on do nieruchomości, *niezbędnych dla realizacji* narodowych planów gospodarczych. Również i w treści Dekretu stale podawane jest to pojęcie *niezbędne dla realizacji narodowych planów gospodarczych*. Czyli — o ile chodzi o cel Dekretu — wymaga objaśnienia pojęcie narodowych planów gospodarczych.

Tu trzeba zauważyć, że postanowienia Dekretu i rozporządzeń wykonawczych wskazują wyraźnie na konieczność zastosowania interpretacji ograniczającej to szerokie pojęcie „narodowych planów gospodarczych” do węższego pojęcia państwowych planów inwestycyjnych.

W pierwszym rzędzie trzeba się tu powołać na art. 6 Dekretu. Przewiduje on, iż przy występowaniu z wnioskiem o nabycie nieruchomości od osób fizycznych i prawnych, nie będących wykonawcami narodowych planów gospodarczych, wymagane jest przedłożenie zaświadczenia wojewódzkiej władzy planowania gospodarczego (lub innego dokumentu uznanego przez dekret za równoznaczny), że projektowane przeznaczenie nieruchomości zgodne jest z planami zabudowy. Wynika stąd jasno, że nabycie nieruchomości, niezbędnej dla realizacji narodowych planów gospodarczych łączyć może się ze *zmianą przeznaczenia nieruchomości*. Ponadto, zaświadczenie to ma stwierdzać, że *zamierzona inwestycja* może być zlokalizowana jedynie na nieruchomości skreślonej we wniosku.

Przekazywanie nieruchomości, stanowiących własność Skarbu Państwa i wykonawców narodowych planów gospodarczych uregulowane jest w Dekrecie jedynie co do zasady, udziela się natomiast jednocześnie delegacji ustawowej Radzie Ministrów do ustalenia w drodze rozporządzenia, wydanego za zgodą Rady Państwa, zasad przekazywania nieruchomości, trybu postępowania, właściwości władz w tych sprawach oraz zasad rozliczenia. Na podstawie tego upoważnienia ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. w sprawie przekazywania nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr 47,

poz. 354). Rozporządzenie to w § 5 ust. 2, nakłada na wykonawcę narodowych planów gospodarczych obowiązek wskazania we wniosku do władzy naczelnej *zamierzonych inwestycji* z powołaniem się na złożony wniosek inwestycyjny lub na obowiązujący plan inwestycyjny. Z powyższego przepisu zatem również wynika, iż w przepisach prawa o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości „niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych” należy w zasadzie pod tym pojęciem rozumieć nieruchomości *niezbędne dla realizacji państwowych planów inwestycyjnych*.

Zaznaczyć jednakże należy, że w odniesieniu do nabycia nieruchomości od osób fizycznych i prawnych, nie będących wykonawcami narodowych planów gospodarczych — w myśl art. 13 ust. 2 pkt. 1 Dekretu (w brzmieniu znowelizowanym) we wniosku, wnioskodawca ma wymienić i opisać rodzaj zamierzonych inwestycji z powołaniem się na złożony wniosek inwestycyjny lub na obowiązujący plan inwestycyjny, „a jeżeli wywłaszczenie nie jest związane z *dokonaniem* inwestycji — wskazać cel wywłaszczenia z powołaniem się na obowiązujące inne plany gospodarcze”.

Ten ostatni przepis nasunie w praktyce trudności interpretacyjne z tego powodu, że trudno wyobrazić sobie możliwość nabycia obiektów majątku trwałego, jakimi są nieruchomości bez uwzględnienia tych nabytków w państwowym planie inwestycyjnym.

Dopuszcza się więc w pewnej mierze nabycie na cele nie objęte planami inwestycyjnymi, ale te inne cele są traktowane jako wyjątki od reguły.

Jeżeli z punktu widzenia ratio legis będziemy komentowali omawiany przepis, dojdziemy również do wniosku analogicznego. Względy gospodarcze przemawiają za daleko idącymi ułatwieniami przy realizowaniu planów inwestycyjnych i niewątpliwie te plany ustawodawca miał na myśli, w wyjątkowych tylko przypadkach szczególnie uzasadnionej racji gospodarczej, dopuszczając nabycie lub przekazanie nieruchomości na cele „innych” planów gospodarczych.

Oczywista, że te wyjątkowe przypadki nie mogą przerodzić się w regułę, zaciemniając w ten sposób rzeczywiste intencje ustawodawcy.

Przedkładając powyższą konkluzję na język praktyczny sądzić należy, że rozciąganie stosowania postanowień Dekretu z 26 kwietnia br. na przypadki tymczasowej (na okres przejściowy) lub częściowej (np. na urządzenie magazynu, sklepu) eksploatacji nieruchomości (budynków) — nie wydaje się wynikać z omówionych norm ani z ich myśli przewodnich. W tych przypadkach należałoby dopuścić jako gospodarczo bardziej celowe dla obu kontrahentów dogodne — normalne formy alienacyjne prawa cywilnego tj. najem lub dzierżawę.

Przegląd ustawodawstwa gospodarczego

za czas od dnia 20 października do dnia 20 lutego 1949 r. (Dz. U. R. P. Nry 54 do 58)
z uwzględnieniem zarządzeń i instrukcji ogłoszonych w Monitorze Polskim i Dziennikach urzędowych.

PLANOWANIE

Nr. 36 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu pod poz. 238 przynosi instrukcję Ministra Skarbu z dnia 30 września 1949 r. wydaną w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o trybie przyjmowania i rozdziału dostaw zagranicznych o specjalnym charakterze, oraz o trybie rozliczenia z tytułu tych dostaw. Instrukcja ta wydana została w celu uregulowania postępowania przy przyjmowaniu i rozdziale mających charakter gospodarczy dostaw zagranicznych i normuje czynności związane z przyjęciem i rozdziałem dostaw, wycenę i rozliczenie z towarów, zapłatę za towary niemające charakteru inwestycyjnego, oraz tryb rozliczenia należności za towary o charakterze inwestycyjnym.

W tym samym numerze pod poz. 239 zamieszczono zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 8 października 1949 r. w sprawie trybu rozliczenia dostaw zagranicznych o specjalnym charakterze między bankami finansującymi inwestorów, Ministerstwem Skarbu (Centralna Księgowość) oraz Narodowym Bankiem Polskim. Zarządzenie to normuje rozliczenia z tytułu wartości samych towarów, oraz rozliczenia z tytułu kosztów związanych z przyjęciem dostaw za granicą i rozprowadzeniem ich w kraju z rozbiorem na dostawy nadeszłe do dnia 31 grudnia 1948 r. lub po tym dniu i wiąże się z omówioną wyżej instrukcją z 30 września 1949 r., oraz uchwałami Rady Ministrów z dnia 18 marca 1949 r. w sprawie powiększenia ogólnej wartości inwestycji, objętych Państwowym Planem Inwestycyjnym na rok 1948 przez włączenie zagranicznych dostaw inwestycyjnych o specjalnym charakterze i z dnia 21 czerwca 1949 r. w sprawie wykonania Planu Inwestycyjnego na rok 1949.

W nr. 45 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej z br. pod poz. 336 opublikowano pismo okólne z dnia 8 października 1949 r. w sprawie rozliczeń inwestycyjnych związków samorządowych względem banków. W piśmie tym Ministerstwo Administracji Publicznej zwraca uwagę na obowiązek składania w związku z wykonywaniem planu inwestycyjnego miesięcznych rozliczeń z wydatków inwestycyjnych we właściwych oddziałach Polskiego Banku Komunalnego lub Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu. Rozliczenia z zaliczek bankowych na wykonanie inwestycji sposobem gospodarczym winny być dokonywane w ciągu najdalej dwóch miesięcy po otrzymaniu zaliczki.

PRZEMYSŁ

Dziennik Ustaw R. P. Nr. 55 pod poz. 439 zawiera dekret z dnia 26 października 1949 r. o wykupie butli do gazów technicznych.

Mocą tego dekretu podlegają wykupowi na rzecz Państwa zbiorniki przenośne do gazów sprężonych, skroplonych i rozpuszczonych pod ciśnieniem o określonych wymiarach z wyjątkiem butli znajdujących się w posiadaniu przedsiębiorstw i instytucji państwowych lub samorządowych lub przedsiębiorstw pod zarządem państwowym i samorządowym, oraz butli użytkowanych na potrzeby zakładów leczniczych lub stanowiących składową część urządzenia aptek.

Dekret zawiera delegację dla Ministra Przemysłu Ciężkiego do wskazania władzy lub przedsiębiorstwa, upoważnionego do przeprowadzenia spisu butli, oraz do ich wykupu, do określenia (w porozumieniu z Ministrem Skarbu) zasad ustalenia wysokości odszkodowania, oraz trybu wykupu i wypłaty należnego właścicielowi odszkodowania jak również (w porozumieniu z przewodniczącym P. K. P. O.) zasad gospodarki butlami do gazów technicznych. Za naruszenie przepisów dekretu lub rozporządzeń na jego podstawie wydanych przewiduje się karę aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 150.000 zł lub obie te kary łącznie na podstawie orzeczenia władz administracji ogólnej.

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 58 pod poz. 453 ogłoszono rozporządzenie Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia

1 października 1949 r. w sprawie wygasania i cofania koncepcji na prowadzenie garbarń, zakładów do solenia i suszenia skór surowych, oraz niektórych fabryk obuwia lub pasów transmisyjnych.

Rozporządzenie to, oparte na art. 3 ust. 2 dekretu z dnia 19 sierpnia 1946 r. o koncesjonowaniu garbarń, zakładów do solenia i suszenia skór surowych, oraz niektórych fabryk obuwia lub pasów transmisyjnych (Dz. U. R. P. nr. 43 poz. 250) wymienia przypadki, w których koncesja udzielona na prowadzenie wzmiankowanych zakładów przemysłowych wygasa lub może być cofnięta, oraz normuje skutki wygasnięcia lub cofnięcia koncesji. Rozporządzenie przewiduje nadto tryb postępowania w razie śmierci odpowiedzialnego kierownika przedsiębiorstwa albo utraty przez niego zdolności do działań prawnych lub uznania go za nieodpowiedniego.

W numerze A — 84 Monitora Polskiego pod poz. 1031 ogłoszono uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 27 maja 1949 r. w sprawie uzgadniania i zatwierdzenia projektów urządzeń zakładów przemysłowych przedsiębiorstw państwowych, która reguluje te zagadnienia tymczasowo do czasu wydania rozporządzenia przewidzianego w art. 2 ust. 2 prawa przemysłowego tj. rozporządzenia Rady Ministrów określającego, w jakich granicach prawo przemysłowe będzie miało zastosowanie do przedsiębiorstw państwowych. Uchwała ta zobowiązuje właściwych ministrów do wydania w porozumieniu z przewodniczącym PKPG zarządzeń nakazujących podległym im przedsiębiorstwom państwowym, aby projekty budowy, przebudowy lub rozbudowy urządzeń zakładów przemysłowych wykonane przez biura projektowe wskazane w załączniku przesyłane były władzom przemysłowym do wiadomości. Załącznik do uchwały zawiera spis 14 biur projektowych.

Ogłoszona w nr. A — 85 Monitora Polskiego pod poz. 1043 instrukcja przewodniczącego PKPG z dnia 10 października 1949 r. określa, w jakim zakresie projekty powinny być przed ich zatwierdzeniem przez władze naczelne inwestora uzgodnione z władzami przemysłowymi. Projekty winny być w zasadzie sporządzane przez biura projektowe wymienione w załączniku do omówionej powyżej uchwały K. E. R. M. z dnia 27 maja 1949 r. Ten wykaz biur projektowych został uzupełniony zarządzeniem przewodniczącego PKPG z dnia 19 września 1949 r. (Monitor Polski nr. A — 85 poz. 1040). Projekty sporządzane przez osoby inne niż określone biura projektowe wymagają zatwierdzenia przez te biura lub przez władze przemysłowe. Przepisy powyższe dotyczą również przedsiębiorstw będących pod zarządem państwowym.

Nr. A — 85 Monitora Polskiego pod poz. 1041 zawiera zarządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 13 października 1949 r. w sprawie powołania przymusowych zrzeszeń prywatnego przemysłu, wydane w oparciu o art. 76 prawa przemysłowego. Zarządzenie to powołuje zrzeszenia dla przemysłów papierniczego, drzewnego, poligraficznego, budowlanego i instalacyjnego i określa sposób wpisu do rejestru członków. Zrzeszenia mają charakter przymusowy i nałożenie do nich odnośnych przedsiębiorców jest obowiązkowe. Zarządzenie ponadto przewiduje zniesienie niektórych istniejących dotychczas przymusowych zrzeszeń prywatnego przemysłu.

RZEMIOSŁO

Nr. A — 85 Monitora Polskiego pod poz. 1042 zawiera zarządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 31 października 1949 r. w sprawie reorganizacji cechów rzemieślniczych. W myśl tego zarządzenia istniejące cechy podlegają zjednoczeniu w większe organizacje cechowe. W tym celu wojewodowie zarządzają powołanie cechów, określając ich siedzibę i rzemiosło przynależne do poszczególnych cechów oraz włączenie istniejących cechów do odnośnych cechów zjednoczonych. Nowe cechy powinny zrzeszać przynajmniej po 50 rzemieślników, a teren ich działalności winien się w zasadzie rozciągać na jeden powiat. Statuty

nowych cechów będą nadane według wzorca opracowanego przez PKPG. Załącznik do zarządzenia określa nomenklaturę cechów i ich właściwość zawodową.

BUDOWNICTWO

Nr 14 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Budownictwa pod poz. 118 przynosi tymczasową instrukcję pt. „*Hamonogram robót budowlanych*”, która ma na celu usprawnienie wykonawstwa budowlanego do czasu wprowadzenia jednolitego wzoru hamonogramów przez opracowanie lub uzupełnienie hamonogramów stosownie do zawartych w niej wytycznych. Instrukcja ta określa, że hamonogramem jest graficzne wyrażenie zależności podstawowych elementów wykonawstwa: ilości robót, normy zużycia materiałów, pracy ręcznej i mechanicznej w stosunku do czasu i ustala następnie zakres stosowania i zadania hamonogramu, sposób jego sporządzania, uzgadniania i zatwierdzania i wreszcie zastosowanie hamonogramu na budowie.

W nr 15 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Budownictwa pod poz. 128 ogłoszono zarządzenie Ministra Budownictwa 22 października 1949 r. o nadzorze policyjno-budowlanym nad budynkami państwowymi i nad budownictwem państwowym na obszarze m. st. Warszawy i warszawskiego zespołu miejskiego. Zarządzenie to stanowi, że nadzór policyjno-budowlany w ramach art. 378-380 prawa budowlanego nad budownictwem państwowym i nad utrzymaniem istniejących budynków państwowych sprostowują: na obszarze Warszawy — prezydent Miasta, na obszarze warszawskiego zespołu miejskiego — wojewoda Warszawski. Zarządzenie to reguluje następnie sposób składania wniosków w razie potrzeby wstrzymania robót w myśl art. 10 ustawy z 3-VII-47 o odbudowie m. st. Warszawy, oraz nakłada na organa kontroli budownictwa przewidziane rozporządzeniem Ministra Budownictwa z dnia 21 czerwca 1949 r. (Dz. U. R. P. nr. 40 poz. 290) obowiązek zgłaszania państwowych robót budowlanych wykonywanych bez uprzedniego zatwierdzenia projektu.

OBRÓT TOWAROWY WEWNĘTRZNY

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 55 pod poz. 433 opublikowany został dekret z dnia 26 października 1949 r. o tworzeniu przedsiębiorstw Miejskiego Handlu Detalicznego.

Mocą tego dekretu Ministrowie Handlu Wewnętrznego i Administracji Publicznej w porozumieniu z przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministrem Skarbu mogą tworzyć w drodze zarządzeń przedsiębiorstwa Miejskiego Handlu Detalicznego. Przedsiębiorstwa te działają na podstawie statutów nadanych przez zarządy miejskie, a zatwierdzonych przez Ministra Handlu Wewnętrznego. Przez wpis do rejestru przedsiębiorstwo Miejskiego Handlu Detalicznego uzyskuje osobowość prawną. Przedsiębiorstwo winno zorganizować na podstawie planu sieci taką ilość punktów sprzedaży, jaka jest potrzebna dla należytego zaopatrzenia ludności miasta. Plany finansowo-gospodarcze przedsiębiorstwa i plan sieci punktów sprzedaży opracowuje właściwy zarząd miejski, a zatwierdza Minister Handlu Wewnętrznego na podstawie opinii właściwej miejskiej rady narodowej i wojewódzkiego urzędu planowania. Tenże Minister ustala wytyczne i kierunek działalności gospodarczej i wykonuje nadzór nad działalnością gospodarczą przedsiębiorstw Miejskiego Handlu Detalicznego.

Dekret ponadto reguluje sprawy majątku rachunkowości, trybu zaspakajania zapotrzebowania na środki obrotowe i inwestycyjne, zasad podziału zysku pomiędzy gminą miasta, w którym przedsiębiorstwo ma siedzibę, a Skarbem Państwa, oraz podaje przepisy dotyczące dyrekcji przedsiębiorstwa, sposobu zaciągania zobowiązań i współodpowiedzialności za nie właściwej gminy miejskiej a także likwidacji przedsiębiorstw miejskiego Handlu Detalicznego. Przepisy te są bądź analogiczne bądź wprost odwołują się do przepisów obowiązujących przedsiębiorstwa państwowe, tworzone na podstawie dekretu z dnia 3 stycznia 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr. 8 poz. 42).

Dziennik Ustaw Nr. 56 pod poz. 444 zawiera rozporządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Plano-

wania Gospodarczego z dnia 26 października 1949 r. w sprawie uznania niektórych artykułów za reglamentowane.

Rozporządzenie to oparte na art. 2 ust. 1 dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o reglamentacji niektórych surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych (Dz. U. R. P. Nr. 46 poz. 341) uznaje za artykuły reglamentowane zboże i główne przetwory tłuszczowe, oraz mięso i tłuszcze pochodzące z uboju zwierząt gospodarskich i drobiu domowego, oraz przetwory z tego mięsa.

W tymże Nr. Dz. U. R. P. poz. 445-446 ogłoszone zostały dwa rozporządzenia Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 26 października 1949 r. wydane na podstawie wyżej powołanego dekretu:

1) w sprawie zakazu wypieku pieczywa pszennego z mąki pszennej 50 % przemiału (treść wyczerpane w tytule) i

2) o zakazie przemiału pszenicy na mąkę 50 %, które oprócz zakazu dokonywania przemiału gospodarczego pszenicy na mąkę pszenną 50 % nadaje wyłącznie prawo przemiału handlowego pszenicy na mąkę pszenną 50 % Polskim Zakładom Zbożowym.

W numerze A — 79 Monitora Polskiego poz. 935 ogłoszono zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 21 października 1949 r. w sprawie trybu postępowania przy ubieganiu się o koncesje na prowadzenie przedsiębiorstw wydawniczych książek i druków nieperjodycznych.

Zarządzenie to w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 1949 r. w sprawie koncesjonowania przedsiębiorstw wydawniczych książek i druków nieperiodycznych (Dz. U. R. P. nr. 53 poz. 407) wyjaśnia, co rozumie się przez przedsiębiorstwo wydawnicze, sposób składania podań, oraz skutki niewniesienia podania. Zarządzenie ustala ponadto, że złożenie podania o udzielenie koncesji nie zwalnia od obowiązku uzyskania zezwolenia tych osób, które winny uzyskać zezwolenie przewidziane w ustawie z dnia 2 czerwca 1947 r. o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i budowlanych oraz na zawodowe wykonywanie czynności handlowych (Dz. U. R. P. z 1949 r. nr. 47 poz. 366).

W numerze A — 85 Monitora Polskiego z br. pod poz. 1045 ogłoszono zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 28 października 1949 r. o terminie załatwiania podań o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych. Zarządzenie to w oparciu o § 38 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 22 sierpnia 1949 r. (Dz. U. R. P. nr. 57 poz. 311) ustala termin załatwienia podań o zezwolenie na zawodowe wykonywanie czynności handlowych w zakresie handlu hurtowego branży jajczarskiej, rybnej i owocarsko-warzywniczej na dzień 1 listopada 1949 r.

OBRÓT TOWAROWY ZAGRANICZNY

W numerze A — 83 Monitora Polskiego z br. pod poz. 1014 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 24 października 1949 r. w sprawie nadania statutu Polskiej Izby Handlu Zagranicznego utworzonej dekretem z dnia 28 września 1949 r. (Dz. U. R. P. nr. 53 poz. 403) Statut określa szczegółową organizację, zawiera przepisy dotyczące: ogólnych zebrań Izby i sposobu głosowania, Rady Izby, jej Prezesa i Prezydium, Komisji Rewizyjnej, Sekcji i Komisji, przyjmowania członków, oraz organizacji finansowej i biurowej Izby.

DOSTAWY, ROBOTY I USŁUGI

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 58 pod poz. 448 ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 października 1949 r. o zmianie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu, oraz niektórych kategorii osób prawnych.

Rozporządzenie to, wydane na podstawie art. 9 ustawy z dnia 18 listopada 1948 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu, oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dz. U. R. P. nr. 63 poz. 494) wyłącza usługi o charakterze naukowym lite-

rackim i artystycznym spod działania ustawy z dnia 18 listopada 1948 r., przekazując uregulowanie zasad i trybu udzielania zamówień na powyższe usługi uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 12 marca 1949 r.

W numerze A — 78 Monitora Polskiego pod poz. 979 ogłoszono zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 8 października 1949 r. zmieniające zarządzenie Ministra Odbudowy z dnia 2 maja 1949 r. o *upoważnieniu podległych organów do udzielania zamówień osobom nie wymienionym w § 8 rozporządzenia z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu, oraz niektórych kategorii osób prawnych*. Zmiana polega na uzupełnieniu listy przedsiębiorstw uprawnionych z mocy poprzedniego zarządzenia.

W numerze A — 82 Monitora Polskiego pod poz. 1000 ogłoszono zarządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 11 października 1949 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Budownictwa w sprawie *stosowania wzoru umowy ramowej o wykonanie robót budowlanych i montażowych*. Zarządzenie to ustala wzór umowy na wykonanie robót budowlanych lub montażowych przez przedsiębiorstwa państwowe i inne wymienione w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu, oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dz. U. R. P. nr. 12 poz. 73), oraz ustala stanowiące załącznik do umowy postanowienia ogólne obowiązujące przy wykonywaniu umów o roboty budowlane i montażowe (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Nr. 11 str. 235-238).

W tymże numerze Monitora Polskiego pod poz. 1001 ogłoszono zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 13 października 1949 r. określające *skład i zakres działania komisji przetargowych, oraz szczegółowy tryb postępowania przy przeprowadzaniu przetargów i udzielaniu zamówień w dziale Ministerstwa Budownictwa*. Zarządzenie to normuje przedmiotowe zagadnienie w sposób analogiczny do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 marca 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu, oraz niektórych kategorii osób prawnych (Monitor Polski nr. A — 20 poz. 297).

W numerze A — 85 Monitora Polskiego z br. pod poz. 1044 ogłoszono zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 9 września 1949 r. w sprawie *dostaw wynikających z umów w obrocie planowym, zawieranych na giełdach zbożowo-towarowych*, wydane na podstawie art. 3 ustawy z dnia 18 listopada 1949 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dz. U. R. P. nr. 63 poz. 494). Zarządzenie to zwalnia osoby wymienione w art. 1 tejże ustawy i posiadające uprawnienia do zawierania transakcji giełdowych od obowiązku stosowania przepisów o dostawach, robotach i usługach przy udzielaniu zamówień na dostawę towarów w trybie określonym w giełdowych warunkach dla umów w obrocie planowym.

FINANSE

Dziennik Ustaw R. P. Nr. 54 zawiera dwa rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 października 1949 r., dotyczące Banku Inwestycyjnego, a mianowicie:

- 1) pod poz. 426 — w sprawie rozpoczęcia działalności tego Banku, co nastąpiło z dniem 1 listopada 1949 r.,
- 2) pod poz. 427 — w sprawie przekazania przez Bank Gospodarstwa Krajowego Bankowi Inwestycyjnemu agend, oraz aktywów i pasywów objętych rachunkiem polskim. Przejście następuje według bilansu na dzień 31 października 1949 r. w zakresie zadań wznaczonych Bankowi Inwestycyjnemu w art. 5 dekretu o reformie bankowej.

W tymże n-rze Dz. U. R. P. znajdujemy dwa dalsze rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 października 1949 r. dotyczące Banku Komunalnego, a mianowicie:

- 1) pod poz. 428 w sprawie rozpoczęcia działalności Banku Komunalnego, co nastąpiło z dniem 1 listopada 1949 r.,
- 2) pod poz. 429 w sprawie przekazania Bankowi Komunalnemu przez Polski Bank Komunalny S. A. w Warszawie i Komunalny Związek Kredytowy w Poznaniu wraz z Komunalnym Bankiem Kredytowym w Poznaniu — agend oraz aktywów i pasywów, objętych rachunkiem polskim, oraz o postawieniu tych instytucji w stan likwidacji.

Przejście następuje z dniem 1 listopada 1949 r. na podstawie bilansu na dzień 31 października 1949 r., z dniem zaś 1 grudnia 1949 r., instytucje kredytowe, wymienione w tytule rozporządzenia, przechodzą w stan likwidacji. Wszystkie powyższe rozporządzenia oparte są odpowiednio na art. 19 bądź art. 28 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 412).

Ogłoszone w nr. A — 82 Monitora Polskiego pod poz. 1005 zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 października 1949 r., w sprawie *ustalenia dodatkowego wykazu spółdzielni kredytowych, uprawnionych do prowadzenia rachunków w obrocie bezgotówkowym* zawiera trzeci z kolei wykaz tych spółdzielni. Poprzednie wykazy zawarte były w zarządzeniach: z dnia 12 sierpnia 1949 r., (Monitor Polski nr. A — 58 poz. 785).

PODATKI I DANINY PUBLICZNE

Dziennik Ustaw R. P. Nr. 54 poz. 412 przynosi rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 15 września 1949 r., w sprawie *ulg w podatku od lokali*.

Wydane na podstawie art. 40 ust. 2 dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych rozporządzenie to stanowi, że ulgi podatkowe przewidziane w wyżej powołanym przepisie mają być stosowane również w roku podatkowym 1949 r., w odniesieniu do lokali mieszkaniowych najwyżej trzyizbowych, zajmowanych przez osoby pobierające zaopatrzenie emerytalne z funduszy publicznych i nie posiadające innych źródeł dochodu.

W tymże n-rze Dz. U. R. P. poz. 425 znajdujemy rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 18 października 1949 r., w sprawie *obniżenia podatku gruntowego podatnikom, których grunty weszły w skład spółdzielni produkcyjnych i zrzeszeń uprawy ziemi*.

W myśl tego rozporządzenia opartego na art. 10 ust. 6 pkt. dekretu o podatkach komunalnych, obniża się o 50 % drugą ratę podatku gruntowego za rok podatkowy 1949 podatnikom, określonym w tytule rozporządzenia.

PRACA

W dzienniku Ustaw R. P. Nr. 54, poz. 420 ukazało się rozporządzenie Ministrów: Pracy i Opieki Społecznej, Górnictwa i Energetyki, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Żeglugi, Komunikacji, Zdrowia oraz Budownictwa z dnia 12 września 1949 r. w sprawie *higieny pracy przy użyciu aparatów natryskowych*. Dotyczy ono ochrony życia i zdrowia osób zatrudnionych przy natryskiwaniu powierzchni przedmiotów substancjami rozpuszczonymi w celu malowania, lakierowania, zwilżania lub innego rodzaju obróbki powierzchni tych przedmiotów i zgodnie z tym celem określa, jakich substancji wolno bądź zabrania się używać do natryskiwania, normuje warunki pracy przy użyciu aparatów natryskowych oraz kontrolę lekarską pracowników zatrudnionych w odnośnych zakładach pracy.

PŁACE

W nr. A-83 Monitora Polskiego z br. pod poz. 1016 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 24 października 1949 r. w sprawie *przyznawania dodatku przejściowego pracownikom Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którzy zostali odwołani z placówek za granicą do Centrali, nie otrzymawszy mieszkań w Warszawie*. Uchwała ta, oparta na art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1949 r. o uposażeniu pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich (Dz. U. R. P. nr. 7, poz. 39) upoważnia Ministra Spraw Zagranicznych do przyznawania tytułem zwrotu wydatków związanych z pełnieniem

urzędu, przejściowy dodatek do uposażenia w wysokości 600,— zł za każdy dzień tym pracownikom Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którzy zostali odwołani z placówek za granicą do Centrali a nie otrzymali mieszkań w Warszawie. Zasady dotyczące wypłacania tego dodatku są analogiczne do zasad określonych w uchwale z dnia 9 września 1949 r. dotyczącej pracowników Ministerstw: Górnictwa i Energetyki, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Handlu Wewnętrznego, Handlu Zagranicznego i Budownictwa oraz Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego (Monitor Polski nr A-66, poz. 863 — vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 11 str. 220).

UBEZPIECZENIA, EMERYTURY, RENTY, ZASIŁKI

Dziennik Ustaw R. P. Nr 55 pod poz. 434 ogłasza dekret z dnia 26 października 1949 r. o zmianie ustawy z dnia 23 lipca 1945 r. o zasiłkach i pomocy dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego, poległych w walce o wyzwolenie Polski spod najeźdu hitlerowskiego.

Nowela przynosi zmianę w określeniu osób, upoważnionych do zasiłków i pomocy, w wysokości zasiłku, w sprawie zwrotu niezależnie pobranych zasiłków i przymusowego ich ściągania oraz zawiera zmiany redakcyjne w związku z reorganizacją władz państwowych.

W tymże n-rze Dz. U. R. P. pod poz. 435 znajdujemy dekret z dn. 26 października 1949 r. o zmianie dekretu z dnia 13 listopada 1945 r. o zasiłkach i pomocy dla ofiar wrogów demokratycznego ustroju Polski, zawierający zmiany analogiczne do wyżej omawianego dekretu (poz. 434).

W tymże n-rze Dz. U. R. P. pod poz. 442 ukazało się rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 26 października 1949 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 19 października 1945 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 23 lipca 1945 r. o zasiłkach i pomocy dla osób, pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego, poległych w walce o wyzwolenie Polski spod najeźdu hitlerowskiego.

Rozporządzenie to wydane na podstawie art. 10 wymienionej w tytule ustawy dotyczy składu Komisji Kwalifikacyjnych, powołanych do ustalenia prawa do zasiłków i pomocy, oraz stanowi, że z dniem wejścia w życie rozporządzenia ustaje termin do zgłaszania roszczeń o zasiłki i pomoc.

W numerze 4-77 Monitora Polskiego pod poz. 948 ogłoszono zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 20 września 1949 r. w sprawie ustalenia podstawy ubezpieczenia pracowników rolnych. W zarządzeniu tym podano przeciętne ceny zboża i innych naturalii, które łącznie z wynagrodzeniem gotówkowym stanowią podstawę wymiaru składek za ubezpieczenie pracowników rolnych we wszystkich rodzajach ubezpieczeń. Jednocześnie podano przeciętne wartości wynagrodzeń w naturze dla poszczególnych grup robotników objętych układem zbiorowym pracy zawartym w dniu 28 marca 1949 r. między Związkiem Zawodowym Robotników i Pracowników Rolnych RP a Państwowym Gospodarstwem Rolnym. Zarządzenie obowiązuje od 1 lipca br.

Ogłoszone w nr A-80 Monitora Polskiego pod poz. 988 zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 30 września 1949 r. w sprawie wypłat premii ubezpieczeniowych na wypadek śmierci spadkobiercom uczestników Społecznego Funduszu Oszczędnościowego zmarłych w 1949 r. określa sposób obliczenia tej premii oraz podaje, jakie dokumenty należy dołączyć do wniosku o jej wypłatę.

ZDROWIE

Dziennik Ustaw R. P. nr 58 pod poz. 454 przynosi rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 października 1949 r. w sprawie rejestracji fachowych pracowników służby zdrowia oraz zezwoleń na przekroczenie normy ilościowej.

W Monitorze Polskim nr A-83 ogłoszono wydane na podstawie art. 13 ustawy z dnia 28 października 1948 r.

o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia (Dz. U. R. P. nr 55, poz. 434) dwie uchwały Rady Ministrów z dnia 24 października 1949 r.:

- 1) pod poz. 1012 zmieniającą uchwałę z dnia 21 września 1949 r. w sprawie przejęcia na własność przez związki samorządu terytorialnego niektórych szpitali utrzymywanych przez stowarzyszenia: Polski Czerwony Krzyż i „Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej” oraz przez kongregacje, związki, stowarzyszenia religijne i fundacje (Monitor Polski nr 4-68, poz. 885 — vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 11 str. 228),
- 2) pod poz. 1013 w sprawie przejęcia na własność Państwa szkół pielęgniarstwa, położnych i piastunek utrzymywanych przez stowarzyszenia: „Polski Czerwony Krzyż”, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, związki samorządu terytorialnego i inne osoby prawne.

W tej ostatniej uchwale wymienione są szkoły, które przejęte zostały nieodpłatnie na własność Państwa, przy czym nieruchomości przejęte zostały w bezpłatne użytkowanie.

GOSPODARKA NIERUCHOMOŚCIAMI

Dziennik Ustaw R. P. Nr 55 przynosi pod poz. 438 dekret z dnia 26 października 1949 r. o zmianie dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych.

Nowela rozszerza przede wszystkim pojęcie wykonawców planów narodowych, którym służą uprawnienia wynikające z dekretu, nadając wyliczeniu tych wykonawców, zawartemu w art. 2, charakter przykładowy a nie wyczerpujący. W zakresie stosowania dekretu w obrębie sektora uspołecznionego przepis art. 3 uzupełniony został postanowieniami dotyczącymi praw osób trzecich, a to w tym kierunku, że umowy i inne tytuły prawne, mające za przedmiot używanie lub użytkowanie przekazanej nieruchomości mogą być niezwłocznie rozwiązane lub uznane za wygasłe oraz, że przy ustaleniu zasad przekazywania nieruchomości odnośnie rozporządzenie Rady Ministrów uregułuje prawa osób trzecich.

Nowela rozszerza definicję pojęcia nabycia nieruchomości na inne jeszcze prócz wymienionych w dotychczasowym brzmieniu art. 4 ust. 2 fakty, powodujące powstawanie, zmianę lub ustanie stosunku prawnego w zakresie praw rzeczowych ograniczonych na nieruchomościach, oraz zastępuje wymagane dotąd przy składaniu wniosku o nabycie nieruchomości zaświadczenie wojewódzkiej władzy planowania gospodarczego, wydanym w porozumieniu z właściwą władzą planowania zabudowy miast i osiedli, co do przeznaczenia nieruchomości na cele wskazane we wniosku. Nowela uchyla również obowiązek wykonawcy planów narodowych dostarczenia nieruchomości zamiennej w każdym przypadku, utrzymując ten obowiązek wyłącznie w przypadku nabywania nieruchomości, należącej do kategorii określonych w art. 30 ust. 1, oraz ustala tryb postępowania w przypadkach, gdy wywłaszczenie nie jest związane z dokonaniem inwestycji.

W przedmiocie odszkodowania nowela zamiast dotychczasowych sztywnych, a przy tym niewyczerpujących przepisów dekretowych udziela delegacji Radzie Ministrów do określenia w drodze rozporządzenia wydanego za zgodą Rady Państwa, zasad ustalenia odszkodowania dla poszczególnych rodzajów nieruchomości oraz praw rzeczowych ograniczonych na nieruchomościach.

Istotne zaznaczenie ma również nowy przepis (art. 9-a), w myśl którego Rada Ministrów w drodze rozporządzenia, wydanego za zgodą Rady Państwa, może ustalić odmienny tryb postępowania i właściwość władz przy nabywaniu praw rzeczowych ograniczonych na nieruchomości, niezbędnych do przeprowadzenia przewodów do przesyłania na odległość gazów, płynów, pary, elektryczności, przeprowadzenia technicznego kabli i przewodów napowietrznych i urządzeń kolejek linowych lub do wykonywania urządzeń użyteczności publicznej, korzystania

z tych przewodów i urządzeń, jak również przy nabywaniu na własność nieruchomości o przestrzeni do 250 m² niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń.

ORGANIZACJA URZĘDÓW

W Dzienniku Ustaw R. P. nr 58 pod poz. 449 znajdujemy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 października 1949 r. w sprawie określenia terminu zniesienia regionalnych dyrekcji planowania przestrzennego.

Jak wiadomo na mocy ustawy z dnia 27 kwietnia 1949 r. o utworzeniu urzędu Ministra Budownictwa zniesiony został Główny Urząd Planowania Przestrzennego — z dniem wejścia w życie tej ustawy, natomiast termin zniesienia regionalnych dyrekcji planowania przestrzennego miał zostać określony rozporządzeniem Rady Ministrów.

Powołane rozporządzenie ustala ten termin na dzień 1 listopada 1949 r. Z dniem tym do Biur Regionalnych Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, jako tymczasowych organów terenowych tejże Komisji przechodzą na stałe czynności Regionalnych Dyrekcji Planowania Przestrzennego, poruczone tymczasowo Biurom Regionalnym P. K. P. G. zarządzeniem przewodniczącego P. K. P. G. z dnia 21 lipca 1949 r. (Mon. Polski Nr A-51, poz. 713).

Ogłoszone w nr A-80 Monitora Polskiego pod poz. 987 zarządzenie prezesa Rady Ministrów z dnia 29 października 1949 r. w sprawie tymczasowej organizacji Centralnego Urzędu Radiofonii podaje strukturę organizacyjną tego urzędu i ustala zakres działania poszczególnych komórek organizacyjnych.

W numerze A-80 Monitora Polskiego pod poz. 989 ogłoszono zarządzenie Ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego z dnia 20 września 1949 r. o utworzeniu Głównego Instytutu Przemysłu Rolnego i Spożywczego. Instytut ma za zadanie prowadzenie prac naukowo-badawczych, mających na celu rozwój produkcji przemysłowej w dziedzinie przemysłu rolnego i spożywczego.

Ogłoszone w numerze A-82 Monitora Polskiego pod poz. 996 i 997 dwie uchwały Rady Ministrów z dnia 24 października 1949 r. przekształcają dotychczasowe Biura Kadr w Ministerstwach Przemysłu Lekkiego oraz Górnictwa i Energetyki w Departamenty Kadr.

Ogłoszona w nr A-83 Monitora Polskiego pod poz. 1015 uchwała Rady Ministrów z dnia 24 października 1949 r. w sprawie odciążenia gmin ogranicza znacznie możliwość zlecenia organom gminnym czynności przez władze i instytucje państwowe w szczególności w zakresie doręczania pism, przeprowadzania zbiórek oraz zbierania i opracowywania danych z różnych dziedzin poza obowiązkami ustawowymi. Uchwała ponadto określa tryb i właściwość władz przy uzyskaniu aprobaty na zlecenie organom gminnym określonych czynności. Uchwała powołuje działającą przy prezesie Rady Ministrów Komisję do usprawnienia pracy gminy, zadaniem której to Komisji między innymi jest opracowanie wniosków, zmierzających do zmiany przepisów prawnych pod kątem odciążenia gmin od czynności zleconych im tymi przepisami oraz zgłaszanie na Radę Ministrów wniosków w zakresie trwałego odciążenia gmin od zbędnych czynności administracyjnych. W ciągu dwóch lat od wejścia w życie uchwały wszelkie projekty ustawodawcze oraz inne akty prawne władz centralnych, nakładające na gminy trwałe obowiązki, muszą uzyskać opinię Komisji przed wniesieniem na Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów względnie na Komisję Prawniczą bądź przed wydaniem przez właściwego ministra.

W numerze A-84 Monitora Polskiego z br. pod poz. 1030 ogłoszono uchwałę Rady Państwa z dnia 5 sierpnia 1949 r. w sprawie nadania statutu organizacyjnego Najwyższej Izby Kontroli. Statut określa organizację Najwyższej Izby Kontroli, a w szczególności zawiera przepisy ustalające zakres działania prezesa NIK, kolegium, wiceprezesów, dyrektorów Departamentów i szefów delegatur miejscowych oraz podział na poszczególne komórki organizacyjne z oznaczeniem ich kompetencji.

Numer A-85 Monitora Polskiego z br. pod poz. 1039 przynosi zarządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 15 października 1949 r. o nadaniu statutu organizacyjnego Głównemu Urzędowi Statystycznemu. Statut określa podział G. U. S. na departamenty i biura z oznaczeniem ich zakresu działania.

KONTROLA PAŃSTWOWA

W numerze A-79 Monitora Polskiego, poz. 981 ogłoszono zarządzenie prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lipca 1949 r. o organizacji i funkcjonowaniu kontroli wewnętrznej w Ministerstwie Budownictwa oraz urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach podległych.

Zarządzenie to stanowi wykonanie uchwały Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1948 r. oraz równobrzmiącej uchwały Rady Państwa z dnia 5 maja 1948 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kontroli wewnętrznej w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz o jej współpracy z kontrolą państwową i społeczną (Monitor Polski nr 51, poz. 292 i 293) i oparte jest na tych samych zasadach jak odpowiednie zarządzenia, dotyczące Ministerstw: Komunikacji, Sprawiedliwości, Zdrowia, Żeglugi, Poczty i Telegrafów, Rolnictwa i Reform Rolnych, Oświaty oraz Handlu Zagranicznego.

Patrz „Organizacja urzędów” — nadanie statutu organizacyjnego Najwyższej Izbie Kontroli.

ARBITRAŻ PAŃSTWOWY

Dziennik Ustaw R. P. nr 55, poz. 441 przynosi rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 października 1949 r. w sprawie organizacji państwowych Komisji Arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego.

Rozporządzenie to w dziale I dotyczącym organizacji Komisji Arbitrażowych ustala, w jakich sprawach Główna Komisja Arbitrażowa orzekała w jednej instancji oraz jakie sprawy rozpoznają okręgowe komisje arbitrażowe jednoosobowo, a nadto przewiduje prowadzenie księgi zasad państwowego arbitrażu gospodarczego, do której wpisuje się zasady prawne i ogólne wytyczne w zakresie orzecznictwa, ustalone przez zespół zwiększony Główniej Komisji Arbitrażowej, oraz wydawanie zbioru orzeczeń i zarządzeń zawierających zasadnicze rozstrzygnięcia w zakresie orzecznictwa i organizacji państwowego arbitrażu.

W dalszym ciągu rozporządzenie normuje podział czynności w Główniej i Okręgowych Komisjach Arbitrażowych, tryb wyznaczania oraz prawa i obowiązki członków zespołów orzekających, przewiduje powoływanie radców prezesa Komisji Arbitrażowej do spraw orzecznictwa i ustala wymagane od radców kwalifikacje i zakres ich działania. Przepisy dotyczące nadzoru i administracji zamykają dział rozporządzenia, dotyczący organizacji Komisji arbitrażowych.

W dziale II znajdujemy przepisy regulujące tryb postępowania arbitrażowego, a więc przepisy dotyczące wniosku o rozpoznanie sprawy, wyjaśnień i wniosków strony pozwanej, protokołów i doręczeń, dowodów, posiedzeń Komisji Arbitrażowych, zawieszenia i umorzenia postępowania, orzeczeń, środków odwoławczych, wznowienia postępowania, sporów przedumownych, wykonania orzeczeń i postępowania egzekucyjnego.

Dział III, traktujący o opłatach arbitrażowych, ustala tryb pobierania oraz wysokość opłat w postępowaniu przed Komisją Arbitrażową.

Wysokość opłaty zależna jest od wartości sporu, którą oblicza się na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

RÓŻNE

Dziennik Ustaw R. P. Nr 55, poz. 437 ogłasza dekret z dnia 26 października 1949 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej. Dekret ten jest omówiony oddzielnie.

Orzecznictwo w sprawach gospodarczych

Najwyższy Sąd Wojskowy

Sabotaż — jako akt walki klasowej

Najwyższy Sąd Wojskowy w zupełności podziela motyw Sądu I instancji, które uzasadniały wysokość wymierzonej kary. Z uwagi na pobudki działania skazanego B., które wskazują na to, że popełniona przezeń zbrodnia była aktem zemsty klasowej z jego strony, brak jest w sprawie jakichkolwiek okoliczności łagodzących winę skazanego. Sabotaż, którego dopuścił się skazany B. — doszczętne spalenie młyna elektrycznego wraz z jego urządzeniem aby nie dopuścić do wykorzystania młyna przez gminną spółdzielnię „Samopomocy Chłopskiej” dla zaspakajania potrzeb ludności miejscowej, — był przejawem walki klasowej, prowadzonej przeciw masom pracującym przez wroga Państwu Polskiemu elementy. Jak ujawnił przewód sądowy, skazany B. jest wrogiem klasowym ludu pracującego, a wymierzona mu kara dożywotniego więzienia za wyrządzoną przezeń gospodarce państwowej szkodę, odpowiada interesom mas pracujących Polski Ludowej.

(Z postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego z 8 lipca 1949 r. w sprawie nr Sn. Odw. S. 1016 49).

Sabotaż przez zaniechanie

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz z trafnych ustaleń zaskarżonego wyroku wynika, że skazany F. jako inżynier ruchu i kierownik wydziału energetycznego Państwowej Fabryki nr X w sposób objęty co najmniej złym zamiarem pośrednim (*dolus eventualis*), a zatem świadomie, zaniechał poprawy stanu urządzeń energetycznych fabryki, nie dokładał należytych i leżących w granicach jego obowiązków służbowych starań o dostawę odpowiednich do opalania kotłów fabrycznych gatunków węgla. Tymi świadomymi zaniechaniami powodował on częste perturbacje w procesie produkcji, narażając fabrykę na stratę i niemożliwość wykonania przewidzianego planu produkcji.

Tego rodzaju świadome zaniechanie skazanego F. utrudniało więc prawidłowe działanie, zmniejszało wydajność i pogarszało jakość produkcji fabryki — wyczerpuje to znamiona przypisanego mu przestępstwa sabotażu.

(Z postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego z 5 kwietnia 1949 r. w sprawie nr Sn. Odw. S. 540 49).

Sabotaż przez wielokrotne dokonywanie wykroczeń gospodarczych

Najwyższy Sąd Wojskowy zważył, że w inkryminowanych skazanemu N. czynach zawarte są istotne znamiona zbrodni sabotażu. Jakkolwiek bowiem tego rodzaju nadużycia, jak rozsprzedawanie kupcom prywatnym i pośrednikom tekstyliów przeznaczonych w ramach akcji „Przemysł dla Wsi” wyłącznie dla konsumentów wiejskich lub rozsprzedawanie osobom niepowołanym i po cenach wolnorynkowych tekstyliów dostarczonych przez „U. N. R. R. A.”, podlegają każde z osobna ukaraniu z mocy art. 41 § 1 Dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, to jednak w całokształcie przestępczej działalności skazanego N., w związku z innymi inkryminowanymi mu czynami, złożyły się one wszystkie ra-

zem na utrudnianie prawidłowego działania zakładów użyteczności publicznej, jakimi są w danym przypadku spółdzielnie spożywców „R” w P. i w Cz. Jeśli do tego dodać przypisany skazanemu N. w zaskarżonym wyroku czyn, polegający na nakłonieniu władz spółdzielni „R” w Cz. w której pełnił on obowiązki „doradcy handlowego i gospodarczego”, do sprzedania wytwórni wód gazowych i rozlewni piwa osobom prywatnym, między innymi i żonie skazanego N., utrudnienie prawidłowej działalności obydwu spółdzielni udowodnione zostało w całej rozciągłości.

(Z postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego z 11 maja 1949 r. w sprawie nr Sn. Odw. S. 713 49).

Wykonanie planu gospodarczego jest należyte, gdy ma miejsce zgodnie z ogólnymi założeniami planu, nie tylko zaś zgodnie z partykularnymi interesami danego przedsiębiorstwa.

Błędnie skarga rewizyjna obrońcy skazanego N. powołuje się nato, że dla spółdzielni z działalności sabotażowej skazanego nie wynikła żadna szkoda. Nie odpowiada to rzeczywistości w przypadku sprzedaży wytwórni wód gazowych w Cz., albowiem przewód sądowy wykazał, że prywatni nabywcy tej wytwórni, m. in. żona N., w krótkim czasie osiągnęli z tej wytwórni znaczne zyski, które mogła była osiągnąć i spółdzielnia. Ież nie to jest istotne. Prawidłowa działalność zakładów użyteczności publicznej w rozumieniu art. 3 p. 2 powołanego Dekretu niekoniecznie powiązana być winna z osiągnięciem przez zakład korzyści materialnych. Przeciwnie, może być związana nawet z dokładaniem własnych funduszy. Zasadniczą cechą tego rodzaju zakładu w ustroju, dążącym do zbudowania fundamentów socjalizmu, jest wykonanie planu gospodarczego i nie jakiejkolwiek wykonanie, lecz zgodnie z jego przeznaczeniem. Jeśli w ramach planowej gospodarki spółdzielnia „R” w P. otrzymała pewne ilości wyrobów tekstylnych dla rozprzodzenia ich między rolnikami (w ramach akcji „Przemysł dla Wsi”) lub między wyznaczonym odłamek ludności pracującej (w ramach rozdziału towarów „U. N. R. R. A.”), to plan gospodarczy nie może być uważany za należycie wykonany w ten sposób, że towar rozsprzedano, może nawet po cenach bardziej dla spółdzielni dogodnych, skoro towar nie dotarł do tych kół konsumentów, dla jakich był przeznaczony. Niewykonanie planu w należyty sposób, świadome i celowe jego pogwałcenie, skierowanie towaru innym nurtem, aniżeli to wyznaczył plan gospodarczy, — wszystko to stanowi bezsprzecznie utrudnienie prawidłowej działalności zakładu. Toteż trafnie Sąd I instancji zakwalifikował wszystkie wyszczególnione w sentencji wyroku czyny w łącznej sumie jako akt sabotażu z art. 3 p. 2 powołanego Dekretu z 13. VI. 1946 r.

(Z postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 11 maja 1949 r. w sprawie nr Sn. Odw. S. 713/49).

Sabotaż przez świadome psucie artykułów żywnościowych

W wyniku przewodu sądowego Sąd I instancji słusznie przyjął za ustalone, że skazany K., jako kierownik

gminnej spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” w K., dysponującej uruchomionym dla jej potrzeb młynem:

1) w celu zwalczania szkodnika zbożowego, tzw. „wołka”, w zmagazynowanym w młynie zapasie zboża polecił personelowi młyna użyć przeznaczonego dla tego celu chemicznego preparatu owadobójczego, tzw. „Gamexanu”, jednak wbrew specjalnej instrukcji dotyczącej sposobu użycia tego preparatu nie tylko nie nadzorował osobiście należytego opylenia zboża, lecz nawet nie pouczył personelu o właściwym sposobie stosowania tego preparatu. Zaniedbaniem tym skazany K. spowodował, że nieprawidłowo użyty „Gamexan” znalazł się jako niedopuszczalna i szkodliwa domieszka w 4704 kg mąki, nie nadającej się z tego powodu do spożycia;

2) z całą świadomością skazany K. polecił następnie owe 4704 kg zanieczyszczonej „Gamexanem” mąki zmieszać z 27002 kg mąki dobrej, po czym uzyskaną w ten sposób ogólną ilość 31706 kg mąki przekazał dla celów konsumcyjnych do magazynów P. C. H. w G. Mąka ta ze względu na zawarty w niej „Gamexan” nie nadawała się do spożycia.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika dalej, że ta nie nadająca się do spożycia ilość mąki została zbyta na cele techniczno-przemysłowe po odpowiednio niższej cenie, co w rezultacie naraziło spółdzielnię na stratę w wysokości 788.818 złotych.

Opisany powyżej, a zawiniony przez skazanego K. stan faktyczny wyczerpuje istotę przestępstwa z art. 3 p. 2 Dekretu z 13. VI. 1946 r., albowiem z winy tegoż skazanego nastąpiło objęcie dyspozycją powołanego przepisu prawa „utrudnienie prawidłowego działania zakładu użyteczności publicznej”, jakim niewątpliwie z uwagi na swe przeznaczenie jest młyn zbożowy, a mianowicie z winy skazanego uszczuplony został produkowany w podległym mu młynie przeznaczony na zaopatrzenie szerokich mas ludności zapas artykułu pierwszej potrzeby, zarządzana zaś przezeń spółdzielnia narażona została na stratę materialną.

(Z postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego z 19 lipca 1949 r. w sprawie nr. Sn. Odw. S. 1276 49).

Dostawy, roboty i usługi

Jak normować ceny usług „nietypowych”*)

W ramach ogłaszanych przepisów w przedmiocie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządów oraz niektórych kategorii osób prawnych (Ustawa z dnia 18 listopada 1948 r. DZ. U. R. P. Nr 64, poz. 494, Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. DZ. U. R. P. Nr 12, poz. 73 i Dz. U. R. P. Nr 58 poz. 448 oraz Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 marca 1949 r. Monitor Polski Część „A” Nr 20, poz. 297) — wymaga oświeślenia sprawa normowania cen usług „nietypowych”

Pojęcie „usługi” jest rozmaicie interpretowane.

W zrozumieniu art. 19 ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (DZ. U. R. P. Nr 43, poz. 218) i § 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17. X. 1947 r. (DZ. U. R. P. Nr 67 poz. 418) uważa się za usługi szereg czynności mieszczących się w ramach gospodarki drobnotowarowej, jak krawiectwo, szewstwo.

Oprócz usług typowych (uwzględniając powyżej czynione zastrzeżenie) spotykamy się z szeregiem czynności o indywidualnym, bądź specyficznym charakterze z reguły o cechach niepowtarzalnych jak: grafika, oprawa książek, konserwacja maszyn, mycie okien itp., gdzie z reguły nie można stosować żadnych powtarzalnych i z góry określonych norm.

Po linii rozróżniania usług „typowych” i „nietypowych” poszła praktyka Biura Cen Ministerstwa Handlu Wewnętrznego.

Biuro Cen normuje ceny usług jako czynności nietypowych w miarę realnych możliwości.

*) Niniejszy artykuł, wskazujący praktyczny kierunek dla polityki cen na odpinku normowania cen usług, czyni różnicę pomiędzy usługami „typowymi” i „nie-typowymi”.

Przyjmując wskazania praktyczne artykułu jako całkowicie trafne na odcinku normowania, gdzie normowanie wysokości wynagrodzeń za usługę nietypową w sposób taryfowy lub zatwierdzanie tych wynagrodzeń nie zawsze praktycznie wykonalne, pamiętać trzeba o tym, że traktowane w artykule „usługi nietypowe”, nie wymagające praktycznie zatwierdzenia ich ceny przez organa cennikowe, nie są tym samym zwolnione od innych rygorów, zawartych w przepisach o dostawach, robotach i usługach, a w szczególności bezwzględnie ma do nich zastosowanie obowiązek spisywania dwustronnych umów, gdy wartość zamówienia przekracza 100.000 zł.

Są czynione próby unormowania w skali krajowej pewnych grup „usług nietypowych”, gdzie można starać się je sprowadzić do pewnego mianownika. I tak uregulowano wysokości odpłaty za konserwację maszyn do pisania i liczenia, bądź za „usługi wykańczalnicze” w przemyśle włókienniczym, obejmujące szereg czynności jak np. pranie, farbowanie, gremplowanie. Normowanie cen jest możliwe jednak tylko dla tej gałęzi, gdzie występują wspólne elementy od strony technologicznej bądź ekonomicznej.

Dokładnej wyceny usługi dokonać można jedynie w przypadku posiadania wszystkich elementów, określających jej jakość i formę, co jest bardzo trudne do przeprowadzenia.

Biuro Cen eliminuje zasadniczo pojęcie usług „nietypowych” z zakresu swej pracy poza nielicznymi wyjątkami, a to ze względu na brak podstaw prawnych, określających tryb postępowania, jak i z przyczyn natury technicznej. Jako logiczne uzasadnienie tej tezy przedstawia się konkretne przykłady łącznie z próbą ich omówienia:

1. Zjednoczenie X wystąpiło z wnioskiem o podanie „zgody z rzeczywistością, bądź też ustalenie oceny oczyszczania stawu, z którego korzysta zakład przemysłowy Y.

Koszty oczyszczenia szacowane były na kilka milionów złotych. Niewiadomymi były: powierzchnia stawu, głębokość, układ dna, przeciek wody, sposób dokonywania oczyszczania (ręczny, czy mechaniczny), stan zanieczyszczenia, czyli nie było jakichkolwiek przesłanek do oszacowania kosztu robót, poza faktem, że przedsiębiorstwa państwowe nie chciały się ich podjąć.

2. Zjednoczenie X wystąpiło z wnioskiem o określenie ceny wykonania wnętrza sklepu, a więc nie tylko urządzeń, lecz i pewnych prac natury inwestycyjnej.

O ile istniała możliwość wyceny wnętrza w oparciu o właściwe materiały, które z resztą nie były przedstawione, o tyle dla innych robót (np. montowanie) nie było jakichkolwiek danych.

3. Intytucja X wnioskuje podanie ceny oprawy książek.

I tu znowu niewiadomymi są wszystkie elementy, począwszy od sposobu oprawy, materiałów, a kończąc na wysokości zamówienia.

4. Fabryka X wnosi o ustalenie ceny za mycie okien. Oprócz powierzchni okien wszystkie elementy są nieznane, a więc powierzchnia szyb, ich wymiary, położenie (wysokość ponad ziemię), sposób wykonania usługi (czyj materiał).

Z takimi i podobnymi zjawiskami spotykamy się nader często w praktyce. Zainteresowana strona z reguły nie zwraca uwagi na fakt, że podane przez nią dane — o czym mogą świadczyć powyżej przytoczone przykłady — nie pozwalają nawet na elementarne określenie wysokości odpłaty.

Tym samym, wykazując nierealność wniosku, bądź też liczy się z tym, że władza zatwierdzająca zaakceptuje wniosek, nie mając do tego najmniejszych podstaw, a tym samym zdejmuje odpowiedzialność z „zainteresowanej strony” i przerzuca ją na stronę trzecią, o co w zasadzie przecież w szeregu wypadków chodzi.

Poza tym „zainteresowana strona” nie zawsze jest w stanie określić dokładniej treść świadczenia, gdyż stwierdzenie np. „remont, kozuchów” jest tak lakoniczne, że na tej płaszczyźnie niemożliwa jest jakakolwiek próba wyceny tym bardziej, jeżeli dokonuje wyceny komórka Ministerstwa, a nie państwowy zakład branżowy (którego w konkretnym wypadku zresztą nie ma).

Wycena, bądź ocena dokonywać się może na podstawie konkretnych przesłanek, będących podstawą do stwierdzenia: co i w jaki sposób zostało wykonane na podstawie dokładnych elementów (kalkulacja, poparta rysunkiem technicznym, ewentualnie opisem zakładu produkującego).

W przypadkach usługi „nietypowej” nie zawsze wizja lokalna i udział ekspertów będą wystarczającym materiałem, miarodajnym dla podobnych, lecz nie analogicznych czynności.

Zagadnienie więc wyceny usług powinno znaleźć swoje odbicie w specjalnym zarządzeniu.

Tu można jeszcze podkreślić, że nie ma u nas tak uniwersalnej instytucji, która może być w stanie dokonać analizy wszystkich usług (umów zlecenia lub o dzieło) pod kątem widzenia cen — bez względu na ich charakter. Zagadnienie to powinno być ewentualnie rozbite na szereg wariantów w zależności od technicznych możliwości wykonania i bazować na pracy komisyjnej poszczególnych grup fachowców.

W chwili obecnej zagadnienie to nie jest załatwiane, a zaleconym sposobem może być przetarg, a następnie po jego wykonaniu komisyjne przejęcie całokształtu dokonanych prac, a więc metoda stosowana przed wejściem w życie omawianych norm prawnych o dostawach, robotach i usługach.

Nadmienia się, że nowela z dnia 24 paźdź. 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 58 poz. 448) powyższego zagadnienia nie dotyczy, gdyż *wylacza* ona całkowicie spod przepisów ustawy z dnia 18 listopada 1948 r. wymienione w niej usługi „o charakterze naukowym, literackim i artystycznym”.

Wincenty Ławrynowicz

Przeprowadzanie przetargów w dziale Ministerstwa Budownictwa

Ustawa z dnia 18. XI. 1948 o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dz. U. R. P. Nr 63 poz. 494) jak również wydane na podstawie tej ustawy rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 19. II. 1949 (Dz. U. R. P. Nr 12 poz. 73 zmiana w Dz. U. R. P. Nr 58 poz. 448), mając na widoku ugruntowanie planowości w dziedzinie dostaw, robót i usług na rzecz wymienionych wyżej podmiotów prawnych, przyjęły zasadę, że roboty, dostawy i usługi, o których mowa, *powinny być wykonywane przez przedsiębiorstwa państwowe i inne uspołecznione*. Licząc się jednak z okolicznością, że w obecnym stanie rzeczy nie dałoby się przeprowadzić powyższej zasady bez dopuszczania pewnych wyjątków, przepisy wspomnianej wyżej ustawy i rozporządzenia zezwalają na powierzanie dostaw, robót i usług osobom prywatnym i przedsiębiorstwom nieuspołecznionym w przypadkach, gdy zamówienie nie może być wykonane przez przedsiębiorstwa państwowe i uspołecznione, (np. gdy odpowiedniego przedsiębiorstwa państwowego lub uspołecznionego w ogóle nie ma, lub gdy ze względu na nagłość sprawy konieczne jest natychmiastowe wykonanie zamówienia).

Sprawa udzielania zamówień osobom prywatnym i przedsiębiorstwom nieuspołecznionym w drodze przetargów w dziale Ministerstwa Budownictwa została uregu-

lowana zarządzeniem Ministra Budownictwa z dnia 18. X. 1949 ogłoszonym w Nr A-82 Monitora Polskiego pod pozycją 1001.

Dotychczasowe przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 29. I. 1937 o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego regulowały sprawę przetargów bardzo ogólnikowo poświęcając temu zagadnieniu tylko kilka paragrafów. Zarządzenie z dn. 18. X. 1949 r. reguluje zagadnienie szczegółowo.

Dotychczasowe przepisy pomijały milczeniem sprawę powoływania komisji przetargowych i ich składu — zarządzenie postanawia, że komisję przetargową powołuje zamawiający jednorazowo, lub jako organa stałe (§ 3, ust. 1, 2).

W skład komisji przetargowej wchodzi: przewodniczący, dwóch członków komisji i sekretarz (§ 4 ust. 1). Ponadto przy powołaniu Komisji powinni być wyznaczeni zastępcy przewodniczącego i członków komisji (§ 6 ust. 1). *W razie potrzeby przewodniczący Komisji może wytypować do zamawiającego z wnioskiem o powołanie do Komisji biegłego* (§ 4 ust. 4). Poza tym do komisji przetargowej mogą być delegowani przedstawiciele Ministerstwa Budownictwa lub jego organu, sprawującego nadzór nad wykonaniem budżetu albo Państwowego Planu Inwestycyjnego, przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli Państwa albo jej wojewódzkiej delegatury, wreszcie przedstawiciel wewnętrznej kontroli zawiadamiającego (§ 4 ust. 2 i 3). W głosowaniu biorą udział tylko przewodniczący i członkowie komisji albo ich zastępcy.

Dotychczasowe przepisy również nie zajmowały się przygotowaniem materiałów do przetargu. Zarządzenie wymaga, by organ fachowy zamawiającego przygotował przed rozpisaniem przetargu wszelkie materiały, uzasadniające przedmiot zamówienia oraz jego konieczność gospodarczą i załączył do tych materiałów próby, wzory, zestawienia, opisy plany, kosztorysy, warunki ogólne i techniczne oraz inne potrzebne dokumenty i przedmioty (§ 7 ust. 1). W razie gdy przetarg dotyczy robót budowlanych, powinien być sporządzony i załączony urzędowy kosztorys robót (kosztorys wstępny), określający jednostkowe ceny poszczególnych elementów projektowanej roboty (§ 7 ust. 3).

Co do samego przetargu, dotychczasowe przepisy ograniczały się do wyliczenia czynności komisji przetargowej — zarządzenie szczegółowo zajmuje się *rozprawą przetargową*. Przed rozpoczęciem przetargu przewodniczącemu powinny być dostarczone wszystkie materiały przetargowe. Materiały przetargowe, z wyjątkiem wezwań do składania ofert, ślepych kosztorysów, wzorów, prób oraz akt, dotyczących warunków przetargu — są ściśle poufne. (§ 10). Przewodniczący otwiera i przeprowadza rozprawę przetargową. Na części jawnej rozprawy mogą być obecni oferenci albo ich przedstawiciele.

Po otwarciu przetargu przewodniczący stwierdza prawidłowość jego ogłoszenia: odczytuje lub okazuje obecnym opublikowane wezwania do przetargu oraz bada ich zgodność z przepisami (§ 17), następnie bada nienaruszalność skrzynki z ofertami, okazuje ją obecnym, ogłasza o upływie terminu do składania ofert i zarządza otwarcie skrzynki (§ 18).

Zamawiającemu, jak również organowi kontroli lub nadzoru, służy prawo do zarządzenia niejawności posiedzenia lub posiedzeń komisji przetargowej w razie, gdy za tym przemawia szczególnie interes zamawiającego. W tym przypadku oferenci mogą być obecni tylko przy otwarciu skrzynki i ofert (§ 14). W razie gdy takiego zarządzenia nie było, przewodniczący zarządza niejawnosc obrad na czas rozważania przez komisję sprawy powzięcia wniosków co do wyników przetargu, analizy porównawczej ofert oraz ich znaczenia i wartości z punktu widzenia interesów zamawiającego (§ 13).

Po otwarciu skrzynki z ofertami przewodniczący bada wyjęte ze skrzynki koperty z ofertami co do ich stanu i wyglądu zewnętrznego. Każda z osób uczestniczących w przetargu ma prawo zbadania kopert (§ 19).

Dotychczasowe przepisy nie dawały odpowiedzi, jak ma postąpić komisja przetargowa w razie stwierdzenia naruszenia całości skrzynki z ofertami lub kopert. Zarządzenie postanawia, że w takim przypadku przewodniczą-

cy w miarę możliwości powinien ustalić przyczyny naruszenia i przedsięwziąć w razie potrzeby na miejscu odpowiednie kroki, komisja zaś przetargowa — według swego uznania — może odrzucić oferty zawarte w naruszonych kopertach, jak również uznać przetarg za niedoszły do skutku (§ 20).

Nowym jest przepis zarządzenia, nakazujący wyłączenie się z komisji przetargowej przewodniczącego i członków komisji oraz biegłych w razie ich pokrewieństwa lub powinowactwa, albo też stosunku opieki, kurateli lub przysposobienia z oferentem, albo z członkiem zarządu lub rady nadzorczej oferenta, jak również w razie gdy są z jakichkolwiek względów zainteresowani w udzieleniu zamówienia określonego oferentowi, bądź znajdują się z nim w stosunku procesowym, wreszcie w razie gdy z przedsiębiorstwem ubiegającym się o zamówienie pozostają lub pozostały w stosunku współwłasności, najmu pracy lub przedstawicielstwa, albo też pełnią w nim funkcję członków zarządu lub rady nadzorczej przed upływem 3 lat od chwili rozwiązania tego stosunku (§ 5).

W razie wyłączenia się z komisji przewodniczącego albo członka, zamiast niego wchodzi do komisji zastępca; gdy wyłącza się biegły — przewodniczący zwraca się z wnioskiem o wyznaczenie innego biegłego do zamawiającego, który obowiązany jest wyznaczyć innego biegłego w ciągu 24 godzin (§ 6).

Dotychczasowe przepisy nie zawierały wyraźnego postanowienia nakazującego zbadanie kwalifikacji oferentów, zarządzenie nakłada na komisję obowiązek zbadania zdolności do działań prawnych, uzdolnień zawodowych oraz solidności handlowej oferentów i ich przedstawicieli, jak również obowiązek sprawdzenia, czy oferenci nie zostali wykluczeni albo wyłączeni z dostaw i robót. (§ 16).

Dotychczasowe przepisy nie przewidywały podziału rozprawy przetargowej na części jawną i niejawną. W myśl zarządzenia, po wciągnięciu do protokołu ofert dopuszczonych, cofniętych i odrzuconych, przewodniczący poucza oferentów o prawie odczytania i podpisania protokołu i wzywa do opuszczenia sali przetargowej (§ 27).

Dotychczasowe przepisy zabraniały przeprowadzania po odbyciu przetargu dodatkowych ustnych przetargów, jak również żądania obniżenia ceny, dopuszczając w drodze wyjątku w przypadkach szczególnych przeprowadzenie dodatkowego przetargu ustnego lub pisemnego pomiędzy co najmniej dwoma wybranymi oferentami, którzy zaoferowali najdogodniejsze warunki; zarządzenie natomiast dopuszcza zawezwanie, po zakończeniu jawnej części rozprawy przetargowej — poszczególnych oferentów w celu dodatkowego porozumienia się z nimi (§ 30).

Przed zawiadomieniem oferenta o przyjęciu oferty, należy zawiadomić organizację lub władzę, która stwierdziła odmowę przyjęcia zamówienia przez przedsiębiorstwo państwowe lub uspołecznione, w celu ewentualnego przejęcia zamówienia przez wspomniane przedsiębiorstwo. Po bezskutecznym upływie 19 dni zamawiający zawiadamia wybranego oferenta o przyjęciu oferty, wzywając go do stawienia się do podpisania umowy (§ 31 ust. 1 i § 32).

Ostateczny projekt umowy powinien być zaopiniowany pod względem prawnym. Nie dotyczy to umów typowych, sporządzanych zgodnie z obowiązującymi wzorami, zaleconymi przez władzę naczelną, o wartości nie przewyższającej 500.000 zł (§ 34).

Poza tym projekt umowy powinien być zaopiniowany przez organ finansowy zamawiającego, który powinien stwierdzić, czy kwota wydatku przewidzianego we wniosku nie przekracza wyznaczonego na ten cel kredytu i czy terminy wypłat mieszczą się w ramach planu finansowego zamawiającego (§ 35).

Omówione przepisy mają zastosowanie do podmiotów gospodarczych, podległych Ministerstwu Budownictwa; pożądanym byłoby, by przepisy te zostały uchwalone przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, jako obowiązujące przy udzielaniu zamówień na roboty budowlane w innych resortach, celem jednolitego stosowania procedury przetargowej dla robót budowlanych.

Gustaw Szymkiewicz

NOTATNIK

Prawo finansowe.

W numerze 6 (październik) „Biuletynu Finansowego” Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego wydrukowano teksty uchwał Komitetu Ekonomicznego R. M. w sprawie zasad systemu finansowego na rok 1950 przedsiębiorstw podległych poszczególnym resortom i Centralnemu Urzędowi Radiofonii. W związku z tym zamieszczona w numerze notatka pt. „Rozszerzenie zasięgu systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych” ujmując syntetycznie za czas od 15 października 1949 r. całokształt wydanych uchwał, normujących organizację finansową przedsiębiorstw i obowiązujące ich zasady systemu finansowego. (str. 183 do 186).

W tymże numerze jest zamieszczone Zarządzenie Przewodniczącego P. K. P. G. — wraz z Instrukcją — w sprawie przeprowadzenia inwentaryzacji składników majątkowych przedsiębiorstw państwowych i państwowospółdzielczych w roku 1949.

O zakazie pokrywania grzywien ze środków przedsiębiorstw patrz str. 190 tegoż numeru 6.

Wrzście numer 7 (listopad) „Biuletynu Finansowego” PKPG przynosi jednolite plany kont dla: państwowego przemysłu miejscowego i przedsiębiorstw utrzymywanych z narzutów administracyjnych (centrale zarządy, zjednoczenia administracyjne itd.).

Instrukcję Departamentów: Inwestycji i Finansowego PKPG z dnia 19 października 1949 r. w sprawie sfinansowania nakładów majątkowych powstałych w związku z realizacją usprawnień pracowniczych. Patrz też „Biuletyn” Nr 6 str. 181. i uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 14 października 1949 r. w sprawie likwidacji zaliczek wpłaconych na poczet dostaw towarów i usług. Uchwała jest wydana w związku z uchwałą K.E.R.M. z dnia 20 maja 1947 r. w sprawie rozliczeń za dotawy towarów i usługi.

O finansowym traktowaniu przedsiębiorstw przejętych pod zarząd państwowy, m. in. na podstawie dekretu z roku 1918, patrz str. 235 omawianego numeru „Biuletynu Finansowego” (c. p.)

Zasady prawne współpracy między kołchozem a stacją maszynowo-traktorową w ZSRR.

Stacja Maszynowo-Traktorowa w Związku Radzieckim jest to państwowa rolnicza baza, zaopatrzona w traktory z całym pomocniczym urządzeniem i warsztatami remontowymi dla obsługiwanego na określonych warunkach okolicznych kołchozów.

Stacje Maszynowo-Traktorowe jako przedsiębiorstwa państwowe specjalnego typu wprowadzić miały w pierwszym rzędzie nowoczesną mechanizację rolnictwa radzieckiego. W ich formie organizacyjnej znalazły właściwe powiązanie następujące elementy: praca kołchoźników i środki produkcji kołchozów (konie, prosty inwentarz martwy) oraz państwowe środki produkcji (traktory, złożone maszyny rolnicze itd.).

SMT. stały się ośrodkami, w których państwo przy pomocy nowoczesnych środków produkcji, a klasa robotnicza poprzez specjalne kadry partyjne, podjęły walkę zarówno o nowy sposób produkcji, jak i o nowego człowieka.

Przez wprowadzenie nowoczesnej siły pociągowej i nowych źródeł energii wyzwolono wielkie zasoby sił roboczych ludzkich. Niezależnie od tego, zwolniono wielkie ilości dniówek konskich, kierując je na inne odcinki prac w rolnictwie, likwidując zbędne pogłowie i wprowadzając zmiany w bilansie paszowym kraju.

W obrębie samego rolnictwa znaczenie SMT nie ogranicza się jedynie do mechanizacji pracy w rolnictwie. W obsługiwanych przez SMT kołchozach równie doniosła jest akcja kierownicza i instrukcyjna stacji w zakresie

organizacyjnym i pomocy agrotechnicznej. Rezultatem tej akcji stało się podniesienie urodzajności gleby, wysokości plonów rolniczych, wydajności pracy, dochodowości gospodarstwa itd.

Podstawą prawną działalności SMT w stosunku do poszczególnych kolchozów są umowy zawierane pomiędzy stacją a każdym kolchozem z osobna.

Umowy zawiera dyrektor stacji z jednej strony a z drugiej — przewodniczący kolchozu na okres jednego roku gospodarczego. Zawarte umowy podlegają następnie obowiązkowej rejestracji w rejonowym Komitecie Wykonawczym. Poszczególne umowy zawierane są na podstawie umowy wzorcowej. Obecnie obowiązuje umowa wzorcowa zatwierdzona postanowieniem Rady Ministrów ZSRR z 27. IV. 1948 r. Umowa ta kładzie specjalny nacisk na uzyskanie wyników nie niższych, niż zostały ustanowione w planie dla każdego rodzaju upraw, i podwyższa wzajemną odpowiedzialność stacji i kolchozu za naruszenie umowy, która z chwilą jej podpisania *uzyskuje moc prawną*.

Najważniejsze obowiązki stron polegają na tym, że stacja zobowiązuje się dostarczyć złożone maszyny i traktory oraz wykonać odpowiednie roboty polowe siłami traktorzystów, rekrutujących się z kolchozu i przez kolchoz dostarczonych na okres trwania robót.

W umowie mamy wymienione roboty polowe, które przeprowadza stacja, określoną powierzchnię w hektarach, jakościowe wskaźniki: jak głębokość orki, ilość rzędów itp., oraz terminy wykonania poszczególnych robót. Dalej do obowiązków SMT należy remont traktorów i maszyn, zaopatrzenie w paliwo, opłacanie technicznego i agronomicznego personelu stacji, ponoszenie kosztów wynagrodzenia traktorzystów za pracę w wysokości zagwarantowanego ustawą minimum, wynagrodzenie kombajnerów, maszynistów młocarni itd., szkolenie kadr technicznych spośród kolchoźników oraz okazywanie stałej pomocy organizacyjno-gospodarczej kolchozom.

Kolchozy ze swej strony zobowiązują się własnymi siłami roboczymi wykonać wszystkie roboty polowe, zarówno przygotowawcze, jak i na traktorach i maszynach, obsłużyć własnym transportem i na swój rachunek dowozić paliwa ze stacji na teren prac. Kolchoz dostarcza swój inwentarz, jak siewniki, kultywatory, brony itp., przy czym stacja wypłaca pewne sumy za zużycie tych maszyn wedle ustalonych norm.

Na kolchozach ciąży obowiązek opłaty w naturze i w gotówce, w ustalonych terminach, za prace przeprowadzone przez stację.

Kolchoz wypłaca traktorzystom i pomocniczemu personelowi część płacy w naturze według ilości przepracowanych przez nich dniówek obrachunkowych. Ilość i jakość produktów musi odpowiadać normom wypłacanym kolchoźnikom danego kolchozu. Jak z tego wynika, stacja daje traktory, złożone maszyny i personel nadzoru technicznego. Kolchoz ze swej strony dostarcza traktorzystów, kombajnerów, maszynistów, personel pomocniczy oraz proste maszyny. Stacja w ramach etatów państwowych opłaca swój stały personel techniczno-administracyjny oraz na swój rachunek wypłaca wynagrodzenie według przepracowanych dniówek obrachunkowych niektórych sezonowych robotników oraz należne traktorzystom i ich pomocnikom minimum pieniężne. Procedura zdania robót przez stację kolchozowi odbywa się po ukończeniu każdej pracy, jednak nie rzadziej, niż co 5 dni.

Umowa po podpisaniu staje się prawem i żadne odchylenia od niej nie mogą mieć miejsca. Przewidziane są specjalne kary dla kolchozów za nieterminowe zdanie opłat w naturze i w pieniądzu, przypadających za prace stacji. Odpowiedzialność SMT za nieterminowe przeprowadzenie robót przejawia się w obniżeniu stawek opłat w naturze, roboty zaś źle przeprowadzone muszą być powtórnie wykonane na rachunek stacji. Prócz tego mamy jeszcze osobistą odpowiedzialność sądową i administracyjną.

Stacje są obecnie zainteresowane jakościowymi wynikami swoich zabiegów, wprowadzono bowiem ocenę poszczególnych robót przeprowadzonych przez stację w określonych procentach, zależnie od osiągniętego urodzaju. Opłaty wnoszone w naturze przez kolchozy są jednym ze źródeł zaopatrzenia państwa w środki żywności i w rolnicze surowce przemysłowe.

Stawki, płacone przez kolchozy są zróżniczkowane w kilogramach zależnie od wysokości plonów z 1 ha, przy czym stawki rosną w miarę wzrostu plonów. W zależności od wykonania robót w terminie lub z opóźnieniem, stawki zostają podwyższone lub obniżone. I tak np. za uprawy przedsiewne wykonane z opóźnieniem stawka opłaty w naturze obniża się do 25 % w porównaniu ze stawkami za wykonanie tychże prac w terminie.

Współpraca kolchozów i SMT stworzyła system oparty o harmonijną współpracę zespołu technicznego z zespołem produkcji rolniczej.

(Według Z. Stafowej „Stacje Maszynowo-Traktoryczne w ZSRR”, Spółdz. Przegl. Naukowy, zeszyt III/1949).

GDZIE — SZUKAĆ ?

(Indeks zagadnień)

PRZEKAZYWANIE.

„Przekazywanie” jest formą przeniesienia prawa posiadania i rozporządzania rzeczą (alienacji), nieznaną naszemu prawu skodyfikowanemu. Jest to zresztą pojęcie prawa administracyjnego. W ustroju planowej gospodarki socjalistycznej, „przekazywanie” — jak uczy przykład Związku Radzieckiego — jest podstawową formą alienacji w stosunkach pomiędzy przedsiębiorstwami społecznymi, *jeśli chodzi o obrót przedmiotami majątku trwałego*. Nasza planowa gospodarka, zmierzająca do socjalizmu, toruje sobie tymczasem drogi do rozwiązania zagadnienia „przekazywania” *pozakodeksowo* — w formie specjalnych przepisów prawnych. A oto ich zestawienie na dzień 20 listopada 1949 r.:

I. Przekazywanie maszyn, urządzeń technicznych, środków transportowych, zakładów i innych przedmiotów majątku trwałego przez urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe.

Zagadnienie powyższe jest uregulowane w uchwale Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 27

maja 1949 r., wydrukowanej w Monitorze Polskim Nr 4 — 59 poz. 800. W myśl tejże uchwały przekazywanie — w kręgu wymienionych w nagłówku jednostek państwowych — odbywa się w zasadzie nieodpłatnie na podstawie decyzji władzy nadrzędnej strony przekazującej. Dokumentem przekazania jest protokół zdawczo-odbiorczy. W myśl § 5 Uchwały sposób jej wykonania ustaliła szczegółowa Instrukcja przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego wydana w porozumieniu z ministrem Skarbu. *Instrukcja ta dotychczas nie została wydana.*

Tu trzeba jeszcze zwrócić uwagę na niżej wymienione zarządzenia odnoszące się do przekazywania składników majątku trwałego ogłoszone w „Biuletynie Finansowym” b. Min. P. i H. i P. K. P. G.:

a) Instrukcja F — 41 Departamentu Fin. b. Min. P. i H. z dnia 10 marca 49 r. w sprawie sposobu rozliczenia i księgowania przekazanych zakładów lub składników majątku trwałego. Ogłoszona w Biuletynie Fin. b. Min. P. i H. Nr 4 z roku 1949 str. 118 i 119. Instrukcja ta czyni rozróżnienie pomiędzy przekazaniem zakładu, po-

siadającego samodzielność gospodarczą (samodzielnie bilansującego), i zakładu, nie posiadającego samodzielności gospodarczej.

b) Wyjaśnienia, ogłoszone w „Biuletynie Finansowym” Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, Nr 2 z roku 1949, na str. 52, pt. „Koszty demontażu przekazywanych maszyn i urządzeń” oraz „Przenoszenie obiektów majątku trwałego między przedsiębiorstwami państwowymi”.

W Dzienniku Urzędowym b. Min. P. i H. Nr 13 z r. 1947 poz. 265 został ogłoszony *okólnik Nr 30 z dnia 24 listopada 1947 r. w sprawie łączenia, przenoszenia lub likwidacji przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych*. W myśl pktu 4 tegoż okólnika instytucja, przeprowadzająca łączenie, przeniesienie lub likwidację zakładu, obowiązana jest zgłosić opróżnione budynki i urządzenia do Dep. Inwestycyjnego, który zadecyduje w okresie najpóźniej 6-miesięcznym od chwili powiadomienia, czy opróżnione budynki mają pozostać w dyspozycji Ministerstwa, czy też winny być przekazane innym władzom.

Jest nader wskazane, aby w interesie sprawności organizacyjnej, a więc oszczędności, wymienione przepisy były jaknajszybciej przejrane, dostosowane do wydanych przepisów dot. nieruchomości (patrz niżej pod III) i zebrane w jedną całość.

Jedno z ministerstw przemysłowych wydało ostatnio szczegółową obszerną Instrukcję dot. m. in. przekazywania zakładów i obiektów, także nieruchomości, w ramach resortu i między resortami. Instrukcja ta jest poważną próbą uporządkowania stanu prawno-organizacyjnego w tej zaniedbanej dziedzinie. W danych warunkach Instrukcja powyższa może uchodzić za wzorcową i powinna znaleźć naśladowców w innych resortach. Wadą jej jest jednakże, że zupełnie pominęła przytoczoną we wstępie uchwałę K. E. R. M. z dnia 27 maja 1949 r. Jest to Instrukcja Ministerstwa Przemysłu Lekkiego z dnia 11 listopada 1949 r. ORG I 1 — 392 w sprawie trybu postępowania przy planowaniu i przeprowadzaniu zmian strukturalno-organizacyjnych.

II. Przekazywanie przedmiotów majątku trwałego pomiędzy urzędami, instytucjami i przedsiębiorstwami samorządowymi oraz pomiędzy nimi a urzędami, instytucjami i przedsiębiorstwami państwowymi.

Rada Państwa uchwala z dnia 7 września 1949 r. postanowiła rozciągnąć zasady przekazywania, cytowane pod I., na przekazywanie przedmiotów majątku trwałego pomiędzy urzędami, instytucjami i przedsiębiorstwami samorządowymi oraz pomiędzy nimi a urzędami, instytucjami i przedsiębiorstwami państwowymi. *Uchwała Rady Państwa jest ogłoszona w Monitorze Polskim Nr A-72 pod poz. 919. Uchwała przewiduje, że wykonanie jej nastąpi w trybie, jaki ustali Instrukcja przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego wydana w porozumieniu z Kancelarią Rady Państwa. Instrukcja ta dotychczas nie została wydana.*

Nadmienić wypada, iż w czasopiśmie „Rada Narodowa”, urzędowym organie obwieszczeń Rady Państwa, w numerze 21 z roku 1949 str. 22 ukazał się *okólnik Nr 67 z dnia 12 października 1949 r. w sprawie kredytów na prowadzenie zakładów, podlegających przekazaniu Państwu*.

III. Przekazywanie nieruchomości na cele realizacji narodowych planów gospodarczych.

Zasady przekazywania nieruchomości w powyższym kręgu (wykonawców narodowych planów gospodarczych) ustalił *dekret z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 197)*, zmieniony dekretem z dnia 26 paźdz. 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 55 poz. 438). Postanowienia tegoż dekretu są omówione na łamach naszego pisma w numerach: 5/1949 str. 97 pn. „Nabywanie nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych”, 7—8/1949 str. 172 pn. „Nabywanie i przekazywanie nieruchomości” oraz w niniejszym numerze w artykule „Pojęcie narodowych planów gospodarczych w świetle dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r.”.

Sam dekret z 26 kwietnia 1949 r. zajmuje się przekazywaniem tylko w art. 1—3.

Bliższe szczegóły przekazywania nieruchomości są określone w wydanym na podstawie dekretu z dnia 26 kwietnia br. — *rozporządzeniu wykonawczym Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. w sprawie przekazywania nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr 47 poz. 354)*.

Inne przepisy wykonawcze do dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r., a mianowicie: rozp. Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 47 poz. 355), rozp. R. M. z 9 września 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 51 poz. 384) i zarządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 7 listopada 1949 r.

(Monitor Polski Nr 89 poz. 1085) dotyczą nabywania i wywłaszczania nieruchomości (od osób nie będących wykonawcami narodowych planów gospodarczych), a nie ich „przekazywania”.

Nadmienić jednak trzeba w tym miejscu, że wspomniane powyżej rozporządzenie z dnia 2 sierpnia 1949 r., ogłoszone w Dz. U. R. P. Nr 47 poz. 355, dotyczące dostarczania nieruchomości zamiennych wzamian za nieruchomości niezbędne dla realizacji narodowych planów gospodarczych nakłada w § 2 na władze państwowe i samorządowe oraz wszystkie przedsiębiorstwa społeczne, zawiadujące nieruchomym majątkiem państwowym, obowiązek zgłoszenia:

a) nieruchomości lub ich części wzgl. urządzeń technicznych, budynków administracyjnych, przemysłowych lub użyteczności publicznej położonych na nieruchomościach, o ile obiekty te są nieracjonalnie lub niedostatecznie wykorzystane,

b) budynków mieszkalnych, które mają mniej niż 10 izb.

Zgłoszenia dokonuje się u właściwego starosty. Nieruchomości takie lub ich części mogą być następnie przeznaczone na cele zamienne.

Wciągnięcie nieruchomości do wykazu nieruchomości przeznaczonych na nieruchomości zamienne (wykaz lokalny) jest praktycznie przekazaniem nieruchomości zbytej Skarbowi Państwa celem powiększenia funduszu nieruchomości zamiennych. Rozporządzenie omawiane używa w § 15 też pojęcia „przekazania” nieruchomości, ale w znaczeniu „zamiany”, na co tu zwraca się uwagę jako na usterkę legislacyjną.

Jak widać z porównania danych, wymienionych pod III, z danymi pod I i II, powstaje zagadnienie, jaki jest stosunek przepisów omawianego dekretu z 26. 4. 1949 r. do przepisów uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Min. z dnia 27 maja 1949 r. w sprawie zasad wzajemnego przekazywania przedmiotów majątku trwałego przez urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe (Monitor Polski Nr A—59 poz. 800 i Nr A—72 poz. 919). Celowym jest, aby w tej sprawie zajęła stanowisko przewidziana w uchwale, a dotychczas niewydana, szczegółowa instrukcja przewodniczącego P. K. P. G. Wyjaśnienie jest o tyle niezbędne, że pojęcie „obiekty majątku trwałego” obejmuje oczywiście również — nieruchomości, co jest zupełnie jasno wyrażone w cytowanym pod I okólniku b. Min. P. i H. Nr 30 z dnia 24 listopada 1947 r.

IV. Inne rodzaje „przekazywania”

Poza wymienionymi pod I—III ustawodawstwo nasze zna jeszcze inne rodzaje przekazywania, a to — przekazywanie:

- a) w zarząd właściwym ze względu na rodzaj majątku ministerstwu lub organom samorządu terytorialnego albo organom innych osób prawnych prawa publicznego — *niektórych majątków opuszczonych i po 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich* (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 87 z późn. zmianami — podanymi w „Przeglądzie” Nr 5 z r. bież. str. 111),
- b) samorządowi terytorialnemu lub spółdzielniom albo ich związkom — *niektórych przedsiębiorstwach upaństwowionych na podstawie art. 5 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych*

gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 17) i rozp. Rady Min. z 28 listopada 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 71, poz. 390)

w zakresie drukarni — na podstawie art. 3 ust. 1 lit. A zdanie ostatnie cytowanej ustawy z 3. I. 1946 r. oraz rozp. Rady Min. z dnia 22 kwietnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 193)

c) na własność związków samorządu terytorialnego — *niektórych kategorii mienia państwowego według ustawy z dnia 30 stycznia 1948 r.* (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 75), omówionej krytycznie w „Przeglądzie” w numerze 9—10 z r. bież., str. 190. Postanowienia wykonawcze do tej ustawy podaje uchwała Rady Ministrów z dnia 20 marca 1948 r. (Monitor Polski Nr 33).

Dekret z dnia 6 grudnia 1946 r. o *przekazywaniu* przez Państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U. R. P. Nr 71, poz. 389) używa terminu „przekazywanie” w znaczeniu sprzedaży wzgl. dżerżawy.

Na podstawie dekretu z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Z. O. i b. W. M. Gdańska (Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 279) wydano m. in. rozp. z dnia 14 list. 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 70, poz. 433), które przewiduje, że z zapasu ziemi wydziela się i *przekazuje* właściwym władzom i instytucjom niektóre grunty, potrzebne dla celów szczególnych, jak np. wojskowe, komunikacyjne, rozbudowę miast itd.

Jak z powyższego zestawienia przepisów wynika, *instytucja prawna „przekazywania” jest wyrażona w różnych i różnego rzędu aktach normatywnych, których scalenie oddałoby duże usługi praktyce.*

Czesław Przymusiński

Umowy i akty prawne

Dotyczy nowego wzoru umowy ramowej na wykonanie robót budowlanych i montażowych.

Ogłoszone w Monitorze Polskim z dnia 5 listopada 1949 r. Nr A-82, poz. 1000 Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w sprawie stosowania nowego wzoru umowy ramowej o roboty budowlane i montażowe (patrz tekst wzoru w poprzednim numerze 11 „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego” str. 235 i nast.) przewiduje w punkcie 4 obowiązek dostosowania umów zawartych według dawnych wzorów, a jeszcze nie wykonanych, do ustalonego nowego wzoru. W związku z tym Minister Budownictwa wydał Zarządzenie (wraz z wzorem zmiany umowy) z dnia 18 listopada br., którego tekst poniżej drukujemy w całości, aczkolwiek określony w tym zarządzeniu termin 1 grudnia br. będzie już nieaktualny w chwili wydania naszego czasopisma. Termin ten prawdopodobnie będzie musiał ulec przedłużeniu.

Zarządzenie

Ministra Budownictwa z dn. 18 listopada 1949 r.

(L. dz. D. VII/3/8113/49)

w sprawie zmian umów o wykonanie robót budowlanych i montażowych.

W związku z pkt. 4 zarządzenia Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 11 października 1949 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Budownictwa w sprawie stosowania wzoru umowy ramowej o wykonanie robót budowlanych i montażowych (Monitor Polski Nr A-82, poz. 1000) zarządzam w odniesieniu do umów o roboty budowlane i montażowe, zawartych przed dniem 5 listopada 1949 r. i jeszcze w całości niewykonanych, co następuje:

1) Postanowienia wynikające ze wzoru umowy oraz „Postanowienia ogólne obowiązujące przy wykonywaniu umów o roboty budowlane i montażowe” (załączniki 1 i 2 do wymienionego na wstępie zarządzenia z dnia 11 października 1949 r.) mają moc obowiązującą dla Zamawiającego i Przedsiębiorstwa bez potrzeby potwierdzenia tego przez nich w formie pisemnej, przy wykonywaniu umów o roboty budowlane i montażowe zawartych pomiędzy urzędami, instytucjami i zakładami podlegającymi kierownictwu Ministerstwa Budownictwa z jednej strony a podlegającymi temuż kierownictwu przedsiębiorstwami państwowymi z drugiej strony, gdy roboty stanowiące przedmiot zawartych umów mają być w całości wykonane do dnia 31 grudnia 1949 r. W przypadku gdy roboty mają być wykonywane również po dniu 1 stycznia 1950 r. zawarte umowy winne być uzupełnione w trybie i terminie przewidzianym w pkt. 2 niniejszego zarządzenia.

2) Umowy o roboty budowlane i montażowe zawarte pomiędzy urzędami, instytucjami i zakładami podlegającymi kierownictwu Ministerstwa Budownictwa z jednej strony a niepodlegającymi temuż kierownictwu przedsiębiorstwami państwowymi i innymi wymienionymi w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 72) z drugiej strony, należy w terminie do dnia 1 grudnia 1949 r. dostosować do przepisów wymienionego na wstępie zarządzenia z dnia 11 października 1949 r. przez podpisanie zmiany umowy według załączonego do niniejszego zarządzenia wzoru, dostosowanego do wzoru umowy, stanowiącego załącznik do Zarządzenia

Ministra Budownictwa z dnia 20 maja 1949 r. (Dz. Urz. Min. Budownictwa Nr 8 (2) poz. 74).

- 3) Stosownie do zachodzących okoliczności dopuszczalne są uzupełnienia tekstu wzoru zmiany umowy, załączonego do niniejszego zarządzenia, w ramach postanowień wymienionego na wstępie zarządzenia z dnia 11 października 1949 r.
- 4) Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem jego podpisania“.

Załącznik do Zarządzenia Ministra Budownictwa z dnia 18 listopada 1949 r.

L. dz. D. VII/3/8113/49.

Zmiana umowy

zawartej w dniu 1949 r. znak
pomiedzy

a)

- 1) W wymienionej wyżej umowie wprowadza się zmiany następujące:

a) w § 2 umowy ustęp 1 otrzymuje brzmienie:

„W sprawach nieuregulowanych postanowieniami niniejszej umowy mają zastosowanie, jako nierozdzielna jej część; „Postanowienia ogólne obowiązujące przy wykonywaniu umów o roboty budowlane i montażowe“ stanowiące zał. Nr 2 do zarządzenia Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 11 października 1949 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Budownictwa w sprawie stosowania wzoru umowy ramowej o wykonanie robót budowlanych i montażowych (Monitor Polski Nr A-82 poz. 1000)“;

b) Po § 2 umowy dodaje się nowy § 2a w brzmieniu: „Brakującą dokumentację techniczną, a mianowicie:

a)

b)

c)

Zamawiający zobowiązuje się doreczyć Przedsiębiorstwu w następujących terminach:

ad a) do dnia

ad b) do dnia

ad c) do dnia

(alternatywnie — w przypadku gdy nie można jeszcze ustalić terminu doreczenia dokumentacji technicznej dokładnie — brzmienie § 2a będzie następujące:

„Zamawiający poda do dnia obowiązujące terminy doreczenia Przedsiębiorstwu brakującej dokumentacji technicznej“.

c) § 5 umowy otrzymuje następujące brzmienie: „Wypłata należności za wykonane roboty będzie dokonywana w trybie wskazanym w §§ 9, 10 i 11 Postanowień ogólnych, obowiązujących przy wykonywaniu umowy o roboty budowlane i montażowe, wymienionych w pktcie a) niniejszej zmiany umowy.

Po uchwaleniu planu inwestycyjnego na rok 1950 zostanie doreczony Przedsiębiorstwu przez Zamawiającego, uwierzytelniony przez Zamawiającego odpis pisma Banku finansującego inwestycje, stwierdzającego zamieszczenie w części dziale rozdziale § planu inwestycyjnego, inwestycji będącej przedmiotem umowy i wysokość limitu, z potwierdzeniem, że w ramach limitu uruchomiono wypłaty (upłynniono środki) oraz z podaniem do jakiej wysokości uruchomienie wypłat nastąpiło. Powyższy odpis zostanie doreczony Przedsiębiorstwu nie później jak w ciągu 7 dni od daty otrzymania przez Zamawiającego pisma Banku.

D) Skreśla się §§ 7, 8 i 10 oraz ust. 1 §-u 11 umowy.

- 2) W przypadku niezgodności pomiędzy postanowieniami umowy z dnia znak a postanowieniami ogólnymi obowiązującymi przy wykonywaniu umów o roboty budowlane i montażowe, wymienionymi w pktcie 1a) niniejszej umowy, obowiązują te postanowienia.

- 3) Niniejsza zmiana umowy zostaje spisana w dwu jednobrzmiących egzemplarzach.

Kopię niniejszej zmiany umowy, potwierdzoną przez Zamawiającego, prześle Zamawiający Bankowi finansującemu inwestycje.

....., dnia 19..... r.

Podpis Zamawiającego

Podpis Przedsiębiorstwa

Przegląd czasopism

Państwo i Prawo — Zeszyt 11 z r. 1949. Listopad.

Dr Jerzy Wiszniewski — Z problematyki socjalistycznej własności państwowej (na marginesie pracy Wenediktowa pt. „Socjalistyczna własność państwowa“.

Przepis dekretu z dnia 3. I. 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych, który głosi, że przedsiębiorstwa państwowe otrzymują majątek nieruchomy w zarząd i użytkowanie a majątek ruchomy na własność, nie odpowiada ani sytuacji faktycznej, jaka na odcinku przedsiębiorstw państwowych istnieje ani aktom normatywnym, dotyczącym tych zagadnień. Istotniejsze znaczenie aniżeli podział na ruchomości i nieruchomości, posiada podział inny: na środki obrotowe, tj. ulegające zużyciu w jednym cyklu produkcji, których przekazanie z reguły następuje odpłatnie, i na majątek trwały, zużywający się w procesie produkcji na przestrzeni szeregu cykli produkcyjnych, którego przekazywanie zgodnie z uchwałą Komitetu Rady Ministrów z dnia 27 maja 1949 r. (Monitor Polski Nr. A — 59 poz. 800) następować winno nieodpłatnie.

Czy po przeprowadzeniu podziału na majątek trwały i środki obrotowe utrzymana być winna konstrukcja, że przedsiębiorstwo jest „właścicielem“ przynajmniej środków obrotowych?

Zdaniem autora — konstrukcja taka wydaje się niemożliwa do utrzymania, ponieważ wydzielenie przez państwo majątku przedsiębiorstwa państwowego nie odrywa całkowicie tego majątku od państwa i ponieważ nie ma jakiegoś odrębnego od interesu państwa samodzielnego interesu przedsiębiorstwa państwowego.

Do połowy roku 1938 w Związku Radzieckim tworzone konstrukcje prawne, uznające przedsiębiorstwa za właściciela w stosunku do osób trzecich w obrocie cywilnym. Niektórzy twierdzili, że prawo własności jest podzielone między państwem i przedsiębiorstwem. Konstrukcje te zostały jednak poddane krytyce i obecnie nauka radziecka poszukuje innych rozwiązań. „Zadanie to — mówi Wyszyński — winno być rozwiązane z punktu widzenia jedności i nie naruszalności własności państwowej, oraz wyposażenia osób prawnych w należne im z mocy ustaw prawo rozporządzania, administrowania majątkiem państwowym na zasadach zlecenia“.

Po przewycięzeniu błędnych, ale rozpowszechnionych w swoim czasie poglądów, że stosunki prawne między przedsiębiorstwami państwowymi obumierają i że są zastępowane przez stosunki organizacyjno-techniczne — w Związku Radzieckim przywiązuje się obecnie dużą wagę do zagadnień cywilistycznych. Nakazano przywrócenie w organizacjach gospodarczych stanowiska radców prawnych. Specjalna uchwała Rady Ministrów zobowiązała wszystkie resorty do podjęcia środków, by zapewnić we właściwym czasie zawarcie umów przez podległe organa. Coraz więcej i coraz lepsze ukazują się prace dotyczące zagadnień prawa cywilnego. Do najlepszych zaliczają się prace Wenediktowa: „O państwowej własności socjalistycznej“ i Bratusia: „O osobach prawnych w prawodawstwie radzieckim“.

Wychodząc z założenia, że państwo jest jedynym i niepodzielnym właścicielem całego mienia państwowego, Wenediktow ustala, że przedsiębiorstwa państwowe wykonują tylko zarząd nad tym mieniem, że są jego

posiadaczami, mogą nim rozporządzać w określonych granicach i mogą go używać.

„Jeżeli państwo jest właścicielem majątku powierzono przedsiębiorstwu państwowemu, to jak należy kwalifikować mowy kupna-sprzedaży między przedsiębiorstwami państwowymi?”

„Nie sposób uznać, że przedsiębiorstwo państwowe zaciąga tu zobowiązania do przeniesienia prawa własności na rzecz drugiego przedsiębiorstwa państwowego, skoro to drugie przedsiębiorstwo nie może się stać właścicielem rzeczy”.

Wenediktow proponuje interpretować umowę kupna-sprzedaży rozszerzająco i przyjąć, że zobowiązanie sprzedawcy ma polegać nie na przeniesieniu prawa własności, lecz na przeniesieniu prawa „rozporządzania”.

Prof. Wiszniewski nie zajmuje własnego stanowiska w stosunku do tej tezy i jej bliżej nie wyjaśnia. Czyżby przedsiębiorstwo nie posiadało naprawdę prawa własności, ale posiadało inne własne prawa, które może państwu przeciwstawić? Byłoby to niezgodne z założeniem, że „nie ma odsebnego od interesu państwa, samodzielnego interesu przedsiębiorstwa państwowego”. Byłoby to sprzeczne z oczywistością twierdzić, że przedsiębiorstwo państwowe może przeciwstawić państwu swoje własne prawa. Że prawo, które służy przedsiębiorstwu nie jest prawem, które służy państwu. Wobec tego teza dotycząca „rozszerzającej interpretacji umowy kupna-sprzedaży”, w gruncie rzeczy sprowadza się do formuły, że przedsiębiorstwa we wzajemnych stosunkach występują „tak jak gdyby” były właścicielami i „tak jak gdyby” mogły nabywać własność. Za takim pojmowaniem świadczyłoby przyznanie przedsiębiorstwu państwowemu prawa wnoszenia we własnym imieniu skarg windykacyjnych: „prawo rozporządzania przyznane przedsiębiorstwom radzieckim w dostatecznym stopniu legitymuje je do wnoszenia skarg windykacyjnych” i to do wnoszenia takich skarg nawet przeciw innym przedsiębiorstwom państwowym. W przypadku wniesienia takiej skargi „arbitraż nie powinien wchodzić w rozważanie zagadnień, czy bardziej istotnym jest, by powód wykonał swój plan, czy pozwany. Te sprawy winny być przedmiotem troski organów planowo regulujących, a rzeczą arbitrażu jest przewrócić rozporządzanie spornym majątkiem temu przedsiębiorstwu, które ma prawo rozporządzać spornym majątkiem”.

Przedsiębiorstwo może rozporządzać majątkiem trwałym tylko w tych wąskich granicach. W wyjątkowych wypadkach ustawy zezwalają na wydzierżawianie niektórych obiektów z zakresu majątku trwałego. Rozporządzenie majątkiem trwałym należy z reguły do władz nadzorczych i to na szczeblu najwyższym.

Przekazanie jednego przedsiębiorstwa innemu następuje zwykle wraz z pasywami. W razie przekazania jednego przedsiębiorstwa dwu lub więcej przedsiębiorstwom, przyjęta była początkowa zasada solidarnej odpowiedzialności przedsiębiorstw przejmujących za długi przedsiębiorstwa przejmowanego. Z biegiem czasu przyjęto jednak inną zasadę. Zrezygnowano z odpowiedzialności solidarnej i ograniczono odpowiedzialność każdego z przejmujących przedsiębiorstw tylko do tych pasywów, które każde z nich przejęło do zapłaty.

Środkami obrotowymi przedsiębiorstwo gospodaruje w ramach planu na zasadach odpłatności. Każde przedsiębiorstwo prowadzone na zasadach rozrachunku gospodarczego otrzymuje pewną określoną ilość środków obrotowych. Radziecka doktryna prawna właśnie moment przydzielenia środków obrotowych uważa za konstytutywny w zakresie uzyskania osobowości prawnej przez przedsiębiorstwo państwowe. W szczególności Bratus „wyodrębnienie majątkowe uważa właśnie za najbardziej istotną cechę osobowości prawnej, a osiągnięcie pewnego stopnia w tym wyodrębnieniu uważa za cechę konstytutywną osobowości prawnej”. Odmienne stanowisko zajął Wenediktow, który twierdzi, że nie stopień wyodrębnienia majątku jest rozstrzygający, a tylko udział w obrocie cywilnym. Pogląd ten został skrytykowany, ponieważ nie przez udział w obrocie cywilnym powstaje osobowość prawna, tylko odwrotnie, posiadanie osobowości jest dopiero warunkiem udziału w obrocie cywilnym.

Artykuł omawia próbę Wenediktowa sformułowania ogólnego pojęcia prawa własności jako „prawa wykorzystywania środków produkcji swoją władzą w swoim interesie”. Również i ta definicja poddana została krytyce, ponieważ cechuje ją „zbytni ekonomizm” i dążenie do bezpośredniego przejścia od kategorii ekonomicznych do kategorii prawnych.

J. M.

Demokratyczny Przegląd Prawniczy Nr 10. Październik 1949.

Dr Zygmunt Fenichel: Państwowy Arbitraż Gospodarczy.

Po stwierdzeniu oczywistego faktu, że państwowego arbitrażu gospodarczego nie należy identyfikować ani z pojęciem „arbitrażu pieniężnego” ani z arbitrażem przewidzianym w przepisach dotyczących układów zbiorowych, ani też wreszcie z arbitrażem międzynarodowym, autor zwięźle omawia dzieje i organizację arbitrażu w Związku Radzieckim — wspomina o roli, jaką odegrała Komisja Arbitrażowa, powołana zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu, a następnie przechodzi do omówienia dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. — W związku z przepisem dekretu, że Rada Ministrów może rozszerzyć kompetencje Komisji arbitrażowych przez powierzenie im rozpoznawania sporów o prawa majątkowe jednostek, wymienionych w art. 2, z innymi jednostkami a także spory o prawa majątkowe między spółdzielniemi itp. — autor słusznie zauważył, że (być może wbrew intencji ustawodawcy) — z obecnego sformułowania art. 3 wynika, że „Rada Ministrów może rozszerzyć właściwość komisji arbitrażowych tylko odnośnie sporów o prawa majątkowe, nie mogą natomiast być im przekazane sprawy odnośnych jednostek, dotyczące sporów przedumownych lub o ustalenie stosunku prawnego lub prawa”.

J. M.

Demokratyczny Przegląd Prawniczy Nr 11. Listopad 1949.

Prof. Henryk Świątkowski, minister sprawiedliwości. Za wzorem prawa Kraju Socjalizmu.

W artykule wskazano na konieczność wszechstronnego poznania i najszerzego stosowania w krajach demokracji ludowej olbrzymich doświadczeń budownictwa socjalistycznego w Z. S. R. R.

Dr Stefan Rozmaryn, prof. uniw.: „Prawo i państwo”.

„Chociaż więc państwo demokracji ludowej utrzymało w mocy znaczną ilość ustaw i innych aktów prawodawczych wydanych w okresie, poprzedzającym dokonaną u nas rewolucję antykapitalistyczną, to jednak prawo demokracji ludowej jako całość, jako system, stanowi prawo nowego typu, w swej klasowej treści zasadniczo przeciwstawne prawu kapitalistycznemu. Stąd zaś wynika — rzecz oczywista — konsekwencja, iż w Polsce Ludowej przestały obowiązywać (nawet bez wyraźnego uchylecia) przepisy prawne niezgodne z klasową treścią prawa nowego typu i że wykładnia aktów prawodawczych utrzymanych w mocy musi być dokonywana zgodnie z istotą tego prawa, jako prawa państwa wykonującego skutecznie podstawowe funkcje dyktatury proletariatu. W artykule omówiono i poddano ostrej krytyce szereg najbardziej rozpowszechnionych i znanych teorii prawa prawników burżuazyjnych od Stammlera poprzez Petrażyckiego do Kelsena, Macha i Avenariusza. Na podstawie pism Marksa, Engelsa i Lenina, autor formułuje następującą definicję prawa: „Prawo jest więc normą postępowania ludzi, wydana lub uznana przez państwo, sankcjonowana przymusem państwowym, a tym samym jest wolą klasy panującej, zmierzającą do ustanowienia rozwoju i utrzymania stosunków społecznych, odpowiadających interesom tej klasy”.

J. M.

Dr Leszek Lernell, prokurator S. N.: Ochrona własności socjalistycznej w radzieckim prawie karnym.

Artykuł omawia wydany w Związku Radzieckim dekret z dnia 4. VI. 1947 r., o odpowiedzialności karnej za zagarniecie (chiszczenie) mienia państwowego i społecznego. Według tego dekretu, kradzież, przywłaszczenie, defraudacja lub zagarnięcie (chiszczenie) mienia pań-

stwowego pociąga za sobą karę pozbawienia wolności na okres od lat 7 do lat 10, przy czym sąd może orzec także przepadek mienia. Jeżeli przedmiotem przestępstwa jest mienie stanowiące własność kołchozów, spółdzielni albo inne mienie społeczne — sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 5 do 8 lat, przy czym i tu sąd może orzec dodatkowo przepadek mienia skazanego.

Jeżeli zagarnięcie mienia państwowego dokonane zostało powtórnie, a również, gdy zostało dokonane przez bandę albo, gdy szkoda sięga znacznych rozmiarów, sprawca ulega karze pozbawienia wolności na czas od 10 — 25 lat, przy czym sąd orzeka przepadek mienia skazanego. W odniesieniu do mienia kołchozów, spółdzielni lub innego mienia społecznego — grozi sprawcy kara pozbawienia wolności od 8 — 12 lat, oraz konfiskata mienia. Dekret ujmuje stany faktyczne w sposób najbardziej syntetyczny. Nie ma tu różniczkowania ustawowej sankcji w zależności od osoby sprawcy lub od sposobu jego działania, (jednak wyższa kara, jeśli współdziałał w bandzie i, jeśli szkoda była wielka). Równoległe z dekretem o odpowiedzialności karnej za zagarnięcie mienia państwowego i spółdzielczego wydany został dekret o wzmocnieniu ochrony własności osobistej obywateli.

J. M.

Igor Andrejew — Dyrektor Centralnej Szkoły Prawniczej im. T. Duracza i dr Jerzy Sawicki, profesor Uniwersytetu Łódzkiego: Radziecka nauka o istocie przestępstwa.

— Wobec wyrażanych czasem opinii, że sama szkodliwość społeczna jakiegoś czynu usprawiedliwia i uzasadnia zastosowanie represji karnej, definicja przestępstwa podana przez dwóch wybitnych znawców zagadnienia, wymagałaby szerokiego rozpowszechnienia. Stwierdziwszy, że w ustroju demokracji ludowej nie wystarcza formalna definicja przestępstwa, jako czynu zagrożonego karą przez ustawy, autorowie zastrzegają jednakże, że również wyłącznie materialna definicja czynu przestępczego nie jest wystarczającą. Nie każdy czyn człowieka społecznie niebezpieczny jest przestępstwem. „Ażebym czyn społecznie niebezpieczny był uważany za przestępstwo musi być za taki uznany przez odpowiedni akt władzy państwowej“. Nie każdy społecznie niebezpieczny czyn człowieka jest automatycznie przestępstwem, lecz tylko taki „Społecznie niebezpieczny czyn, który władza państwowa uznaje za karalny“.

„Definicja przestępstwa będzie więc dla sfery obecnego polskiego prawa Polski Ludowej brzmiała jak następuje (połączenie elementów materialnych i formalnych): przestępstwem jest czyn (tj. działanie lub zaniechanie) człowieka, zawiniony uznany za społecznie niebezpieczny dla układu stosunków Polski Ludowej i za-

broniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego pełnienia, (a zatem bezprawny i karalny), będący zamachem na podstawy ustrojowe Polski Ludowej, jej prawa, na uznane prawem interesy jednostek, przedsiębiorstw państwowych lub spółdzielczych, oraz organizacji lub stowarzyszeń, oraz wszelkich osób prawnych w okresie przejściowym do socjalizmu.

J. M.

Przegląd Notarialny. Organ Notariatu Polskiego. Nr 7—8 lipiec—sierpień 1949 r.

„Przegląd Notarialny“ jest czasopismem, redagowanym żywo i z myślą o potrzebach praktyki. W numerze 7/8 tegoż pisma na uwagę zasługują artykuły: Mariana Muszkata — **Jeden czy dwa systemy prawne?** i Stefana Breyera — **Księgi górnicze** (stan rzeczy w Polsce — wnioski i wskazania). W pierwszym artykule Autor walczy ze spotykanym nieraz, zwłaszcza wśród praktyków, poglądem, jakoby istniały u nas dwa systemy prawne: jeden — oparty na ustawodawstwie przedwojennym, drugi — dzieło ustawodawcy w Polsce wyzwolonej“. Według Muszkata, „odrodzona Rzeczpospolita stanęła... na stanowisku ciągłości prawnej nie zespołu wszystkich dawnych norm prawnych, ale tylko tych norm uprzedniego ustawodawstwa, które posiadały bezsporny charakter demokratyczny, bądź taki charakter mogły otrzymać w nowych warunkach“.

W artykule „Księgi górnicze“ Stefan Breyer, powołując się na rolę górnictwa w gospodarce narodowej, przedstawia obowiązujący dotychczas stan prawny w tej dziedzinie w poszczególnych dzielnicach oraz wysuwa sugestię jednolitego unormowania, tj. unifikacji przepisów.

Słowo pośmiertne, poświęcone pamięci Jana Jakuba Litauera, napisał Jan Witecki.

Przegląd Notarialny. Nr 9—10. Wrzesień—październik 1949 r.

Numer ma charakter specjalny, jako że wypełniają go przeważnie artykuły i wyjaśnienia, dotyczące dwóch doniosłych dla prywatnego obrotu prawnego dekretów: z dnia 27 lipca 1949 r. o **zobowiązaniach pieniężnych** i noweli z tegoż dnia do dekretu z roku 1945 o nadzwyczajnym podatku od **wzbogacenia wojennego**. Numer ten jest jakgdyby **komentarzem** do tych przepisów, budzących, jak wiadomo, w praktyce liczne wątpliwości. Autorami artykułów na powyższe tematy są: Paweł Zieliński, Ludwik Domański, Zygmunt K. Nowakowski, Jerzy Opydo i Stefan Breyer.

(c. p.)

„Biuletyn Finansowy P.K.P.G.“

można zamawiać w następujących miejscach:

WARSZAWA, ul. Foksal 15 — „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze“

ŁÓDŹ, ul. 6 Sierpnia 7 - Delegatura „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze“

KATOWICE, ul. 3 Maja 23 - Delegatura „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze“

Wydawca: „POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE“, Przedsiębiorstwo Państw. Wyodrębnione. — Redaguje: Komitet Redakcyjny. — Naczelny Redaktor: Czesław Przymusiński, przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 17-tej do 19-tej. — Adres Redakcji: Warszawa, ul. Frascati 4, m. 2. Tel.: 8-12-19. — Adres Administracji: Katowice, ul. Trzeciego Maja 23. — Prenumeratorzy „Życia Gospodarczego“ otrzymują „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego“ bez dopłaty. —

P. K. Z. G. oddz. 2. — Katowice, ul. Batorego 4. — Nr zam. 1528/XII.49. — R - 020777

SPIS TREŚCI

numerów 1—12 „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego” wydanych w 1949 r.

I. Artykuły.

	Nr	Str.		Nr	Str.
Bendetson Witold — Uwagi w sprawie wykonywania przez Prokuratorię Generalną zastępstwa sądowego przedsiębiorstw państwowych	7—8	148	Rudolf Władysław — Zbywanie i dzierżawa mienia państwowego	9—10	190
Czerwiakowski Jan — Podstawy prawne dysponowania terenami i budynkami na potrzeby publiczne w Warszawie	6	124	Rzepka Zbigniew — Rola radcy prawnego w przedsiębiorstwie państwowym	1	1
Czyżewski Zygmunt — Cła	4	73	Rzepka Zbigniew — O potrzebie naukowego opracowania podstawowych norm prawa gospodarczego	7—8	145
Fenichel Zygmunt — Problemy prawne likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych i instytucji kredytu długoterminowego	3	55	Sarne-Sarnowski Emanuel — Przekazywanie przedmiotów majątkowych pomiędzy przedsiębiorstwami państwowymi	12	243
Gulczyński Stefan — Pojęcie narodowych planów gospodarczych w świetle dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r.	12	246	Wyrobkova Zofia — Odszkodowania za wypadki przy pracy	1	7
Hochberg Leo — Ochrona tajemnicy państwowej i służbowej	12	241	Zetel Aleksander — Usprawnienia pracownicze	11	222
Jabłoński Eugeniusz — Polskie prawo arbitrażowe	7—8	157	Zieliński Czesław — Sporządzanie protokołów zdawczo - odbiorczych przedsiębiorstw przejętych na własność państwa.	9—10	192
Kobyliński Tadeusz — Nowe układy zbiorowe pracy	3	52			
Kobyliński Tadeusz — Pracownicze Kasy Zapomogowo - Pożyczkowe	4	78	II. Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego (opr. Czesław Przymusiński)		
Kopankiewicz Zygmunt — Spory zakładów pracy z ubezpieczalnią społeczną	3	54	za czas:		
Kostrzewa Janusz — Podstawy kompetencji Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym w stosunku do sądów i prokuratur	2	30	od dnia 1 do 31 grudnia 1948	1	10
Kostrzewa Janusz — Odpowiedzialność za przestępstwa urzędnicze	9—10	194	od dnia 1 stycznia do dnia 12 lutego 1949	2	32
Kokot W. F. — Ministerstwa i Urzędy Centralne w Z. S. R. R.	9—10	185	od dnia 12 lutego do dnia 12 marca 1949	3	58
Kowalik Mieczysław — O reformę prawa lokalowego	6	121	od dnia 12 marca do dnia 5 kwietnia 1949	4	90
Mayzel Jerzy — O kilku warunkach sprawnego funkcjonowania administracji gospodarczej	5	118	od dnia 5 kwietnia do dnia 5 maja 1949	5	107
Mizera Stefan — Rozdział i przydział mieszkań z nowego budownictwa mieszkaniowego	11	219	od dnia 5 maja do dnia 5 czerwca 1949	6	127
Oleszyński Ryszard — Premiowanie pomysłów pracowniczych	1	4	od dnia 5 czerwca do dnia 9 sierpnia 1949	7—8	160
Oleszyński Ryszard — Nabycie nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych	5	97	od dnia 9 sierpnia do dn. 20 września 1949	9—10	196
Oleszyński Ryszard — Nabywanie i przekazywanie nieruchomości	7—8	172	(opr. Aleksander Hermelin)		
Olsienkiewicz Maria — Obraz obecnego stanu prawnego dotyczącego akcji żłobkowej	2	27	od dnia 20 września do dnia 20 października 1949	11	224
Przymusiński Czesław — Postępowanie dyscyplinarne w przedsiębiorstwach państw.	4	96	od dnia 20 października do dnia 20 listopada 1949	12	247
			Zygmunt Olicki — Przegląd instrukcji inwestycyjno - budowlanych	9—10	198
			Jerzy Poznański — Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Czechosłowacji	11	229
			III. Dostawy, roboty i usługi.		
			Juliusz Zacharewicz — Luka wypełniona	2	26
			Juliusz Zacharewicz — Dostawy, roboty i usługi	4	75
			Juliusz Goliński — Przetarg nieograniczony według przepisów o dostawach, robotach i usługach	5	103
			Wincenty Ławrynowicz — Zagadnienie cen w przepisach o dostawach, robotach i usługach	5	102
			Wyjaśnienia do przepisów o dostawach i robotach	7—8	171
			Wincenty Ławrynowicz — Usprawnienie zatwierdzania cen dostaw, robót i usług	7—8	170

	Nr	Str.		Nr	Str.
Juliusz Goliński — Umowa o dostawę, zawarta z przedsiębiorstwem prywatnym lub spółdzielczym	7—8	168	o aktualności przedwojennych orzeczeń S.N.	4	84
Jerzy Mayzel — O umowach generalnych i szczegółowych	11	217	o łączeniu spółdzielni	3	66
Wincenty Ławrynowicz — Jak normować ceny usług „nietypowych“	12	253	o mocy wstecznej zarządzenia Min. Z. O. z 12. II. 1948 r.	4	86
Gustaw Szymkiewicz — Przeprowadzanie przetargów w dziale Min. Budownictwa	12	254	o jurysdykcji sądów polskich nad państwami obcymi	6	131
IV. Gospodarka lokalami			o odpowiedzialności karnej funkcjonariuszów Zw. Zaw.	6	132
Wyjaśnienia do dekretu o najmie lokali	2	44	o zakresie odpowiedzialności naczelnego dyrektora	9—10	202
Czynsze za lokale użytkowe	4	93	o nieostrożnym przechowywaniu pieniędzy spółdzielni	4	37
Dostarczanie mieszkań zastępczych	6	134	o obrocie nieruchomościami kościelnymi	7—8	168
Mieszkania reprezentacyjne	7—8	174	o pozywaniu partii politycznych przed sąd	7—8	168
Najem, dzierżawa i kupno lokali i nieruchomości przez urzędy, instytucje państwowe w Warszawie	7—8	174	o wyrokach sprzecznych z linią gospodarczej działalności państwa	9—10	204
Moc umów o dzierżawę remontowanych nieruchomości w świetle dekretu o rozbiórce i naprawie budynków	7—8	175	o jurysdykcji sądów w odniesieniu do budynków podlegających dekretowi z 26. X. 1945 roku	11	232
Z orzecznictwa Państwowej Komisji Lokalowej	9—10	204	2. Orzecznictwo Najwyższego Sądu Wojskowego		
Zmiana trybu orzekania przez Państwową Komisję Lokalową	9—10	205	Czy sabotaż może być popełniony tylko przez osobę zatrudnioną w sabotowanym zakładzie?	2	36
Czynsze najmu za lokale w budynkach nowowzniesionych, pozostających w zarządzie przedsiębiorstw państwowych	9—10	205	Polityczne pobudki sabotażu	2	36
Zwolnienia od wpłat na F. G. M. lokali w budynkach wzniesionych bez zgody władzy budowlanej	9—10	206	Wysokość szkody przy sabotażu	2	37
Dodatki mieszkaniowe	11	120	Sabotaż przez sprzedaż reglamentowanych towarów na wolny rynek	2	37
O podleganiu budynków (wzniesionych lub naprawionych z funduszy publicznych) publicznej gospodarce lokalami	11	221	Sabotaż przy zachowaniu pozorów legalności	4	88
<i>Patrz ponadto artykuł:</i>			Pobudki sprawcy przy akcie sabotażu	4	88
M. Kowalik—O reformę prawa lokalowego	6	121	Akt sabotażu jako działanie składające się z szeregu różnych przestępstw	4	88
S. Mizera — Rozdział i przydział mieszkań z nowego budownictwa mieszkaniowego	11	219	Sabotaż a sprowadzenie powszechnego niebezpieczeństwa	4	89
V. Orzecznictwo w sprawach gospodarczych.			Sabotaż w gospodarstwie rolnym	4	89
1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego			Wypożyczenie surowca na cele inne koniecznej produkcji bez konkretnej ujmy dla własnej	4	89
w sprawach dewizowych	6	131	Ocena wadliwego wykonania remontu przez niefachowca	4	89
„ „ (znaczkii poczt.)	7—8	164	Sabotaż jako akt walki klasowej	12	252
„ kolejowych	1	18	Sabotaż przez zaniechanie	12	252
„ majątków opuszczonych i poniemieckich	1	16	Sabotaż przez wielokrotne dokonywanie wykroczeń gospodarczych	12	252
„ majątków opuszczonych	11	232	Sabotaż przez nienależyte wykonanie planu gospodarczego	12	252
„ pracowniczych	1	16	Sabotaż przez świadome psucie artykułów żywnościowych	12	252
„ „	7—8	166	3. Orzecznictwo Trybunału Ubezpieczeń Społecznych		
„ „	11	230	Decyzja niemieckich instytucji ubezpieczeniowych w sprawie wypłaty świadczeń	4	87
„ przypadku majątku	2	34	Podstawa wymiaru składek przy „wierszówkach“	7—8	167
„ prawa górniczego	4	85—86			
„ samochodowych	3	64			
„ reglamentacji obrotu skórą	9—10	203			
„ urzędniczych	7—8	165			
„ hipotecznych	9—10	204			
„ przejęcia na własność Państwa	7—8	167			
„ przejęcia na własność Państwa	11	232			

	Nr	Str.
Zatrudnienie pracownika jako dowód zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego . . .	11	232

Orzecznictwo Komisji Specjalnej

Odpowiedzialność karna pracowników Związku Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu	1	17
Pośredniczenie w zawieraniu transakcji handlowych nie związanych bezpośrednio z zakresem urzędowania	2	37
Prowadzenie pod firmą spółdzielni pracy interesów prywatnych	3	68

VI. Gdzie - szukać? (Indeks zagadnień)

Celne prawo	6	136
Czynsze najmu i wpłaty na F. G. M. . . .	1	21
Drukarnie	6	137
Majątek nieprzyjacielski	5	111
Majątki skonfiskowane (przepałek majątku)	5	112
Mienie pozostałe po osobach przesiedlonych do ZSRR	2	40
Naczelne organa gospodarki narodowej .	7—8	177
Nauka zawodu	2	40
Naczelne organa gospodarki narodowej	7—8	177
Nadzór państwowy	5	113
Praca młodocianych	5	113
Przekazywanie	12	256

VII. Schematy umów

Przymusowy zarząd państwowy	5	112
Ubezpieczenia rzeczowe i osobowe . . .	4	91
Wzór oddziałowego pełnomocnictwa handlowego w Centrali Handlowej Przemysłu	2	33
Wzór instrukcji dla pełnomocnika handlowego	2	39
Wzór umowy ramowej o wykonanie robót inwestycyjnych	3	69
Wzór umowy nabycia ruchomości przez przedsiębiorstwo handlowe od likwidującej się prywatnej firmy handlowej	4	90
Wzory formularzy przetargowych	5	113
Wzór umowy zlecenia	6	132
Wzór umowy o dostawy materiałowe z przedsiębiorstwami niewymienionymi w § 3 Rozp. Rady Ministrów z 19. II. 1949 o dostawach, robotach i usługach	7—8	182
Wzory umów o dostawę towarów, obowiązujące pomiędzy Centralą Handlową Przemysłu i wojewódzkimi dyrekcjami przemysłu miejscowego	9—10	210
Nowy wzór umowy ramowej o wykonanie robót budowlanych i montażowych . . .	11	235
Dotyczy nowego wzoru umowy ramowej na wykonanie robót budowlanych i montażowych	12	258

VIII. Felieton.

Istota oceny etycznej — c. p.	2	44
Nowa funkcja praw cywilnych — c. p. . .	3	71
Technika prawodawcza — c. p.	4	94
Skrzydła czy ołów — c. p.	5	115
„Może“ i „powinien“ — Miron Tarach .	6	141

IX. Notatki.

Aktualizacja aktów normatywnych w zakresie handlu zagranicznego	1	20
Likwidacja przedsiębiorstw prywatnych uzależniona od zezwolenia władz? . . .	1	20
Nowe terminy podatkowe	6	133
Prawo finansowe	1	20
„ „	2	41—42
„ „	3	70
„ „	4	92
„ „	7—8	175—177
„ „	9—10	206
„ „	12	255
Prawo karne	4	93
Przedsiębiorstwo — przedmiot upaństwowienia	4	93
Prawo pracy	2	42
Prawo do zarobku pracowników aresztowanych	6	134
Umarzanie prywatno-prawnych wierzytelności przedsiębiorstw państwowych . . .	3	71
Wiejskie spółdzielnie produkcyjne . . .	6	134
Urlop bezpłatny a obowiązek ubezpieczenia	2	43
Zmiany w podstawowych aktach ustawodawczych	6	133
Naczelne zadania sądownictwa	7—8	175
Formalności celne związane z przywozem z zagranicy przesyłek i paczek z darami .	9—10	207
Patentowanie wynalazków zagranicznych w ZSRR	9—10	208
Zbiory zarządzeń normatywnych	9—10	206
Monitor Spółdzielczy	9—10	209
Znaki towarowe przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej (A. Żywicki) . . .	11	233
Jeszcze o wykładni międzynarodowych formuł handlowych (Z. Tchórzewski) . . .		
Obowiązek uzyskania potwierdzenia zgłoszenia przez przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze	11	232
Zasady współpracy między kołchozem a stacją maszynowo-traktorową w ZSRR .	12	255

X. Teksty.

Uchwała Rady Ministrów z 11. XII. 1948 o trybie zagadniania i uchwalania projektów ustaw, dekretów i rozporządzeń . . .	3	49
Instrukcja w sprawie radców prawnych .	1	3
Okólnik w sprawie zbierania i nadsyłania informacji o zastępstwie adwokackim . .	6	139

XI. Odpowiedzi Redakcji.

Prawa pracowników w razie upaństwowienia przedsiębiorstwa	1	24
Praca młodocianych	2	45
Przedłużenie umowy o pracę z pracownią do dnia porodu	3	71
Przedawnienie roszczeń pracownika do pracodawcy o wydanie świadectwa pracy	4	95
Sądy polubowne w sporach przedsiębiorstw państwowych	5	116
Termin przedawnienia roszczeń pracownika do pracodawcy w razie utraty uprawnień do renty inwalidzkiej	6	139
Pozywanie firm, nie posiadających majątku lub których właściciele są nieznani .	9—10	213
Zwrot mylnie obliczonego wynagrodzenia	9—10	213